

Prezes od polityki

str. 4



Rys. ROBERT WIERZBICKI, fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

**Udana misja
Wyższej
Szkoły
Menedżerskiej**
str. 5

INDECO
wygodne mieszkanie

GŁOGÓW
ul. Kamienna Droga 36,
tel. (076) 833-59-99
SALONY:
LEGNICA, DH Megasam, parter
tel. (076) 86-290-81 wew. 2
LUBIN, Dom Towarowy, ul. Kopernika 17
tel. (076) 841-50-05
GŁOGÓW, Hala Targowa, ul. Stawna
ZŁOTORYJA, ul. Staromiejska 1, Dom Towarowy

**SZAFY
Z DRZWIAMI
SUWANymi
5 lat gwarancji**

**PROMOCJA
do 20 %**

6177k

Latem raty 0%

Szafy, garderoby, wnęki, wystrój wnętrz
Letnia promocja
upusty nawet do 25 %



KOMANDOR

LEGNICA
D.H. "MEGASAM", ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. (076) 862-90-81
Zabudowy typu KOMANDOR

LEGNICA
MERCUS, ul. Gwiezdna
tel. 854-12-65

Złotoryja
ul. J. Piłsudskiego 28
tel. 87-87-524

LUBIN
D.H. "PRYMUS"
ul. Armii Krajowej 9a, tel. (076) 841-14-83

Jednym zdaniem

LEGNICA

• Wszystkie firmy dzierżawiące lokale w legnickim hotelu Cuprum, należącym do norweskiej spółki Qubus Hotel System, muszą się wyprowadzić do końca września, ponieważ właściciel zamierza przeprowadzić remont kapitalny obiektu.

• Rada Miejska Chojnowa negatywnie zaopiniowała projekt uchwały starosty legnickiego w sprawie likwidacji chojnowskiego szpitala.

• Legnicka oczyszczalnia ścieków ma być w przyszłym roku zmodernizowana, kosztować to będzie ok. 13 mln zł.

• 2 i 3 października w Legnicy przeprowadzona będzie akcja wyłapywania bezdomnych psów.

• Dodatkowy numer telefonu - 112, przy którym dyżuruje policja, wprowadzono w Legnicy.

• Wiceprezydent Ignacy Bochenek reprezentował Legnicę na Kongresie Miast Partnerskich w Ludwigsburgu (Niemcy).

• Wyborca nigdzie nie zameldowany lub czasowo przebywający w Legnicy może głosować podczas wyborów prezydenckich, jeśli złoży wniosek w Wydziale Spraw Obywatelskich (pok. 312) Urzędu Miasta Legnicy do 28 bm.; osoby wyjeżdżające poza Legnicę w dniu wyborów również mogą głosować - po pobraniu zaświadczenia o prawie do głosowania w ww. miejscu.

LUBIN

• Przewodniczącym Stowarzyszenia Lubińska Lewica Demokratyczna został senator Janusz Bielawski, wiceprzewodniczącym Zdzisław Kozicki, ponadto w zarządzie zasiada Zbigniew Złotogórski, stowarzyszenie mieści się biurowo senatorskim przy ul. M. Skłodowskiej-Curie w Lubinie.

• Zegar z tarczą o średnicy pół metra, zasilany bateriami słonecznymi, stanie przy ul. Kamiennej w Lubinie (os. Ustronie IV); ma kosztować 3 tys. zł, jedną trzecią dało miasto.

POLKOWICE

• Rada Miejska Polkowic przyznała dotację klubowi Górnik Polkowice - 1,5 mln zł.

• Skanalizowanie gminy Przemków wyniesie ok. 4,5 mln zł (to prawie połowa tegorocznego budżetu); gmina zaciągnęła kredyt w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska, który ma być spłacony do 2010 r. (miesięczna rata - 200 tys. zł).

GŁOGÓW

• Samorząd Głogowa umorzył 18 rodzinom zaległe czynsze wraz z odsetkami.

• W październiku mają być zamontowane kamery w najniebezpieczniejszych miejscach Głogowa (w okolicach ratusza, ul. Grodzkiej, al. Wolności, pl. Tysiąclecia), wyniesie to ok. 200 tys. zł.

• Basen przy Szkole Podstawowej nr 12 w Głogowie ma być otwarty 14 października.

ZŁOTORYJA

• Umowę na emisję i obsługę obligacji (4 mln zł) podpisało w śróde starostwo zlotoryjskie z PKO BP SA w Warszawie; pieniądze przeznaczone będą na remonty dróg powiatowych, oświatę, szpitala i siedzibę starostwa; dotrą do powiatu w trzech transzach - do końca listopada; spłata nastąpi po 2001 r.

• 27 mieszkań socjalnych (o niskim standardzie) przy ul. Łąkowej w Złotoryi będzie gotowych w 2001 roku.

• Około 15 proc. więcej będzie płaciła WPEC-owi Spółdzielnia Mieszkaniowa w Złotoryi, lokatorów czeka więc podwyżka.

• Strażacy z Grodzka otrzymali od Holendrów wóz gaśniczy - Mercedes.

JAWÓR

• NSA rozstrzygnie, czy konkurs na dyrektora jaworskiego Muzeum Regionalnego był prawomocny.

• Jarosław Kalinowski, kandydat na prezydenta RP, we wtorek 19 bm., prowadził kampanię w Legnicy, Chojnowie, Złotoryi i Bolesławcu.

Redaktor wydania: Włodzimierz Kałski
Redakcja sportowa: Marek Szypa

Niemiecki wrzesień



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

LEGNICA Młodzież z zaprzyjaźnionego z Legnicą Wuppertalu (Niemcy) do soboty będzie gościć w domach polskich kolegów - uczniów II Liceum Ogólnokształcącego. Grupa, licząca 22 osoby, ma w planach wiele wycieczek, nie tylko po najciekawszych miejscach Dolnego Śląska. Atrakcją ma być wyjazd na leszczyński basen. Ponadto młodzi wuppertalczyki mają pomagać legnickim przyjaciołom w nauce języka niemieckiego.

(jorn)

Plebiscyt „Konkretów”

Wybieramy najlepszego radnego

Do końca września potrwa nasz plebiscyt, w którym chcemy wyłonić najlepszych radnych. Do tego czasu w każdym numerze „Konkretów” zamieszczać będziemy kupony, na które można wpisać trzy nazwiska radnych z różnych szczebli samorządu.

Każdy kupon jest ważny przez tydzień - od dnia publikacji do najbliższej środy. Czytelnicy, którzy zdecydują się na udział w plebiscyście, wezmą udział w losowaniu nagród. Kupony można wysyłać w jednej kopercie, z rozwiązaniami innych konkursów z tego numeru „Konkretów”. W tym tygodniu nagrodę wylosował pan Krzysztof Cichoszewski z Jawora. Nagrodę wysłamy pocztą.

Głosuję na:

KUPON NR 14

Nazwa gminy
Imię i nazwisko radnego
Nazwa powiatu
Imię i nazwisko radnego
Sejmik Dolnośląski
Imię i nazwisko radnego
Nadawca

Śmierć pod ziemią

POLKOWICE 41-letni górnik zginął w sobotę, 16 bm. nad ranem, 740 metrów pod ziemią w rejonie szybu Polkowice Wschód. Przyczyną wypadku był wstrząs górotworu. W jego wyniku oberwały się skały stropowe, które przygnoiły pracującego mężczyznę. Strop ze skał dolomitowych zasypał samojedźny wóz do stawiania obudowy. Jego operator zdołał uciec. Natomiast pomocnik, Jan Sz., mieszkaniec gminy Ścinawa, zginął na miejscu.

W tym roku był to czwarty śmiertelny wypadek w kopalniach Polskiej Miedzi.

(don)

Pani Magdzie Rygiel
wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składa
zespół „Konkretów”



KLINKIERY tartina
CERAMIKA

ELEWACJE, SCHODY, PARAPETY

oraz jesienna wyprzedaż
płytek ceramicznych - 25 %

Centrum Budowlane
AG Ceramika, Legnica
ul. Komuny Paryskiej 2 (róg Chojnowskiej i Piastowskiej)
tel./fax (076) 856-01-98

Wolne powierzchnie handlowe 7060K

Jubileusz z cieniem

LUBIN Szampanem oraz tortem przypominającym średniowieczny zamek i kaplicę świętowano jubileusz 10-lecia lubińskiego Wzgórza Zamkowego. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz miasta, parlamentarzysty, radni oraz przyjaciele i sympatycy placówki.

Dorobek ośrodka to m.in. 159 wystaw oraz imprezy, które na stałe wpisały się w kulturalne kalendarium, m.in.:

Festiwal Teatrów Ulicznych, „Sztuka w plenerze”, „Cztery kolory”, „Marzanna” i „Święto malowane”. Wydarzeniem ostatnich lat jest Lubińska Aukcja na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która co roku zaskakuje rekordowymi efektami. Nie byłoby tych sukcesów, gdyby nie starania i zaangażowanie pracowników oraz dyrektorki, Niny Stępień.

(dach)

„Nie samym chlebem...” cd.



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Pan Kazimierz Damazyn, właściciel rodzinnej piekarni PPH Pol-Piek z Rawicza, otrzymał tytuł Piekarza Roku 2000 podczas Jaworskich Targów Chleba.

Przepraszamy zwycięzcę za to, że w poprzednim numerze „Konkretów” zasłoniłmy jego twarz innym zdjęciem.

redakcja

Miedziowe wieści

• Zarząd Polskiej Miedzi wycofał się z planu łączenia kopalń i hut w dwa duże, branżowe oddziały. Stwierdzono, iż decyzyja taka zapadła, by nie burzyć równowagi między celami ekonomicznymi i społecznymi spółki.

• Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego zagroził strajkiem, jeżeli minister skarbu państwa, Andrzej Chronowski, spełni swoją deklarację i będzie próbował sprzedać wszystkie akcje Polskiej Miedzi. Obecnie Skarb Państwa dysponuje prawie 50 proc. tych akcji, ale m.in. Chronowski zapowiedział, że w czwartym kwartale br. sprzeda 10 proc., zaś resztę w przyszłym roku. Ryszard Zbrzyzny, szef ZZPPM, w liście do ministra Chronowskiego stwierdza, że państwo powinno mieć pakiet akcji zapewniający wpływ na strategię fir-

my, która osiągnie w tym roku ponad 500 mln zł zysku netto, czyli ogromne korzyści dla państwa.

• 2 grudnia odbędą się w tym roku centralne uroczystości Dnia Górnika. Ich gospodarzem będzie kopalnia „Polkowice-Sieroszowice”. Centralna karczma piwna odbędzie się w hali sportowo-widowiskowej w Głogowie.

(ch)

OXFORD LANGUAGE CENTRE



SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO
Legnica, ul. Batorego 8
(budynek Politechniki)
Tel. (076) 850 16 86

Wszystkie poziomy

zaawansowania

Przygotowanie do egzaminów

FCE, CAE, CPE oraz do

egzaminów maturalnych

Możliwość uzyskania

międzynarodowego

CERTYFIKATU z OXFORDU

Do 20 września 10% taniej

Zapraszamy

godz. 14.00 - 19.00

Wiekor buduje



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

LEGNICA - KUNICE Ostatnie tygodnie obfitują w ważne dla przyszłości regionu wydarzenia gospodarcze. Otwarcie fabryki Viesmann i wmurowanie kamienia węgielnego pod fabrykę Gatesa w Legnicy z pewnością na takie miano zasługują. Na uwagę zasługuje też otwarcie w legnicy fabryki UZIN Polska. Ważniejsze jednak, z punktu widzenia walki z bezrobociem, było położenie kamienia węgielnego pod nowy zakład firmy WIEKOR Pokrycia Dachowe w Kunicach.

To już trzeci zakład produkcyjny tej spółki. Budowa nowej hali, o powierzchni ok. 26 tys. m kw., kosztować będzie 130 mln zł. Inwestycja ma być zakończona jeszcze w tym roku. Nowy zakład będzie produkował dachówki zakładkowe i akcesoria. Po osiągnięciu pełnych mocy produkcyjnych pracować w nim będzie ok. 100 osób.

(w)

Grzybobranie

KOŹLICE Ponad 100 osób szukało 14-letniego mieszkańca Koźlic w gminie Gaworzyce, który w sobotę po południu wybrał się z kolegami na grzyby. Koledzy wrócili z pełnymi koszykami po kilku godzinach, a Mateusz zgubił się w lesie.

O zniknięciu chłopca policję zawiadomili wieczorem sąsiedzi. Rozpoczęto poszukiwania, ale akcję przerwano z powodu gęstej mgły. Wznowiono ją w niedzielę rano. Tym razem do poszukiwań włączyli się także żołnierze i straż pożarna. W sumie lasy przeszukiwało ponad 120 osób. Chłopca odnaleziono na poligonie w okolicach Szprotawy (40 km od Koźlic).

Okazało się, że Mateusz wyszedł z lasu w okolicach Przemkowa i, nie zawiadamiając rodziców, przenocował u znajomych. Rano wybrał się w dalszą drogę - doszedł aż do Szprotawy.

(don)

Dęli na rynku



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

LEGNICA Muzycy z Zakładów Górnictwa „Polkowice-Sieroszowice” otrzymali 800 zł, czyli najwyższą nagrodę ufundowaną przez marszałka sejmiku, w trakcie Dolnośląskich Spotkań Orkiestr Dętych. Imprezę, która ma kilkunastoletnią tradycję, zorganizowało Legnickie Centrum Kultury. W sobotę na legnickim Rynku zagrały zespoły z Bogatyni, Bolesławca, Wałbrzycha, Polkowic, Głogowa, Lubina, Przemkowa i Kobierzyc. Kolejne nagrody przypadły: Orkiestrze Dętej ZG „Lubin” (700 zł) i Orkiestrze Dętej „Wiktoria” z Wałbrzycha.

(jom)

ISO dla Cuprum

LUBIN Wręczenie certyfikatu ISO 9001 dla wrocławskiego Centrum Badawczo-Projektowego Miedzi „Cuprum” Sp. z o.o. odbyło się w miniony piątek w Lubinie. Podczas oficjalnej części organizatorzy zaprezentowali dorobek firmy oraz kierunki jej przyszłego rozwoju, a następnie korzyści płynące z wprowadzenia Systemu Zarządzania Jakością (ISO). Certyfikat z rąk przedstawiciela firmy RW TÜV odebrał Janusz Kazięńko - prezes zarządu CBPM „Cuprum”.

(lama)

Pod patronatem „Konkretów”

Święto piwa

LEGNICA Nie lada atrakcje czekają na smakoszy piwa między 13 a 15 października w hali przy ulicy Jagiellońskiej.

Przez trzy dni od godziny 16 do wczesnych godzin porannych będzie można zobaczyć koncerty zespołów, wziąć udział w licznych konkursach i innych atrakcjach, połączonych z degustacją piwa.

W programie organizatorzy przewidzieli także pieczenie byka.

Zapraszamy.

ZANIM wybierzesz PREZYDENTA

wybierz najlepszą cenę abonamentu

50% tańszy

DIALOG
między Tobą i światem

TeleCentrum: 0 800 42 45 48

OPTYK

- refundacja Kas Chorych
- pełna gama aparatów
- bezpłatne badania słuchu
- sprzedaż ratalna

APARATY SŁUCHOWE

medicus
Legnica, ul. Chojnowska 7
tel. (076) 852-30-79

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku
w godz. 9-17

już teraz odwiedź www.opel.com.pl

najbliższego dealera

firmy Opel i na dobry początek zapytaj

o Astrę Classic Start.

GŁOŚNA SPRAWA

ASTRA CLASSIC START

33 950 zł, ale...

Astra Classic Start jest standardowo wyposażona w markowy **ALARM** i **RADIO-ODTWARZACZ**.

OPEL

ZAPRASZAMY

Legnica - Rzeszotary
salon (076) 856-04-58 (9)
serwis (076) 862-37-71
części (076) 866-03-75
stacja kontroli pojazdów (076) 862-37-77

UNIMO

Lubin, ul. Ścinawska 49
tel./fax (076) 844-25-65
salon

nasz e-mail:
unimo.legnica.pl@net.opel.com

USŁUGI ELEKTRONICZNE WBK24

telefon komórkowy

Internet

telefon

24

WBK

LEGNICA ul. Witelona 8, tel. 076 8565920

LEGNICA-PIEKARY ul. Witkiewicza 6, tel. 076 8565981

ZŁOTORYJA Rynek 16, tel. 076 8786338

Prezes od polityki

Andrzej Chatała woził nie tylko najważniejsze osoby z KGHM-u, ale także najważniejszych gości kombinatu oraz członków rady nadzorczej. Jego sposób bycia, a przede wszystkim przywiązanie do firmy robiły zawsze duże wrażenie. Kiedy opowiadał o KGHM-ie, który znał jak własną kieszeń, odnosiło się wrażenie, że jest to firma Chatały. Kiedyś, z okazji imienin, otrzymał od pracowników pionu przekształceń pieczętkę o treści: Andrzej Chatała, wiceprezes ds. politycznych KGHM. Teraz, po 23 latach pracy Chatały dla Polskiej Miedzi, prezes Marian Krzemiński postanowił zwolnić „politycznego wiceprezesa”.

Chatała zaczynał pracę w czasach, gdy w KGHM-ie cztery wolgi obsługiwały dyrektorów, a ich zastępców i naczelników wozili nyski.

Zaczynałem, gdy dyrektorem był Włodzimierz Woźniczko. Po nim przyszedł Janusz Maciejewicz, następnie Mirosław Pawlak i Jan Sadecki. Ten ostatni był dyrektorem generalnym i pierwszym prezesem KGHM-u. Długo władzą się nie nacieszył. Związki zawodowe zorganizowały strajk i w miejsce Sadeckiego powołano tymczasowego kierownika ruchu zakładu, Bogusława Kostkę. Najkrócej, bo zaledwie pięć miesięcy, rządził Paweł Ofman. Z powodu nowych strajków cały zarząd urlopowano, a w Polskiej Miedzi najwięcej do powiedzenia miał minister polityki społecznej, Jacek Kuroń - wspomina Andrzej Chatała.

Pamięta dobrze, jak często jeździło się po dyrektywy do Warszawy. Kiedy wszystko się uspokoiło, kierownikiem ruchu zakładu został Piotr Kaczyński.

Najpierw przywoziłem go do Wrocławia, bo budynek zarządu był zamknięty, a pracownicy urlopowani. Tymczasowy

kierownik rządził na odległość

Gdy doszło do porozumienia ze związkami i podpisano postulaty, kierownik został prezesem i przeniósł się do KGHM-u. Na wiceprezesa ds. przekształceń powołano Krzysztofa Sędzińskiego i przydzielono mu go. Po pewnym czasie mój wiceprezes stał się prezesem. Później nastąpił Stanisław Siewierski, a po nim Marian Krzemiński - wspomina Chatała.

Ile trzeba fachowości, ile elastyczności, aby przetrwać tyle zarządów?

Przyjaciele mówią, że choć Chatała należy do ludzi, którzy mówią to, co myślą, jego wizytówką są umiejętności, lojalność wobec firmy i dyspozycyjność przez dwadzieścia cztery godziny na dobę. On sam uważa, że w tym fachu liczy się sprawność zawodowa i umiejętność

trzymanie języka za zębami

Po dziewięćdziesiątym roku, gdy KGHM stał się jednoosobową spółką Skarbu Państwa



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

i miał wystartować na giełdzie, zwracano szczególną uwagę, aby pewne informacje nie wychodziły na zewnątrz. Informacje mimo wszystko wypływały. Nie wiadomo skąd związkowcy dysponowali kserokopiami bardzo ważnych, wręcz poufnych dokumentów. Świadomość, że pewne rzeczy nie mogą wychodzić poza zarząd, była w pewnym okresie moją obsesją.

Czułem wagę spraw

Gdyby wtedy ktoś wątpił w moją lojalność, czy jeździłbym w zarządzie tak długo? - zastanawia się kierowca prezesów.

Nie każdemu smakował chleb kierowcy prominentów. W okresie najintensywniejszych przygotowań do przekształceń, do Warszawy jeździło się niemal codziennie. Bywało, że nowi po trzech - czterech dniach z kolkiem rezygnowali z pracy z powodu ciągłego „zawrotu” głowy. Chatała wytrzymywał.

Służyłem za zająca na posyłki. Wozilem gości na trasie Lubin - Wrocław, Lubin - Warszawa. Zdarzało się bardzo często, że po kilku godzinach pobytu w Lubinie, znów jechałem do stolicy. Kurs Lubin - Warszawa był moim standardem. Dziś z zamkniętymi oczami mógłbym pokonywać tę trasę. Znam każdy odcinek drogi, każdy zakręt i miejsce, w którym policja stoi z radarami.

Na trasie szefowie mają różne upodobania. Dyrektor Legieć nigdy nie zasypiał.

Często w drodze do Warszawy sam zasiadał za kierownicę, aby kierowca trochę pospał, by mieć siły na powrót nad ranem. Jazda z wiceprezesem Sędzińskim była o wiele trudniejsza. Trzeba było

sprościć większym wymaganiom

Mnie pozostawał decyzję, o której godzinie wyjechać, by zdążyć na umówioną porę. Po przyjeździe do Warszawy znowu rozkładałem jego zeszyt, sprawdzałem, o której godzinie i gdzie odbywać się będą następne spotkania, i ile czasu potrzeba na przejazd. Prezes Sędziński ufał mi. Mówił: - Ty nie jesteś moim kierowcą, ale moim asystentem. A kiedy zaczęły się szkolenia oświadczał: - Andrzej, albo masz pięć godzin wolnego, albo idziesz z nami. Siedłem na szkolenia i dzięki temu ukończyłem kilka kursów. To był wspaniały czas. Pracownicy nowo powołanego pionu przekształceń siedzieli po nocach. Wtedy spało się po cztery godziny i znów za kółko. Były czasy, że przez cztery lata nie byłem na urlopie - wspomina Chatała.

Po powrocie z delegacji do Frankfurtu trafiłem na barbórkowe spotkanie. W rozmowie z prezesem Krzemińskim dowiedziałem się, że

jestem wysokim oficerem

służb specjalnych. To było jak tapienie. Przez kilka miesięcy byłem potem na zwolnieniu z powodu kłopotów z sercem. Lekarze mówili, że moje dolegliwości sercowe zaczynają się w mózgu i potrwają, dopóki nie pogodzę się z pewnymi faktami. Coś się we mnie zalało. Dziś już wiem, że coś się zaczyna, coś się kończy - mówi Andrzej Chatała.

Po półrocznej nieobecności wrócił do pracy. Niestety, najpierw okazało się, że nie ma dla niego samochodu, a następnie

wręczono mu pismo podpisane przez prezesa Krzemińskiego, zwalniające go z obowiązków świadczenia pracy. Chatała jest radnym w gminie Chocianów, prezes nie może go zwolnić bez decyzji Rady Gminy. W końcu lipca szef Polskiej Miedzi wystąpił do Rady Gminy Chocianów o zgodę na wypowiedzenie Andrzejowi Chatale umowy o pracę. W sierpniu Rada Gminy Chocianów prawie jednomyślnie (przy dwóch wstrzymujących się głosach) odrzuciła prośbę prezesa. Teraz Chatała, wożący najważniejsze osoby w firmie, skazany jest na korzystanie z przywilejów, jakimi cieszyli się jego odwoływani szefowie. Dostaje pieniądze, byleby tylko nie pokazywał się w biurze zarządu KGHM-u.

- Zachowanie Andrzeja to

przejaw megalomanii

- mówi Jerzy Pietraszek, rzecznik prasowy KGHM Polska Miedź S.A. - Wypada mieć nadzieję, że skończy się wraz z upływem kadencji radnego. Andrzeja znam osiem lat. Nigdy nie był kierowcą żadnego z prezesów, bo żaden nie chciał z nim jeździć. Kilka lat temu przez krótki czas jeździł kolejno z dwoma wiceprezesami. Nie był też kierowcą rady nadzorczej, bo rada po prostu kierowcy nigdy nie miała. Od lat Andrzej woził przede wszystkim gości KGHM-u, teraz przypisuje sobie zbyt wiele. Jest potwornie gadatliwy i to nie po raz pierwszy stanowi dla niego kłopot. Cała ta historia przysporzy mu raczej złości, bo posługuje się półprawdami lub wprost kłamstwami. Rozповіда, że jego umowę o pracę przed laty podpisał dyrektor Biura Zarządu. To nie prawda. Andrzej miesza pisma o przeszerzegowaniu w tabeli plac z umowami o pracę, bo jego umowę w 1991 r. także podpisał jeden z zastępców dyrektora generalnego w ówczesnym kombinacie. I Andrzej tę umowę nadal ma. Mówi, że dzisiaj to prezes KGHM-u osobiście się nim zajmuje, tymczasem członkowie zarządu mają prawo podpisywać dokumenty tego rodzaju. Od początku jest tak, że jedynie zarząd firmy ma prawo zatrudniania i zwalniania pracowników Biura Zarządu. Andrzej zawsze tworzył legendy na swój temat. Budował czasem śmieszne sytuacje, jak w molierowskiej komedii, gdzie podwładny jest rzekomo sprytniejszy od przełożonego. Kiedyś dostał więc w prezencie żartobliwie brzmiającą pieczętkę: kierowca - koordynator. W tym samym czasie też założył wiceprezowskie.

Zdaniem Jerzego Pietraszki, wszystko to jest żalosne i w guście Piotra Bielawskiego, byłego rzecznika KGHM, który do znużenia w różnych kręgach opowiada o Andrzeju Chatale. Jego umowa o pracę nadal jest ważna i prawdopodobnie od początku października Chatała będzie musiał ponownie świadczyć pracę.

Jadwiga Wardach.

Promujemy Lubin

Z DANIELEM CYGANOWSKIM, wiceprezydentem Lubina, o Biesiadach Gospodarczych rozmawia Jadwiga Wardach.

● Co jest celem Biesiad Gospodarczych?

- Promocja Lubina. Chcemy pokazać, w jaki sposób należy zrestrukturizować gospodarczo region, opisany jako monokultura techniczna. Chcemy przedstawić, w kontekście tego, co KGHM robi lub chce robić dla regionu, jak zainwestować zyski, żeby w przyszłości, po wygaśnięciu działalności górniczej, region mógł przejąć pracowników KGHM-u. Coraz bardziej skłaniamy się do tego, aby gminy funkcjonujące na obszarze górniczym KGHM-u, z racji podobnych zagrożeń i podobnych plusów, działały razem. LGOM jest bardzo ważnym obszarem Dolnego Śląska, jest jak bardzo aktywne gospodarstwo serce. Dlatego nie można sobie wyobrazić rozwoju śląskiego regionu poprzez kierowanie wszystkich sił do Wrocławia.

● Czy Biesiady będą mieć wpływ na doraźne sprawy gmin?

- Niestety, nie. Nie będziemy przy tej okazji załatwiać żadnych doraźnych problemów. Chcemy, aby decydenci z Wrocławia dostrzegli, że LGOM ma swoje specyficzne uwarunkowania. LGOM nie ma dostępu do euroregionów. Sam nie rozwiąże wszystkich problemów. Mamy jednak wspaniałe rozwinięty przemysł, młodą dobrze wykształconą, wyspecjalizowaną kadrę, która jest obeznana z nowoczesnymi technikami i technologiami. Musimy tylko zaprosić inwestorów i pokazać im swoje możliwości. Naszą misją przewodnią jest budowa tej drugiej „nogi” gospodarczej w oparciu o małe i średnie przedsiębiorstwa - to, co jest dzisiaj myślą przewodnią w rozwoju gospodarki francuskiej i niemieckiej. Po tamtej stronie są małe i średnie firmy, które mają pieniądze. Po naszej stronie jest chęć, potrzeba i rynek do działalności gospodarczej. Tu, w tym LGOM, mają oszczędzający „mali”, którzy chcą się rozwijać w oparciu o połączenie swoich sił.

● Gdzie i kiedy odbędą się pierwsze Biesiady?

- Ponieważ inicjatorem tego przedsięwzięcia jest Zachodni Klub Gospodarczy z siedzibą w Lubinie i Forum Gospodarcze Dolnego Śląska, bierzemy na siebie obowiązki gospodarza. Biesiady odbędą się w CK „Muza”. Do patronatu zaprosiliśmy prezesa KGHM, prezydenta Wrocławia i prezydenta Lubina. Impreza trwać będzie od 13 do 15 października. Pierwszego dnia odbędzie się posiedzenie plenarne I Forum Gospodarczego Dolnego Śląska, przewidziana jest część konferencyjno-seminaryjna poświęcona problemom związanym z rozwojem gospodarki w aspekcie monokultury gospodarczej.

● Dziękuję za rozmowę.

Udana misja

W minioną sobotę z Francji wróciła misja studyjna legnickiej Wyższej Szkoły Menedżerskiej. Misji przewodniczył kanclerz Wacław Demecki, a w jej skład wchodził prof. dr hab. Mieczysław Dudek i prof. dr hab. Jan Stępniewski z Wyższej Szkoły Menedżerskiej oraz prof. dr hab. Marta Jaxa-Grzybowska z Uniwersytetu Jagiellońskiego i prof. dr hab. Waldemar Jaworski ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Przedstawiciele legnickiej uczelni w czasie niemal dwutygodniowej podróży odwiedzili osiem francuskich firm inwestujących w Polsce i sześć wyższych uczelni, w tym Europejską Szkołę Biznesu w Paryżu oraz Uniwersytet du Littoral w Dunkierce.

Szczególnie wizyta w Dunkierce była bardzo interesująca.

Państwowy Uniwersytet du Littoral jest jednym z najnowszych uniwersytetów we Francji - mówi prof. Jan Stępniewski. - To także jeden z najmłodszych uniwersytetów, dzięki czemu łatwiej było w nim wdrożyć nowoczesne systemy zarządzania i nauczania. Uniwersytet du Littoral powstał w opozycji do znajdującego się w Lille starego, flamandzkiego uniwersytetu. Obiekty uczelni znajdują się w czterech miastach francuskiej Flandrii: Boulogne, Calais, St. Omer oraz w Dunkierce, w której znajduje się także rektorat.

Na spotkaniu z władzami uczelni, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz miejskich Dunkierki oraz parlamentarzyści, podpisaliśmy list intencji o woli współpracy między Wyższą Szkołą Menedżerską a Uniwersytetem du Littoral - mówi kanclerz Wacław Demecki. - Umowę o współpracy podpiszemy prawdopodobnie w listopadzie, w czasie zapowiedzianej w Legnicy wizyty rektora dunkierskiego uniwersytetu. Wcześniej, już na inaugurację roku akademickiego, która odbędzie się 29 września, do Legnicy przyje-

dzie prof. Pierre Macaigne - dyrektor administracyjny Uniwersytetu w Dunkierce.

Współpraca między uczelniami w Legnicy i Dunkierce ma obejmować m.in. wymianę naukowców, wykładów i studentów. Nowością będzie transmitowanie wykładów z Francji do Legnicy. Za pomocą specjalnej aparatury, która zostanie prawdopodobnie zainstalowana jeszcze w tym roku, legnicki studenci będą mogli „na żywo” słuchać francuskich naukowców. Do tego potrzebna będzie dobra znajomość języka francuskiego. Władze uniwersytetu w Dunkierce zaofertyowały pomoc w językowym kształceniu legnickich studentów.

Przygotowywana do podpisania umowa będzie bardzo korzystna dla studentów z Legnicy. Po ukończeniu studiów w Wyższej Szkole Menedżerskiej będą mogli jeździć do Francji, aby kontynuować przez rok naukę, zakończoną kolejnym dyplomem. Uniwersytet du Littoral współpracuje obecnie z dziewięćdziesięcioma uczelniami z całego niemal świata, dlatego co roku do Dunkierki przyjeżdżają setki studentów zagranicznych. Prawdopodobnie w przyszłym roku dołączy do nich legniczanie.

Wizyta legnickiej misji we Francji była możliwa dzięki współpracy z Francusko-Polską Izbą Handlową w Paryżu, a szczególnie dzięki zaangażowaniu jej sekretarza generalnego, pani Urszuli Majerowicz, która w październiku odwiedzi Legnicę i spotka się ze studentami WSM zainteresowanymi kontynuowaniem nauki we Francji.

Plonem wizyt kanclerza Wacława Demeckiego we francuskich przedsiębiorstwach jest obietnica zatrudnienia absolwentów studiów dziennych WSM w polskich spółkach należących do francuskich koncernów.

(tekst sponsorowany)

Buddysta w karatedze

YOSHIKI TAMURA ma 41 lat i jest z zawodu magistrem buddyzmu. W Japonii nauczał w szkołach religii. W Legnicy przez najbliższe dwa lata będzie trenerem karate kyokushin w Legnickim Klubie Karate. Jego pobyt w Polsce finansuje jedna z japońskich organizacji rządowych.

Karate zajmuje się od 24 lat. Jest posiadaczem 1. dan w karate kyokushin i 3. kyu w karate goun-ryu. Karate trenował m.in. w szkole mistrza Kawabata w Kioto. Przez dwa lata był kapitanem klubu karate.

Polską zainteresował się przed dwudziestoma laty, podczas wizyty, jaką złożył w Japonii Lech Wałęsa. Od tego czasu starał się jak najwięcej o naszym kraju dowiedzieć. Fascynuje go nasza historia i kultura. Słyszał o Koperniku, zna twórczość Szopena i Wajdy. Wielkim szacunkiem darzy Jana Pawła II. Z lektur wydanych w Japonii, książek o Polsce i oglądanych tam filmów dokumentalnych nabrał przekonania, że Polacy - choć przez stulecia znajdowali się pod obcą okupacją - to zachowali

hart ducha i wielokrotnie dawali dowody odwagi. Yoshiaki Tamura widzi analogię między Polską a Okinawą. Gdy okupanci zabronili mieszkańcom wyspy używać nawet noży, to - tak jak Polacy - nie zrezygnowali z walki, ale zaczęli doskonalić się w walce otwartą ręką. Tak powstało karate.

Z pobytu w Polsce jest zadowolony. - Polska nie żyje wyłącznie pieniędzmi. W Polakach jest dużo ciepła, to mi się bardzo podoba - mówi. Yoshiaki Tamura chwali sobie także polską kuchnię. Podoba mu się Polki. Jest kawalerem.

- Będę uczył polskie dzieci karate - mówi. - Kiedy byłem dzieckiem, chciałem zostać ninją. Dlatego zacząłem ćwiczyć karate. Chciałbym poszukiwać z polskimi dziećmi odpowiedzi na pytanie, co to znaczy „być mocnym i fajnym” człowiekiem. To nie mogą być pozory, to musi być podtrzymane wewnętrzna dyscyplina i rzetelność człowieka. To jest wielka podróż. Na pewno spotkam wspaniałych ludzi. To będzie odnowa mojego życia.



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Trener liderów

MIROSLAW DRAGAN, 41 lat, od trzech lat pracuje w Polkowicach. Jest pierwszym w historii trenerem Górnika, który wprowadził zespół do II ligi i pod którego kierownictwem polkowiczan zostali liderami drugoligowej tabeli.

Urodził się w Koszalinie. Piłkarską karierę rozpoczął w Gwardii Koszalin, potem przeszedł do Zagłębia Lubin, z którym związał się na długie lata. W barwach Zagłębia zakończył piłkarską karierę i rozpoczął pracę trenerską. Był przez kilka lat asystentem szkoleniowców zespołu seniorów. Dwukrotnie samodzielnie prowadził pierwszy zespół.

W 1997 roku objął ówczesnego beniaminka III ligi - Górnika Polkowice. W pierwszym roku pracy zajął z zespołem drugie miejsce w tabeli, w drugim była czwarta lokata, a wiosną tego roku w Polkowicach świętowano historyczny awans do II ligi. Po siedmiu kolejkach ligowych Górnik jest sensacyjnym liderem tabeli. Drużyna awansowała też do ćwierćfinału Pucharu Ligi, pokonując m.in. Górnika Zabrze.

Życiową pasją Mirosława Dragana jest sport i to różne dyscypliny. Jest m.in. zapalonym tenisistą. Ma żonę Bożenę, która prowadzi własny sklep, oraz trzynastoletnią córkę Iwonę i dwunastoletniego syna Adriana.

(greg)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Czyta, promuje, sprzedaje

WALDEMAR JACKOWSKI z Prochowic otrzymał nagrodę za największą sprzedaż tygodnika „Konkrety” w Legnicy w sieci firmy Kolporter. Nagrody przyznawano we Wrocławiu na uroczystości z okazji 10-lecia istnienia Kolportera.

Pan Waldemar Jackowski prowadzi kiosk w centrum Prochowic. Miesięcznie sprzedaje około pięćset numerów naszej gazety. Każdy czwartkowy poranek rozpoczyna od lektury „Konkretów”, aby następnie polecić klientom-czytelnikom najlepsze artykuły.

(rh)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dwukrotny mistrz

DARIUSZ WSZOŁA - legniczanie, 22 lata. Od trzech lat uprawia trójbój siłowy w TKKF Śródmieście. Od początku kariery jest podopiecznym znanego legnickiego instruktora sportów siłowych - Tadeusza Hula.

Choć Darek trenuje dopiero trzy lata, jest jednym z najbardziej utytułowanych zawodników w kraju. W ubiegłym roku w czeskim Nynburgu został mistrzem świata juniorów. W ubiegłym tygodniu legniczanie obronił tytuł mistrza świata w zawodach na Tajwanie. Tytuł zdobył we wspaniałym stylu. W sumie podniósł aż 530 kg, co jest jego rekordem życiowym.

Ten rok jest dla Darka bardzo udany. Wiosną został mistrzem Europy juniorów na zawodach rozgrywanych w Sofii. Później Darek pokazał, że wcale nie jest słabszy od seniorów. W Riesa (Niemcy) został wicemistrzem Europy seniorów. Ten sukces zapewnił mu stypendium sportowe. Dzięki niemu może spokojnie trenować i przygotowywać się do kolejnych zawodów. Dwukrotny mistrz świata jeszcze do niedawna pracował w MPK jako kontroler biletów.

(pj)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Banda czworga

■ 13 bm. w pociągu relacji Legnica - Głogów czterech bandytów w wieku 16-21 lat pobiło i okradło dwóch głogowian. Policji udało się ich zatrzymać. Są mieszkańcami gmin Lubin i Rudna. Skradzione mienie - pieniądze, zegarki i złote łańcuszki - odzyskano.

■ 15 bm. włamano się do siedziby Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Legnicy. Złodzieje ukradli centralkę telefoniczną, czajnik elektryczny, maszynę do pisania i... cztery kompletne mundury oficerskie. Straty - 5 tys. zł.

■ 15 bm. na drodze z Chocianowa do Chojnowa zginął 36-letni kierowca volkswagena golfa, który zjechał z drogi i uderzył w drzewo.

■ 16 bm. 23-letni kierowca fiat'a rimo na drodze Księginice - Koskowice, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Zginął na miejscu. 20-letni pasażer z poważnymi obrażeniami został przewieziony do Szpitala Chirurgicznego w Legnicy.

■ 16 bm., tuż po uroczystości ślubnej, 22-letni lubinianin, były ministrant, próbował ukraść złoconą monstrancję z parafii pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Lubinie, warta 3 tys. zł. Policjanci go złapali.

■ Do budowanego domu w Kochlich wkraśli się złodzieje. Zabrał 7 grzejników, dwa wodomierze i kabel elektryczny. Straty - 7 tys. zł.

■ W ubiegłym tygodniu zamaskowany mężczyzna napadł na biuro w centrum Lubina. Zażądał od pracującej tu kobiety pieniędzy. Kiedy ta schyliła się pod biurko, uderzył ją w głowę kijem bejsbolowym. Bandyta uciekł bez łupu. Kobieta z podejrzeniem pęknięcia podstawy czaszki odwieziona do szpitala.

■ Policja pracuje nad wyjaśnieniem pochodzenia tajemniczego sejfu wywołanego z glinianki w Lasu Złotoryjskim w Legnicy podczas akcji „Sprzątania świata”. Stalowa kasa miała rozprute drzwi. Być może jest ona brakującym ogniwem w jakimś łańcuchu umorzonym przed kilku laty.

■ Ponad cztery promile alkoholu miał we krwi 18-latek, który zasnął na torach kolejowych. Maszynista pociągu relacji Głogów - Legnica zobaczył leżącego na torach mężczyznę i zaczął hamować. Nie udało mu się jednak w porę zatrzymać maszyny i pociąg przejechał nad śpiącym człowiekiem. Wezwano karetę i policję. Mężczyźni, oprócz kilku zadrapań, nic się nie stało. Przewieziono go do izby wytrzeźwień. Prawdopodobnie odpowie za spowodowanie niebezpieczeństwa katastrofy.

■ Dzieci bawiące się na terenie tej jednostki radzieckiej przy ul. Lubinśkiej w Legnicy znalazły gumowe opakowanie z kilogramem rtęci. Nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa, kilka dni przetrzymywały rękę w domu. O posiadaniu przez wnuki niebezpiecznej substancji przypadkowo dowiedział się dziadek i odniósł je do Straży Pożarnej.

■ W nocy z 17 na 18 bm. w Bytniku (pow. głogowski) wybuchł pożar. Żywym spłonęła cielna krowa i jałówka. Ponadto spaliło się pięć przyczep lucermy, siedem przyczep siano i ołtrzymia ilość prasowanej słomy. Gaszenie pożaru trwało kilkanaście godzin. Straty - 300 tys. zł. Podejrzewa się, że było to celowe podpalenie.

■ 18 bm. na drodze między jaworem a Grzegorzowem fiat tipo zderzył się z ciężarówką. Kierowca samochodu osobowego nie przeżył wypadku, a jego pasażer został ranny.

■ W tym roku w powiecie bolesławieckim drastycznie wzrosła liczba wypadków i ich ofiar. Do końca sierpnia w 69 wypadkach zginęły 23 osoby, podczas gdy w tym samym czasie roku ubiegłego doszło do 48 wypadków, w których zginęło 8 osób.

Funkcjonariusz, podejrzewając ich o to, że planują skok, wezwał posiłki, zanim bandyci rzeczywiście zdecydowali się na atak. Radiowozy pojawiły się, kiedy napastnicy zdążyli już uciec. Jednak dzięki notatkom i spostrzeżeniom policjanta, szybko ujęto bandytów. Przy okazji tego śledztwa okazało się, że jeden z nich trzy miesiące wcześniej uczestniczył w podobnym napadzie.

W ubiegłym tygodniu legnicka prokuratura, po siedmiomiesięcznym śledztwie, skierowała do Sądu Okręgowego akt oskarżenia przeciwko trzem mężczyznom (jeden ze sprawców jest nieletni, dlatego odpowiadać będzie przed innym sądem), z których żaden nie przyznał się do winy. Grozi im kara do 12 lat więzienia. W trakcie obu napadów napastnicy skradli łącznie niemal 30 tys. zł. Nieoficjalnie wiadomo, że gotówki do dziś nie udało się odzyskać. Napadnięci listonosze wyposażeni byli w sprzęt mający chronić ich przed takimi wypadkami. Z nieznanym jednak powodów żadne z tych zabezpieczeń nie zadziałało w chwili ataku.

Stój, bo strzelam!

Do pierwszego napadu doszło 27 października 1999 roku. Listonosz zaczynał pracę w rewirze obejmującym centrum miasta. Od podwórka wszedł do kamienicy przy ul. Najświętszej Marii Panny, gdzie miał zostawić korespondencję dla Stowarzyszenia Księgowych Polskich. Na klatce schodowej wymienił ukłon ze znajomym z widzenia mężczyzną, a następnie zatrzymał się na półpiętrze, by wyciągnąć z torby korespondencję. W tym momencie z górnych schodów zeskokczyli na niego 32-letni Roman R. oraz drugi, do dziś nie ustalony bandyta. Napastnicy zatkali mu usta i chcące rozetrwać nożem saszetkę z pieniędzmi, kilkakrotnie - na szczęście niezbyt groźnie - ranili go nożem. Zniknęli przez nikogo nie zauważeni, zabierając 9.902 zł. Krzyki doręczyciela usłyszeli kieszonkowi, którzy wezwali policję i pogotowie ratunkowe. Ranny na kilka dni trafił do szpitala.

Trzy miesiące później, 31 stycznia br., ofiarą bandytów padł drugi listonosz. Tym razem napastnicy zaatakowali na osiedlu domków jednorodzinnych. Doręczyciel idąc ulicą A. Struga, zauważył renaulta 19 i siedzącego w nim mężczyznę. Kiedy minął samochód, zaatakowało go dwóch młodych ludzi. Jeden z nich skoczył na listonosza, przewrócił na ziemię i wkładając palce w gąbki oczne zagroził, że w razie alarmu „sprzeda mu kosę”. W tym czasie drugi sprawca wyrwał saszetkę z pieniędzmi i torbę z przesyłkami. Któryś z napastników wsiadając do renaulta, powiedział do ofiary: - Nie ruszaj się, bo będę strzelał! Auto bandytów odjechało w kierunku ulicy Akacjowej. Ich łupem padło 19,5 tys. zł. Chwilę po napadzie doręczyciel pobierał z chodnika

listy i pobiegł do najbliższego domu, by zadzwonić po policję. Nie wiedział, że dzięki przypadkowemu świadkowi radiowozy były już w drodze.

Zadzwońcie po policję

Policjant, obserwując podejrzaną zachowanie czterech mężczyzn poruszających się renaultem 19 i seatem ibizą, trzykrotnie dzwonił do oficera dyżurnego. Już po pierwszym zgłoszeniu, w rejon ul. Struga skierowano kilka oznakowanych i nieoznakowanych samochodów. Przy ul. Kąpielowej zatrzymano dwóch młodych mężczyzn, którzy zdyszanymi biegli w stronę parku Gdańskiego. Świadek rozpoznał ich jako bezpośrednich sprawców napadu. Zatrzymani to 22-letni Grzegorz S. i jego nieletni brat Paweł. Kilka przecznice dalej zauważono seata ibizę, który przywiózł napastników na miejsce przestępstwa.

Za kierowcą auta siedział 32-letni Roman R. (rozpoznany później jako jeden z dwóch sprawców pierwszego napadu). Następnie ustalono i zatrzymano kierowcę renaulta. Świadek policjant nie miał wątpliwości, że był nim 32-letni Paweł T. W bagażniku renaulta, którym jechał podejrzany, policja znalazła torbę listonosza z przesyłkami. Na siedzeniu auta leżała czapka bejsbolówka, w którą ubrany był jeden z napastników. Okazało się, że renaulta wcześniej skradziono w Legnicy.

Mamy alibi

Podczas przeszukania mieszkania Romana R. policja znalazła nielegalnie przetrzymywany pistolet. Oskarżony przyznał się tylko do tego zarzutu. Przesłuchany w dniu zatrzymania twierdził, że nigdy nie był na ul. A. Struga. Nazajutrz przypomniał sobie, że jednak odwiedzał to miejsce. Wówczas nie pamiętał, co robił w chwili poprzedniego napadu. Dopiero po pół roku, czyli po dziesięciu miesiącach od październikowego napadu, dokładnie pamiętał, gdzie był i co robił. Miał się m.in. bawić w lokalu gastronomicznym na zamkniętej imprezie. Zaprzeczył też, by kiedykolwiek podróżował w renaultcie, choć przeczą temu ekspertyzy osmologiczne (zapachowe). Do dziś nie udało się ustalić pochodzenia seata ibizy, ponieważ rzekomi właściciele tego auta w ogóle nie mieli pojęcia o jego istnieniu.

Bracia Grzegorz i Paweł S. twierdzą, że nie mają nic wspólnego z napadem na listonosza. W chwili zatrzymania przez policję wracali z Kąpieliska Północnego, gdzie rozmawiali z mężczyzną o imieniu Michał. Twierdzą, że człowiek ten, którego nazwiska nie znają, zainteresował ich, ponieważ... łowił ryby (?). Oskarżony Paweł T. odmówił składania wyjaśnień. Roman R. i Grzegorz S. nie byli dotychczas karani. Paweł T. ma na koncie m.in. ucieczkę z zakładu poprawczego i nielegalne przekroczenie granicy.

Joanna Michalak

Farsa zamiast obrony, czyli...

Śmiech na sali

- To się dopiero okaże, czy jestem tchórzem, bohaterem czy męczennikiem. Ta kobieta wykorzysta każdą sytuację, by mnie poniżyć. Jestem człowiekiem uczciwym i honorowym. Gdybym był winny, to sam wymierzyłbym sobie sprawiedliwość - zeznał przed sądem 43-letni Roman M., którego oskarżają się o zlecenie zabójstwa byłej żony. W ubiegłym tygodniu przed Sądem Okręgowym w Legnicy odbyła się pierwsza rozprawa przeciwko niedoszłemu zabójcy oraz zleceniodawcy zbrodni. Obaj nie przyznają się do winy. Kara za tego typu przestępstwo wynosiła nawet do dwunastu lat więzienia.

Według byłego męża pokrzywdzonej, niemal wszyscy świadkowie występujący w procesie, na czele ze współoskarżonym, są z nim w konflikcie finansowym lub moralnym, toteż - jego zdaniem - ich zeznania są mało wiarygodne. Ogólna wesołość na sali wywołały z kolei wyjaśnienia drugiego oskarżonego. Wiesław Ch. mijał się w zeznaniach. Kręcił do tego stopnia, że jego obrońca nie wytrzymał farsy i poprosił sąd o pięciominutową przerwę, by móc porozmawiać z klientem. Reprimendy na nic się jednak zdały, bo podczas tej samej rozprawy oskarżony wielokrotnie zaprzeczał różnym z podawanych przez siebie wersji.

Silne poczucie nienawiści, spowodowane kłótniami przed sądem - to chyba najbardziej prawdopodobny powód, dla którego 43-letni legniczanin zdecydował się zamordować swoją żonę. Kobieta założyła mu pięć spraw sądowych, a on jej pięć razy tyle! Tak przynajmniej wynika z zeznań oskarżonego. Dwie bliskie mu kiedyś kobiety - niedoszła ofiara zbrodni i była konkubina zleceniodawcy morderstwa - mówią, że powodem mogła być zazdrość połączona z chęcią odwetu. - Zemsta na byłej żonie była jego obsesją. To właśnie z tych powodów rozpadł się nasz trzyletni związek. Ciągłe tylko powtarzał, że musi się jej pozbyć - mówiła była konkubina Romana M., z którą związał się już po rozwodzie.

Rok temu mężczyzna miał być gotów zapłacić 2,5 tys. zł za zabój-

stwo dawnej partnerki! Płatnego mordercę znalazł w przypadkowo poznanym 44-letnim jaworzanie, Wiesławie Ch. W połowie października były małżonek miał dostarczyć wykonawcy pistolet TT i wskazać ofiarę. Niedoszły zabójca obserwowal kobietę. Śledzona zorientowała się jednak, że ktoś za nią chodzi. Obawiając się mężczyzny, który nie odstępował jej na krok, o swoich podejrzeniach poinformowała przypadkowego spotkanego patrol straży miejskiej. W trakcie legitymowania niedosłego zabójcy mundurowi spytali, co ma w reklamówce. Zamiał - jak zeznał - chleba, strażnicy znaleźli naładowaną i odbezpieczoną broń, bez numerów identyfikacyjnych.

Zatrzymany Wiesław Ch. w pierwszych zeznaniach obciążał zleceniodawcę. Zaraz po aresztowaniu napisał list do niedosłej ofiary, informując ją, że w ogóle nie miał zamiaru jej zabić. To samo powtórzył przed sądem. - Nie miałem ochoty nikogo zabijać ani strzelać - zeznał. Oskarżony przyznaje się do nielegalnego posiadania broni. Przed sądem najpierw mówił, że pistolet znalazł na śmietniku. Po kilku minutach stwierdził, że otrzymał go od kogoś w zamian za wideo. Twierdził też, że nie ma pojęcia, gdzie mieszka pokrzywdzona, ale chwilę wcześniej przyznał, że był pod jej domem wraz ze współoskarżonym...

W trakcie pierwszej rozprawy przesłuchano najważniejszych świadków. Można więc domniemywać, że wyrok w tej sprawie zapadnie na drugim lub trzecim posiedzeniu sądu. Wydaje się jednak, że najtrudniejsze zadanie czeka adwokata Wiesława Ch. Swym zachowaniem oskarżony nie daje mu bowiem właściwie jakichkolwiek szans obrony. W liście do sądu (który dotarł w trakcie procesu) niedoszły zabójca prosił, by nie przesłuchiwać go w obecności Romana M. Kiedy przewodniczący sądu sędziowskiego spytał, czy podtrzymuje swój wniosek, Wiesław Ch. najpierw mówił, że nie pisał tego listu, a później, że już mu na tym nie zależy...

Joanna Michalak

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminy Chojnów ogłasza publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości, który odbędzie się 5.10.2000 r. o godz. 10 w Urzędzie Gminy w Chojnowie, ul. Fabryczna 1

Przedmiotem przetargu są niżej wymienione nieruchomości:

1. obręb Rokitki - działki przeznaczone pod budownictwo letniskowe. Atrakcyjne położenie w pobliżu zbiorników wodnych. Powierzchnia działek od 125 do 400 m kw.
2. obręb Michów - działki położone przy szosie Chojnów - Legnica, przeznaczone pod zabudowę związaną z obsługą podróży:
 - nr 90, o pow. 0,40 ha. Cena wywoławcza 60.538 zł, wadium 10.000 zł
 - nr 92, o pow. 0,26 ha. Cena wywoławcza 39.538 zł, wadium 7.000 zł
3. obręb Pątnów - działka niezabudowana z oczkiem wodnym, nr 211, o pow. 0,16 ha. Cena wywoławcza 5.998 zł, wadium 700 zł
4. obręb Okmiany - działka zabudowana budynkiem mieszkalno-gospodarczym, nr 246/12, o pow. 0,11 ha. Cena wywoławcza 39.192 zł, wadium 5.000 zł
 - działka niezabudowana nr 246/11, o pow. 0,08 ha. Cena wywoławcza 2.616 zł, wadium 400 zł

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Gminy w Chojnowie najpóźniej na godzinę przed przetargiem. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości bez podania przyczyn.

Blisze informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Chojnowie, ul. Fabryczna 1, tel. 81-87-908.



Veto Prezydenta!!!

Co zabrał Ci Prezydent Kwaśniewski?

Mieszkania!
- Mieszkanie zakładowe, w którym mieszkasz mogło być Twoje - nie będzie.

- Mieszkanie spółdzielcze lokatorskie mogło być Twoje - nie będzie.

- Mieszkanie komunalne, w którym mieszkasz, mogło być Twoje - nie będzie.

- Mieszkanie spółdzielcze własnościowe, które wydaje Ci się, że jest Twoje, jest nadal własnością spółdzielni, a mogło być naprawdę Twoje - nie będzie.

- Jeśli jesteś żołnierzem, policjantem lub członkiem jego rodziny mieszkasz, w którym mieszkasz, mogło być Twoje - nie będzie.

- Jeśli byłeś pracownikiem PGR-u i odarto Cię z wszystkiego, mieszkasz w którym mieszkasz i działka warzywna, mogły być Twoje - nie będą.

- Grunt pod domem, w którym mieszkasz mógł być Twoją własnością - nie będzie.

6 milionów polskich rodzin mieszkających w tych mieszkaniach mogło być na swoim - nie będzie.

Ziemia!

- Ziemia, którą uprawiasz w dzierżawie wieczystej, mogła być Twoja - nie będzie, a po wejściu Polski do Unii Europejskiej, zgodnie z jej prawem, wróci do poprzednich jej właścicieli.

- Dom, który sam zbudowałeś, na działce dzierżawionej wieczystą, mógł być Twój wraz z tą działką - po wejściu Polski do Unii Europejskiej, może nie być Twój.

- 3,6 miliona hektarów ziemi mogło stać się bezpłatnie własnością polskich rolników - nie stanie się.

Polskie zakłady!

- Polskie zakłady, o wartości książkowej przekraczającej 20 miliardów zł, poprzez bon uwłaszczeniowy mogły być w rękach Polaków - m.in. w rękach pracowników sfery budżetowej, emerytów i rencistów - nie będą.

To wszystko jest nie dla Ciebie, tylko dla tych, którzy do tej pory już się uwłaszczyli. Tak ponoć jest sprawiedliwiej.

Prawy do lewego

Murzyn zrobił swoje, Murzyn może odejść. Wiele wskazuje na to, że ten los czeka starostę glogowskiego, Andrzeja Kolińskiego. 28 września ma się odbyć głosowanie nad jego odwołaniem. Prawdopodobnie do głosów lewicy, która chce zmiany na najważniejszym stanowisku w Urzędzie Powiatowym, dołączy się także... prawica, z której wywodzi się starosta. Czy starosta naraził się partyjnym kolegom?

których nie wiem. To już sprawa tych osób, które się dogadywały. Ale gdybyśmy mieli współzgodzić, to nie powinniśmy odmawiać. Dla dobra powiatu możemy współpracować z każdą formacją polityczną. Jestem gotów postawić swój podpis pod koalicją dla dobra miasta i powiatu.

Do kularowych rozmów nie przyznaje się także typowany na wicestarostę Ryszard Rokaszewicz, który na ostatniej sesji rady

odwołaniem. 21 głosów może się znaleźć.

- Nie pozwala robić im różnych interesów - powiedział nam radny, który prosił o zachowanie anonimowości. - Poparł protest lekarzy ze szpitala, którzy sprzeciwiali się wybudowaniu krikomory przez firmę radnego Krzysztofa Kiżuka. Sprzeciwiał się organizowaniu

za publiczne pieniądze

bardzo drogich szkoleń. Kazał zwolnić się z pracy skarbnikowi powiatu, który narobił, co prawda, sporo błędów, ale był ze Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego. Takich spraw z pewnością jest więcej.

W należącym do Kiżuka ośrodku Victoria w Radzynie odbyło się dwudniowe szkolenie organizowane przez starostwo. Dotyczyło integracji terenów wiejskich z Unią Europejską. Szkoliło się kilkadziesiąt osób, w tym prawie wszyscy radni powiatowi, także z SLD. Koszty nauki pokryli starostwo oraz Unia Europejska - dwudniowy pobyt wraz z noclegiem kosztował 203 zł od osoby (informacja ze starostwa - przyp. red.). Czy to uczciwie, żeby te pieniądze trafiały do kieszeni jednego z radnych?

- Na ostatniej sesji pytaliśmy o koszty tej konferencji - mówi Ryszard Rokaszewicz z Sojuszu Lewicy Demokratycznej. - Czekamy na odpowiedź.

Kto listy pisze...

Za starostą wstawiły się RS AWS oraz Stowarzyszenie „Zdrowy Głogów”, którego jest członkiem. Twierdzą, że dobrze rządzą powiatem, a deficyt budżetowy spowodowała konieczność przejęcia od państwa bardzo zaniedbanych obiektów, które trzeba było wyremontować. Ponadto trzeba było zaciągnąć pożyczkę, żeby wypłacić nauczycielom obiecane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej podwyżki, na które nie przyszły pieniądze.

Z nerwową dla starosty sytuacją dziwnie zbiegają się przychodzące do redakcji, szkalujące go pisma. Są co prawda podpisane, ale osoba o widniejących na nich imieniu i nazwisku nie istnieje. W listach są m.in. informacje o rzekomych przestępstwach starosty, polegających na czerpaniu korzyści z dodatkowego zajęcia w Radwanicach (sprawę tę, jej zgodność z prawem, będzie rozpatrywała prokuratura, ale z pewnością nie jest to przestępstwo - przyp. red.).

Dorota Nyk



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Czym naraził się starosta Andrzej Koliński?

- Do czasu głosowania muszę zachować spokój i nie komentować. Mam taki charakter - mówi starosta, działacz prawicowej partii Porozumienie Polskich Chrześcijańskich Demokratów. - Jeśli nasza prawicowa koalicja będzie razem, to mnie nie odwołają. Mamy 35 radnych, a moim przeciwnikom potrzeba 21 głosów, żeby mnie odwołać. SLD, UW i PSL razem mają tylko 16 głosów.

W kularach mówi się jednak, że - mimo przewagi prawicy w radzie powiatu glogowskiego - hotel starosty jest zagrożony. Część prawicy dogadała się bowiem z lewicą. Jest już gabinet cieni: starostą ma zostać obecny wicestarosta, Krzysztof Rusiecki z SKL, a jego zastępcą Ryszard Rokaszewicz z SLD.

Lewica dopuszczona

- Żadnych oficjalnych rozmów o zmianie starosty nie było - mówi poseł SLD Władysław Rak. - Może były nieoficjalne, o

powiatu przedstawił wniosek SLD o odwołanie Kolińskiego. - Naszym celem jest wytykanie błędów i, jeżeli się uda, przejęcie władzy - przyznaje jednak. - Dla nas obecny starosta jest tylko administratorem, którego działania osłabiają powiat. Powiatowi potrzeba prawdziwego sternika, menedżera.

Na pytanie, czy lewica ma już kandydata na menedżera, radny Raszewicz odpowiada, że każdy z radnych może nim być.

Naraził się prawicy

Lewica zarzuca Kolińskiemu, że w czasie jego rządów powiat glogowski znalazł się w nielicznym gronie powiatów, które zakończyły 1999 rok z deficytem budżetowym. Krytykuje go także za to, że dorabia sobie jako radca prawny w spółdzielni w Radwanicach.

Andrzej Koliński naraził się również części kolegom z prawicy i będą oni głosowali za jego



z poselskiej ławy

„A mnie jest szkoda...”

Ostatnie dziesięciolecie jest już przeszłością. Można je skwitować w prosty sposób, iż miłe złego początki, a koniec żaloszny. Jest to dekada w sensie społecznym nieudana, ludzie doznali głębokiego rozczarowania. Dziś 50 procent ludzi żyje poniżej minimum socjalnego, a 6 proc. w całkowitym ubóstwie, z tego aż 10 procent na wsi. Co druga osoba żyjąca poniżej minimum socjalnego ma 19 lat. Szokuje liczba 250 tysięcy bezdomnych, brak 1,5 mln mieszkań, całkowite rozprężenie budżetu państwa, ciągły wzrost bezrobocia, bezustanne zaciąganie pożyczek przez rząd, bezmyślna wyprzedaż majątku narodowego.

Ktoś kiedyś napisał, że „nawet najbiedniejszy kraj może wytrzymać zlodziejstwo, ale najbogatszy nie wytrzyma głupoty”.

Czyż nie jest żartem, zwykłą kpinką z ludzi wypisywanie hasła wyborczego: „Bezpieczna przyszłość. Rodzina na swoim”. Zwłaszcza gdy tej rodzinie odmawia się pracy i zasiłku socjalnego? Czyż nie jest głupotą werbować do rządu „pospolite ruszenie” i zachowywać się tak, jakby sam Pan Bóg nakazał wypełniać misję?

Na naszych oczach rozdano cztery tysiące stanowisk (czyżby tylko tyle?), zatrudniono całe zastępy asystentów i doradców w gabinetach politycznych, przyznając im odwrotnie proporcjonalne wynagrodzenie do zbyt niskiego wykształcenia. Niczego nie konsultowano ze społeczeństwem, a urzędnicy i ministrowie sami decydują, czego Polacy do szczęścia potrzebują. Czy w związku z tym dziwić się można, że gdzie się nie obejrzymy, to jakieś rozporządzenie nie jest wydane, czegoś nie przygotowano na czas, ktoś nie wie, o co chodzi? Czyż może dziwić, że AWS wkrótce po sformowaniu „swojego” rządu przekształciła służby specjalne w teren bezprecedensowych, partyjnie korzystnych działań przeciw prezydentowi Kwaśniewskiemu?

Jak rozumieć to, że wśród politycznych nienawistników, siewców pogardy i samozwańczych sędziów prym wiodą nie ateusze czy innowiercy, ale orły parafialne, odmawiający pacierze na zebraniach partyjnych. To przecież Krzaklewskiego i jego kolegów kler ustawił w roli świętka na Jasnej Górze. To im udostępniane są - świętokradczo-sakralne miejsca, nawet ambony, aby mogli prowadzić partyjną agitację wobec ludzi, którzy po prostu przyszli modlić się do niewątpliwie bezpartyjnego Boga. W Częstochowie przemawiał także prof. Biela, mając ludzi złudnymi profitami uwłaszczania. Przecież tak niedawno Jan Paweł II nawoływał do porozumienia, głosił swe „posłanie miłości”, wozil Prezydenta papamobilem. Czyżby Ci, co siedzieli na spotkaniach z biskupem Rzymu w pierwszych rzędach, klaskali i klęczeli - nic z tego nie rozumiejąc? Przecież św. Paweł nauczał „pogodnego spotkania z inaczej myślącymi”. Co pozostało z jego nauk w umysłach tych, którzy głoszą jego chwałę?

Bronisława Karalska
Poseł na Sejm RP

(tekst sponsorowany)

AKCJA WYBORCZA SOLIDARNOSĆ

Jacek Swakoni
Poseł Ziemi Legnickiej
(tekst sponsorowany)

Konkretny McDonald's Na pierwsze 10 osób

które zgłoszą się z najnowszą gazetą do restauracji McDonald's w Legnicy i odpowiedzą na pytanie: Jakie są najpopularniejsze kanapki w sieci restauracji McDonald's

czeka 10
zestawów



Legnica,
Wrocławskie 22/26



promocja



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA
W uroczystym otwarciu fabryki wzięli udział m.in. wicewojewoda Andrzej Tatuśko i prezydent Ryszard Kurek.



Była nawet orkiestra.



Z taśmy jeżdżą pierwszy worek kleju.



Dr. H. Werner Utz, prezes zarządu UZIN UTZ A.G.

Uzin już produkuje

W ubiegłą środę, 13 września, w Legnicy uroczystie otwarto fabrykę należącą do firmy UZIN POLSKA Produkty Budowlane spółka z o.o. W uroczystości, prowadzonej przez artystów wrocławskiego kabaretu Elita - Stanisława Szelca i Leszka Niedzielskiego, wzięło udział około 300 gości, a wśród nich m.in.: wicewojewoda dolnośląski Andrzej Tatuśko, prezydent Legnicy Ryszard Kurek, ksiądz infułat dr Władysław Bochnak - proboszcz parafii katedralnej w Legnicy oraz Andrzej Glapiński - prezes zarządu Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. Budowa legnickiej fabryki kosztowała prawie 8 mln marek.

UZIN POLSKA jest własnością notowanej na giełdzie niemieckiej spółki akcyjnej UZIN UTZ A.G. z siedzibą w Ulm. Firma ta istnieje od 1911 roku. Od 1980 roku spółką kieruje dr H. Werner Utz, wnuk założyciela.

Ceremonii otwarcia dokonali wicewojewoda Andrzej Tatuśko, ksiądz infułat Władysław Bochnak oraz Tadeusz Wawrowski - dyrektor spółki UZIN POLSKA Produkty Budowlane. Dr H. Werner Utz, prezes UZIN UTZ A.G., zabierając głos w czasie uroczystości, powiedział m.in.: „Zakład, w którego otwarciu mam przyjemność uczestniczyć, jest zakładem niewątpliwie specyficznym, stosującym w procesie produkcji najnowocześniejsze technologie. Wierzę, że wprowadzone do Legnicy będą one promieniowały i oddziaływały na inne funkcjonujące już w mieście zakłady produkcyjne. Nowe techniki oznaczają przecież wyższą jakość produktu, czego efektem jest przężność i zdolność rozwoju zakładu”.

Od 1951 roku UZIN UTZ A.G. jest producentem materiałów budowlanych. Pierwszym jej produktem w tej branży był klej do podłóg. W 1955 roku uruchomiono produkcję mas szpachlowych, a w 1963 roku produkcję

klejów do wykładzin podłogowych. Od 1970 roku UZIN jest producentem klejów do płytek, w tym roku otwarto nowy zakład w Ulm. UZIN UTZ AG posiada certyfikaty ISO 9001 i ISO 14001.

Wyroby



Dyrektor Tadeusz Wawrowski otwiera zakład.

UZIN POLSKA są na razie sprzedawane wyłącznie w Polsce. W Legnicy ich dystrybucją zajmuje się firma INBUD spółka z o.o., mieszcząca się przy ul. Piastowskiej 20.

UZIN POLSKA produkuje, a INBUD sprzedaje następujące wyroby produkowane w Legnicy:

- masę szpachlową UZIN-NC 150
- samorozlewną masę szpachlową, przeznaczoną

do podłóg na bazie cementu, dla warstw o grubości do 10 mm. Jest to uszlachetniona, prefabrykowana sucha zaprawa proszkowa, która po zmieszaniu z wodą tworzy hydraulicznie wiążącą, samorozlewną masę szpachlową o bardzo dobrej rozlewności, wysokiej wydajności i jakości odpowiadającej dla wszystkich standardowych zastosowań;

- masę szpachlową UZIN-NC 145 - samorozlewną masę szpachlową, przeznaczoną do wygładzania i wyrównywania podłóg, przy warstwach o grubości do 4 mm. Masa ta nadaje się do zastosowania pod krzesłami biurowymi, w mieszkaniach i innych wnętrzach budynków;

- masę szpachlową do pompowania UZIN-NC 165 - samorozlewną masę szpachlową do obróbki mechanicznej, służącą do wygładzania, wyrównywania i niwelowania podłóg, przy warstwach o dowolnej grubości;

- stabilną szpachlową masę wypełniającą UZIN-NC 180, która służy do wypełniania, wygładzania i naprawy podłóg do dowolnej grubości i nadaje się m.in. do podłóg gipsowych i drewnianych i starych podłóg z przylegającymi resztkami kleju;

- stabilną masę wygładzającą UZIN-NC 182, służącą do uzupełniania ubytków, wygładzania i naprawy podłóg, która odznacza się bardzo wysoką odpornością na zginanie i nacisk.

BIURO ORBIS PODRÓŻY TRAVEL

LEGNICA, UL. WROCŁAWSKA 10
tel. (076) 86-273-05
86-282-43, 86-605-54
LEGNICA, RYNEK 29 (siedziówki)
tel. 851-22-80, www.orbis.legnica.pl

- BILETY LOTNICZE, PROMOWE, AUTOKAROWE • WCZASY KRAJOWE I ZAGRANICZNE • WYCIECZKI • UBEZPIECZENIA GERLING, PZU • WIZY • WYNAJEM AUTOKARÓW

NIE PRZEGAPI!
REJS DO ZIEMI ŚWIĘTEJ I EGIPTU
- OSTATNIE MIEJSCA!!

12-dniowa impreza samolotowo-promowa (Patros - Rodos - Cypr - Izrael - Egipt - Ateny - Saloniki)
Termin 21.09-3.10.2000 r., cena 3.580 zł
w cenie: transfer autokarowy z Legnicy, przelot samolotem z Krakowa, zakwaterowanie w apartamentach i w kabinach na promie, wyżywienie, ciekawy program

LECIMY DO SŁOŃCA

- MAJORKA: wyjazd 11.09, tydzień 1.946 zł, 2 tyg. 2.648 zł
- TURCJA: wyjazd 17.09, tydzień 1.646 zł, 2 tyg. 2.048 zł
- KRETA: wyjazd 15.09, tydzień 1.599 zł, 2 tyg. 1.948 zł

bezpłatny transport autokarowy z Wrocławia na lotnisko - GRATIS

EGZOTYCZNA JESIEŃ

- MEKSYK: (6.11-17.11) - 1.560 USD
- CHINY: (11.10-19.10) - 1.350 USD
- JAPONIA: (19.11-8.12) - 1.795 USD
- AUSTRALIA: (15.10-30.10) - 1.635 USD
- JAPONIA: (3.11-16.11) - 2.960 USD

JUŻ W SPRZEDAŻY OFERTA ZIMOWA

- KAPRUN (Austria) - pensjonat „Rieder” - od 71 DEM/dzień
- ZELL AM SEE (Austria) - zjazd „Sestrand” - od 55 DEM/dzień
- FOLGARIA (Włochy) - hotel „Jevini” - od 92 DEM/dzień
- VEYSONHAZ (Szwajcaria) - apart. 4 os. - od 78 DEM/dzień za apart.

FIAT MOTOR-POL Legnica SUPERPROMOCJE!!!

POWRÓT AKCJI ZŁOMOWANIA i KORZYSTNEGO ODKUPU!!!

Maluch 126p > 2.500 zł mniej lub 2 lata ubezpieczenia gratis!!

Seicento Fun
Uno
Siena
Palio Weekend
Punto SX, ELX

2.000 zł mniej
lub AC/OC/NW gratis!!

Seicento Young, S
Punto S
Marea, Marea Weekend

3.000 zł mniej
lub AC/OC/NW gratis!!

Brava
Bravo

3.000 zł mniej lub AC/OC/NW gratis
lub klimatyzacja gratis

Motor-Pol, Legnica, ul. Jaworzyńska 264, tel. (076) 850-61-52, 850-61-07

filie:

Jawor, ul. Myślowska 10, tel. (076) 870-66-19
Prochowice, ul. 22 Lipca 11, tel. (076) 858-52-21



Tanie kwiaty z działki szybko znajdują nabywców.

Nie takie straszne, jak je malują...

Zakaczawie cudów

Pod sklepem z alkoholem krótką kolejką. Grupa niechlujnie wyglądających mężczyzn składa się na tanie wino. Z kieszeni wyciągają po 10, 20 groszy. Pusta butelka czeka już na wymianę. Za chwilę staną w bramie i będą się rozkoszować najbardziej popularnym w tych rejonach trunkiem: Zakaczawie, czyli legnicka

dzielnica cudów

od lat ma złą sławę. Jej niezwykle dzieje zainspirowały nawet artystów, którzy 7 października w zlikwidowanym dzielnicowym kinie „Kolejarz” pokazali premierowy spektakl „Ballady o Zakaczawiu”. Wydaje się, że klimat przedwojennego rewiru i legendy - na których oparto teatralny scenariusz - już dawno przeszły do historii...

Każde większe miasto ma taką dzielnicę, w której rejon

zapuszczają się tylko nieliczni. Jednak w ostatnich latach legnickie Zakaczawie (oficjalna nazwa - Kartuzy) coraz bardziej zmienia oblicze. Rewir, latami słynący z wysokiej przestępczości, nie jest już tak „groźny” jak dawniej. Jak przyznał w ubiegłym roku komendant legnickiej policji, Jan Stanisławski, sytuacja w mieście znacznie się zmieniła. Kiedyś za dzielnicę cudów uważano stare rewiry. Teraz okazuje się, że największe zagrożenie jest na nowym osiedlu Piekary. W przedwojennych częściach miasta przestępcy nie są już tak aktywni jak dawniej. Zastąpiło ich młode pokolenie, wychowane na betonowych osiedlach.

Słowa komendanta potwierdzają statystyki. Dawniej za najbardziej niebezpieczne miejsca uchodziły oddalone od centrum ulice: Kwiatowa, Łukowa, Kazimierza Wielkiego i Daszyńskie-

go. Dziś znacznie gorzej sytuacja wygląda na położonych przy głównych arteriach Rzemieślniczej, Kartuskiej czy Wrocławskiej. W głębi Zakaczawia panuje większy spokój niż przy traktach sąsiadujących z ul. II Armii Wojska Polskiego. Ciemne i zaniedbane klatki schodowe są stałym miejscem spotkań młodzieży.

W śmierzących bramach

młodzi ludzie piją alkohol lub zażywają narkotyki. Niektórzy wyczekują na ofiary. Samotni ludzie - pijani mężczyźni lub wracające z pracy z drugiej zmiany kobiety - powinni omijać te miejsca.

Młodzieńcy w dresach, z fryzurami na „zapałkę”, trzymając dłonie w kieszeniach, nerwowo kopią nogami w drzwi lub podłogę. Dzieliąc się najnowszymi informacjami z



W nocy tylko nieliczni odważyliby się na spacer tym przesmykiem.

dzielnicy, obserwują przechodniów. Ich młodszy koleśdy z przejęciem opowiadają o tym, kogo i w jaki sposób oskubali w pobliskim hipermarkecie. Większość z nich, jak ognia, unika szkoły.

Na pracę też nie mają ochoty

Jeśli już podejmują się jakieś zarobkowe zajęcie, to przede wszystkim na czarno. W piątkowe popołudnie dostają tygodniową zapłatę i już jest za co kupić wino.

W sercu Zakaczawia straszą od lat nieremontowane kamienice. Slumsy z popękniętymi tynkami, rozwalającymi się komórkami czy wyszczerbionymi schodami są tu naturalnym widokiem. W obęściach panuje jednak porządek. Wieloletni lokatorzy dbają o wygląd mieszkań i klatek schodowych. Na przydomowych parkingach pojawia się coraz więcej drogiego samochodu. Niestety, bieda wciąż rzuca się tu w oczy. Podobnie jak liczne grupy kołyszących się na nogach ludzi, spędzających całe dnie pod sklepami monopolowymi w oczekiwaniu na znajomego, który

postawi lub pożyczyc na wino

Przed południem zakaczawskie dzieci radośnie biegają po podwórkach. Najczęściej bawią się w ganianego i chowanego. Wszystkie gry - to ich pomysły. W przeciwieństwie do rówieśników z innych dzielnic, nie mają karuzeli, piaskownicy czy huśtawki. W okolicach obskurnych

baraków przy ul. Cmentarnej bawią się na połamanych meblach. Obok z psami spacerują starsi ludzie. Schorowani i źle ubrani dzielą się troskami z przypadkowo napotkanymi sąsiadami. Starsze panie sprzedają na zaimprovizowanych targowiskach działkowe plony. Bukiety przewiązane sznurkami, swoje pomidory lub dorodne grusze są tanie i zawyżają szybko znajdują nabywców.

O miano najohydniejszej klatki schodowej Zakaczawia może ubiegać się brama przy ul. Wrocławskiej 51. Nieczynny od lat domofon, schody wyłożone stosami butelek po wódce, lupiny od pestek, zakrwawione bandaże, śmieci i

duśzący smród odchodów

którego nie są w stanie zlikwidować ani litry lizolu, ani solidne wietrzenie. Przez cały roku brama jest ulubionym miejscem okolicznych pijaków. Jesienią pojawiają się jeszcze wagarowicze. Półpiętro z widokiem na most i gorącym kaloryferem służy im za schronienie. Nocą śpią tu domowi uciekinierzy. Kilka miesięcy temu dwóch nieprzytomnych nastolatków zabrały stąd karetki pogotowia ratunkowego. Chłopców w wieku około 10-12 lat przyniosły na rękach i zostawiły nieco od nich starsze koleżanki. Dzieci najprawdopodobniej napiły się czegoś w rodzaju wody brzoźowej...

Michał Jonacki



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Od niemieckich czasów wiele kamienic nigdy nie remontowano.



Na Zakaczawiu brakuje ławek. Mieszkańcom pozostaje więc relaks na schodach.

DAEWOO OSOBOWE I DOSTAWCZE NA RATY BEZ ODSETEK ostatnia szansa dla społnialskich

POWAKACYJNA WYPRZEDAŻ PO RAZ OSTATNII!

Prowadzona w poprzedni weekend przez nasze salony akcja powakacyjna wyprzedaży ratulnej spotkała się z olbrzymim zainteresowaniem Klientów w konsekwencji spowodowało, iż promocyjnych umów za ZŁOTĄ KARTĄ VIP nie wystarczyło dla wszystkich chętnych. Wobec powyższego faktum podjęta decyzja o **POWAKACYJNEJ WYPRZEDAŻY** w nadchodzący weekend.

Tylko w najbliższe 3 dni będzie można skorzystać z AKCJI POWAKACYJNEJ WYPRZEDAŻY RATALNEJ, dzięki której zakup nowego samochodu DAEWOO (zarówno osobowego - MATIZ, LANOS, NUBIRA, TICO, POLONEZ oraz dostawczego - Polonez Kombi, Truck, Lubin, Citroen Berlingo) będzie szczególnie prosty i atrakcyjny finansowo. Z limitowanej puli 25 umów promocyjnych (w tym 10 umów na Lanos 1.4 z fabryczną instalacją gazową) skorzystają zarówno osoby fizyczne jak i firmy (możliwość odliczenia VAT). Tylko Ci Klienci dzięki specjalnej ZŁOTEJ KARCIE VIP dołączonej do umowy gwarantującej nieoprecentowane raty aż do końca spłaty, kupią samochód ponad 10-krotnie taniej niż w kredycie bankowym, a przewidziana specjalnie dla nich ulga w spłacie może wynieść od 2 do 43 tyś. złotych! Dodatkowo osoby te będą miały dostęp do wszystkich promocji fabrycznych typu złomowania, odkupu i upustu cenowego. Ponieważ czas trwania wyprzedaży jest bardzo ograniczony pominiemy zaświadczanie o zarobkach i poręczycieli oraz zaświadczanie z Urzędu Skarbowego. Wymagana będzie jedynie 3% pierwsza wpłata i dowód osobisty zaś w przypadku firm kserokopie podstawowych dokumentów.

Uwaga! Wyjątkowa atrakcja dla pierwszych 15 osób, które przyjdą do naszego Salonu Firmowego będą specjalne **BONY PROMOCYJNE** na **UBEZPIECZENIE OC, AC, NW**.

Dla osób spoza regionu możliwość wcześniejszej rezerwacji telefonicznej.

LEGNICA real, ul. Fabryczna 3
tel. (076) 854-10-05



Trzy najpiękniejsze, od lewej: Ewelina Bujala, Aleksandra Kwiatkowska i Ewelina Suhecka.



Natalia Sykuła, Miss Gracji.

Przedstawiając się, Natalia Sykuła oświadczyła przed publicznością, że chciałaby studiować na... uniwersytecie jaworskim. Ta wpadka nie przeszkodziła jej w zdobyciu tytułu Miss Gracji.



Burmistrz Jawora, Stanisław Tomczak, uzasadnia swój wybór.



Nasz fotoreporter chodził za dziewczynami wszędzie...



Miss „Konkretów”, Berenika Giera, odbiera nagrodę z rąk przedstawiciela tygodnika, Adama Zyska.



Najpiękniejsze przed wejściem na scenę.



Organizatorzy zadbali o piękny wygląd kandydatek.



Dziewczyny prezentowały się znakomicie.



Wybory miss obserwowało kilka tysięcy jaworzan i nie tylko.

Ola! Ola! – skandowała publiczność przed ogłoszeniem werdyktu jury. Publiczność trafiła w dziesiątkę – Miss Ziemi Jaworskiej została siedemnastoletnia Aleksandra Kwiatkowska. Przypadły jej także tytuły Miss Foto oraz Miss Publiczności. Ola odbierała gratulacje ze łzami w oczach. Była wzruszona, ale także mocno zdenerwowana. Podczas pierwszej prezentacji na wybiegu w strojach sportowych była tak spięta, że nie potrafiła nawet zmusić się do uśmiechu.

Wpadka Gracji

Zresztą, nie tylko nerwy dały się we znaki. Przedstawiając się Natalia Sykuła oświadczyła, że chciałaby studiować na... uniwersytecie jaworskim. Ta wpadka nie przeszkodziła Natalii w zdobyciu tytułu Miss Gracji.

Ola Kwiatkowska po raz pierwszy brała udział w tego rodzaju imprezie, nie ma żadnego doświadczenia scenicznego, w przeciwieństwie choćby do Athiny Papadopulu, która ma już za sobą szlify estradowe, jako uczestniczka Festiwalu Piosenki Greckiej. Mimo to, Ola wypadła doskonale i właściwie jurorzy, na czele z Barbarą Staszek, główną sponsorką, nie mieli wątpliwości, komu przyznać pierwsze miejsce.

Ola ma ponad 170 cm wzrostu (dokładnie nie potrafi powiedzieć, bo nie wie), uczy się w I LO w Jaworze. Wśród zainteresowań, na pierwszym miejscu stawia sport, marzy o studiach na Akademii Wychowania Fizycznego, a w przyszłości chciałaby zajmować się rehabilitacją. Jeśli nie powiodą się plany z AWF-em, będzie próbowała zdać na germanistykę. Prócz tego, jej pasją jest moda, podróże i muzyka.

Bez tremy

Korony na głowy miss i dwóch wicemiss: Eweliny Bujaly (19-letniej studentki pedagogiki) i Eweliny Sucheckiej (16-letniej uczennicy Liceum Zawodowego) – wkładała ubiegłoroczna laureatka Doriana Grabarek, studentka biologii Uniwersytetu Wrocławskiego, która rok temu była uczennicą klasy maturalnej I LO w Jaworze. Doriana nie pamięta tremy. Mówi, że ani trochę się nie bała, na scenie czuła się swobodnie: - To było cudowne uczucie chodzić po wybiegu w rytm muzyki. A może nie bałam się dlatego, że było inne oświetlenie, reflektory skierowane na nas i w ogóle nie widzieliśmy publiczności. Ale kiedy wyczitano moje nazwisko, przeżyłam szok, nic do mnie nie docierało. Nie słyszałam, kiedy kilkakrotnie prowadzący prosił mnie o zajęcie miejsca na tronie.

Radość i gorycz

Doriana mówi, że nagrody wcale nie były najważniejsze, bo telewizor i inny sprzęt radiotelewizyjny już miała, a z wycieczki, kursu komputerowego i kursu na prawo jazdy nie skorzystała. Najważniejsza była dla niej matura i na nic innego, poza nauką, nie starczało jej czasu.

Niestety, Doriana konkurs, oprócz radości, przyniósł sporo

goryczy. Bo choć zyskała koronę najpiękniejszej, tytuł Miss Foto i Miss Targów Chleba, straciła najlepszą przyjaciółkę, choć to właśnie za jej namową wzięła udział w wyborach. Koleżanka została tylko wicemiss i ich drogi się rozeszły.

Niektóre dziewczęta zbyt poważnie podchodzą do konkursu - uważa ubiegłoroczna miss, a to jest przecież tylko zabawa. Bo tak naprawdę, uroda nie jest niezwykle piękno, tylko nasza młodość. Oprócz Doriany, w jury zasiadała także miss sprzed dwóch lat - Bernadetta Skotnicka, która będzie reprezentowała ziemię jaworską podczas wyborów najładniejszej dziewczyny z Euroregionu Nysa. Impreza odbędzie się 30 września w Świeradowie Zdroju.

Za odwagę

W tym roku nagrodą główną dla miss była pralka Ardo, ufundowana przez Barbarę Staszek. Aleksandra Kwiatkowska otrzymała także: zestaw Wizji TV, radiomagnetofon, bezpłatny kurs prawa jazdy, kurs komputerowy, trzydniowy pobyt w Karpaczu, talon na zakupy w sklepie, a także udział w castingu konkursowym Miss Karkonoszy.

Podczas tegorocznych wyborów organizator, Jaworski Ośrodek Kultury, dzięki hojności sponsorów, nagroził wszystkie

Ola na tronie



Miss Ziemi Jaworskiej - Aleksandra Kwiatkowska

szesnaście dziewcząt, które odważyły się wziąć udział w konkursie. Każda z nich została obdarowana aparatem fotograficznym marki Kodak, plecakiem, zestawem kosmetyków Oriflame, stuziotową dopłatą do kursu prawa jazdy, kartetem do kawiarenki internetowej JOK, no i oczywiście kwiatami.

Nasza miss

Nasza redakcja, a właściwie czytelnicy, również wyłonili swoją faworytkę. Miss „Konkretów” została Berenika Giera i otrzymała od nas shaker do napojów. Szanse na nagrody mieli także czytelnicy biorący udział w głosowaniu. Do naszej urny trafiło ponad czterysta kuponów. Jeden z czytelników pobił rekord, kupując hurtem osiemdziesiąt numerów tygodnika z kuponami. Losowanie przeprowadziliśmy publicznie na scenie, natychmiast po zakończeniu wyborów.

Główna nagroda – wieża stereo Daewoo – trafiła w ręce pani Haliny Siemaszko. Szczęście uśmiechnęło się także do pięciu osób, które spędzą za darmo czternaście dni w wybranym przez siebie ośrodku wypoczynkowym w całym kraju. Są to: Sebastian Dudek, Jolanta Wesołowska, Tomasz Bobowski, Helena Szecka i Tadeusz Wiczowski.

Maria Kuncaitis

NIE pożyczaj od sąsiadów!



Pożyczka hipoteczna.
Nie pytamy na co!

BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ

Nie pytamy na co, po co i dlaczego.

W zamian za hipotekę na nieruchomości udzielamy atrakcyjnej pożyczki, którą można korzystnie zainwestować lub spożytkować na realizację dowolnych celów.

Warunki pożyczki:

- nie wymagany wkład własny
- gotówka
- dowolne przeznaczenie
- kwota do 500 000 zł
- okres spłaty do 10 lat
- wymagane zabezpieczenie: hipoteka na nieruchomości (działka budowlana, działka wraz z budynkiem mieszkalnym, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu)

0 801 123 456*

* całkowity koszt rozmowy jest równy cenie jednego impulsu za połączenie lokalne

kultura

Dni morawskiego Blanska w Legnicy

Dużo tańca, mało piwa



To nie kankan, tylko mistrzowie stepowania.

Stepujące zespoły i piwo wyprodukowane w browarze Czarna Hora - to największe atrakcje pierwszych Dni Blanska. W sobotę, na legnickim Rynku, gospodarze obu miast - Ryszard Kurek i Mirosław Kala - zainaugurowali międzynarodowe święto.

Ta niewielka czeska miejscowość położona na Morawach, licząca dwadzieścia dwa tysiące mieszkańców - od pół roku jest oficjalnie partnerskim miastem Legnicy. W rzeczywistości historia przy-

jacielskich kontaktów liczy już pięć lat.

Tuż po otwarciu Dni Blanska, w Młodzieżowym Centrum Kultury przy ul. Stefana Okrzei odbył się wernisaż wystawy ceramiki dziecięcej uczniów i jednej z nauczycielek czeskiej szkoły artystycznej. W tym samym dniu w Galerii Sztuki otwarto ekspozycję kolorowych i dowcipnych prac blanskiego artysty, Antonina Juracki. W spotkaniu uczestniczył Ludwik Kundera, stryj jednego z najbliższych i najbardziej znanych

w świecie czeskich pisarzy, Milana Kundery.

Legniczanom chyba jednak najbardziej podobały się występy zespołów, które przed publicznością prezentowały się w Akademii Rycerskiej. Stepująca grupa Top Dance Studio to mistrzowie Czech w latach 1998-2000 i Polski w roku 2000 w stepowaniu. Burzę braw zebrało również Studio Taneczne Start Dance.

Czeska delegacja składała się z 54 osób. Organizatorzy (Urząd Miasta Legnicy) najbardziej ubolewali, że nie wszyscy mieszkańcy miasta mogli spróbować, jak smakuje piwo z blanskiego browaru. Okazuje się jednak, że po opłaceniu akcyzy, cła i podatku - w Polsce pół litra tego trunku kosztowałoby od ośmiu do dziesięciu złotych! Doskonałego piwa (sprawdziliśmy) mogli skosztować jedynie dziennikarze i wernisażowi goście.

(jom)



Żeńskiej części widowni najbardziej podobały się tańce towarzyskie.



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Popis stepujących bocianów uświetnił wernisaż Antonina Juracki.

PRODUCENT VIDOK OKNA I DRZWI

DREWNO·PCV·AL

Nowoczesne okna drewniane

RABATY NA OKNA

SALON SPRZEDAŻY:
LEGNICA, ul. M. Rataja 26,
tel. (076) 852 41 90, 852 41 98

Najwyższa jakość ISO 9002

VEKA



**Czy się stoi
czy się leży
trochę z radia
się należy**



107,3

powody do zadowolenia

W ogniu i powietrzu

Na górze Dłużycza, między Złotoryją a Świerzawą, wybuchł pożar. Z powodu ogromnego zadymienia, na leżącej u podnóża drożce doszło do wypadku. W leżącym w rowie samochodzie były dwie ciężko ranne osoby.

Żeby im pomóc, trzeba było wykorzystać powietrzny desant. Dwóch strażaków zostało w tej akcji rannych - tak wyglądał scenariusz ćwiczeń straży pożarnej. Uczestniczyło w nich kilkudziesięciu strażaków, m.in. ze Złotoryi,

Świerzawy i Jeżowa Sudeckiego. Ćwiczenia odbyły się w pobliżu Nowego Kościoła. Wzięła w nich udział m.in. sekcja ratownictwa technicznego, a także jednostka ratownictwa specjalistycznego i obserwacji lotniczej OSP w Złotoryi. Strażacy nie tylko gasili pożar lasu, ale także ratowali ofiary wypadku drogowego, skakali na spadochronach i pilotowali samoloty.

- Zorganizowaliśmy te ćwiczenia specjalnie w tym miejscu, bo dwadzieścia lat temu w tym miejscu straż gasiła pożar dwa tygodnie. W tym górskim terenie są bardzo trudne warunki, w których chcieliśmy się sprawdzić - mówi Roman Mokrzycki, zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Złotoryi.

(kar)



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

SALON FIRMOWY

IDEA

Promocja!!!

telefon komórkowy z aktywacją za

1

zł

naprawy
gwarancyjne,
pogwarancyjne,
akcesoria
w szerokim
wyborze,
zestawy
bez abonamentu

al. Rzeczypospolitej 51/53, 59-220 Legnica
tel. (076) 854-97-28
infolinia 501-752-580

* cena netto, do wyczerpania zapasów, szczegóły w punkcie sprzedaży

**I DOLNOŚLĄSKIE
BIESIADY GOSPODARCZE
z "Polską Miedzią"**

LUBIN 13-15 PAŹDZIERNIK 2000

Pierwsze targi w stolicy Zagłębia Miedziowego!

ZAPRASZAMY PAŃSTWA DO WZIĘCIA UDZIAŁU

Biuro targów:

Przedsiębiorstwo Promocji Gospodarczych **COZAP**

67 - 200 Głogów Rynek 13 tel./fax (076) 831 45 55

III TARGI

Wszystko dla domu



**Głogów
24-26.11.2000**

Najchętniej odwiedzane Targi Głogowskie!

KOKLUSZ, czyli musztarda po obiedzie

• Powszechnie znane są trudności finansowe, jakie dotknęły legnickie instytucje kulturalne. Mówi się nawet o zapadłości. Czy nie obawia się pan, że już na początku pracy spotka się z koniecznością podejmowania trudnych decyzji finansowych?

- Przed objęciem tej funkcji zdawałem sobie sprawę z trudności. To, co obecnie się dzieje, jest pochodną ogólnej sytuacji, w jakiej znalazła się gmina, która musi zaspokajać różne potrzeby mieszkańców miasta i ma jednocześnie obowiązek utrzymania biblioteki. Trudne decyzje podejmowane przez władze miasta są podyktowane ogólnym interesem społecznym. Przyszedłem tu ze świadomością, że być może będą konieczne zmiany.

• Najprostszym rozwiązaniem w takiej sytuacji jest redukcja zatrudnienia.

- Tego nie przewiduję. Na pewno musimy efektywniej wykorzystywać skromne środki. Po zapoznaniu się z sytuacją biblioteki, widzę takie możliwości. Zresztą, sytuacja nie jest taka zła, jak to zwykło się mówić, przecież pracujemy normalnie.

• Trudno mi się z tym zgodzić. Biblioteka w lipcu wstrzymała zakupy nowych książek.

- Faktycznie, chwilowo wstrzymano zakupy, ale to już przeszłość. Wiem, jak ważne jest stałe systemowe uzupełnianie księgozbioru. Przecież biblioteka, która nie kupuje książek, po kilku latach nie ma czego udostępniać czytelnikom. Prawdą jest, że mamy na ten cel mało pieniędzy, dlatego podejmujemy działania, które pozwolą na pozyskanie środków zewnętrznych. Przyszedł czas na takie sprzedawanie oferty, która zainteresuje sponsorów. Uważam, że czas, kiedy można było oprzeć się tylko na dotacjach, bezpowrotnie minął. Dzisiaj liczba uczestników korzystających z oferty powinna stanowić jedyne kryterium zasadności utrzymania placówki. Legnickie biblioteki odwiedza stale około trzydziestu tysięcy osób, a z czytelni naukowej korzysta ponad szesnaście tysięcy.

• Ale bez pieniędzy z dotacji nie ma szans żadna placówka kulturalna.

- Dotacje są środkami publicznymi i to nakłada na nas obowiązek szczególnie przemyślanego ich wydawania. Musimy cały czas szukać takich rozwiązań, które przyniosą oszczędności.

• Przyzwyczajeni jesteśmy do tego, że biblioteka prowadzi szeroką działalność edukacyjną, adresowaną do dzieci i młodzieży. Czy pod dyktando Ryszarda Badonia działalność taka będzie kontynuowana?

- To oczywiste. Zaprzeszanie takiej działalności może spowodować zmniejszenie liczby czytelników w przyszłości. Jeżeli chcemy, żeby za 10-15 lat biblioteka utrzymała obecny poziom czytelnictwa, dzisiaj musimy pracować nad wyrabianiem nawy-

ku odwiedzania nas i sięgania po książkę.

• Gołym okiem widać, że warunki lokalowe biblioteki już od dawna nie dorównują potrzebom czytelników. Czasami w czytelni panuje większy tłok niż w niejednym sklepie. Wiem, że księgozbiór przekazany przez pana Tadeusza Gumińskiego nie jest udostępniany, bo nie ma na to miejsca. Czy jest jakaś nadzieja na poprawę?

- Faktycznie, biblioteka się dusi. Mam nadzieję, że w niebawem przejmie ją całości budynek przy ulicy Piastowskiej, którym teraz dzielimy się z Archiwum Państwowym.

• Czy nie boi się pan, że po przejęciu tych pomieszczeń biblioteka będzie w sytuacji uboższego emeryta, który dostaje w spadku dom, ale brakuje mu pieniędzy na jego utrzymanie?

- Mam świadomość, że przejęcie dodatkowych pomieszczeń będzie dużo kosztować. Tym bardziej że to obiekt zabytkowy, w którym każdy remont musi być konsultowany z konserwatorem, ale jestem przekonany, że nie zostaniemy z takim remontem sami.

• W Legnicy jest już kilka tysięcy studentów, którzy mają kłopot z dotarciem do potrzebnej im literatury, bo szkoły wyższe nie mają własnych bibliotek. Czy biblioteka

publiczna będzie reagowała na to zapotrzebowanie?

- Cały czas to robimy, ale nie możemy przejąć na siebie obowiązku tworzenia bazy dla powstających uczelni wyższych. Mam wizję stworzenia wspólnie z uczelniami dużej biblioteki akademickiej dla całego środowiska studentów.

kiego. Głęboko wierzę, że łącząc siły i środki można zrobić bardzo dużo. Przykładem niech będzie połączenie bibliote-

ki wojewódzkiej z miejską, co już przynosi wymierne korzyści. Można lepiej, bardziej skutecznie i efektywniej zarządzać także finansami.

• W lipcu tego roku, po opublikowaniu

wysoko-

ści

dotacji, jakie dla Legnicy przeznaczył wojewoda dolnośląski, wszyscy dyrektorzy placówek kultury ogłosili protest i powołali Komitet Obrony Legnickiej Kultury i Sztuki. Czy przyłączy się pan do tego protestu?

- Znam sprawę tylko z publikacji prasowych i w gruncie rzeczy za mało wiem, żeby się publicznie deklarować. Mam wrażenie, że w całej tej akcji chodzi o stworzenie głośnego lobby na rzecz legnickiej kultury. Moim zdaniem, jest to działanie mocno spóźnione. Czas na takie ruchy był dwa lata temu.

• Legniczanie doskonale znają pana drogę zawodową. Był pan między innymi dyrektorem wydziału w urzędzie wojewódzkim, prezydentem miasta. Ostatnie lata spędził pan w służbie zagranicznej, dzisiaj jest pan dyrektorem biblioteki w mieście powiatowym. Czy Ryszard Badoń prywatnie nie ma poczucia, że jest to degradacja zawodowa?

- Zdecydowanie nie. Moja praca w służbach zagranicznych była nie zaplanowanym epizodem, wiedziałem, że wyjeżdżam z kraju tylko na kilka lat i że wrócę do Legnicy. Tak naprawdę to tu jestem u siebie, tu mam rodzinę i przyjaciół. A moją obecną pracę traktuję jak kolejne wyzwanie. A ja lubię wyzwania.

• Dziękuję za rozmowę.

Z RYSZARDEM BADONIEM,
dyrektorem Legnickiej Biblioteki Publicznej,
rozmawia Artur Guzicki.

Fot. GRZEGORZ SPALA

www.dswe.wroc.pl, e-mail: dznauucz@dswe.wroc.pl



Wasza wiedza

edukacja dla przyszłości

Przyjęcia na podstawie zapisów.
Liczba miejsc ograniczona,
decyduje kolejność zgłoszeń.
Rekrutacja do 20 września.

KIERUNKI I SPECJALNOŚCI

pedagogika

- organizacja i zarządzanie oświatą z edukacją informatyczną
- pedagogika opiekuńcza z promocją zdrowia
- pedagogika rodzinna
- pedagogika mediów i animacji kulturalnej
- praca socjalna z poradnictwem
- edukacja wczesnoszkolna z wychowaniem przedszkolnym
- dwujęzyczna edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna
- edukacja wczesnoszkolna z terapią pedagogiczną

pedagogika specjalna

- oligofrenopedagogika
- surdopedagogika
- resocjalizacja

stosunki międzynarodowe

- europeistyka

DOLNOŚLĄSKA SZKOŁA WYŻSZA EDUKACJI

53-609 Wrocław, ul. Wagonowa 9
tel. (071) 356 23 77, 355 22 40

21 września 2000 KONKRETY

LEGNICA Prace wychowanków Domu Dziecka przy ul. Wandy będzie można kupić w trakcie III Balu Charytatywnego, który odbędzie się w sobotę, 23 bm., w legnickiej Akademii Rycerskiej. Wszystkie dzieła to ręcznie wykonane obrazki. Są to hafty krzyżykowe oprawione w kolorowe ramki. Część przedstawiają kolorowe misie czy lale doskonale nadaje się do ozdoby dziecięcych pokoi. Są też słodkie truskawki i holenderskie wiatraki. Dla romantyków dziewczęta przygotowały zestaw pięciu motyli.

Dom Dziecka przy ul. Wandy istnieje od siedmiu lat. Obecnie mieszka w nim 26 dzieci. Najstarszy domownik to 20-letni Paweł, który w tym roku szkolnym będzie zdał egzamin dojrz-

Pod patronatem „Konkretów”

Idzie bal, praca wre



Fot. GRZEGORZ SPAŁA
Dyrektorka Domu Dziecka, Ewa Dobiech-Czech, z najmłodszą wychowanką - 2,5-letnią Angeliką.

łości. Najmłodszą wychowanką jest 2,5-letnia Angelika. Małeństwo mieszka z 17-letnią mamą (również wychowanką domu), autorką wielu prac, które będzie można nabyć na balu.

Od początku istnienia w domu nie ma grup wychowawczych. Placówka ma kameralny charakter, a jej działalność zbliżona jest do tej, którą praktykuje się w rodzinnych domach dziecka. Tutaj wychowawcy stale opiekują się daną grupą „swoich” podopiecznych. - U nas uczą się tapetowania, gotowania, sprzątania, czyli tych samych zajęć, co pozostałe dzieci w rodzinnych domach - tłumaczy dyrektorka Domu Dziecka, Ewa Dobiech-Czech.

(jom)

Koklusz dotarł do policji

Oryginalne urodziny



Odtwórcy główny ról w spektaklu „Modjeska”: Małgorzata Urbańska i Dariusz Maj.

LEGNICA Interwencje policji i straży miejskiej towarzyszyły sobotniemu happeningowi legnickich aktorów, którzy w pierwszą rocznicę chrzcin swego teatru domagali się od władz województwa większych dotacji na działalność legnickich placówek kultury. Przez wiele minut spacerowicze i mieszkańcy okolicznych kamienic zmuszeni byli słuchać magnetofonowego nagrania... ataku kaszlu. Głośne, męskie odkaśływanie momentami przypominało odgłos wymiotów! W tym czasie aktorzy, przebrani za dzieci, bawili się w piaskownicy, oraz lalkami i pluszowymi misiami. Legniczanie mieli dość obrzydliwego porykiwania i zaczęli interweniować u mundurowych. Happening był jednak nie tylko legalny, ale i od dawna zapowiadany. Kaszel nawiązywał do „Koklusza”, czyli nazwy komitetu na rzecz wspierania legnickiej kultury.

Nazajutrz legnicy teatromani mieli okazję sfotografować się w towarzystwie patronki teatru - Heleny Modrzejewskiej. W postać dawno zmarłej artystki wcieliła się aktorka Małgorzata Urbańska - odtwórczyni jej roli w spektaklu „Modjeska”. Podczas pierwszej rocznicy chrzcin można było kupić zdjęcia patronki, oprawione w piękne i oryginalne ramki. Atrakcją niedzielnej wieczoru był spektakl pt. „Nie wczoraj, nie jutro, może dziś” w wykonaniu młodzieży z legnickiego Klubu Gońca Teatralnego.

(jom)

Widziałem agenta! Mówił, że dostaniemy.

Agent - doradca kredytowy naszego banku przyjdzie do Ciebie i na miejscu wyliczy wysokość raty kredytu. Co więcej, pomoże załatwić wszelkie formalności. Będziesz mógł wprowadzić się do własnego mieszkania szybciej niż myślisz!
Nareszcie - Ty i Twoi bliscy będziecie u siebie! Zadzwoń.

Infolinia: 0 801 18 18 18



Kredyt dostępny również w oddziałach Banku Współpracy Regionalnej S.A.

Kredyt udzielany także w EUR, DEM, USD

pierwszy taki
kredyt mieszkaniowy

Deutsche Bank
Polska SA



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA
Rynek kaszlał, aktorzy się bawili.

■ Oddziały Banku Współpracy Regionalnej S.A.:

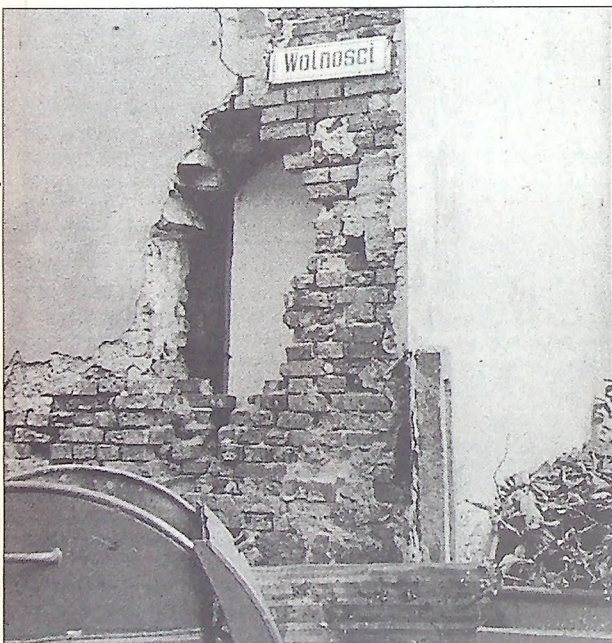
■ Filia w Legnicy, ul. F. Skarbka 8, tel. (076) 862 01 31, 862 02 21.



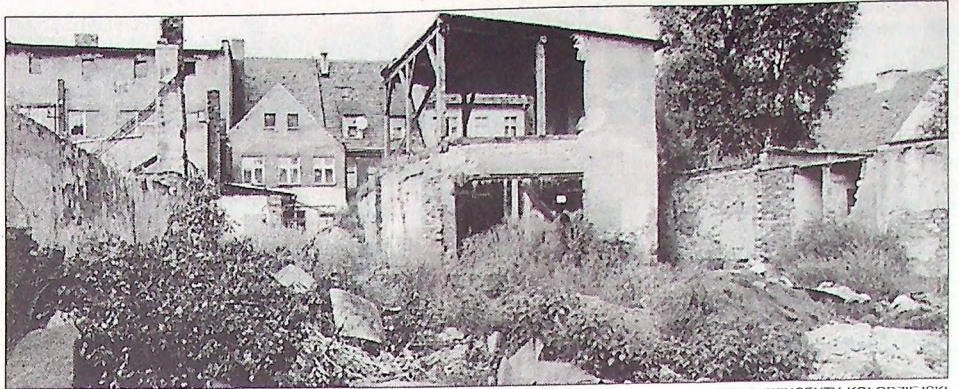
Prochowicki rynek od frontu...



i od podwórka



Ulica Wolności. Czy jej mieszkańcy czują się naprawdę wolni?



Ruiny w centrum Prochowic. Kiedyś były tu komórki.

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W Prochowicach bez zmian

O Prochowicach napisano już chyba wszystko. Tutaj od lat nic się nie zmienia - mówi starsza pani, która zamieszkała w Prochowicach tuż po wojnie. - Za komuny jeszcze jakoś się żyło. Ludzie mieli pracę, a młodzież zajęcie. A jak miała zajęcie, to głupoty nie były jej w głowie. A teraz... boję się śmieci wynieść wieczorem. Bo chodzą bandy z kominiarkami na głowach - dodaje.

Prochowiczanie łączą kilka rzeczy. Większość uważa, że w miasteczku nic się od lat nie zmienia, a jeśli nawet, to na gorzej. Ludzie nie czują się bezpiecznie i nie wierzą, by zmieniły to lokalne władze ani tym bardziej policja. O sytuacji w mieście rozmawiają niezbyt chętnie, a jak już się na to zdecydują, to anonimowo. Największą

- Okupy to w Prochowicach codzienność. Ja się nie boję, bo wiem, kto się tym zajmuje. Jak mi ukradną samochód, to wiem gdzie iść. Dostanę wp....., to zaraz oddadzą. Policja? Zgłaszanie czegośkolwiek jest bezcelowe. Pójdą policjanci do domu złodzieja, a matka jego będzie się zarzekać, że jej synek tej nocy smacznie spał w łóżku. Tutaj wszyscy się znają. Policja wie, kto kradnie, ale co ma zrobić? Spiszą protokół i na tym koniec, bo nie ma dowodów. Dlatego chodzenie na komisariat to strata czasu. Tutaj zresztą nikt policji się nie boi - dodaje zbulwersowany mieszkaniec centrum Prochowic.

Prochowiczanie twierdzą, że większość kradzieży jest dziełem miejscowych. Wszyscy wiedzą, co jest grane, ale

zorganizowany. Trafiają one ponoć do jednego człowieka, a potem na giełdę do Legnicy. Zdarzają się też bardziej spektakularne kradzieże. Z miejscowego basenu zniknął nawet sprzęt nagłaśniający.

- To nieprawda, że wszyscy tutejsi młodzi ludzie to złodzieje i chuligani. Ja na przykład mam rodzinę i pracę. Ale tym, którzy tego nie mają, zostaje alkohol. Na to potrzeba pieniędzy. Stąd już krótka droga.

Kiedyś było kino

- Zamieniono je na dom kultury. Od tego czasu nie wyświetlono w nim ani jednego filmu. Dyskoteki przeważnie kończyły się mordobiciem. Normalny człowiek bał się tam wejść - mówi dwudziestokilkuletni mężczyzna.

W Prochowicach dużo się pije. Widok zataczających się w pośudnie delikwentów nie jest czymś nadzwyczajnym. Jest kilkanaście minut po trzynastej. Na chodniku przy ulicy Wolności kłęczy pijany mężczyzna. Gromadka dzieciaków ma ubaw, bo „pan rzyga”. W promieniu dwustu metrów alkoholu można kupić przynajmniej w trzech miejscach.

- Sklepy z wódką to jedyne, czego u nas nie brakuje. Proszę popatrzeć, jak my tu żyjemy - mówi zapraszając nas do mieszkania mężczyzna w średnim wieku. Tylko on przedstawił się nam z imienia i nazwiska. Nazywa się Andrzej Krzewicki. - Proszę zobaczyć drugie oblicze Prochowic. Od strony rynku jakoś to wygląda. Jak przyjeżdża Niemiec, to jest się czym pochwalić. Na podwórko przecież nie zajrzy. Rok już mija, odkąd wyburzyli nam komórki. Potrzebne były cegły na wybudowanie nowych, przy ul. Pocztowej. Tylko że nikt z mieszkających tutaj ich nie dostał. Nam pozostał tylko bajzel. W tych ruinach bawią się dzieci. Tylko patrzeć, jak dojdzie do tragedii. Chcieliśmy razem z sąsiadem wykupić ten teren i zrobić porządek, ale nie, w urzędzie nie zgodzili się - opowiada.

- Przed naszymi oknami jest jak na wysypisku. Zaproponowałam, żeby nasze dzieci chodziły pod urząd wyrzucać śmieci, ale mąż się nie zgodził - dodaje jego żona.

- Tu dobrze mają tylko szczury. W nocy słychać, jak gryzą się z kotami. Wieczorami zamykamy okna, bo w centrum strasznie śmierdzi. A przecież niedawno robiono tu kanalizację - mówi Andrzej Krzewicki.

Rafał Pawelczyk

plagą są kradzieże

Łupem złodziei pada dosłownie wszystko, a szczególnie samochody.

- Mieszkam na ulicy, która ma czternaście numerów. Tylko przez kilka ostatnich miesięcy skradziono na niej cztery samochody - żali się mieszkanka feralnej ulicy.

Po kradzieży samochodu można być w dziewięćdziesięciu procentach pewnym, że na jutro przyjdzie ktoś i zaproponuje okup. Ceny są różne. Nie będę mówił ile, bo mnie osobiście jeszcze to nie spotkało. Na szczęście. Nie chcę zapaszać, bo sam niedawno kupiłem auto - mówi mężczyzna w średnim wieku.

nabierają wody w usta

Najbardziej cierpią właściciele sklepów w rynku. Włamania do nich dawno już przestały być wydarzeniem.

- W tamtym roku miałam trzy włamania. W tym, na szczęście, jeszcze ani jednego. Kradną na bezczelność. Kiedyś ukradli kosiarkę. Po kilku dniach sąsiedzi mnie wołają i mówią, że ktoś ją ciągnie ulicą. W biały dzień. Ot, całe Prochowice! - żali się właścicielka sklepu.

Z relacji mieszkańców Prochowic wynika, że do listy chodliwych towarów należy dopisać rowery górskie. Ktoś przekazuje nam, że w Prochowicach kradzież rowerów ma charakter

M I E D Z I O W E CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR

STUDIA PODYPLOMOWE

Akademii Ekonomicznej
i Uniwersytetu Wrocławskiego

Prawo pracy
Finanse
Ekspertyza dokumentów
Samorząd terytorialny
Zarządzanie przedsiębiorstwem
Psychologia zarządzania

tel. (076) 846-18-30

SZKOŁY

z uprawnieniami
szkół publicznych:

Technik :
- informatyk
- ekonomista
- reklamy
- prac biurowych
- urządzeń sanitarnych

LO dla dorosłych

tel. (076) 844-34-66

KURSY:

szkolenia, seminaria,
reperytorium

Rachunkowość
Prowadzenie kadr
Kosztorysowanie
Obsługa komputera
Marketing

tel. (076) 846-18-38

JĘZYKI OBCE

dla dzieci i dorosłych,
wszystkie stopnie
zaawansowania

Angielski
Niemiecki
Francuski
Włoski
Rosyjski

tel. (076) 846-18-38

MCKK, 59-301 Lubin
ul. M. Skłodowskiej-Curie 84
tel. 846 18 00 fax. 846 18 18
e-mail: info@mckk.com.pl www.mckk.com.pl



Sposób na potentatów

„Miedziak” na złoty medal, tak w największym skrócie można określić zmiany, które w ostatnim czasie lubińskie PSS Społem przeprowadziło w placówce handlowej przy Miedzianej w Polkowicach, a jej uroczyste otwarcie, połączone z piknikiem dla miejscowej ludności, odbędzie się

już 30 września

Odremonutowana placówka nadal będzie sklepem osiedlowym, teraz jednak w znacznie lepszych warunkach. Udogodnień jest wiele. Do powiększonej sali sprzedaży prowadzą automatycznie otwierane drzwi. W nowoczesnej, skomputeryzowanej przestrzeni, z podwieszanym sufitem, posadzką wykładaną kaflami antypoślizgowymi - wszystkie meble i urządzenia są nowoczesne, a zaplecze zmodernizowane zgodnie z wymogami sanepidu.

- Naszym głównym celem jest zaspokajanie potrzeb klien-

Nasi ludzie mają obowiązek poznawać kupujących i utrzymywać z nimi ścisłe parafamilijne kontakty. To przywiązuje klienta do placówki i ma konkretne

przełożenie na efekty pracy

W trosce o zdrowie i pomyślność klienta PSS Społem nie ustaje z promocją na pieczywo ekologiczne, na bazie naturalnych składników. Może optycznie produkty te wyglądają mniej atrakcyjnie od tych wzmocnionych polepszaczami, to jednak nie podlega dyskusji, że są o wiele zdrowsze. Potwierdzeniem tego jest rozrastająca się stała grupa klientów kupujących jedynie wyroby piekarnicze produkowane

na naturalnym zakwasie

Choć obecnie liczba osób zatrudnionych w Społem nie ulega zwiększeniu (sklepy funkcjonują na własnym rozrachunku i poziom płac uzależniony jest od wysokości wypracowanej marży),



działkę pod obiekt handlowy francuskiej sieci Globi. Jest to firma należąca do koncernu belgijskiego GIB Group, obecnego w Polsce od 1991 roku, który obecnie ma w naszym kraju 18 supermarketów, a w planach na najbliższe lata przewiduje otwarcie 100 takich placówek. Mamy świadomość, że wchodzący w sieć handlowe zagraniczny kapitał jest bezwzględny. Pierwszym zadaniem z jego strony jest wyeliminowanie konkurencji, by potem dyktować własne warunki - podkreśla prezes Chabowski. - Na wejściu są tak mocni, że są w stanie dofinansowywać te placówki, które sprzedają poniżej kosztów zakupu. Coraz częściej nasi polscy producenci, by funkcjonować w dużych supermarketach, „podkładają” się poprzez niskie ceny, niesamowicie wydłużone terminy płatności. Tym sposobem, w zamian za zapewniony zbyt, jak gdyby umożliwiają działalność dużym placówkom. Jesteśmy zmuszeni do walki z tymi potentatami. Niezależnie od bogatego asortymentu i wysokiej jakości produktów, cały czas poszukujemy różnych nowinek, które ułatwią życie klientowi, choćby np. plasterkowanie serów, wędlin, noszenie zakupów do domu klienta.

Chabowski zapowiada w niej duże zmiany, aby

na odpowiednio wysokim poziomie

zaspokajały potrzeby klientów zarówno miejscowych, jak i zamiejscowych - mieszkańców hotelu. Sprawą istotną dla spółdzielczej własności jest pełne zrozumienie i akceptacja zachodzących zmian ze strony pracowników. W przeszłości wiązało się to z różnymi wyrzeczenia-

sprawą nadrzędną w stosunku do zatrudnionych pracowników, ale też między powodzeniem jednostki i firmy istnieje bezpośrednie powiązanie.

Im sprawniejsza finansowo i organizacyjnie placówka, tym większa pomyślność dla pracowników - podkreśla prezes Chabowski. - Powodzenie firmy przekłada się na poziom płac. Stąd, o ile efekty ekonomiczne na to pozwolą, możliwy jest wzrost płac zawsze o kilka punktów wyżej w stosunku do inflacji.

Społem ma świadomość, że konkurencji będzie wciąż przybywać, firma szuka w związku z tym alternatywnych możliwości rozwoju. Nie jest powiedziane, że musi bazować tylko na handlu detalicznym i

produkcji pieczywa.

- Udało nam się te pierwsze lata przetrzymać również dzięki temu, że prowadziliśmy różnorodną działalność - podkreśla prezes. - Dzięki temu mamy łatwość przetrzymywania środków wypracowanych w konkretnej branży do branży innej. Wiemy, że pewne dziedziny działalności mogą się dla nas skończyć, wtedy bez trzęsienia ziemi będziemy mogli z nich zrezygnować.

Społem LUBIN

mi i zaciskaniem pasa. Dziś płace także nie są rewelacyjne, ale nie odbiegają od innych firm handlowych funkcjonujących na lokalnym rynku i są podnoszone

powyżej poziomu inflacji

- Jednym z elementów przyjętych w naszej strategii rozwojowej jest twierdzenie, że funkcjonowanie naszej instytucji jest

Niezależnie od podnoszenia jakości usług, Społem podejmuje nowe wyzwania inwestycyjne. Planuje rozbudowę i modernizację pawilonu nr 5 (Lubin, dawne osiedle Awaryjne) i mniejszych placówek znajdujących się w sąsiedztwie. W pobliżu „piątki”, w miejscu między innymi obecnego sklepu mięsnego i celi, przewidziany jest specjalistyczny Sklep Artykułów Kolonialnych, ze świeżymi oraz przetworzonymi warzywami i owocami, także z krajów południowych. W związku z zamiarem budowy w miejscu obecnego Manhatanu trójgwiazdkowego hotelu, nowe perspektywy otwierają się przed pijałnią piwa Gwarek. Prezes



Prezes Mirosław Chabowski

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

tów. Bogaty asortyment, wysoka jakość towaru i nienaganny sposób podejścia do klienta są fundamentami naszej działalności. Każdy pracownik musi sobie zdawać sprawę, że jego stosunek do klienta decyduje o przyszłości naszej placówki. Niedopuszczalne są z jego strony zachowania świadczące o braku zaufania i niechęci do klienta. Sprawy te ćwiczymy na co dzień, inwestując w szkolenia - informuje Mirosław Chabowski, prezes lubińskiego Społem. - Chodzi o to, aby placówki nasze nie były bezdusznymi magazynami sklepowymi, ale miejscami przyjaznymi, w których wspaniali pracownicy ułatwiają klientowi zakupy.

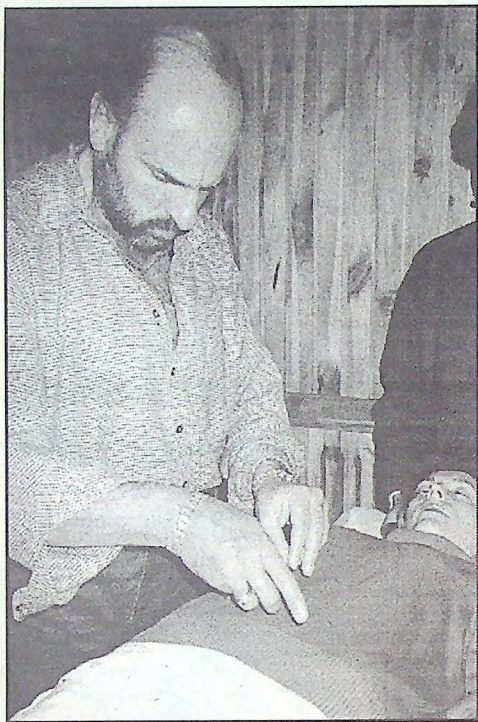
zawsze pamięta się o minimum zatrudnienia, by stan załogi nie odbił się na jakości usług. Między innymi dlatego w polkowickim „Miedziaku” po remoncie wzrosło zatrudnienie z 16 do 25 osób. Zwiększenie liczby personelu wiąże się z powiększeniem sali sprzedaży, wzbogaceniem asortymentu i liczby artykułów, a także z godzinami otwarcia placówki. „Miedziak” będzie czynny codziennie (łącznie ze wszystkimi niedzielami i świętami)

w godzinach 6.30-21

- Jesteśmy zmuszeni do walki z potentatami. Nieopodal „Miedziaka” miasto sprzedało

DOTKNIĘCIE ŻYCIA - - FENOMEN Z POLANICY ZDROJU

Andrzej Lewandowski - bioenergoterapeuta, jasnowidz - pomógł już tysiącom chorych, może pomóc i tobie.



A. Lewandowski jako jedyny w kraju dokonuje tzw. operacji międzykomórkowych, potocznie zwanych bezkrwawymi, usuwa guzy nowotworowe bez użycia skalpela - energia działa jak laser, często pozostawiając w organizmie blizny jak po normalnym zabiegu chirurgicznym.

Zaczęło się to kilka lat temu. Zwyczajny człowiek z tłumu zaczął miewać złe samopoczucie i omdlenia. Ludzie w jego towarzystwie czuli się dziwnie. Któregoś dnia zobaczył wnętrze człowieka - pracujące organy. W krótkim czasie stał się znanym w Polsce i za granicą bioenergoterapeutą o niezwykłych zdolnościach jasnowidzenia. Prześwietla człowieka spojrzeniem, stawiając trafną diagnozę, tak jakby posługiwał się najdoskonalszą aparaturą medyczną. Niejednej osobie odtworzył życie przeszłe, przypominając zapomniane fakty. Widzi również obrazy mające nastąpić w przyszłości.

Stwierdzono u niego nie spotykaną dotychczas energię o niewykłej sile i natężeniu oraz zdumiewające zdolności hipnotyczne, bilokacyjne, telekinetyczne, anestetyczne i leczenia na odległość. Słynie z „bezkrywawych operacji”. Jednym ruchem dłoni usypia pa-

cjenta i z siłą lasera kieruje swą niesamowitą energią w chore miejsce. Widok jest szokujący dla obserwatora, chociaż pacjent nic nie pamięta. Natomiast efekty są zadziwiające. Po jednym zabiegu np. guz zmniejsza się znacznie, co potwierdzają wyniki badań. Do zrośnięcia się złamanej kości potrzebuje on około dziesięciu minut, podczas których pacjent wspaniale się czuje (nie jest usypiany). Obecnie przy zabiegu chirurgii brakuje słów uznania, gdyż zdjęcie rentgenowskie potwierdza zrośnięcie kości. Niektórzy zwą go cudotwórcą i świętym, inni - szarlatanem.

Do Lewandowskiego podążają „pielgrzymki” chorych, którym medycyna nie może już pomóc. Przyjeżdżają do niego ludzie z całej Polski i z zagranicy z nadzieją uzdrowienia i uratowania - niejednokrotnie od niechybnej śmierci. I tam - w Polanicy - odrodzili się, jak później opowiadają, na nowo.

Z opowiadań pacjentów wynika, że Andrzej Lewandowski wyleczył wielu chorych na serce, nerki, nadciśnienie, reumatyzm, marskość wątroby. Radzi sobie z chorobami układu oddechowego i trawiennego, chorobami kobiecymi, nerwicami, nowotworami, i to w stadium przerzutów. Zregenerował trzustkę, staw biodrowy, spowodował cofnięcie się niedowładów, paraliżu...

Ma sukcesy w eksperymentach przeprowadzanych przy udziale lekarzy. Jego fantastyczne wyniki leczenia są udokumentowane wynikami badań dokonywanych przed leczeniem chorego, które stwierdzały beznadziejny stan oraz wynikami badań wykonanych już po jego leczeniu stwierdzającymi dobry stan zdrowia. Lekarzy zaskakuje niesamowite wyniki jego działań energetycznych.

W.K.

U pana Stanisława S. wykryto w grudniu '99 r. guz wielkości 4,7 cm na lewej nerce oraz niewielkie powiększenie układu kielichowo-miedniczkowego. Nerkę prawą usunęto wcześniej z powodu zmian nowotworowych. Pan Stanisław natknął się na ogłoszenie w „Gazecie Lubuskiej” o uzdrowicielu Andrzeju Lewandowskim. Miał bardzo sceptyczny stosunek do działań medycyny niekonwencjonalnej, ale postanowił spróbować, zwłaszcza że 31.01.2000 roku wyniki badania tomografii komputerowej potwierdziły guz o średnicy ok. 43 mm. W dniach 5 i 6 lutego poddał się czterem zabiegom w Zbąszyniu. Podczas zabiegu odczuwał rozluźnienie całego organizmu, łzawienie oczu, po zabiegu na krótko pojawiło się osłabienie i zawroty głowy. 7 lutego pan Stanisław postanowił sprawdzić skuteczność działania Andrzeja Lewandowskiego i poddał się badaniom USG. Guza nie stwierdzono. Brak guza potwierdziły dalsze badania USG (15.02.2000) oraz tomografii komputerowej (23.02.2000). Pan Stanisław czuje się w tej chwili bardzo dobrze, jest radosnym, pogodnym człowiekiem, który na swojej drodze, jak mówi, spotkał cudotwórcę.

Pani Anna S. z Legnicy choruje na cukrzycę od 3. roku życia. Oprócz cukrzycy pacjentka cierpi na moczwicę, niewłaściwą pracę przysadki mózgowej. Mimo podjętego leczenia w wielu specjalistycznych placówkach choroba postępuje. Wystąpiła dyskopatia cukrzycowa, pogorszył wzrok, co doprowadziło do konieczności usunięcia soczewek oczu, ograniczona została sprawność ruchowa, pani Anna nie potrafi utrzymać równowagi, często się przewraca. W ostatnim okresie szczególnie uciążliwe stały się poranne bóle całego ciała oraz trudno gojące się rany na palcach. W lutym pani Anna skorzystała z dwóch zabiegów u Andrzeja Lewandowskiego, kilkanaście godzin po zabiegu w okolicy trzustki pojawiła się duża plama krwi mimo braku rany czy skaleczenia. Efekty leczenia są bardzo wyraźne: przede wszystkim bardzo dobre samopoczucie, pani Anna budzi się bez bólów, utrzymuje się zmniejszony poziom cukru we krwi, rany na palcach goją się już szybko, pani Anna porusza się, nie tracąc równowagi.

POLECAMY

Energetyzowaną wodę wspomagającą leczenie. Energetyczne kasety video z zabiegiem sugestioterapii, kodowane indywidualnie dla pacjenta i jego najbliższych. Przemienne negatywnego promieniowania zmieniające pozytywnie środowisko energetyczne mieszkania lub domu. Tematyczne czasopismo Klubu Biotroników i Radiestetów „Dotknięcie Życia”, obrazujące m.in. działalność bioterapeutyczną i filozoficzną Andrzeja Lewandowskiego.

Andrzej Lewandowski przyjmować będzie w Legnicy od 28 do 30 września

INFORMACJE I ZAPISY TEL. (076) 856 52 09, CZAS OCZEKIWANIA NA ZABIEGI OD 1 DO 3 GODZIN.

kalendarz legnicki

wrzesień

21

czwartek

21 września 1909 roku zmarł Hermann Heinrich Krumbhaar, nestor rodu legnickich wydawców prasy.

„Liegnitzer Tageblatt”, największy i najdłużej ukazujący się dziennik legnicki, został założony w 1834 roku przez Wilhelma Pflingstena. Do 1888 roku ukazywał się pod tytułem „Liegnitzer Stadtblatt”. Nazwę zmienił przybyły z Wernigerode Hermann Krumbhaar, który kupił gazetę w 1886 roku. Sprawił, że stała się ona jedną z najważniejszych i najpoczytniejszych we wschodnich Niemczech.

Po śmierci Hermanna Krumbhaara liberalna, adresowana do burżuazji gazeta stała się własnością jego synów - Heinricha i Karla Krumbhaarów. Starszy, Heinrich Krumbhaar był doktorem prawa i królewskim radcą handlowym oraz przedsiębiorcą i znanym w Legnicy działaczem społecznym. W 1904 roku zainicjował (obok Richarda Hahna i Arnolda Zum Winkla)

utworzenie Towarzystwa Historii i Starożytności Legnicy i Księstwa Legnickiego. Aktywnie w nim działał i przed I wojną światową współfinansował wiele z jego przedsięwzięć. M.in. w 1913 roku, z okazji setnej rocznicy bitwy nad Kaczawą, zamożni legnicy mieszczanie ufundowali pomniki-popiersia czterech sojuszników dowódców z tej bitwy, ustawione przy pl. Wolności. Jednym z fundatorów był radca Krumbhaar.

Młodszy z Krumbhaarów, Kurt (1874-1928) w zarządzaniu wydawnictwem odgrywał większą rolę. Dotyczy to szczególnie spraw technicznych. W 1907 roku Kurt Krumbhaar był autorem i wykonawcą rozbudowy i unowocześnienia drukarni. Po zakończeniu tej inwestycji stała się ona jedną z największych i najnowocześniejszych na Śląsku; drukowano w niej nie tylko gazety, ale także wydawnictwa akcydensowe i opakowania. W czasie I wojny Kurt Krumbhaar (z powodu

poważnej choroby serca nie został zmobilizowany) samodzielnie zarządzał całym wydawnictwem.

Kurt Krumbhaar zmarł we własnym domu na zawał serca w niedzielę, o świcie, 16 grudnia 1928 roku. Przyczyną był zawał serca. Nie miał synów. Po śmierci dra Heinricha Krumbhaara do kierowania rodzinnymi firmami ścignięto z Hamburga jego syna, tamtejszego wydawcę, dra Herberta Krumbhaara. Po śmierci Kurta Krumbhaara Herbert Krumbhaar samodzielnie zajmował się wydawnictwem. Pod jego kierownictwem gazeta była w Legnicy jedyną, jaka przetrwała po dojściu do władzy nazistów. Wygrała nawet rywalizację z oficjalnym dziennikiem wydawanym przez NSDAP. Ceną przetrwania był kompromis, na jaki poszli właściciele gazety z przedstawicielami nowej władzy.

Wojcieszowska żyła wapna



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Wojcieszów, kilkunastotyśięczne miasteczko na skraju Pogórza Kaczawskiego, słynie z wydobycia wapna od lat 300. Wydobycie i przerob skały wapiennej wyznacza tempo życia mieszkańców miasta.

Król Połomu

Tak miejscowi mówią o Zdzisławie Sosnowskim, pracującym „na wapnie” od 23 lat, a od dziesięciu lat kierującym wyrobiskiem zakładu wapienniczego.

Jesteśmy w tej chwili na tzw. siódmym poziomie, niemal na szczycie góry Połom. Od kilku lat drążymy wewnątrz góry, wyrывая wapienne skały - opowiada Sosnowski.

Rozbite skały ładowane są na gigantyczne ciężarówki i przewożone do kruszarki taśmowej. Część skał jest przerabiana na miejscu, większość trafia do zakładu przetwórczego. Przy pomocy taśmy „gruz” jest ładowany do 10-tonowych węglarek. Załadunek trwa półtorej minuty. Następnie węglarka spuszcza na jeść po szynie w dół, a zjeżdżając jednocześnie wciąga na miejsce załadunku pusty wagon.

Rozalia Nowak od 23 lat kieruje tym urządzeniem.

Tutaj nie ma żadnej automatyki. W cenie jest moje wyzucie. Mamy tachometr, który pilnuje, by wózek nie poruszał się szybciej niż 30 km na godzinę, bo to grozi wypadnięciem z szyny. Dziennie spuszczam 60 wózków i jeszcze nie zdarzyło mi się jakieś niedociągnięcie.

Kopalnia wapna pracuje od godz. 6 do 14. Z jednej strony cudowne widoki, dzika przyroda, z drugiej hałas i kurz.

Można się przyzwyczaić - przekonuje ślusarz Krzysztof Nowicki. - Marzeniem każdego w okolicy jest dostanie pracy w fabryce wapna.

Widmo zagłady

nad zakładem wapienniczym zawisło pięć lat temu. Były one wówczas spółką Skarbu Państwa i ówczesne kierownictwo nie miało pomysłu na wybrnięcie z beznadziejnej sytuacji. Nie płacono składek na ZUS i lokalnych podatków, a długi za koks do wypalania wapna były tak gigantyczne, że koksownie odmawiały zawierania nowych kontraktów.

Prawda była brutalna. Jeszcze rok takiej sytuacji, a nie byłoby już czego prywatyzować - uważa dyrektor Zbigniew Skórecki, który z „wapnem” związał się zaraz po studiach.

W 1994 roku w rząd postanowili sprywatyzować wapiennik.

Chyba potraktowano nas jak królika doświadczalnego, bo w Polsce jesteśmy najmniejszym zakładem i byliśmy w najgorszej sytuacji - ocenia inż. Skórecki. - Doświadczenia z prywatyzacji naszej firmy miały być wykorzystane przy podobnych przedsięwzięciach w innych cementowniach i zakładach wapienniczych.

W 1995 roku Zakład Wapienniczy „Wojcieszów” stał się własnością niemieckiego koncernu wapienniczego Wulfrather Gruppe. Pracownicy nieufnie podchodzili do zmiany właści-

ciela firmy. Obawiali się prawdziwego kapitalisty. Plotkowano, że Niemiec przyjdzie tylko po to, by zamknąć zakład. Ale strach minął.

Niemcy zainwestowali

6 milionów marek. Wiadomo, że ok. półtora miliona poszło na spłatę długów. Za resztę firmę kompleksowo zmodernizowano i skomputeryzowano.

Ludzie zobaczyli, że prywatyzacja to nie błąd. Zresztą, przy tego typu działalności, na swoje będzie można wyjść za minimum dziesięć lat, i taka strategia rozwoju firmy została przez Niemców przyjęta - mówi dyrektor Skórecki.

Prywatyzacja miała i drugą stronę medalu. W ciągu ostatnich trzech lat zatrudnienie spadło z 300 do 150 osób. Zakład przestał być dojną krową.

Oczywiście, nie odwróciliśmy się od lokalnej społeczności. Jeżeli miejscowy klub piłkarski potrzebuje wapna potrzebnego do zaznaczenia linii na boisku, nie ma sprawy. Jeżeli jakaś uboga rodzina potrzebuje wsparcia, też pomożemy. Szkole przekazaliśmy busa. Nadal istnieje fundusz socjalny. Ale teraz przed wydaniem każdej złotówki jest ona dokładnie oglądana.

Lepsze jutro?

Choć od prywatyzacji minęło pięć lat, sytuacja nadal jest zła. Na rynku od kilku lat jest dekonunktura na wapno. Nowe technologie w budownictwie sprawiają, że nie trzeba już na budowach wapna liczonego w tonach, lecz wystarczy czasami kilka kilogramów. Odłogiem leży rolnictwo, a zwłaszcza nawożenie wapnem. Produkcja wapna na potrzeby budownictwa spadła z 35 do 17 tysięcy ton. Podobnie jest z wapnem dla rolnictwa.

Zmuszeni jesteśmy pracować na pół gwizdka - ocenia Skórecki. Niemieccy specjaliści uważają, że przyszłość będzie lepsza. Z kryzysu musi podźwignąć się rolnictwo.

Nasze położenie sprawia, że powinniśmy produkować na potrzeby całego Dolnego Śląska i Ziemi Lubuskiej, a w ocenie specjalistów z ministerstwa rolnictwa gleby na tym terenie potrzebują rocznie 200 tysięcy ton wapna. I tyle jesteśmy w stanie produkować. Otwierają się nowe kierunki. Podobnie jak w Niem-

zech, tak i u nas wapno musi być stosowane w ciepłowniach, do odsiarczania spalin. Na razie odbiera wapno od nas ciepłownia w Jeleniej Górze i chwala sobie efekt tych zabiegów. Trzecim kierunkiem jest nawożenie wapnem lasów. Specjaliści od dawna alarmują, że lasy trzeba wapnować tak jak uprawy rolne. Nasze wapno ma europejski atest. Nie ma w nim nawet śladowych ilości metali ciężkich, a więc nadaje się do tego typu zabiegów - mówi dyrektor.

Optymizm Skóreckiego bierze się także z kalkulacji cenowych. Wapno z Wojcieszowa należy do najtańszych w Polsce, a ponadto w tej branży nie jest opłacalny eksport, a transport jest opłacalny tylko do odległości 200 kilometrów.

W najbliższym czasie „Wojcieszów” przejdzie kolejne zmiany. Firma ma trafić do belgijskiego koncernu Lhoisti, należącego do niemieckiej grupy holdingowej. Oznacza to, że Niemcy postanowili włączyć wapiennik do europejskiego holdingu. Będzie wspólna polityka marketingowa, wspólna promocja, inny budżet.

Tej zmiany pracownicy bardzo się obawiają. Boją się nowych zwolnień.

Problemem, bez względu na to, do kogo należymy, jest sezonowość produkcji. Są miesiące, gdy wydobywamy i przerabiamy więcej, a są takie, w których produkcja jest niemal śladowa. A pracowników mamy stałą liczbę. Po wstępnych rozmowach z właścicielami wiem, że nie będzie zwolnień. Mamy załogę o bardzo wysokiej średniej stażu w firmie i wysokiej średniej, jeżeli chodzi o wiek. Jeżeli będziemy musieli ograniczyć zatrudnienie, będą wcześniejsze emerytury, zasiłki do przedemerytalne itp. Ostatnie lata pokazały, że siłą zakładu są przede wszystkim ludzie, i to każdy właściciel uszanuje - podkreśla Skórecki.

Pani Rozalia Nowak nie obawia się o przyszłość. - Tylko ja potrafię rękoma kierować wózkami, to przecież zwolnić mnie nie mogą...

Zbigniew Jakubowski



Inżynier Zbigniew Skórecki, dyrektor Zakładu Wapienniczego „Wojcieszów”.

Leksykon spółek (363)

■ **ORFA** spółka z o.o. w Legnicy, ul. Kardynała Bolesława Kominka 9. Zarejestrowana 23 sierpnia 2000 r.

Działalność produkcyjna, budowlana, przetwórcza, handlowa, import towarów, usługi przedstawicielskie i agencyjne, działalność hotelarska, gastronomiczna, sportowo-rekreacyjna, sterowanie procesami technologicznymi, organizacja pracy i zarządzanie, sprzedaż hurtowa i detaliczna towarów przemysłowych, świadczenie usług, prace projektowe i konstrukcyjne, nadzory autorskie i inwestycyjne.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Wszyskie objął Janusz Urzędowski z Ziębicy (prezes zarządu spółki).

■ **SUPERPACK** spółka z o.o. w Chojnowie, ul. Stefana Okrzei 6. Zarejestrowana 25 sierpnia 2000 r.

Produkcja i sprzedaż wyrobów papierowych i tekstury.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 80 udziałów. Dolnośląskie Zakłady Wyrobów Papierowych Dolpakart S.A. w Chojnowie - 64. Faktin spółka z o.o. w Chojnowie - 16 udziałów. Zarząd: Jarosław Śniadała - prezes.

■ **FLOORTEC** spółka z o.o. w Legnicy, ul. Kardynała Bolesława Kominka 9. Zarejestrowana 29 sierpnia 2000 r.

Działalność produkcyjna, budowlana, przetwórcza, handlowa, import towarów, usługi przedstawicielskie i agencyjne, działalność hotelarska, gastronomiczna, sportowo-rekreacyjna, sterowanie procesami technologicznymi, organizacja pracy i zarządzanie, sprzedaż hurtowa i detaliczna towarów przemysłowych, świadczenie usług, prace projektowe i konstrukcyjne, nadzory autorskie i inwestycyjne.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Wszyskie objął Janusz Urzędowski z Ziębicy (prezes zarządu spółki).

■ **WEBASTO POLSKA** spółka z o.o. (jv) w Legnicy, ul. Kardynała Bolesława Kominka 9. Zarejestrowana 4 września 2000 r.

Opracowywanie, produkcja i dystrybucja systemów karoserii różnego rodzaju, w szczególności systemów dachowych i spojlerów do pojazdów oraz do późniejszego montażu wyposażenia dodatkowego, produkcja i dystrybucja urządzeń grzewczych, wentylacyjnych, chłodzących, klimatyzacyjnych i systemów drzwiowych wraz z wyposażeniem dodatkowym do pojazdów i pomieszczeń wszelkiego rodzaju.

Kapitał zakładowy - 4.000.000 zł - podzielony na 10.000 udziałów. Webasto Velnic Systems International GmbH w Stockdorf (Niemcy) - 9.000, Webasto AG Fahrzeugtechnik w Stockdorf - 1.000 udziałów. Zarząd: Wolfgang Wern (prezes).

Nowy wymiar Polkowic



Ta drużyna jest rewelacją II ligi.

W Polkowicach, po modzie na Aquapark, przyszła następna – na futbol. I to w czasach, gdy na polskich stadionach królują bandyci, a na meczach przychodzi garstka najważniejszych kibiców. W Polkowicach jest inaczej. Pojedynki Górnika gromadzą nawet trzydzieści procent mieszkańców miasta. Na trybunach zasiadają rodziny.

Dla kibica

Polkowicki Górnik jest rewelacją roku. Awans, udane występy w Pucharze Ligi i czołówka II ligi. Do poziomu drużyny dostosowali się kibice. Kulturalnie dopingują swój zespół i przyjmują kibiców drużyn przyjezdnych.

– Wyniki zespołu są miłym zaskoczeniem – mówi dyrektor klubu, Artur Sikorski. – To zmusza nas, działaczy, do zrobienia ogromnego kroku. Zdaje sobie sprawę, że pod względem organizacyjnym do II ligi jeszcze trochę nam brakuje. Na szczęście, mamy możliwości i przede wszystkim ludzi, którzy nie boją się pracy. Musimy dbać o kibiców. W III lidze na mecze przychodziło do półtora tysiąca widzów. Teraz jest ich czasem cztery razy więcej. Od razu okazało się, że mamy za mało wejść na stadion i robią się zatory. Podobnych problemów jest wię-

cej. Najważniejsze, by kibic zobaczył atrakcyjne widowisko zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym. O publiczność trzeba walczyć.

– Nie możemy zawieść kibiców – dodaje wicewojewoda Andrzej Tatuśko, członek zarządu klubu. – W zarządzie pracują osoby, którym powinno zależeć na dobru drużyny. Myślę, że moja obecność w klubie pomoże w rozwiązaniu niektórych problemów. Mogę jedynie zdradzić, że już rozpocząłem działania w tym kierunku.

Adrenalina

Kibice są najważniejsi także dla piłkarzy. Po każdym meczu zawodnicy Górnika dziękują publiczności za doping. Raz się wygrywa, innym razem przegrywa, ale jednego nie można odmówić polkowiczanom – ogromnej ambicji na boisku.

– W mieście, które powstało w ostatnich trzydziestu latach, tworzy się coś eiekawego – mówi burmistrz Emilian Stańczyszyn, od niedawna członek zarządu klubu. – Potrzebny jest nie tylko sukces, ale i miejsce, w którym polkowiczanie mogą wspólnie przeżywać emocje. Nagle okazało się, że taką możliwość dał miastu Górnik. Często podchodzą do mnie kibice i proszą, żebym „pozwoił” na awans. Ja się modlę, by ta drużyna ugruntowała swo-

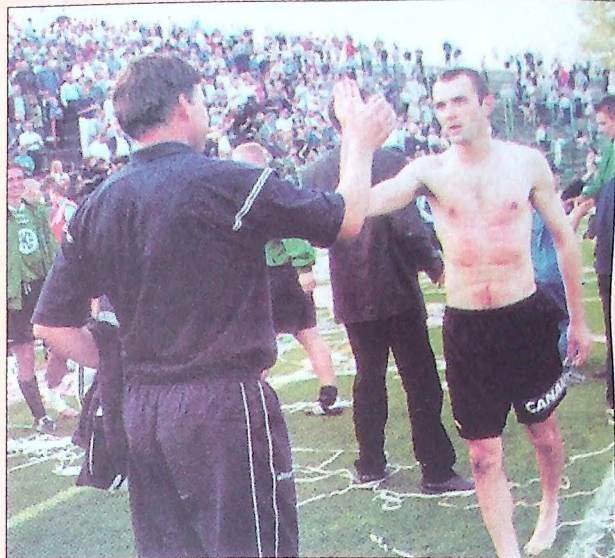
ją pozycję w II lidze, ale też jest ostatnim, który hamowałby ich rozwój sportowy. Na pewno trener Dragan i dyrektor Sikorski, którzy najwięcej serca i pracy wkładają na co dzień w klubie, wiedzą, że żadnego „hamowania” ze strony władz miasta nie mieli i mieć nie będą.

Pieniądze

W ostatnią sobotę polkowicki radni podjęli decyzję o większej pomocy finansowej dla klubu ze strony miasta.

– Nie chcemy, aby finansowanie ze strony miasta przekraczało 50 procent budżetów podobnych klubów – mówi Emilian Stańczyszyn. – Rozumiemy, że nie na tym polega siła profesjonalnego klubu. Potrzebni są silni sponsorzy. Nie możemy się zapomnieć w tej pomocy, bo władze się zmieniają, a klub powinien mieć grupę stabilnych sponsorów. Nie może siedzieć „na jednej gałęzi”. Wsparcie gminy służy również setkom młodych ludzi, którzy trenują w klubie. Pierwsza drużyna ma być dla nich przykładem do naśladowania. Nasza dotacja służy całym rodzinom odwiedzającym stadion Górnika, dla których, zgodnie z wolą radnych, cena biletu nie powinna być przeszkodą do przyścia na stadion. Kobiety i dzieci wchodzą za darmo.

(ts)



Mariusz Ujek i trener Miroslaw Dragan po wygranym meczu z Odrą.



Polkowiczanie kibicują kulturalnie.



We are the champions!



Górnik - gola!

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI I GRZEGORZ SPAŁA

Uzasadnienie wniosku o zwiększenie dotacji dla Górnika Polkowice na pokrycie deficytu klubu w 2000 roku

Klub Górnik Polkowice, dzięki znakomitej postawie w meczach o Puchar Ligi oraz o mistrzostwo II ligi, został okrzyknięty w Polsce rewelacją rozgrywek. Promuje gminę i powiat w całym kraju, dostarcza radości polkowiczantom. Na mecze Górnika przychodzi ok. 5-6 tysięcy kibiców, co można śmiało nazwać nowym zjawiskiem kulturowym w naszej gminie. We wszystkich wymienionych meczach kibice (całe rodziny) wykazali się wielką kulturą osobistą (...).

Koszty utrzymania klubu Górnik Polkowice do końca 2000 roku wyniosą 2 983 679 zł. Składam wniosek do radnych gminy o pokrycie deficytu w wysokości 1 515 952 zł. Jednocześnie,

na podstawie dostępnych informacji, pragnę porównać budżet naszego klubu z budżetami silniejszych, II ligowych klubów w poprzednim i obecnym sezonie: Odra Opole – 7,5 mln zł, Polar Wrocław – 5 mln zł, Śląsk Wrocław przed awansem – 7 mln zł. Łączna dotacja na działalność sportową 2 755 952 zł dla Górnika Polkowice w blisko 50 proc. tworzyłaby budżet dobrego, II ligowego zespołu.

Z poważaniem
burmistrz Emilian Stańczyszyn

Wniosek przeszedł jednogłośnie, przy poparciu radnych wszystkich opcji. Jest to kolejna sprawa, przy której polkowiczanie potrafią ze sobą współpracować bez względu na poglądy polityczne.

Kapitan Sowa na parkiecie



Fot. GRZEGORZ SPALA

Tym, kto w sezonie 2000/2001 będzie kapitanem siatkarek Olimpii Jawor, zdecydowało losowanie na zgrupowaniu w Sarbinowie. Odbędzie się na plaży, przy zachodzącym słońcu. Do tej odpowiedzialnej w sportowym środowisku funkcji kandydowały: Kasia Niemczyk, Agnieszka Piórkowska i Lilka Sowa. Głosowanie było oryginalne - zawodniczki z drużyny na faworytkę oddawały głosy za pomocą... trawki. - Dostałam 10 trawek, najwięcej z całej trójki, i tak zostałam po raz pierwszy w karierze kapitanem drużyny - mówi Lilka Sowa.

Dla tegorocznej maturzystki i studentki wyższej uczelni w Wałbrzychu przygoda ze sportem rozpoczęła się bardzo wcześnie. Nie była to siatkówka ani inna gra zespołowa. W wieku sześciu lat Lilka pojawiła się na sali akrobatów Victorii Jawor i akrobatyce sportowej poświęciła kolejnych sześć lat. - Z siatkówką zetknęłam się w siódmej klasie. Byłam z rodzicami na wczasach w Rozewiu i akurat na zgrupowaniu w tej miejscowości były dziewczyny z Olimpii. Za namową taty zabrałam na trening siatkarek. Zobaczyłam trenera Chrzanowskiego i powiedział, że jak chcę, to mogę spróbować.

Ojciec Lilki, Jerzy Sowa, jest w sportowym świecie Jawora osobą dobrze znaną. Absolwent wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego w młodości grał w siatkówkę, a później z powodzeniem szkolił siatkarki w jaworskim klubie sportowym Transportowiec. - Mój tata jest surowym recenzentem moich występów. Chwali, ale potrafi też wprost mi powiedzieć, że zagrałam „kiche”.

19-latek z Jawora sport pochłania cały wolny czas. - Dla chłopaka Radka mogę dziennie poświęcić górę 15 minut - śmieje się kapitan jaworzanek. - Teraz jak dojdą studia, to zacznie się od nowa droga przez mękę. Muszę sama sobie opłacić czesne na uczelni. - Za semestr płacę 1800 złotych i nie wiem, czy zbierałabym taką kwotę, nie zarabiając nawet tych skromnych pieniędzy, grając w siatkę.

Droga przez mękę

- Lilka była wysportowana dzięki treningom w akrobatyce, ale samo przygotowanie fizyczne w siatkówce to raptem 40 procent drogi do sukcesu - ocenia trener Leszek Chrzanowski.

Lilka trenowała na dwa fronty. Treningi i mecze w zespole młodzieżowej i później treningi w gronie starszych koleżanek, które grały już w III lidze. Po dwóch latach morderczej harówki Lilka zniwelowała różnicę w wyszkoleniu i droga do podstawowej szóstki stała otworem.

Sposób na życie

- Lilka jest środkową, czyli taką zawodniczką, która konstruuje atak w fazie końcowej, wystawia piłki atakujące i z tej roli wywiązuje się dobrze. Posiada także dobry, skuteczny blok, a pomaga jej w tym skoczność. W ataku wypada jako tako - uśmiecha się trener Leszek Chrzanowski. Druga liga zweryfikuje jej umiejętności i tym samym moją ocenę.

Mało kto wie, ale to jaworskie siatkarki niemal w „zastępstwie” działaczy, podjęły „męską” decyzję o wywalczeniu awansu do II ligi. Okazuje się, że w planach działaczy awans był przewidziany dopiero w 2001 roku. - Kiedyś po treningu usiadliśmy w szatni i zaczęła się dyskusja o sukcesie w życiu. I tak od słowa do słowa zgadywałam się, że dlaczego nie miałybyśmy zagrać o awans? Rok wcześniej grałyśmy w turniejach barażowych w Złotowie i bardzo nam się podobało. Powiedziałyśmy sobie, że nie ma sensu grać ósmym rokiem w III lidze i wciąż jeździć po miasteczkach, nie różniących się od Jawora.

19-latek z Jawora sport pochłania cały wolny czas. - Dla chłopaka Radka mogę dziennie poświęcić górę 15 minut - śmieje się kapitan jaworzanek. - Teraz jak dojdą studia, to zacznie się od nowa droga przez mękę. Muszę sama sobie opłacić czesne na uczelni. - Za semestr płacę 1800 złotych i nie wiem, czy zbierałabym taką kwotę, nie zarabiając nawet tych skromnych pieniędzy, grając w siatkę.

Kapitan - lekiem na zło

Lilka ma świadomość, że bycie kapitanem zespołu, i to na doładek kobiecego, to ogromne wyzwanie. - Wiele oczekuje ode mnie trener, a i koleżanki traktują mnie wyjątkowo. W każdym sportowym kolektywie prędzej czy później może dojść do nieporozumień i wówczas zadaniem kapitana jest łagodzenie sytuacji. Kapitan Sowa chrzest bojowy przeszła na zgrupowaniu w Sarbinowie.

Liga zweryfikuje także atmosferę w zespole. Niepowodzenie być może przyczyni się do tzw. cichych dni w zespole. I wówczas oczy wszystkich zwrócone będą na kapitana drużyny. - Ma 19 lat, a znajduje się w sytuacjach, kiedy będzie musiała krzyknąć na koleżanki z zespołu albo przeciwstawić się im. To trudna rola i bardzo odpowiedzialna. Kobieta bywa kapryśna, ale to, że zaufały jej koleżanki, to dobrze prognozuje atmosferę w Olimpii - uważa trener Chrzanowski.

Zbigniew Jakubowski

Sukces Klejnowskiej

18-letnia Aleksandra Klejnowska, wychowanka Legrolu Legnica, zajęła piąte miejsce w konkursie olimpijskim podnoszenia ciężarów w kategorii do 58 kg. Nasza reprezentantka uzyskała w rwaniu 90 kg (rekord życiowy), a w podrzucie 112,5 kg (rekord Polski), co dało jej w dwójboju 202,5 kg.

Podczas startu legniczanki w jury zasiadał słynny polski ciężarowiec - Waldemar Baszanowski. Klejnowska przyjechała do Sydney w zastępstwie kontuzjowanej Dominiki Misturskiej. W ubiegłym roku na mistrzostwach świata w Atenach Ola uplasowała się na 20. pozycji.

(pak)

Krótko

• Dariusz Wszola, zawodnik TKKF Śródmieście, po raz drugi w karierze został mistrzem świata juniorów w trójboju siłowym. Na turnieju na Tajwanie Darek wycisnął 530 kg, co jest jego życiowym rekordem.

• Kolejne sukcesy legnickich karateków. Tym razem w stylu shoto-kan. Sławomir Nowicki zdał egzamin na pierwszy dan. Posiadaczem trzeciego dan został Tadeusz Bitdorf. Na uwagę zasługuje wiek zawodników. Nowicki ma 53 lata, a Bitdorf 44 lata.

• Z trzema medalami wrócili młodzi szachiści ASSz Miedź Legnica z częstochowskich VI Mistrzostw Polski Juniorów w Szachach Szybich. W kategorii do lat 16 Anna Socha zajęła drugie miejsce i zdobyła srebrny medal. Czołowa zawodniczka Miedzi wyjeżdża na mistrzostwa Europy juniorek do Aten. Drugi srebrny krążek wywalczył Piotr Łopusiewicz w kategorii do lat 18. Brązowy medal w swojej kategorii wywalczył 8-letni Piotr Szumilas.

• Top-Tenis zorganizował na kortach przy ul. Ogrodowej w Legnicy w minioną sobotę turniej tenisa ziemnego dla dzieci. Rywalizacja przebiegała w dwóch kategoriach wiekowych. Wśród dzieci od 9 do 12 lat najlepszy okazał się Kacper Skopiński. Drugi był Wojtek Kowalczyk, a trzeci Jakub Wątrzał. W kategorii dzieci od 13-15 lat wygrał Rafał Bąk przed Marcinem Szymczykiem i Kacprem Barńnickim.

• W Ścinawie przeprowadzono Regionalne Zawody Wędkarskie

Zrzeszenia Ogniwo. Zwyciężył Ryszard Warczak (ZGKiM Rudna). Drużynowo najlepsza okazała się ekipa ZGK Ścinawa, która wyprzedziła ZGKiM Rudna i MPK Legnica. Po 13 dyscyplinach w klasyfikacji prowadzi ZGK Ścinawa przed LPWiK Legnica i MPEC Lubin.

• W lekkoatletycznym Mityngu Zjednoczonej Europy wystartował Lucjan Zadyłak. Polkowiczanie, reprezentujący barwy MOS Wrocław, zajęli piąte miejsce w biegu na 200 metrów.

• IV Runda Pucharu Polski w Warszawie zakończyła sezon łuczniczy w kraju. Tegoroczna edycja tej imprezy zakończyła się sukcesem zawodników Strzelca Legnica. Jacek Proć i Barbara Węgrzynowska w stolicy nie mieli sobie równych. Nasza zawodniczka wystrzeliła 1300 punktów i została jedenastą kobietą w historii polskiego łucznictwa mogącą pochwalić się takim wynikiem. W końcowej klasyfikacji zajęli pierwsze miejsca. Artur Nagórny zajął ósme miejsce. Nieco gorzej uplasowali się kadeci. Tomasz Dzikowski był ósmym, Daniel Horbaczewski czternastym, a Marcin Olszowy szesnastym.

W Pucharze Polski w Łucznicztwie, który odbył się w Warszawie, startował również Uczniowski Klub Sportowy Ostrzyca Proboszczów. W kategorii kadetów I miejsce zajął Rafał Wojtkowiak, a w kategorii juniorek II miejsce przypadło Annie Rabskiej.

(pj)

Co jest grane?

• Piłka ręczna
II liga mężczyzn: KPR 96 Miedź Legnica - SKS Orlik Czwórka Brzeg Dln., 23.09 (sobota), godz. 18, hala przy ul. Lotniczej w Legnicy.

• Siatkówka
III liga mężczyzn: ASPS Ikar Legnica - Bielawianka Bielawa, 23.09 (sobota), godz. 17, hala przy ul. Głogowskiej w Legnicy.
Siatkarskie pożegnania lata, 22.09 (piątek), godz. 10, park Miejski w Legnicy.

Inauguracja II ligi, Olimpia Jawor - Dalin Myślenice (sobota), godz. 17, sala sportowa przy pl. Bankowym.

• Piłka nożna
IV liga
23.09 (sobota)
DSI Iskra Kochlice - Włóknarz Leśna (godz. 16), Prochowiczanka - Sparta Świdnica (godz. 16), Mieszko Ruszowice - Górnik Złotoryja (godz. 11), Kuźnia Jawor - Olimpia Kamienna Góra (godz. 16).

24.09 (niedziela)
Chojnowianka - Konfeks Legnica (godz. 16), Zagłębie II Lubin - Nysa Zgorzelec (godz. 11)

Klasa 0
23-24.09: Sparta Rudna - Rataj Paszowice, Raciborowice - Korona Kawice, Górnik II Polkowice - Cicha Woda Tyniec, Stal Chocianów - Sparta Przedmoście, Nysa Wiadrów - Odra Ścinawa, Chrobry II - Błękitni Koskowice, Zamek Przemków - Warta Bolesławiecka, Zjednoczeni Bolków - Olimpia Kowary.

Klasa A
24.09 (niedziela), godz. 15
Grupa I: Pielgrzymka - Cukrownik Jawor, Błękitni Kościelec - Mewa Kunice, Rodło Granowice - Wilkowianka Wilków, GKS Męcinka - Odra Malczyce,

Bieniowiczanka Bieniowice - Kolejarz Miłkowice, Victoria Twardocice - Victoria Rzeszotary, Unia Mściwojów - DSI Iskra II Kochlice.

Grupa II: Fortuna Obora - Płomień Radwanice, Arka Rema Trzebnice - Sparta Grębocice, Sobin - Czarni Rokitki, Zawisza Serby - Iskra Drogowice, Buczyzna - Wierzowianka, Odra Grodziec - Barycz Setno, Odra Chobienia - Amico Lubin, Blysk Studzionki - Iskra Księginice.

Klasa B
24.09 (niedziela), godz. 11
Grupa I: Jaczów - ChoPoż, Piotrowice - Ostaszów, Gaworzyce - Kotla, Potoczek - Jędrzychówek, Czerna - Koźnice, Nowa Wieś - Kłobuczyn.

Grupa II: Kębsów - Glinka, Moskorzyn - Żelazny Most, Górzyn - Jerzmanowa, Szymocin - Czernina, Komorniki - Łagoszowia, Leszkowice - Wilków.

Grupa III: Mierzowice - Raszówka, Krzeczyn - Kwiatkowice, Siedlce - Pawia, Golanka Dn. - Dąbie, Tymowa - Niemstów, Kłopotów - Dzieńwierz.

Grupa IV: Osietnica - Biskupin, Michów - Iwiny, Jadwisin - Krzywa, Olszanica - Konradówka, Tomaszów Bol. - Okmiany, Radziechów - Niedźwiedzice.

Grupa V: Rokitnica - Krotońskie, Nowy Kościół - Brennik, Lubiatów - Wojcieszyn, Ernestynów - Czaple, Proboszczów - Prusice.

Grupa VI: Gościśław - Lusina, Mikołajowice - Kosiska, Targoszyn - Udanin, Kłobanowice - Rosochata, Snowidza - Damianowo, Różana - Komorniki, Jarosław - Pogwizdów.

(pj)

Z parkietów siódemek

• Piłkarskie ręczne Cuprum Bank Zagłębie Lubin w 3. kolejce przegrały wysoko na wyjeździe 15:23 (8:9) z Sośnicą Gliwice. Mecze rozstrzygnął się po przerwie, gdy rywalki kryły indywidualnie Kot i Błaszowska, a ich koleżanki miały trudności ze skutecznym wykończeniem akcji. Najbliższy mecz na własnym parkiecie lubinianki rozegrają w środę, 27 września, o godz. 18 z beniaminkiem - Słupią Słupsk.

• Rozgrywki ligowe zainaugurowali piłkarze ręczni I ligi. W serii A nie udało się debiut w roli trenera Michałowi Kaniowskiemu, nowemu szkoleniowcowi Cuprum Bank Zagłębie Lubin. Jego podopieczni przegrali w Łodzi z beniaminkiem MSPR 20:22 (7:14). Do 20. minuty lubinianie prowadzili w miarę wyrównaną grę - przegrywali 6:7. W sobotę lubinianie spotkają się we Wrocławiu ze Śląskiem.

• W I lidze serii B zespół Chrobrego Głogów zremisował w Warszawie 20:20 (12:9) z AZS AWF. Głogowianie w 49. minucie wygrywali 15:9. Rozstrzygnąć taką przewagę w ciągu jedenastu minut - to duży wyczyn. W sobotę o godz. 17. Chrobry podejmie Kasztelan Sierpc.

(nim)

Zaczynają od zera



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Ikar chce jeszcze w tym sezonie wrócić do II ligi.

Tak można powiedzieć o siatkarzach legnickiego Ikara w przeddzień nowego sezonu. O ubiegłym zawodnicy, działacze i trenerzy chcą jak najszybciej zapomnieć. Po dobrych latach legnickiej siatkówki, kiedy drużyna ocierała się nawet o awans do I ligi, kibicom przyjdzie się zadowolić tylko III ligą. Budowanie

drużyny trzeba więc zacząć od nowa.

- Spadek w pewnym sensie okazał się potrzebny. Uzdrowił on w tej drużynie atmosferę. Dziś zespół to paczka zgranych kolegów. Nie tylko na parkiecie, ale i w życiu prywatnym - twierdzi wiceprezes ASPS Ikar, Dariusz Krężel.

Trzon Ikara stanowią dziś młodzi zawodnicy, którzy przed dwoma laty dotarli do półfinałów juniorskich mistrzostw Polski. Sukces ten juniorzy Ikara osiągnęli pod wodzą trenera Wojciecha Grzeszczuka, który od tego sezonu będzie zajmował się pierwszą drużyną. W tym sezonie będzie więc miał możliwość kontynuowania pracy ze swoimi wychowankami w seniorskiej siatkówce. Ze starej gwardii w zespole został już tylko Dariusz Popiwczak oraz Grzegorz Goryczka. Z Ikarem pożegnał się Piotr Szarejko, który najprawdopodobniej będzie występował w Oławie. Sporą stratą jest odejście z drużyny Marcina Lasika. Zawodnik ten dostał się na studia w Opolu i będzie grał w tamtejszym AZS-ie. Nie wiadomo co z Wojciechem Jurkiewiczem. Ten młody siatkarz, oprócz okazałego wzrostu (ponad 2 metry), ma - według fachowców - talent na miarę I ligi. Na razie zawodnik ten ma za sobą obóz przygotowawczy z pierwszoligowym Bosmanem Szczecin.

Siatkarze Ikara przygotowani do sezonu rozpoczęli na początku sierpnia. Ze skromnych środków finansowych działaczom udało się wygospodarować pieniądze na obóz w Górach Iżerskich. Później zespół trenował w Legnicy. Nadal martwi działaczy brak pieniędzy. Piętnastotysięczna dotacja z kasy miasta nie wystarcza, a o sponsora strategicznego było ciężko jeszcze w II lidze. Na nadchodzący sezon po parę złotych dali m.in. Modernbud, ABM, Gruca, Gant, Biuro Kapitałowe R and B, Gold Art, Giełda Rolna, Salon Kosmetyki Samochodowej przy al. Rzeczpospolitej, drukarnia DTP oraz Studio Reklamowe Leonardo.

- Cel, jaki stoi przed drużyną, jest jasny. Będziemy walczyć o powrót do II ligi. Podkreślam jednak, że jeśli się to nie uda, to nie będziemy rozdzierać szat. Zespół okrzepnie i w przyszłym roku powinno być jeszcze lepiej. Musimy pamiętać, że drużyna jest bardzo młoda - mówi wiceprezes Dariusz Krężel.

W przypadku Ikara, po raz kolejny sprawdza się stara prawda, że łatwiej się utrzymać w lidze, niż do niej awansować. Droga do siatkarskiej II ligi wydaje się jeszcze dłuższa niż w innych dyscyplinach. Na początek Ikar grać będzie w

ośmiozespołowej grupie, czyli tzw. lidze dolnośląskiej. Drużyny grać będą systemem każdy z każdym, mecz i rewanż. Potem drużyny z miejsc 1.-4. rozegrają dwa turnieje. Dwie najlepsze awansują do baraży centralnych. By awansować do II ligi, trzeba przebrnąć zwycięsko trzy takie turnieje. Siatkarze Ikara już w sobotę o godz. 17 w hali przy ul. Głogowskiej podejmą Bielawiankę Bielawa. Wstęp dla kibiców na mecz bezpłatny.

Kadra ASPS Ikar Legnica na sezon 2000/2001:

Marcin Kozar (rocznik:1981, wzrost: 188), Paweł Płotnicki (1981, 193), Tomasz Nowak (1980, 186), Rafał Malec (1980, 190), Paweł Kot (1979, 198), Marcin Pawlik (1978, 190), Mirosław Barlik (1981, 188), Jarosław Nowak (1981, 185), Kamil Łukaszewicz (1980, 187), Rafał Kupczak (1979, 190), Grzegorz Goryczka (1973), Dariusz Popiwczak (1970, 182)

Trener: Wojciech Grzeszczuk.

Zarząd: Stanisław Kot (prezes), Dariusz Krężel (wiceprezes), Bolesław Jedrośka (wiceprezes), Ryszard Strzelec (wiceprezes), Piotr Soja, Dariusz Popiwczak.

Paweł Jantura

Pod patronatem „Konkretów”

Męcinka utopiona w Nysie

Na boisku w Męcince spotkały się dwa zespoły, z których latem odeszli najsukcesiejsi napastnicy. Poparadowski z Męcinki i Piwowarski z Nysy postanowili sprawdzić się w IV-ligowej Kuźni Jawor. Nic dziwnego, że obaj trenerzy - Eugeniusz Jakimowicz z Wiadrowa i Krzysztof Wodecki z Męcinki - narzekali na skuteczność swoich zespołów w lidze.

GKS Męcinka - Nysa Wia-drów 0:3 (0:2)

0:1 Kuźnia, 0:2 Fortuna, 0:3 Cichoński

Męcinka: Slabicki - Spurek, Pabiś, Kapnik, Rembisz - Gabrys, Smyk (Wodecki), Kozioł, Rajczakowski - Świeżka, Rudzic.

Nysa: Mazur (46. min Marcin Jakimowicz) - Zawadzki (60. min Dembicki), Skulski, Dudek, Buroń - Pasek (76. min Marcisz), Kuźnia, Olejarczyk, Pawlacyk - Fortuna (48. min Waligóra), Cichoński.

W 45. minucie Jacek Fortuna otrzymał prostopadłe podanie od Skulskiego i odważnie wszedł w pole karne. Lekko podkręcona piłka minęła Slabickiego i wpadła do siatki. Rozpędzony Fortuna z całej siły zderzył się z bramkarzem z Męcinki. Mimo to, Fortuna wybiegł na boisko po przerwie. Po 180 sekundach poczuł zawroty głowy, z nosa zaczęła mu lecieć krew i musiał zostać odwieziony do jaworskiego szpitala.

Po końcowym gwizdku trenerzy obu jedenastek najwięcej pretensji zgłaszali pod adresem OZPN. Krzysztof Wodecki: - Jak można tolerować praktyki klubu Kolejjarz Miłkowice, który wyznacza mecze na sobotę na godz. 11. Przecież w ten dzień połowa mojej drużyny pracuje. Tak zmuszono do grania Błękitnych Kościelec, którzy chcą uniknąć walkoweru, musieli zagrać w osłabieniu.

FKS Sobin - Zamet Prze-mków 4:1 (1:0)

Bramki dla gospodarzy: Hen-czyn w 13. min, Kotowski w 68. min, Puczyński w 78. min i Madziarczyk w 86. min. Dla Zame-tu - Bakalarczyk w 49. min.

Sobin: Siwak - Rachwański, Szafranski, Czech - Kotowski, Łukaszczuk (57. min Bermula), Wyczesany, Stępień, Surożyński - Heńcżyn (66. min Puczyński), Bosacki (77. min Madziarczyk).

Sobinianie w tym sezonie chcą powalczyć o awans do okręgówki i zmontowali silny skład. Z Niemiec powrócił Hen-czyn, z Górnika Polkowice - Bosacki. Władze gminy otoczyły opieką klub. Trener sobinian, Andrzej Kot, uważa, że w tym sezonie nikt jego drużynie nie powinien przeszkodzić w wy-walczeniu awansu.

Pozostałe wyniki:

Barycz Osetno - Pogoń Góra 2:4
Cukrownik Jawor - Błękitni

Koskowice 0:1
Krokus Kwiatkowice - Spar-ta Rudna 2:3

Fortuna Obora - Stal Chocia-nów 0:7

Victoria Niemstów - Sparta

Przedmoście 1:8

Iskra II Kochlice - GKS War-ta Bolesławiecka 4:1

Zawisza Serby - Chrobry II

Głogów 2:3

Odra Malczyce - Korona Ka-wice 2:0

Feniks Pielgrzymka - GKS Raciborowice 0:3

W 3. rundzie PP - 27 wrze-snia o godz. 15 zagrają ze sobą: Odra Malczyce - Nysa Wia-drów, Iskra II Kochlice - Koskowice, So-bin - Sparta Rudna, Pogoń Góra - Chrobry II Głogów, Sparta Przed-moście - Stal Chocianów, GKS Raciborowice - wolny los.

(jak)

Największy



Wasz nowy
supermarket!



INTERMARCHÉ

Muskietarowie

Już wkrótce w Legnicy

KONKRETY

WRZESIEŃ 2000 r.

NA ZDROWIE

● Po artykule, który ukazał się w „Konkretach” na temat zwolnień pielęgniarek i położnych w lubińskim ZOZ-ie, zarzucił mi pan, że posługuję się danymi kolportowanymi przez związki zawodowe, które zawierają wiele nieprawdziwych stwierdzeń...

- To nie jest kwestia rozsyłania i pisania nieprawdy. Chodzi o to, że - generalnie rzecz biorąc - te same fakty można różnie podawać i różnie interpretować. Można też wprowadzać w błąd opinię publiczną, pisząc nawet prawdę. Można np. powiedzieć, że na oddziale są trzy pielęgniarki odcinkowe.

Redukcje zatrudnienia w ZOZ-ie odbywają się od czterech lat, a bardzo agresywnie od dwóch. W tej chwili pracuje u nas o kilkaset osób mniej. W ciągu ostatnich 18 miesięcy zatrudnienie spadło o 250 osób. I w tym też czasie liczba usług medycznych wzrosła o 80 procent, a wręcz nieporównywalnie poprawiła się ich jakość.

● Ale wróćmy do bieżących wydarzeń. Skąd związkowcy wzięli liczbę 50 pielęgniarek i 30 osób personelu pomocniczego, które - ich zdaniem - zamierzał pan zwolnić z pracy?

nia pracowników na renty, emerytury, a także - o czym wspominał pan przed chwilą - poprzez rozwiązywanie stosunku pracy z osobami przebywającymi na zwolnieniach lekarskich czy urlopach wychowawczych.

- Nic takiego nie powiedziałem.

● Ale starostwo powiatowe poinformowało o tym media w oficjalnym oświadczeniu. Gdybym je zacytował, musiałbym dokładnie powtórzyć to, co już powiedziałem wyżej.

- To jest jakieś głębokie nieporozumienie. Nie powiedziałem o naturalnym sposobie zwolnień, bo nie można przecież czekać z restrukturyzacją zakładu, aż ktoś odejdzie na emeryturę. Te naturalne zwolnienia są rzeczywiście istotnym elementem. Około 15 osób nie ma teraz zwolnienia z pracy, bo właśnie idzie na rentę lub urlop wychowawczy. Ale prawo zabrania zwalniać pracownika przebywającego na takim urlopie. Gdy on dobiega końca, pracownica wraca do pracy. Nie planujemy jej zwalniać, bo sytuacja będzie już taka, że na skutek innych naturalnych redukcji, osiągniemy w tym czasie status quo zatrudnienia.

W tej chwili - ze starostą i Radą Społeczną ZOZ - mówimy



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z JAROSŁAWEM SKOWROŃSKIM,
dyrektorem Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lubinie,
rozmawia Mariusz Lalewicz.

Jakość za cenę agresji?

Każdy zrozumie wówczas, że na oddziale pracują trzy pielęgniarki, nie wiedząc, że oprócz pielęgniarek odcinkowych, są jednocześnie np. dwie pielęgniarki zabiegowe i pielęgniarka oddziałowa. Sześć pielęgniarek opiekujących się czterdziestoma pacjentami a trzy pielęgniarki - to jest zupełnie różnie odbierane.

● Może wobec tego powiedzmy wyraźniej - co pan zamierza zrobić w sprawie zatrudnienia w ZOZ-ie?

- Ja jeszcze raz podkreślam, że ZOZ jest od tego, by prawidłowo sprawować opiekę medyczną nad pacjentami, i to jest naszym zadaniem. Celem ZOZ-u nie jest zatrudnianie osób samo w sobie. Oczywiście, jest dobrze, jeżeli możemy dać zatrudnienie. Natomiast na dziś każda polityka funkcjonowania jednostki musi być bardzo przemyślana, dograna organizacyjnie, ponieważ środków na funkcjonowanie opieki medycznej jest bardzo mało i muszą być one przede wszystkim wykorzystywane na opiekę nad pacjentami, a nie na utrzymywanie zbędnego zatrudnienia. Nawet, jeśli to samo można wykonać mniejszą liczbą personelu, przy dokładnie takim samym lub lepszym standardzie usług.

- To jest pewna żonglerka słowami. Od początku mówiliśmy, że zatrudnienie pielęgniarek jest za duże o około 50 etatów. Ale to nie znaczy, że tyle jest przewidzianych do zwolnienia. Pamiętamy bowiem, iż ZOZ zatrudnia także osoby przebywające od trzech czy czterech miesięcy na zwolnieniach lekarskich, które starają się o rentę. Są też pracownice, które urodziły dziecko i przebywają na urlopach macierzyńskich lub wychowawczych.

● Czyli można powiedzieć, że nigdy nie planował pan zwolnień grupowych?

- Dla ZOZ-u grupowe zwolnienie zaczyna się od 90 osób, więc w tym przypadku o czymś takim nie ma mowy. Generalnie mówię w tej chwili o redukcji kadry pielęgniarskiej w granicach 35 osób i personelu pomocniczego, jak salowe czy sprzątaczkę, w granicach 20-25 osób.

● Ustaliliśmy, że w ZOZ-ie jest przerost zatrudnienia. Rozumiem, że z punktu widzenia ekonomii trzeba zwolnić niepotrzebnych ludzi, aby działalność firmy się opłacała. Natomiast na ostatnim posiedzeniu Rady Społecznej ZOZ-u zakomunikował pan, że zwolnienia będą się odbywać tylko i wyłącznie w sposób naturalny, to znaczy w wyniku przechodze-

nia o tym, że wszelkie decyzje o zwolnieniach, kwestie obsady oddziałów, muszą być konsultowane ze związkami i z ordynatorami, i tego nikt nigdy nie kwestionował. To się po prostu odbywa.

● Rada Społeczna ZOZ-u negatywnie zaopiniowała przedstawioną przez pana informację dotyczącą problematyki zatrudnienia, stwierdzając m.in., że nie przedstawił pan minimalnych norm zatrudnienia oraz - jak oświadczyli związkowcy - nie konsultował się pan z nimi w tej sprawie. Członkowie Rady Społecznej uznali, że wciąż nie wiadomo, ile osób trzeba zwolnić bądź przesunąć na inne stanowiska. Jakie znaczenie ma dla pana ta opinia?

- Rada Społeczna jest ciałem doradczym i opiniotwórczym, i generalnie rzecz biorąc, zawsze zachowuje daleko idącą ostrożność. Jest to po prostu chęć dopełnienia wszelkich formalności. Nikt nie dopuszcza nawet możliwości, żeby tych formalności nie dopełnić, ale przecież zwolnienie pracownika też nie następuje z poniedziałku na wtorek czy z wtorku na środę. Jest wiele wymagań, które trzeba spełnić. Rada Społeczna też stawia takie wymagania, wnosi o przeprowadzenie dodatko-

wych konsultacji. Nikt tego nie kwestionuje, konsultacje będą przeprowadzone. Nie zmienia to jednak faktu, że za politykę finansową i za organizację pracy w tym ZOZ-ie odpowiada dyrektor. Musi brać pod uwagę opinię Rady Społecznej - i ja biorę ją pod uwagę - natomiast nie zwalnia mnie to z odpowiedzialności za zakład pracy i opiekę medyczną. Oczywiście, istotne jest, żeby nie zwolnić osoby, która jest bardzo dobrym pracownikiem i nie zostawić kogoś, kto jest słabszy. Powinniśmy jednak przeprowadzić to wszystko jak najszybciej, żeby załoga nie pracowała w ciągłym stresie. A weszliśmy właśnie w okres takiego rozgrzebywania ran, co nie jest dla nikogo dobre.

● Jak to się dzieje, że po wykształceniu, w ciągu około 40 lat, pewnych schematów organizacyjnych w służbie zdrowia i już po przeprowadzonych w ostatnich latach wielu zmianach, w dalszym ciągu te zmiany organizacyjne można wprowadzać?

- Problem polega na tym, że instytucja, która przez lata pracowała w takim, a nie innym schemacie organizacyjnym, nie może wszystkiego zreformować w jednym tygodniu czy miesiącu. Proces zmian w ZOZ-

ie agresywnie przebiega od jakichś dwóch lat. Staraliśmy się zmieniać rzeczy najbardziej palące, a tam, gdzie było to mniej wyraziste, robiliśmy to w drugiej kolejności. Są oddziały, gdzie były bardzo duże przerosty zatrudnienia i tam ich „odchudzenie” podjęliśmy wcześniej. Nie ma już na nich w ogóle problemu zwolnień. Natomiast tam, gdzie były przerosty rzędu dwóch - trzech osób, co rozpatrujemy obecnie, problem jest.

Jeśli chodzi o minimalne normy zatrudnienia, przez kilka miesięcy robiliśmy bardzo dokładne analizy grafików z obsadą personelu. Można powiedzieć, że według tego, co my dziś proponujemy, praktycznie na żadnym oddziale nie będzie, w poszczególnych przedziałach czasowych, mniejszej obsady. Nie może być więc mowy o pogorszeniu jakości usług medycznych.

Ponadto rozmawiałem z każdą pielęgniarką oddziałową i każda z nich przedstawiła swoją wizję obsady oddziałów. Spełniliśmy ich wszystkie życzenia. Tylko że z tych życzeń wychodzi mniejsze globalne zatrudnienie. Podkreślam - nie mniejsza obsada, lecz właśnie zatrudnienie.

● Dziękuję za rozmowę.



Dr Halina Piotrowska

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Nadzieja w RAGE

Co roku o dwa procent zwiększa się śmiertelność Polaków spowodowana nowotworami złośliwymi. Podczas gdy w większości cywilizowanych krajów świata 70 procent nowotworów wykrywanych jest w pierwszym i drugim stadium rozwoju, w Polsce w przeważającej mierze dopiero w trzecim i czwartym stadium. W efekcie prawie trzy czwarte Polaków spośród 110 tys. zapadających rocznie na raka - nie ma już szans na wyleczenie.

Statystyki światowe alarmują: co czwarty mieszkaniec globu zachoruje na nowotwór. Według WHO, przez najbliższych 20 lat na raka co roku będzie zapadać 20 mln ludzi. Wobec tak dużej liczby zachorowań oraz ogromnych możliwości diagnostycznych i leczniczych nowotworów rozpoznanych wcześniej,

najważniejszą sprawą jest profilaktyka

Aby o niej mówić, powinniśmy znać przyczyny powstawania zmian nowotworowych w naszym organizmie.

- Na obecnym poziomie nauki za procesy nowotworowe odpowiedzialne są mutacje genetyczne prowadzące do zaburzeń procesów przekazywania informacji w komórkach, co prowadzi do ich niekontrolowanego rozmnażania i rozprzestrzeniania się w organizmie - wyjaśnia doktor Halina Piotrowska, zastępczyni ordynatora oddziału okulistycznego w Miedziowym Centrum Zdrowia S.A. - Mutacje zachodzą w naszym materiale genetycznym, czyli w strukturze DNA. Przyczyn ich

powstawania może być bardzo wiele, może je np. spowodować światło ultrafioletowe, promienie Roentgena i cała gama związków chemicznych (łącznie z niektórymi lekami), wirusy, a także wolne rodniki wytwarzane w organizmie lub pochodzące z zewnątrz.

Obrona nie zawsze skuteczna

Zdecydowana większość mutacji jest natychmiast eliminowana przez tzw. komórki naprawcze. Niestety, w starzejących się komórkach ich zdolności naprawcze są znacznie słabsze. Z wiekiem wzrasta też częstotliwość mutacji, choćby jako efekt zwiększonej liczby wolnych rodników. To prowadzi do powstawania komórek nowotworowych. Sprawny układ odpornościowy niszczy nieprawidłowe komórki, chroniąc nas przed ich niekontrolowanym wzrostem. Niestety, jego kondycja zależy od wielu czynników zewnętrznych, takich jak sposób odżywiania, infekcje wirusowe, bakteryjne, środki chemiczne stosowane podczas produkcji żywności, nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, promieniowanie jonizujące i wreszcie stres, który niesamowicie obciąża nasz organizm (dotyczy to wszystkich chorób).

- Powstałe w naszym organizmie komórki nowotworowe, które nie zostały rozpoznane jako potencjalni wrogowie, mnożą się wielokrotnie szybciej niż komórki prawdziwe. W ten sposób powstają pierwotne ogniska nowotworowe. Te, które rozpoznaje się w porę, mogą być usunięte chirurgicznie bądź leczone zachowawczo, przez stosowanie chemioterapii lub radioterapii. Pozostawienie nawet nie-

wielkiego guza, z czasem prowadzi do jego rozrostu i rozsięgu oraz tworzenia się ognisk przerzutów w innych narządach. Ogromną nadzieją są ostatnie odkrycia naukowców z USA i Japonii, którzy rozpoznali grupę białek zlokalizowanych na szczytach wypustek komórek nowotworowych, i to właśnie te białka odpowiedzialne są za zakotwiczenie się komórek rakowych w innym narządzie, jakby przyklejając się do zdrowych komórek - opowiada doktor Piotrowska. - Na przykład pierwotne ognisko nowotworowe znajduje się w żołądku, a ogniska przerzutowe mogą znaleźć się w kości, płucach, mózgu lub innych narządach. Udowodniono, że zablokowanie białek RAGE w komórkach nowotworowych unieruchamia te komórki w zdrowej tkance i ogranicza ich zdolność do tworzenia przerzutów. Dzięki pracy naukowców, może w przyszłości lekarze będą mogli wykorzystywać przeciwciała neutralizujące te białka do leczenia raka.

Przed wszystkim czujność

Teraz jednak wszystkie nasze działania powinny się skupiać wokół profilaktyki, polegającej na kontrolnych badaniach piersi, prostaty, badaniach ginekologicznych, radiologicznych płuc, badaniach endoskopowych przewodu pokarmowego. Nie należy bagatelizować dolegliwości gastrycznych, bo w odpowiednim czasie rozpoznane zmiany nowotworowe są uleczalne.

Ponieważ mamy wpływ na to, co zjemy, możemy w dużym stopniu sami zapobiegać niektórym nowotworom. O tym, że dieta uboga w tłuszcz, a bogata w pełnoziarniste produkty zbożowe jest bardzo zdrowa, wiemy wszyscy. Jej wartość polega na tym, że organizm działa na co dzień jak szwajcarski zegarek, a jednocześnie zapobiega nowotworom jelita grubego. Dobrze znany i lubiany pomidor zawiera likopen, który jest przeciwutleniaczem wolnych rodników, będących przyczyną raka i innych schorzeń.

Likopen magazynowany jest w wątrobie, krwi, skórze, gruczołach krokowym, płucach i ścianach jelita grubego, gdzie pełni rolę substancji chroniącej komórki. On też zmniejsza ryzyko zachorowania na raka sutka, skóry, szyjki macicy, prostaty, układu pokarmowego i krążenia. Likopen jest naturalnym barwnikiem i znajduje się także w czerwonych grejpfrutach i arbuzach.

Ważne jest również spożywanie soi. Zawarty w niej hormon, o nazwie isoflawona, chroni przed rakiem sutka. Jak wykazały badania prowadzone w Holandii, na Uniwersytecie Maastricht, tłuszcz zawarty w nasionach różnych roślin chroni przed rakiem prostaty.

Nie sposób pominąć problemu obciążenia genetycznych. Przykładem może być nowotwór gruczołu krokowego - siatkówczak. Jak informuje doktor Piotrowska, guz jest dziedziczny, przypadki występujące rodzinie mają wczesny początek, ujawniają się w dzieciństwie. Wczesne rozpoznanie kończy się tylko usunięciem oka, niestety, około 15 procent przypadków ma finał tragiczny.

Jadwiga Wardach

Robienie plusa



Dyrektor Dariusz Dębicki

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Nowy gabinet, nowa



- Chcę, żeby pacjenci byli zadowoleni - mówi doktor Joanna Maziak.

15 września przy ul. Oświęcimskiej 8 w Legnicy rozpoczął działalność gabinet okulistyczny. Doktor Joanna Maziak wcześniej przyjmowała pacjentów przy ul. Gwiazdnej. Gabinet powstał przed siedmioma laty. Po przeprowadzce do lokalu, w którym niegdyś mieściła się kawiarnia „Parkowa”, gabinet nabrał nowej jakości. Dziś w 100 procentach spełnia normy Unii Europejskiej. Dysponuje nowoczesnym sprzętem okulistycz-

nym. Mogą się tu zgłosić pacjenci z chorobami oczu, w celu komputerowego badania ostrości wzroku do doboru korekcji lub aplikacji soczewek kontaktowych.

- Oprócz fachowych usług okulistycznych, moim celem jest zadowolenie pacjenta. Zapewnić ma to miła i rzetelna obsługa. Przy okazji chciałabym podziękować wszystkim tym, którzy na kolejnych etapach pracy przy nowym gabinecie wspierali nas radą i słu-

Z etyką i przyrzeczeniami

Około 40 pracowników Miejskiego Zespołu Zakładów Opieki Podstawowej w Lubinie od 1 października ma stracić zatrudnienie. Jak poinformował Dariusz Dębicki, dyrektor MZZOP, zwalnianie będą głównie pielęgniarki, wypowiedzenia dostało też kilka rejestratorek i osób z administracji.

- Wszystko wynika z restrukturyzacji - wyjaśnia dyrektor Dębicki. - Wyliczyliśmy, że do obsługi naszych pacjentów potrzeba od 160 do 165 pracowników, a więc około 40 musi odejść. Dzieńciore z nich odejdzie na renty i emerytury. Pozostałych obejmie zwolnienie grupowe. Zmniejszenie zatrudnienia nie spowoduje obniżenia poziomu usług medycznych.

Sytuacja finansowa MZZOP nie jest dobra, straty rosną z miesiąca na miesiąc. Dyrektor Dębicki twierdzi, że m.in. z tego powodu musi zwolnić pracowników.

- Ale to nie jedyny powód - uzupełnia. - Najważniejsze jest to, że do tej pory nie wszyscy z pracowników wiedzieli, co i jak w tej firmie robić, a w tej chwili zostało to poukładane. Praca jest wykonywana w sposób bardziej racjonalny i zorganizowany. Ten komfort daje właśnie ograniczenie liczby zatrudnionych.

Zwolnieniom sprzeciwia się Komisja Międzyzakładowa Pracowników Służby Zdrowia NSZZ Solidarność.

- MZZOP przynosi co tydzień około 100 tys. zł straty - mówi doktor Waldemar Wojciechowski, przewodniczący związku. - Czy zwolnienie kilkudziesięciu osób sprawi, że firma będzie na plusie? Nie wiem. Dyrektor Dębicki twierdzi, że tak...

(lama)

o jakości



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

żyli pomocą - mówi Joanna Maziak. W najbliższym czasie gabinet podpisze umowę z Dolnośląską Regionalną Kasą Chorych. Wtedy pacjenci raz w miesiącu, w ramach dni otwartych, będą mogli skorzystać z bezpłatnej porady.

Gabinet okulisty przy ul. Oświęcimskiej 8 czynny jest w poniedziałki, wtorki, czwartki oraz w pierwszy i trzeci piątek miesiąca w godzinach 16-18. Zapraszamy!

(p)

• Poruszanie się w sferze życia i śmierci. Dwie, trzy minuty decydują o tym, czy pacjent po reanimacji będzie „normalnym” człowiekiem, czy do końca życia pozostanie niesprawny. Na czym jeszcze polega wyjątkowość oddziału intensywnej terapii?

- To miejsce, gdzie leczy się pacjenta pewnymi, przynajmniej na początku utartymi schematami terapeutycznymi, po to, aby utrzymać jego podstawowe funkcje życiowe. Dopiero w drugiej fazie wchodzimy z leczeniem specjalistycznym. Od tego, jak są wypracowane te podstawowe schematy lecznicze, w dużym stopniu uzależnione jest życie pacjenta.

• Lata pracy przyniosły nam konkretne efekty. Jak wykazuje ubiegłoroczna statystyka, w oddziale kardiologicznym MCZ wskaźnik śmiertelności w świeżym zawałe nie przekroczył 8 procent, podczas gdy w regionie wskaźnik ten wynosi około 22 procent, a na świecie waha się od 7 do 14 procent.

- Na te wyniki złożyły się lata pracy i doświadczenia oraz fakt, że mamy tak krótką drogę między karetką a łóżkiem docelowym, to, że w karetkach jeżdżą doświadczeni lekarze, i że personel średniej intensywnej opieki medycznej ma od lat wypracowane metody postępowania. Do oddziału intensywnej opieki trafiają często pacjenci „zbierani” z ulicy - ci najbardziej chorzy, często nieprzytomni, z brakiem oddechu, ciśnienia. W tej sytuacji najważniejsze jest, by pacjenci ci trafiali najszybciej jak tylko można tam, gdzie otrzymają wysoko kwalifikowaną pomoc. W odróżnieniu od dużych miast, u nas nie ma problemów z wyborem, do którego ośrodka pacjenta zawieźć. Przez lata było tak, że każdy pacjent w bardzo ciężkim stanie trafiał na oddział intensywnej terapii, nawet z pominięciem izby przyjęć. W efekcie na przykład w zawałe serca, w ciągu niespełna godziny od wystąpienia bólu wieńcowego, pacjent uzyskuje u nas kwalifikowaną pomoc, a to jest trudne do osiągnięcia nawet w najlepszych ośrodkach w Polsce. Na tej zasadzie działa tylko ośrodek zabrzański.

• Skąd zrodził się pomysł rozbudowy sali intensywnej nadzoru kardiologicznego do rozmiarów samodzielnego Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej?

- Przede wszystkim z potrzeb naszego szpitala. Stajemy się ośrodkiem wieloprofilowym (dwa oddziały zabiegowe, oddział okulistyczny, laryngologiczny, diabetologiczny, diagnostyczny), który ma swoje potrzeby. Ponadto, niezależnie od naszego zainteresowania kardiologią, od początku istnienia leczymy bardzo różnorodne schorzenia wymagające nagłej opieki: ofiary wypadków górniczych, zatrucia, udary mózgu.

• A gdyby przeliczyć ostatnie nakłady na nowe możliwości?

- Nasze możliwości działania wzrastają o siedemdziesiąt, a nawet o osiemdziesiąt procent. Latami czekaliśmy, by unowocześnić aparaturę i móc pracować na światowym poziomie. Sala intensywnego nadzoru medycznego, powołana w szpitalu górniczym 29 lat temu, była jedną z pierwszych na Dolnym Śląsku, poza



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z WALDEMAREM JASTRZĘBSKIM, specjalistą chorób wewnętrznych, kardiologiem i ordynatorem Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej Miedziowego Centrum Zdrowia S.A., rozmawia Jadwiga Wardach.

ośrodkiem klinicznym we Wrocławiu. Jeszcze do niedawna, z niewielkimi zmianami, pracowaliśmy na sprzęcie z tamtych lat. Teraz będziemy dysponować wszystkim tym, co w świecie najlepsze i zgodne z europejskimi, bardzo wymagającymi normami. Według wytycznych ministerialnych, na wyposażeniu każdego łóżka muszą się znaleźć np. trzy strzykawki automatyczne i dwie pompy infuzyjne. Na każde stanowisko musi przypadać od 16 do 20 gniazdek z zasilaniem z trzech odrębnych źródeł prądu. Wszelki sprzęt, taki jak: monitor, respiratory, strzykawki automatyczne, pompy infuzyjne, będzie ulokowany na kolumnach dragerowskich. Na każde łóżko powinno przypadać od 18 do 20 metrów kwadratowych powierzchni. Nowy Oddział Intensywnego Nadzoru Medycznego wszystkie te warunki spełnia. Główna siedmiolóżkowa sala ma prawie 140 metrów kwadratowych powierzchni.

• Więcej łóżek to, zgodnie z wymogami, także więcej personelu.

- Personel lekarski pozostanie w takim samym składzie jak dotychczas, ale część młodszych kolegów, na zasadzie rotacji, będzie zdobywać na oddziale specjalistyczne szlify. Jeżeli chodzi o personel pielęgniarski, to docelowo pracować będzie od 16 do 18 pielęgniarek.

• Jakie funkcje życiowe będą stale monitorowane w nowym Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej?

- Jak zawsze, monitorowany jest zapis EKG, ciśnienie tętnicze, zarówno metodą inwazyjną, jak i nieinwazyjną, ośrodkowe ciśnienie żyłne, ciśnienie w tętnicy płucnej razem z pomiarem rzutu serca oraz - w razie potrzeby - ciśnienie śródciężkowe. Dysponujemy także aparatem do oceny funkcji

życiowych mózgu, co ma szczególne znaczenie w przypadku pacjentów w stanach poreanimacyjnych, którzy nie wykazują typowych funkcji życiowych. Monitorując, mamy możliwość równoczesnego analizowania (z pomocą komputera) wszystkich zaburzeń rytmu serca, jakie w ciągu doby występują u pacjenta. Aparat do telemetrii umożliwi nam także zdalne obserwowanie bieżącego zapisu ekg.

• Leczenie pacjentów „intensywnych” w dużej mierze opiera się o drogie leki i wysoce specjalistyczne procedury medyczne. Poprzedni zarząd MCZ określał nawet salę intensywnej nadzoru medycznego mianem „czarnej dziury”. Jak gościć się będzie leczenie w nowym OIOM z rachunkiem ekonomicznym, skoro kurczą się środki na służbę zdrowia?

- Marzeniem naszym jest, abyśmy nie musieli zajmować się liczeniem kosztów leczenia tak ciężko chorych pacjentów. Nasza sytuacja od lat zawsze była lepsza niż w pozostałych placówkach. Mamy dostęp do wszystkich leków, które są niezbędne do ratowania życia. Na przykład lek typu acetylowy (stosowany do odwracania przebiegu zawału) kosztuje ponad 2100 zł za ampułkę. W przypadku chorego przyjmowanego z zawałem, który nie może mieć zastosowanej streptokinazy (koszt całej kuracji około 350 zł), musimy użyć dwie kosztowne ampułki. Na szczęście tak duże pieniądze nie są wydawane przy każdym pacjencie. Obok „droższego” jest też pacjent „tańszy”, na przykład po zatruciu, który wymaga dwu-, trzydniowego pobytu na oddziale, bez konieczności podawania tak kosztownych preparatów. W efekcie wydatki się bilansują.

• A co z pacjentami, którzy przez wiele miesięcy pozostają nieprzytomni?

- Na pewno nie widzimy w nich tych, którzy każdego dnia generują nam coraz większe straty. Oczywiście, mamy teraz bardziej ekonomiczne podejście do leczenia, ale nie zmienia to w żadnym stopniu naszych zasad postępowania wobec takich chorych. Musimy robić swoje, zgodnie z naszą etyką i zawodowymi przyrzeczeniami.

• Czy nie ma obawy, że dwa oddziały intensywnej terapii (nie licząc sali intensywnej nadzoru kardiologicznego w miejskim oddziale kardiologii) będą konkutować o „intensywnego” pacjenta?

- Nigdy tego typu problemów nie było i z pewnością nie będzie. Od lat współpracujemy ze sobą, dobre stosunki przenoszą się na prywatne kontakty i na pewno nic się nie zmieni dlatego, że zwiększymy oddział o kilka łóżek i rozszerzymy profil usług. Poza tym chory, który wymaga natychmiastowej pomocy, zawsze trafi do ośrodka, który jest najbliższy, albo też dysponuje najlepszymi możliwościami leczniczymi.

• W jakim stopniu oddział będzie skomputeryzowany?

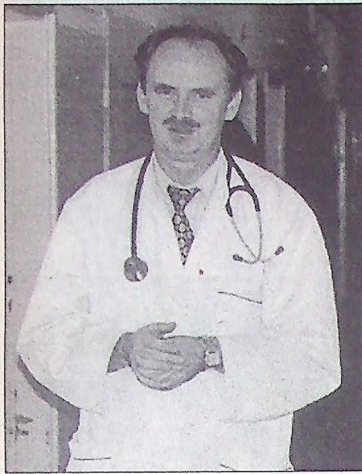
- Aktualnie pracujemy nad małą siecią, obejmującą intensywną terapię, oba oddziały wewnętrzne, pracownię rentgenowską, pracownię USG serca i laboratorium, które - mam nadzieję - zaczną funkcjonować z początkiem przyszłego roku. Wiem też, że zarząd firmy myśli o tym, aby objąć siecią komputerową cały szpital.

• Kiedy dokładnie to się stanie?

- Oddział Intensywnej Opieki Medycznej ruszy w drugiej połowie października. Oficjalne otwarcie planowane jest na 21 października i połączone będzie z konferencją naukową z udziałem największych znawców naukowych z dziedziny kardiologii.

• Dziękuję za rozmowę.

Jesienni agresorzy



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dr Artur Kwaśniewski, ordynator Oddziału Alergicznego i Chorób Wewnętrznych lubińskiego ZOZ-u.

- Gdy po rannym przebudzeniu napada nas przy ścieleniu łóżka kichanie, gdy mamy o wiele gorsze samopoczucie w domu niż na dworze, kiedy gnębi nas katar, któremu towarzyszy chrząkanie, kaszel, a także dołącza się zapalenie oskrzeli, to możemy przypuszczać, że jesteśmy uczuleni na roztocza - informuje doktor Artur Kwaśniewski, ordynator Oddziału Alergicznego i Chorób Wewnętrznych lubińskiego ZOZ-u.

Przed nami jesień - okres, w którym najważniejszym alergenem są roztocza kurzu domowego. Zaczyna ich przybywać na początku lata, a największe stężenie obserwuje się we wrześniu, październiku i listopadzie. Mikroskopijne żyjątka odżywiają się głównie złuszczonej naskórkiem człowieka i jego włosami. Dekują się w materacach, pościeli, dywanach, firankach i

tapicerowanych meblach. Lubią wilgoć i ciepło, optymalnymi dla nich warunkami jest temperatura 25 stopni C i wilgotność 70-80 procent.

- Nie należy bagatelizować porannego kichania - ostrzega doktor Kwaśniewski. - Alergia na roztocza odgrywa dużą rolę w powstawaniu kataru alergicznego, astmy oskrzelowej oraz atopowego zapalenia skóry. Uważa się, że jest to najczęstszy alergen wywołujący astmę oskrzelową. W przypadku alergii wieloalergicznej (uczulenia na kilka alergenów) roztocza powodują zaostrzenie duszności. Zdecydowanie częściej wywołują astmę niż alergiczny katar. Astma z uczulenia na roztocza rozpoczyna się dość wcześnie, bo około 10. roku życia.

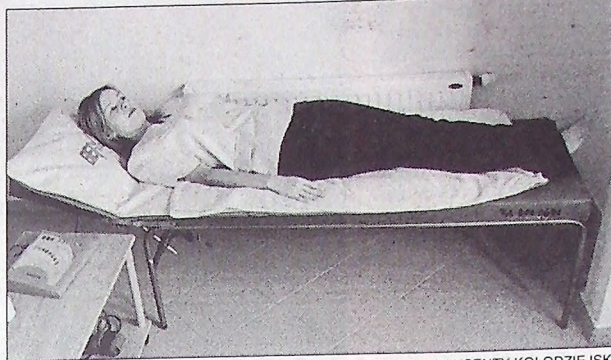
W niepokojącym tempie wzrasta liczba alergii. W Polsce, według danych epidemiologicznych z 1999 roku, na choroby alergiczne zapada 19,2 proc. dzieci i 15,8 proc. dorosłych (dane te obejmują astmę oskrzelową, katar sienny, katar alergiczny, atopowe zapalenie skóry).

Warto o zdrowie pamiętać, że poza lekami przeciwcuczuliowymi duże znaczenie dla naszego zdrowia ma leczenie odczulające.

Odczulanie na pyłki, a także na roztocza odbywa się ambulatoryjnie w poradniach alergicznych. W lubińskim oddziale alergologicznym, jedynym na Dolnym Śląsku, pacjenci odczulani są także na jady os i pszczoł.

(dach)

Zamiast tabletek elektrostymulacja



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Korzystne efekty magneto-terapii znane są od wielu lat, opisano je w licznych pracach naukowych. Badania nad zastosowaniem pól elektromagnetycznych w medycynie doprowadziły do powstania nowych metod leczenia. Jedną z nich jest

system BEMER 3000

który wykorzystując niskoczęstotliwościowe pole magnetyczne przywraca do stanu równowagi zaburzone procesy energetyczne w organizmie.

Pozytywne rezultaty z zastosowaniem systemu BEMER obserwuje się zwłaszcza przy regeneracji ogólnej organizmu, chorobach zwyrodnieniowych stawów, przewlekłych schorzeniach dróg oddechowych, zespołach przewlekłego zmęczenia, łagodnych zaburzeniach krzepnięcia krwi, chorobach układu krążenia, niektórych chorobach infekcyjnych, przewlekłych bólach głowy, migrenie, złamaniach kości, trudno gojących się ra-

nach, wyczerpaniu nerwowym, zaburzeniach potencji, zaburzeniach snu, urazach sportowych oraz uzupełniając w wielu chorobach przemiany materii i niektórych typach nowotworów.

BEMER-3000 został opracowany z początku lat 90. przez prof. Wolfa A. Kafkę, dyrektora instytutu Emphyspace i pełnomocnika Instytutu Maxa Plancka w Monachium-Seewiesen, przy współpracy z Akademią Bioenergetyki w Księżstwie Lichtenstein oraz z Europejskim Instytutem Medycyny Bioenergetycznej.

Dla potrzeb magnetostymulacji

metodą BEMER opracowano odpowiedni zestaw urządzeń składający się z niewielkich rozmiarów panelu sterującego, rozkładanej maty cewkowej oraz tzw. aplikatora intensywnego. Od niedawna BEMER 3000 znajduje się w polkowickim Centrum Zdrowia i Urody. Polkowiczanka Barbara P. jest jedną z pierwszych pacjentek, która wybrała 30 zabiegów:

- Od kilku lat choruję na wysychanie stawów, migrenę, epilepsję. Kuracja Bemerem w znacznym stopniu poprawiła komfort mojego życia. Straciłam potrzebę picia kawy (do niedawna wypijałam kilkanaście dziennie), od miesiąca

nie wiem, co znaczą bóle

migrenowe, lepiej śpię, budzę się wypoczęta i przede wszystkim zmniejszyły się dolegliwości w stawach kolanowych i biodrowych. Dlatego po tygodniowej przerwie zamierzam poddać się kolejnej kuracji.

Aby poddać się działaniu pola magnetycznego, należy położyć się na matę lub umieścić na powierzchni ciała w żądanym miejscu aplikator, a następnie ustawić odpowiedni program stymulacji na panelu sterującym. System uruchamia się automatycznie. Terapia trwa od 8 do 20 minut, w zależności od programu. Regulą jest stosowanie urządzenia dwa razy dziennie, w kilkugodzinnych odstępach.

Specjaliści z Międzynarodowego Ośrodka Kształcenia w Lichtensteinie twierdzą zgodnie, że nie należy obawiać się jakichkolwiek działań ubocznych, nie ma także bezwzględnych przeciwwskazań w stosowaniu magnetostymulacji. Do przeciwwskazań względnych należą świeże transplantacje narządów, duże tętniaki naczyń, implantowane rozruszniki serca; w tym ostatnim przypadku nie należy stosować aplikatora intensywnego w bliskiej okolicy serca (matę wolno stosować). Z punktu widzenia lekarskiego szczególną uwagę zwrócić należy na świeże i kliniczne zaburzenia rytmu serca, ostre zaburzenia psychiczne, napady padaczkowe oraz utrzymujące się stany gorączkowe (powyżej 38,5 stopnia Celsjusza).

(dach)

Chociaż jeden krok



Grzegorz Woźniak.

Piłka waży kilka kilogramów i nawet osoba w pełni sprawna może mieć trudności z rzutem. Maria Michalewicz z drużyny Polskiego Związku Niewidomych nie czuje jednak specjalnego respektu ani przed ciężarem. Piłka ląduje na trzech metrach...

- A zdawało mi się, że tak daleko polecę - uśmiecha się zawodniczka, rozkładając ręce w geście rezygnacji. Jej siwe włosy rozwiewa wiatr, który dmucha dziś pra-

wie jak na Kasprowym. Kobieta ma 63 lata, za sobą trzy ciężkie operacje.

Wyżej, dalej, szybciej...

I Spartakiada Zakładów Pracy Chronionej i Osób Niepełnosprawnych w Lubinie, tak jak prawdziwa olimpiada w Sydney, przyniosła wiele emocji. Co prawda, po udanym występie nie można później liczyć na gratyfikacje finansowe i intratne propozycje wysokopłatnych mitingów, ale przecież nie o to chodzi. Gdy do rywalizacji przystępują osoby niepełnosprawne, upośledzone ruchowo, czasem umysłowo, chodzi przede wszystkim o pokonanie ograniczeń własnego ciała i jego słabości. Zwycięstwo nad przeciwnikiem stawia się dopiero na drugim miejscu. Oczywiście niepełnosprawni rekordów świata nie biją, mimo to wydaje się, że ich kropla potu warta jest tyle, co pięć kropli w pełni sprawnego sportowca.

- Na zajęciach wuefu do każdego trzeba podchodzić indywidual-

nie - wyjaśnia Katarzyna Janiak, nauczycielka w lubińskim Zespole Szkół Specjalnych. - Każdy mały postęp jest traktowany jak sukces. Nie określamy minimum i maksimum. Ogromnym sukcesem było choćby to, że moje dziewczyny tak pięknie wniosły dziś na stadion flagę olimpijską, a Grzegorz samodzielnie zapalił olimpijski znicz.

Nie bój się, Magda

Do skoku w dal przygotowuje się Grzegorz Woźniak (ten, który zapalał znicz).

Wynik - 3 metry 60 centymetrów - jest zadowalający, ale bywało, że Grzegorz skakał dalej.

Następna jest Magda. Wygląda na przestraszoną.

- Nie bój się, Magda - pokrzykuje Danuta Wantuła, dyrektorka ZSS. I podrywa wszystkich do dopingu: - Magda! Magda! Magda!

Strach jest jednak większy. Katarzyna Janiak bierze Magdę za rękę. Będą skakać razem. Krótki rozbieg, skok i jeszcze raz udaje się zwyciężyć słabość. I wszystko po to, by tak jak na

prawdziwej olimpiadzie - wyżej, dalej, szybciej.

Na rozbiegu ponownie staje Grzegorz. Widać ogromne samoparcie na jego twarzy i niespotykaną koncentrację. Znowu długi rozbieg, mocne odbicie i... tym razem Grzegorz szybuje aż na odległość 4 metrów i 1 centymetra. Jeszcze nigdy nie pokonał tej bariery. To jego życiowy sukces.

Biegnij, Felek, biegnij!

Największym zainteresowaniem cieszą się biegi sprinterskie. Tu nie ma żadnej filozofii - trzeba nabrać powietrza w płuca, wybić się jak najmocniej z bloków startowych i na „długu tlenowym” przebiec 60 albo 100 metrów. Każdy oddech nabrany w trakcie biegu to strata cennych ułamków sekundy.

Lubinianie - Antoni Bojko i Felicjan Bartecki, którzy wchodzą teraz na bieżnię, mają poważne wady wzroku.

Sędzia dał znak. Ruszyli. Na prowadzenie wyszedł Antoni. Widać, że nie czuje żadnego respektu przed przestrzenią, i nie zważając na nic, chce jak najszybciej znaleźć się na mecie. Wзмаga się doping dla Felicjana, który tego dnia wydaje się wyraźnie słabszy.

- Felek! Felek! Felek! - krzyczą rozentuzjasmowani kibice.

Wreszcie meta. Antoni kończy bieg z naprawdę godnym pozazdrożczenia rezultatem: 8 sekund.

Felicjan nieco stracił, ale przecież udało mu się dobiec. Więc wygrał.

W I Spartakiadzie Zakładów Pracy Chronionej i Osób Niepełnosprawnych wystartowało 125 zawodników reprezentujących 17 ekip z Dolnego Śląska.

Mariusz Lalewicz



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI
Maria Michalewicz.

mercUS®

KOSMICZNA PROMOCJA*
Toyota Yaris dla osoby, która w okresie od 17.04.2000 r. do 31.03.2001 r.
dokona przy użyciu Karty Stałego Klienta najwyższych
wartościowo zakupów. Dwuosobowa wycieczka do Chorwacji
dla zdobywcy drugiego miejsca. 28 atrakcyjnych nagród dla kolejnych osób.

dla Ciebie!

KOSMICZNA PROMOCJA



TOYOTA
Autoryzowany dealer
Lubin

**ORBIS
TRAVEL**
www.tuitam.pl
Lubin

Wielki konkurs dla Klientów sieci: mercUS

TOYOTA
Autoryzowany dealer
Lubin

Sponsor:
Automarket "KRZYCH" Krzysztof Dobrygowski,
ul. Przemysłowa 1, 59-300 Lubin,
tel. 842 61 14;

* REGULAMIN "KOSMICZNEJ PROMOCJI" dostępny
w placówkach handlowych PHP "MERCUS" sp. z o.o.

**ORBIS
TRAVEL**
Lubin

Sponsor: Biuro Podróży ORBIS,
ul. Odrodzenia 3a,
59-300 Lubin, tel. 846 18 02,
www.tuitam.pl

BON PROMOCJA kowa 11.08.2000 - 11.09.2000

Dokonaj zakupu specjalnie oznaczonego towaru w dowolnym Domu Handlowym **mercUS**
a otrzymasz **BON TOWAROWY** o wartości:

dla zakupów o wartości od 200zł do 400zł

50 zł

dla zakupów o wartości 400.01zł do 600zł

100 zł

dla zakupów o wartości powyżej 600zł

150 zł

LEGNICA

ul. Gwiazdna 4
ul. Śląska
Al. Rzeczypospolitej 116 (Lotnisko)

LUBIN

ul. Wyszyńskiego
ul. Kościuszki 15
ul. Leszczyńska 27

GŁOGÓW

ul. Łużycka
ul. Sybiraków

PÓLKOWICE

ul. Legnicka 1
ul. Młyńska

* promocja trwa od 11 sierpnia 2000 do 11 września 2000
i obowiązuje we wszystkich wymienionych powyżej
Domach Handlowych MERCUS

Szczegóły akcji w Domach Handlowych MERCUS

Piłkarze Miedzi Legnica pewnie wygrali kolejny mecz i nadal są liderami III ligi. To już siódme zwycięstwo legniczanie i prawie 700 minut Miedzi bez straty gola w tym sezonie. Jeżeli tak dalej pójdzie, Miedzi... zagrozi możliwość awansu do II ligi, na co działacze liczą. Aby jeszcze mocniej zmobilizować piłkarzy do zdobywania jak największej liczby punktów, wprowadzono zasadę wypłaty tylko połowy premii za każde zwycięstwo. Druga część należności jest w tzw. zamrażarce i będzie uregulowana po rundzie jesiennej, pod warunkiem że zespół będzie się plasował w czołowej tabeli.

Kolejny zawód sprawili piłkarze Chrobrego Głogów, którzy przegrali na własnym boisku. Było to setne, ligowe spotkanie głogowian rozgrywane pod kierunkiem trenera Wiesława Wojny. Jubileusz się nie udał, lecz najbardziej szkoda cennych punktów...

Wyniki:
Miedź Legnica - Inkwapax Wrocław 2:0 (1:0)

Pierwszą bramkę zdobył dla Miedzi... bramkarz Jacek Banaszyński z rzutu karnego, po faulu w polu karnym na Piotrze Ussie. Wynik ustalił Uss.

Gol Banaszyńskiego

Władysław Moroch, trener Miedzi: - Wrocławianie, którzy stawiali się na grę destrukcyjną, nie zmusili nas do wielkiego wysiłku. Nie można jednak nie wykorzystać tak dogodnych sytuacji do zdobycia goli, jakie mieli Felich i Uss. W moim zespole wyróżniam Banaszyńskiego oraz mimo wszystko Felicha i Ussę.

Chrobry Głogów - GKP Gorzów 1:2 (1:0)

Głogowianie wygrywali po голу Helwiga (19) do 63. minuty, kiedy goście z karnego wyrównali, a kwadrans później zdobyli zwycięskiego gola.

W innych spotkaniach: Odra II Opole - Górnik Wałbrzych 0:1, Rozwój Katowice - Pogoń Świebodzin 0:3, Bogmar Bielsko-Biała - Górnik Katowice 3:0, Czarni Zagań - Warta Zawiercie 1:0, Szczakowianka Jaworzno - Concordia Knurów 1:3, Górnik Jastrzębie - Lubuszanin Drezdenko 0:1, Zryw Zielona Góra - Grunwald Ruda Śląska 1:0. Mecz Pogoni Oleśnica z Rakowem Częstochowa nie odbył się (Raków nie przy-

jechał do Oleśnicy - walkower dla Pogoni).

Tabela:

1. MIEDŹ	8	20	10-1
2. Bogmar	8	19	14-5
3. Concordia	8	15	7-2
4. Czarni	8	15	14-10
5. Górnik J.	8	15	12-10
6. Pogoń O.	8	14	12-5
7. Szczakowianka	8	14	15-12
8. Górnik W.	8	14	11-9
9. GKP	8	14	9-10
10. Pogoń Ś.	8	11	9-7
11. Grunwald	8	11	9-9
12. CHROBRY	8	10	8-7
13. Lubuszanin	8	10	5-6
14. Górnik K.	8	9	7-10
15. Zryw	8	8	13-14
16. Inkwapax	8	7	10-15
17. Raków	8	5	2-9
18. Rozwój	8	5	5-14
19. Odra II	8	3	6-15
20. Warta	8	3	3-12

W sobotę nasze zespoły grają na boiskach rywali. Miedź spotka się w Gorzowie z GKP, natomiast Chrobry zmierzy się w Katowicach z Górnikiem.

(nim)

narzekają. Warszawski zamierza przenieść się do Jawora. Baliński, zdobywając trzy gole, zrównał się na liście najlepszych strzelców IV ligi z Bartoszem Sobotą z Kuźni Jawor.

W Legnicy po mało ciekawym meczu Konfeks bezbramkowo zremisował z Prochowiczką. Marcin Knop mógł dwukrotnie przesądzić o losach meczu, ale zabrakło mu zimnej krwi. Trener gości - Robert Muranowicz zgodził się, że jego zespół rozegrał słabe spotkanie. Podobno prochowiczanie grali słabiej niż w przegranym wysokim meczu w Jeleniej Górze i Kamiennej Górze. Jeżeli Prochowiczanka rzeczywiście chce walczyć o awans, to nie może tracić punktów w taki sposób. Po kilkumiesięcznej pauzie spowodowanej kontuzją na boisko powrócił Mariusz Rybiński. Odnajdujemy, iż w Mieszkurze Ruszowie „odnalazł się” Adam Małucki, który w III lidze grał w Górniku Polkowice. A w Konfeksie trwa odliczanie dni do jubileuszu 25-lecia przystąpienia do sportu Edwarda Gromuła, szkoleniowca juniorów Konfeksu, a także A-klasowej drużyny Błękitnych Kościelca.

W grupie I Polonia Środa Śląska zremisowała na własnym stadionie 1:1 z Anną Olawa.

(jak)

Zawisza niepokonany

Jedyną drużyną w legnickiej A klasie bez straty punktu jest Zawisza Serby. Zespół ten pewnie lideruje w drugiej grupie. W sześciu meczach strzelił rywalom aż 39 bramek!

Klasa O

Grupa legnicka: Rataj Paszowice - Zamek Przemków 3:3, Warta Bolesławiecka - Chrobry II Głogów 1:3, Koskowice - Pogoń Góra 4:2, Unia Miloradzice - Nysa Włodów 2:2, Odra Ścinawa - Stal Chodanów 0:5, Sparta Przedmoście - Górnik II Polkowice 1:8, Cicha Woda Tyniec 1:0, Korona Kawice - Sparta Rudna 1:2.

1. Górnik II	16	41:6
2. Stal	14	19:7
3. Korona	13	15:8
4. Sparta R.	12	14:5
5. Chrobry II	12	10:5
6. Raciborowice	10	9:4
7. Nysa	7	10:9
8. Rataj	7	16:16
9. Pogoń	7	8:12
10. Cicha Woda	7	7:14
11. Sparta P.	6	11:20
12. Koskowice	5	11:17
13. Unia	4	6:11
14. Warta Bol.	4	7:14
15. Zamek	34	8:26
16. Odra	1	5:23

Grupa jeleniogórska: Orzeł Wojcieszków - Orzeł Lubawka 2:2, Łąka - Włókiarz Mirk 1:3, Progres J. Góra - BKS Bolesławiec 2:2, Hutnik Pieńsk - Zjednoczeni Bolków 0:2. Orzeł jest trzeci (14 pkt.), BKS dziewiąty (9 pkt.), Bolków dwunasty (7 pkt.), Łąka czternasta (5 pkt.).

Klasa A

Grupa I: Wilkowianka Wilków - Błękitni Kościelca 2:1, DSI Iskra II Kochlice - Victoria Twardocice 5:2, Victoria Rzeszotary - Bieniowice 1:4, Kolejarz Miłkowice - GKS Męcinka 1:1, Odra Malczyce - Rodło Granowice 2:1, Mewa Kunice - Pięłgrzymka 2:5, Cukrownik Jawor - Orkan Szczedrzykowice 2:1.

1. Kochlice	15	28:6
2. Pięłgrzymka	15	29:14
3. Męcinka	10	11:6
4. Mewa	10	15:12
5. Rodło	9	22:12
6. Bieniowice	9	14:11
7. Kościelca	9	8:13
8. Kolejarz	8	6:17
9. Orkan	7	15:6
10. Twardocice	7	9:10
11. Cukrownik	7	7:11
12. Wilków	6	8:15
13. Odra	5	8:15
14. Unia	1	5:14
15. Rzeszotary	1	8:29

Grupa II: Płomień Radwanice - Błysk Studzionki 4:0, Iskra Księginice - Odra Chobienia 2:2, Amico Lubin - Odra Grodzice 3:1, Barycz Setno - Buczyzna 1:3, Wiewierzanka - Zawisza Serby 1:14, Iskra Drogowice - Sobin 0:0, Czarni Rokitki - Arka Rema Trzebnice 8:0, Sparta Grębocice - Fortuna Obora 2:1.

1. Zawisza	18	39:6
2. Czarni	15	25:3
3. Sobin	13	18:6
4. Chobienia	11	24:12
5. Płomień	11	14:7
6. Sparta	10	17:7
7. Iskra D.	10	7:4
8. Amico	9	10:7
9. Buczyzna	7	13:16
10. Iskra K.	5	7:16
11. Arka Rema	6	6:15
12. Grodzice	6	8:22
13. Fortuna	4	14:13
14. Barycz	4	10:28
15. Błysk	3	12:29
16. Wiewierzanka	0	4:37

Klasa B

Grupa I: ChoPoż - Nowa Wieś Lub. 1:3, Kłobuczyn - Czarna 0:7, Koźlice - Potoczek 0:3, Jędrzychówek - Gaworzyce 0:5, Kotla - Piotrowice 4:1, Ostaszów - Jaczów 3:2.

1. Gaworzyce	13	19:3
2. Potoczek	10	17:7
3. Kotla	10	11:6
4. Ostaszów	9	21:6

5. Piotrowice	9	19:6
6. Jaczów	7	22:4
7. Czarna	7	19:5
8. Nowa Wieś	5	9:15
9. ChoPoż	1	4:10
10. Kłobuczyn	0	4:20
11. Koźlice	0	2:33
12. Jędrzychówek	0	0:32

Grupa II: Glinka - Leszkowice 5:0, Wilków - Komorniki k. Polkowic 1:5, Łagoszowia - Szymocin 2:3, Czernina - Górzyn 2:1, Jerzmanowa - Moskorzyn 4:7, Żelazny Most - Kęblów 3:0.

1. Moskorzyn	12	29:6
2. Glinka	10	14:5
3. Górzyn	9	18:5
4. Szymocin	8	9:7
5. Czernina	7	8:10
6. Żelazny Most	6	9:6
7. Komorniki	6	14:12
8. Kęblów	6	12:12
9. Jerzmanowa	1	10:15
10. Leszkowice	1	6:16
11. Wilków	1	3:20
12. Łagoszowia	0	5:22

Grupa III: Raszków - Kłopotów 4:5, Dziewień - Tymowa 1:5, Niemstów - Golanka 3:4, Dąbie - Siedlce 2:1, Pawia Lubin - Miłogostowice 2:3, Szklary Dln. - Krzeczyn 1:3, Kwiatkowice - Mierzowice 0:0.

1. Krzeczyn	13	17:4
2. Tymowa	12	22:8
3. Miłogostowice	10	10:6
4. Siedlce	9	11:7
5. Kwiatkowice	7	10:2
6. Mierzowice	7	10:6
7. Golanka	7	11:13
8. Szklary	6	11:8
9. Kłopotów	4	13:18
10. Raszków	3	8:15
11. Dąbie	33	3:10
12. Dziewień	1	6:13
13. Niemstów	0	7:14
14. Pawia	0	7:22

Grupa IV: Biskupin - Biała 1:2, Niedźwiedź - Radziechów 4:3, Krzyżowa - Tomaszów Bol. 2:2, Konradówka - Jadwisin 0:8, Krzywa - Michów 1:4, Iwiny - Osetnica 2:1.

1. Iwiny	12	9:1
2. Michów	10	16:4
3. Biała	10	11:5
4. Niedźwiedź	9	12:6
5. Tomaszów	7	10:8
6. Jadwisin	6	15:8
7. Osetnica	6	14:8
8. Biskupin	6	9:5
9. Krzyżowa	5	12:10
10. Olszanica	4	9:9
11. Okmiany	3	3:13
12. Radziechów	0	5:15
13. Krzywa	0	4:20
14. Konradówka	0	2:18

Grupa V: Prusice - Ernestynów 3:1, Czaple - Chelmieć 2:1, Zagrodno - Lubiatów 4:0, Wojcieszyn - Nowy Kościół 9:4, Brennik - Rokitnica 1:2, Krotoszyce - Jerzmanice 2:0.

1. Zagrodno	12	11:1
2. Krotoszyce	9	5:0
3. Chelmieć	7	12:5
4. Rokitnica	7	38:5
5. Wojcieszyn	7	13:11
6. Nowy Kościół	6	10:11
7. Lubiatów	6	6:7
8. Proboszczów	4	12:8
9. Jerzmanice	3	6:10
10. Prusice	3	3:8
11. Czaple	3	4:10
12. Brennik	0	2:5
13. Ernestynów	0	1:14

Grupa VI: Lusina - Jarosław 0:5, Pogwizdów - Różana 1:3, Komorniki - Snowidza 2:2, Damianowo - Kłębanowice 3:1, Rosochata - Targoszyn 0:1, Udanin - Mikolajowice 5:2, Kosiska - Gościśław 1:6.

1. Targoszyn	12	8:1
2. Jarosław	10	13:4
3. Gościśław	10	16:7
4. Mikolajowice	9	14:8
5. Kosiska	9	14:10
6. Snowidza	8	27:8
7. Udanin	7	15:7
8. Kłębanowice	6	9:5
9. Różana	6	11:10
10. Damianowo	3	8:9
11. Komorniki	1	3:9
12. Rosochata	0	3:18
13. Lusina	0	1:20
14. Pogwizdów	0	4:30

(p)

IV liga

Trzecioliigowa Iskierka?

Jedenastka DSI Iskra Kochlice nie zważnia tempa i na boisku w Świdnicy nie dała szans miejscowej Sparcie. Coraz więcej osób uważa, że kochliczanie mogą wywalczyć przepustkę do III ligi, a byłoby to wielka niespodzianka. Coraz lepsze notowania w środku pola zbiera Armand Kozdroń, a w przodzie dyspozycję odzyskuje Ireneusz Czyżycki. Przypomnijmy młodszemu kibicom, że osiem lat temu na Dolnym Śląsku głośno było o trójce napastników Konfeksu. Owa trójka to: Kulyk, Murda i wspomniany Czyżycki. Pierwsi dwaj wnieśli sporo do polskiej piłki i jak widać, popularny „Czyżyk” im tego pozazdrościł. Oby tak dalej! Ponieważ niemal cała Iskra zaczęła sezon futbolu halowego, mamy nadzieję, że halówka nie odbije się na wynikach na trawie.

Kochliczanie ustępują tylko o punkt rezerwowi Zagłębia, które otrzymały się w spadku z Polonią Świdnica i w minioną sobotę wygrały w Jeleniej Górze z Karłowicami. Być może ta porażka jeleniogórzan przesądzi o dymisji trenera Fiutowskiego. Te

dwa zespoły zaczynają oddalać się od pozostałych rywali. Złazszcza że mając aspiracje do awansu Kuźnia w skandalicznych okolicznościach przegrała w Zgorzelcu z tamtejszą Nysą 1:2. Bramki dla miejscowych zdobyli: Piosna i Trojanowski (były zawodnik Miedzi). Honorowego gola dla jaworzan zdobył Gul. Arbiter z Wałbrzycha nie uznał prawidłowo zdobytych przez Żydkę bramki, a gol zdobyty przez Piosnę padł z kilkumetrowego spalonego. Po meczu prezes Kuźni, Stanisław Furtak, złożył oficjalny protest na ręce kwalifikatora, byłego znanego arbitra - Wacława Kaczka z Wrocławia, ale jak znamy życie, nikt nie przyniósł do błędu.

Miniona kolejka w IV lidze stała pod znakiem derbów. Emocjonującym było zwłaszcza w Złotorzy. Miejscowy Górnik rozgromił Chojnowiankę 4:1. Trzy gole dla zdobył Artur Baliński, jednego Kaliciak. W obozie złotoryjskim głośno jest o konflikcie stopera, Marka Warszawskiego, z zarządem klubu. Zawodnik domaga się większych pieniędzy, a w klubie na nadmiar grosza nie

Porażka

Niepowodzeniem zakończyła się wyprawa Górnika Polkowice do Stalowej Woli. Po przeciętnym meczu polkowiczanie przegrali 1:3. Honorowego gola zdobył Sławomir Kulyk.

Dodajmy, iż szkoleniowcem Stali jest Grzegorz Wesolowski, który przed laty grał z kapitanem Górnika, Andrzejem Słowakiewiczem, w Hutniku Kraków. Przed polkowiczankami jeszcze sporo ciężkich spotkań. Takim niewątpliwie był wczorajszy pojedynek ze spadkowiczem z I ligi - Lechem Poznań.

Ku pokrzepieniu serc polkowickich kibiców dodajmy, iż w podsumowaniu sierpnia na II-ligowych boiskach dziennikarze zajmujący się futbolem, na łamach „Piłki Nożnej” szkoleniowcem sierpnia wybrali Mirosława Dragana, a w jedenastej miesiocy znalazło się miejsce dla trzech zawodników polkowickiego beniaminka: Andrzeja Słowakiewicza, Tomasza Salamonińskiego i Sebastiana Gorzadę, który jest liderem klasyfikacji „Srebrnych Butów” redakcji katowickiego „Sportu”.

(jak)

„Gumiś” trafił

Po porażce z Pogonią w obozie Zagłębia zrobiło się nerwowo. Prezes Jacek Kardela odbył męskie rozmowy z dyrektorem Michałem Lulkiem i trenerem Jąbłońskim. Jednak, jak się wydaje, najbardziej na wygraną w Wodzisławiu Śląskim zależało piłkarzom. Chcieli wywalczony trzy punkty dać w „prezencie” trenerowi obchodzącemu 50. urodziny. Po twardym meczu Zagłębie wygrało 1:0, a jedynego gola zdobył z rzutu karnego Jerzy „Gumiś” Podbrożny. 23 września, Zagłębie przystąpi do rozgrywek o Puchar Polski. Rywalem w 1/16 będzie jedenastka Sandecji Nowy Sącz, a mecz odbędzie się oczywiście w Nowym Sączu. Tymczasem nieoczekiwanie piłkarzem miedziowej jedenastki został ponownie Radosław Jasiński. Popularny „Redi” latem został wypożyczony do Groclinu Grodzisk na cały sezon. Nieoczekiwanie prezes grodzkiego klubu, Zbigniew Drzymala, zerwał umowę z piłkarzem, a - co ciekawsze - nie chce od Zagłębia zwrotu pieniędzy... Jasiński uznany jest w Zagłębiu za persona non grata. - Najprawdopodobniej wyładuję w Odrze Opole - powiedział Jasiński.

(jak)

DSH[®]
GRUPA HANDLOWA

eko
EKO[®]

**ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU**

OFERTA HANDLOWA
ważna od 14.09 do 27.09.2000

LEGNICA
al. Rzeczypospolitej 116

od 9.00 do 20.00,
w niedziele od 9.00 do 17.00

zawsze najtaniej!

**nasza
najniższa
cena**
produkt
DSH

Specjalnie dla Państwa wprowadzamy nowy symbol -
Artykuł tak oznaczony jest najtańszy w danej grupie produktów.

**nasza
najniższa
cena**
produkt
DSH



Ciasteczka słoneczka
kartonik 350 g

2⁹⁹

**nasza
najniższa
cena**
produkt
DSH



Ciasteczka rozetki
kartonik 350 g

2⁹⁹

**nasza
najniższa
cena**
produkt
DSH



Wafelki kakaowe
torebka 420 g

3⁵⁹

**nasza
najniższa
cena**
produkt
DSH



Makaron domowy
świderki, łazanka
250 g

1¹⁹



Ryżowy przysmak
waniliowy, z kaszki manny waniłowy
125 g

2¹⁹



Ser żółty
zamojski
1 kg

11⁹⁹

1³⁹



Napój gazowany
GREJFRUT
1,5 l

19⁹⁵



Pieluszki Libero
Everyday
mini, midi,
maxi, xl

11⁹⁹



Odplamiacz VANISH
płyn w saszetce 100 ml

Odplamiacz
VANISH
w płynie, 1 l

7⁹⁵



Proszek PERSIL
kolor, green power
3 kg

Sezon wielkich nadziei

Ruszyły rozgrywki pierwszej Polskiej Ligi Halowej. Zarząd PZPN ds. piłki pięcioposobowej postanowił, że tak właśnie się teraz te rozgrywki będą oficjalnie nazywać. Uregulowano też dotychczasowy mętlak w nazewnictwie halowych rozgrywek. Mistrzem kraju będzie się mogła szczerzyć drużyna, która wygra I Polską Ligę Halową. Mistrzowie lig środowiskowych (np. ligi legnickiej), jak co roku, rozegrają między sobą trzydniowy turniej. Zwycięzca tego turnieju otrzyma Puchar Polski.

W sezonie 2000/2001 w PLH Zagłębie Miedziowe reprezentować będą tylko dwie drużyny: DSI Legnica i Cuprum Polkowice. W ostatniej chwili z rozgrywek wycofał się Impel Głogów. Przyczyna jest prozaiczna. Firma Impel zrezygnowała ze sponsorowania glogowskiego zespołu. W przeddzień rozgrywek nie znaleziono sponsora i w efekcie podopieczni trenera Wiesława Wojny będą mogli skoncentrować się na rozgrywkach na dużym boisku.

Co się dzieje w obozach naszych dwóch pierwszoligowców? W Polkowicach po cichu myślą o kolejnym medalu. Nieco głośniej o strefie medalowej myślą również w Legnicy. Nie bez powodów. Wszystko wskazuje na to, że po ubiegłorocznych zawirowaniach w legnickim klubie ustabilizowała się sytuacja kadrowa i finansowa.

Cuprum Polkowice: Czas na młode wilki

Cuprum regularnie kończy ligowe rozgrywki w pierwszej trójce. Dwa lata temu polkowiczanie zdobyli tytuł mistrza kraju. W ubiegłym sezonie zadowolić się musieli tylko brązowym medalem. Również i w tym sezonie Cuprum należy do grona faworytów rozgrywek. Przynajmniej teoretycznie wydaje się, że zespół jest nieco słabszy niż w ubiegłym sezonie. Odeszło dwóch zawodników, którzy w dużej mierze stanowili o sile polkowickiej piątki. Tomasz Ciastko przeszedł do PA Nova Gliwice, natomiast Tomasz Urbaniak nie może już występować w hali, całe siły koncentrując na występach w drugoligowym

Górnika Polkowice. Luki w kadrze uzupełniono zawodnikami, którzy powrócili z wypożyczenia z Impelu Głogów. Bracia Jędrzejewski, Stępień i Kotowski, po ograniu się na pierwszoligowych parkietach, powinni być w tym sezonie pełnowartościowymi zawodnikami. Spore zamieszanie powstało wokół Roberta Zamiara. Piłkarza tego w ubiegłym sezonie z DSI kupił Impel. Teraz kartę tego zawodnika wykupił polkowiczanie. Zamiar nie stawiał się jednak na treningi nowej drużyny. Działacz Cuprum dowiedział się za to, że reprezentant Polski pilnie trenuje w PA Nova Gliwice. Ponoć podpisał nawet z gliwickim klubem umowę. W tym przypadku nie obejdzie się chyba bez arbitrażu PZPN.

Mimo zmian kadrowych, Cuprum i tak powinno liczyć się w walce o najwyższe lokaty. Klub ma stabilną sytuację finansową. Jeden z lepszych fachowców od halówki w kraju, trener Zenon Mikołajczak, gwarantuje rozsądną politykę kadrową. Szkoleniowiec Cuprum do nowych rozgrywek podchodzi ostrożnie.

- Przede wszystkim chcemy się utrzymać w I lidze. Znając jednak ambicję zawodników, będziemy walczyć o miejsce na podium. Drużyna została odmłodzona. W tym sezonie zespół ma okrzepnąć. Mam nadzieję, że w tym sezonie lepiej będzie się układać współpraca na linii Cuprum - DSI - mówi trener Cuprum, Zenon Mikołajczak.

Kadra na sezon 2000/2001:
Bramkarze: Kazimierz Kucharski, Ryszard Biał, Tomasz Dziechciarz.

Zawodnicy z pola: Mariusz Wyczesany, Łukasz Kubacki, Robert Kotowski, Andrzej Jędrzejewski, Sebastian Jędrzejewski, Grzegorz Świerżowski, Albin Młodzik, Daniel Bosacki, Marek Stępień, Mikołaj Puchalski, Grzegorz Samocki, Dariusz Pilichowski, Grzegorz Bryłka, Dariusz Lubczyński, Andrzej Sapa, Marek Grędzia.

DSI Legnica:

Stać nas na medal!

Dwa lata temu legniczanie, jeszcze jako Cambras, zdobyli wicemistrzostwo kraju. W ubiegłym

sezonie sponsor się wycofał i drużyna popadła w poważne tarapaty finansowe. Od razu odbiło się to na wynikach sportowych. W przerwie między rundami działacze namówili do zainwestowania w halówkę Dolnośląską Spółkę Inwestycyjną. Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazywały na to, że sponsor w tym sezonie postanowił jeszcze więcej zainwestować w legnicką drużynę.

- W ubiegłym sezonie umowa sponsorska opiewała na 70 tysięcy złotych. Jak będzie w tym roku? Trudno dziś to powiedzieć. Potrzeby będą pokrywane na bieżąco. W każdym razie nie powinniśmy mieć problemów finansowych - mówi członek rady drużyny DSI, Bronisław Januszkiewicz.

Rada drużyny to nowo powstałe gremium, które zajmować się będzie pierwszoligową drużyną. Zarząd Legnickiego Stowarzyszenia Futbol-5 skoncentruje się na prowadzeniu rozgrywek lig legnickich. Prezesem rady został poseł Jacek Swakoń.

- Naszym celem jest miejsce na podium. Wierzę, że w tym składzie drużyna stać na to. W Legnicy jest klimat dla piłki halowej, dlatego potrzebny jest nam sukces. Pociągające jest też to, że nie ustaje ogromne zainteresowanie tą dyscypliną sportu wśród młodzieży. Do prowadzonej przez nas szkółki młodzieżowej jest więcej chętnych niż miejsc. Szkoda tylko, że zainteresowanie władz miejskich jest nikome. Wystarczy przypomnieć, że z miasta LSF-5 dostało na ten rok tylko 4 tysiące złotych. Będziemy jednak prowadzić rozmowy na ten temat. Mam nadzieję, że będziemy mieć do czynienia z poważnymi ludźmi, którzy rozgraniczają dobro sportu od polityki - powiedział Jacek Swakoń.

Optymistycznie na nowy sezon spogląda również szkoleniowiec DSI, Andrzej Kisiel.

- Przy pełnej mobilizacji stać nas na pokonanie każdego. Gdybyśmy w to nie wierzyli, nie wychodzilibyśmy na parkiet. Ważne jest to, że pozbyliśmy się już kłopotów organizacyjnych. Na pewno w naszym zasięgu jest pudło - mówi Andrzej Kisiel.

DSI rzeczywiście się wzmocniło. Szkielet zespołu stanowią piłkarze występujący na boiskach IV ligi w barwach DSI Iskry Kochlice z reprezentantem Polski, Stanisławem Kwiatkowskim na czele. Znacznym wzmocnieniem powinni być Tadeusz Gajdzis i Radomir Roztoczki, których nazwisk kibicom szerzej przedstawiać nie trzeba. Nową twarzą w zespole jest również Marek Sinkiewicz, występujący na co dzień w Prochowiczance, a w legnickiej lidze halowej w Juve.

Kadra na sezon 2000/2001:
Bramkarze: Andrzej Łada, Marcin Fornal.

Zawodnicy z pola: Andrzej Dygudaj, Tadeusz Gajdzis, Marek Sinkiewicz, Stanisław Kwiatkowski, Radomir Roztoczki, Armand Kozdroń, Artur Małek, Paweł Matijczak, Artur Spychaj, Daniel Klimkowicz, Marek Dudka, Adrian Hermaszuk, Adam Buczek.

Trener: Andrzej Kisiel.

Paweł Jantura

Nie skruszyli Skąły



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

DSI Legnica - Skąła, Gralco Tychy 4:4 (0:1)

DSI: Fornal - Kozdroń, Buczek, Matijczak, Kwiatkowski (żółta kartka), Hermaszuk, Dudka, Gajdzis, Sinkiewicz, Klimkowicz.

Skąła: Mudzik - Broda, Słomina, Ludwiczak (ż.), Domżał, Myszor (ż.), Balcerowski, Gorkowski, Pawłowicz.

Bramki: 0:1 Balcerowski (2.), 1:1 Kwiatkowski (22.), 2:1 Dudka (22.), 2:2 Myszor (26.), 3:2 Kwiatkowski (33. karny), 3:3 Domżał (36. karny), 3:4 Domżał (40. karny), 4:4 Sinkiewicz (40. karny).

Inauguracja sezonu halowego w Legnicy nie wypadła tak, jak tego oczekiwali kibice i działacze. Zespół z Tych okazał się wymagającym i doświadczonym rywalem. Tymczasem gospodarze zagrali - szczególnie w pierwszej połowie - nieco spięci. Dopiero po przerwie zespół DSI do boju poderwał Stanisław Kwiatkowski. W 22. min wyrównał pięknym strzałem zza linii przerwanej. Kilka sekund później drugą bramkę dla DSI strzelił Marek Dudka. Ten młody zawodnik wyróżniał się na parkiecie. Siedem minut przed końcem spotkania 500-osobowa publiczność zaczęła się poznawać z kolejnym elementem nowego regulaminu. Oba zespoły na koncie miały już po pięć fauli. Każdy następny oznaczał tzw. przedłużony rzut karny. W sumie przez siedem minut obie drużyny wykonywały razem 10 karnych (DSI - 7, Skąła - 3). Swoisty dreszczowiec rozpoczął

Kwiatkowski, który pewnie z linii 10 metrów pokonał Mudzika. Kolejnych pięciu szans legniczanie jednak nie wykorzystali. Z trzech karnych dwa wykorzystali goście. Siedem sekund przed końcem spotkania sędzia podyktował karnego dla DSI. Odpowiedzialność spadła na debiutanta w lidze krajowej Marka Sinkiewicza, który pewnie wyrównał. W sumie podział punktów i sporo komentarzy co do celowości nowych przepisów. Obaj trenerzy skrytykowali zasadę kumulowanych karnych. Szkoleniowiec Skąły, Roman Szłapa, stwierdził nawet, że do takich przepisów nie dorośli sędziowie. - Nie wiem, może presja publiczności spowodowała, że sędzia gwizdał jak gwizdał - powiedział. Później trener gości narzekał na osłabienia swojego zespołu (Skąła przyjechała bez czterech podstawowych piłkarzy), a na koniec powiedział, że jest zadowolony z remisu w Legnicy. Nieciekawą minę po meczu miał trener DSI, Andrzej Kisiel. - Nie jestem zadowolony z punktu. Fatalny błąd przy stracie drugiej bramki sprawił, że do końca graliśmy nerwowo. Czemu nie zagrał Radomir Roztoczki? Jest on jeszcze nie przygotowany do gry. Wziął udział tylko w dwóch treningach - powiedział Andrzej Kisiel.

● Cuprum Polkowice zainaugurowało dużo pomyślniej niż legniczanie. Podopieczni trenera Zenona Mikołajczaka wygrali w Warszawie z KP 3:2 (3:1).

Paweł Jantura

Kadry legnickiej piłki

Trenerzy Okręgowego Związku Piłki Nożnej - Zbigniew Kajdan i Zbigniew Rączka, powołali reprezentację okręgu w rocznikach 1985 i 1986. Kadre z rocznika 1985 czeka w najbliższym czasie turniej w Wołowie, a następnie najlepsi trafią do kadry Dolnego Śląska, która wystartuje w Pucharze im. K. Deyny. Skład legnickiej kadry: Maciej Łach (Miedź Legnica), Patryk Biskup (Chrobry Głogów), Krzysztof Piotrowicz, Paweł Filipek, Dariusz Sawiński (Miedź), Grzegorz Bartczak, Jarosław Dragan, Piotr Kołodziej (Konfeks Legnica), Tomasz Serfecki (Wilkowianka), Radomir Purgał, Tomasz Piórkowski (Kuznia Jawor), Konrad Węglarz (Gama Gaz Głogów), Krystian Kalinowski (Zagłębie Lubin), Grzegorz Nowak, Mariusz Zawadzki, Łukasz Nadolski (wszyscy z Górni-

ka Polkowice), Mateusz Niedzwiedzki (UKS Szkółka Piłkarska Głogów), Sebastian Burdza (Stal Chocianów).

Kadra z rocznika 1986 szykowana jest do startu w Pucharze im. J. Michałowicza i także zostanie poddana sprawdzianowi na turnieju w Wołowie: Kamil Węgrzyk, Mateusz Dwojak, Paweł Kwiatkowski, Paweł Pytlarz, Mariusz Węgiel (Zagłębie Lubin), Piotr Sadowski i Tomasz Kociszewski (Konfeks Legnica), Marek Pasik, Tomasz Możejko, Dominik Łysak (Miedź Legnica), Sławomir Mikołajek (Prochowiczanka), Krzysztof Kaliciak (Orzeł Zagrodno, akurat w trakcie przenosin do Zagłębia Lubin), Krzysztof Naskręt (Odra Malczyce), Krystian Kowalski, Karol Kazimierski i Kacper Szarek (UKS SP Głogów).

(jak)

Zapamiętaj kibicu!

Od nowego sezonu w piłce halowej obowiązuje kilka nowych przepisów. Obowiązywać one będą na całym świecie. Ujednolicona została również nazwa piłki halowej. Oficjalna nazwa tej dyscypliny to FUTSAL. Oto kilka najciekawszych zmian w przepisach gry.

1. Mecz trwa dwa razy po 20 minut. Jest to tzw. efektywny czas gry. Sędzia ma prawo zatrzymać czas, gdy piłka opuszcza pole gry.
2. Bramkarz na swojej połowie może piłkę trzymać tylko cztery sekundy.
3. Bramkarz może wyrzucić piłkę poza połowę swojej drużyny.
4. Podobnie jak w przypadku graczy z pola, bramkarza też można wyeliminować w trakcie gry, gdy piłka jest w grze.
5. Zasada faulu akumulowanego. W jednej połowie drużyna może popełnić pięć fauli. Każdy następny oznacza rzut karny. Jeżeli faul miał miejsce w obszarze do 10 metrów od bramki, karny wykonywany jest wedle uznania strzelającego z siedmiu lub dziesięciu metrów. Strzelający może wybrać sobie dokładne miejsce ustawienia piłki. Jeżeli faul był w miejscu znajdującym się dalej niż dziesięć metrów od bramki, to karny wykonywany jest z dziesięciu metrów.
6. Sędzia nadal ma prawo podyktować rzut karny. Faul jest wliczany do statystyk.

(pp)

Prochowiczanka chce awansować!

W Prochowicach lubią jasno stawiać sprawę. Może dlatego sternicy miejscowej Prochowiczanki, jako jedyni w IV lidze, postawili przed zespołem zadanie wywalczenia awansu do III ligi. Trener Robert Muranowicz uważa, że będzie to trudne zadanie. - Na pewno nie będziemy mieli łatwej jesieni. Po pierwsze - wbrew opiniom kibiców, jesteśmy w silnej grupie. Po drugie, finalizowaliśmy transfery. W zespole weszło kilku interesujących graczy, ale musi upłynąć trochę czasu, aby wkomponowali się w drużynę.

Muranowicz nie ukrywa, że pierwsze dwa mecze były udane. Pewna wygrana z Polonią Świdnica czy remis z Nysą Zgorzelec mają swoją wymowę. Jednak w kolejnym meczu „rozbite” Karkonosze, pod wodzą Jurka Fiutowskiego, udzieliły prochowiczanom srogiej lekcji piłkarstwa, pokonując ich 5:3. - Wysłała z moich podopiecznych całą indolencję i brak profesjonalizmu na boisku. Prowadzimy 1:0, jeleniogórzanie wznawili od środka grę, trzy podania, nasi zawodnicy w myślach jeszcze obściskiwali się po zdobytej bramce i nie reagowali na akcję Karkonoszy, i momentalnie był remis.

Mankamentem zespołu z Prochowic od dwóch sezonów jest kiepska gra w defensywie. - Na grę w defensywie składa się kilka czynników. Nie ma skutecznego krycia, przytrafiają się seryjnie szkolne błędy pod własnym polem.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Mimo narzekania szkoleniowca, letnie wzmocnienia napawają optymizmem. Sprowadzono Głowackiego, ze Środy Śląskiej powrócił Piotr Bieliński, w ataku zagroził Mirek Klimko z Kuźni i Mateusz Należny z Miedzi. Obaj grając w ub. sezonie w Konfeksie i Kuźni, zdobyli wspólnie blisko 30 goli. - To w dużym stopniu wypełnia lukę po Mariuszu Rybińskim, który od dłuż-

szego czasu boryka się z kontuzją - tłumaczy trener.

Inna sprawa, że początku sezonu do udanych nie może zaliczyć Marek Sinkiewicz. Prawie całe lato przepracował z Miedzią i teraz nie może odnaleźć się w „starym” otoczeniu. Trenera martwi postawa Zbyszka Antosiewicza. - Ten chłopak powinien już od dawna brylować w wyższej lidze. Ma ku temu predyspozycje.

Na treningach czy w sparingach spisuje się znakomicie, a w meczu o punkty sprawia wrażenie, jakby nie wiedział, na czym polega piłka. Jego problem tkwi chyba w psychice. Zbyszek powinien być liderem naszej drużyny.

Mówiąc o transferach, nie sposób pominąć innych działań działaczy. Dysponując wolną gotówką, potrafili sfinalizować transfery bramkarza Drzazgi z

Górnika Polkowice i Przemka Cielewicz z Zagłębia Lubin.

- Wiosną bywały mecze, że do dyspozycji miałem 11-12 ludzi. Teraz po tych transferach jest lepiej, ale nie do tego stopnia, jakbym chciał. Klub jest organizacyjnie możliwie poukładany. Zimą określiliśmy sobie zadania na wiosnę.

W Prochowicach od lat udowodniła, że bez wielkich pieniędzy można bawić się w futbol na półprofesjonalnym poziomie. Zresztą mówienie o III lidze nie powinno nikogo dziwić, bo nie tak dawno Prochowiczanka grała na tym szczeblu rozgrywek, radziła sobie znakomicie, a klub słynął z profesjonalnej organizacji spotkań. Czy za rok może być podobnie? Wtajemniczeni twierdzą, że po latach rozłąki do klubu zamierza powrócić miejscowy biznesmen Mirosław Bieliński (obecnie firma Stalmet), który przez ostatnie trzy lata miał związek z futbolem jedynie poprzez kartę zawodniczą Sławomira Kułyki. Oczywiście nikt w Prochowicach, a zwłaszcza trener Muranowicz, nie przypuszcza, by w posagu Bielińskiego wniósł do klubu Kułyka, bo po prostu na gracz tej klasy Prochowic nie stać, ale znając zapał i miłość do futbolu byłego prezesa klubu, perspektywy klubu mogą rysować się w różowych barwach.

Zbigniew Jakubowski

Stawiam na siebie



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Ze SŁAWOMIREM KUŁYKIEM rozmawia Zbigniew Jakubowski.

• W barwach Polaru zdobyłeś 12 goli, ale początki w drugoligowym towarzystwie nie były najlepsze?

- Zgadza się. Grzałem ławę, wchodziłem na końcówki. Przełomowy dla mnie był mecz z Grunwaldem Ruda Śląska, w

którym zdobyłem dwa gole i wywalczyłem na stałe miejsce w wyjściowej jedenastce. Bardzo miło wspominać pobyt w Polarze. Wprawdzie druga liga nie była dla mnie czymś nowym, bo debiutowałem w niej kilka lat temu w barwach Miedzi, ale

uważam, że obecna druga liga, zwłaszcza po utworzeniu jednej grupy, jest silniejsza. Grają w niej piłkarze wyselekcjonowani, do brzo, a 90 procent drużyn o coś konkretnego walczą.

• Dlaczego nie zostałeś w Polarze?

- Po pierwsze, do Polaru byłem tylko wypożyczony i klub musiałby panu Bielińskiemu, który jest dysponentem mojej karty zawodniczej, zapłacić sporo za mój transfer definitywny. Po drugie, czułem, że prędzej czy później mój styl grania przestanie podobać się trenerowi Papiewskiemu. Kiedy widziałem, że przyjechał Boguś Lizak z Zagłębia Lubin, ściągnięto Radka Bugaja z Polkowic, nie puszczono do Amici Wronki Marcina Narwojsza, to podświadomie czułem, że styl atakowania Polaru będzie się zmieniał, a mnie rola rezerwowego nie odpowiadała. W końcu zdobyłem 12 goli i zostałem, wraz z Narwojszem, najsukieczniejszym napastnikiem Polaru i chyba nie musiałem błagać o miejsce w składzie, ani nikogo przekonywać o swoich kwalifikacjach. Nie chciałem zostać źle odebrany - nie przestraszyłem się rywalizacji. Po trzecie, szczerze mówiąc, mecze były dojazdy do Wrocławia. Najczęściej jeździłem ze Zbyszkim Wójcikiem z Jawora, ale zdarzało mi się także dojeżdżać „stopem” z autostrady.

• Drugoligowy piłkarz bez samochodu? To chyba żart?

- Proza życia. Zoną ustalił mi się pewien harmonogram i w tej chwili najważniejsze jest wykupienie mieszkania. Potem

przyjdzie pora na samochód. Do Polkowic jeżdżę busami.

• Wróciłeś do Górnika Polkowice, klubu już drugoligowego. Nie miałeś innych ofert?

- Takich konkretnych nie miałem, bo wszyscy z branży wiedzieli, że nie chcę się ruszać daleko od Legnicy. Była oferta trenera Morocha z Miedzi i chyba bym z niej skorzystał, gdyby nie telefon z Polkowic.

• Trener Dragan powiedział, że po roku gry w drugiej lidze grasz mądrzej. Co to znaczy?

- Łatwiej sobie radzę pod polem karnym rywali, potrafię bez trudu oszukać obrońców, lepiej się ustawiam do podań kolegów z drugiej linii. Nie twierdzę, że jestem piłkarzem, który zrobiłby furorę w pierwszej lidze. Wiem, czego mi brakuje. Chciałbym mieć na przykład szybkość Sebastiana Gorzarda czy „depnięcie” Tomka Urbaniaka. Początek tego sezonu miałem dobry, strzeliłem kilka goli w Pucharze Ligi, potem wpadłem w lekki dołek. Bramka w Kietrzu to małe pocieszenie. Nie może tak być jak w meczu z Ceramiką, że miałem po akcjach kolegów trzy stuprocentowe okazje do zdobycia gola i nic. Pocieszałem się, że grając w Polarze, mecze z Ceramiką także mi nie wyszły. Oni mają doświadczonych obrońców, których nie tak łatwo oszukać. Zresztą, dla mnie to wielka frajda walczyć z takim grakiem jak Boguś czy Jalocho.

• Jak wypada piłkarskie porównanie Polaru z Górnikiem?

- Wyjdzie chyba na remis. Zresztą, graliśmy przed sezonem sparing zakończony remisem. W obu zespołach są gracze doświad-

czeni, ograni w lidze, są też młodzi i gniwni. Do tego dochodzą dobrzy szkoleniowcy. Oba zespoły zmierzają się w lidze pod koniec jesieni i wtedy zobaczymy, kto jest lepszy. Sądzę, że obie jedenastki w tym sezonie mierzą wysoko.

• A jak wypada porównanie organizacyjne?

- Podobne finanse, podobne zaplecze. I zdecydowanie lepszy stadion w Polkowicach. No, może w Polkowicach fajniejsza widownia. To dla mnie największe zaskoczenie po roku nieobecności. Kilka tysięcy ludzi na polkowickim stadionie stwarza niesamowitą atmosferę. W Polarze przychodzi garstka i tylko łyż zawodników.

• Czy jedenastka Górnika po roku się zmieniła?

- Oczywiście. Doszło kilku nowych zawodników, jest rywalizacja o miejsce w zespole. Mamy mocną drugą linię, uważam, że najmocniejszą w drugiej lidze. Solidna obrona, solidny bramkarz i niezły atak. Nie chciałbym wyjść na chwaliwie, ale naprawdę trener Dragan stworzył, jak na polskie warunki, dobry zespół. Udało mi się w niego bezboleśnie wkomponować, bo przecież grałem już z większością chłopaków.

• Jakie cele postawiłeś sobie w tym sezonie?

- Przede wszystkim liczy się interes zespołu. Jestem pewien, że stać nas na miejsce w czołówce ligi. Nie miałbym nic przeciwko powtórzeniu w tym sezonie dorobku strzeleckiego z Polaru. Trzeba mądrze połączyć interes zespołu ze stawianiem na siebie.

• Dziękuję za rozmowę.

Infolinia: 0 800 120 500

PROMOCJA

www.daewoo.com.pl



Zaoszczędzisz kopę siana



Lanos rabat 3500 zł



**Tico od 19 900 zł
NOWA CENA**



Matiz rabat 3000 zł

Rabat 3000 zł, gdy oddasz swój stary samochód na złom lub w rozliczeniu*

BASPAA - Głogów, ul. Mechaniczna 5, tel/fax (0-76) 835-33-37, złomowanie pojazdów, tel. (0-76) 835-29-36
LG POLMOZBYT - Legnica, ul. Ścinawska 5, tel. salon (0-76) 866-02-37, informacja bezpłatna (0-76) 954



* Powyższa oferta nie łączy się z innymi promocjami. Promocja Lanosa, Matiza i Tico dotyczy wybranych modeli. Czas promocji i liczba samochodów ograniczona

Pracownica Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna w Legnicy
ul. Bagienna nr 1

**posiada do wdzierzawienia
pomieszczenia w Legnicy
przy ul. Bagiennej nr 1**

o powierzchni: 452 m kw., 355 m kw., 225 m kw., 238 m kw.
z przeznaczeniem na magazyn, biura, usługi, detal, zakład produkcyjny

Kontakt telefoniczny: 86-280-25 i 86-296-22
lub w siedzibie firmy
Legnica, ul. Bagienna nr 1

Hurtownia Wielobranowa „JOBI”
oferuje:

- odzież dziecięcą • obuwie sportowe • firmowe spodnie jeans • torebki damskie itp.

100 proc. jakości
Bezpośredni import z Niemiec
Najniższe ceny
Zapraszamy wszystkich klientów
Legnica, ul. Bagienna 1
tel./fax (076) 862-64-20

Agencja Usług
Finansowych „BEST” S.A.
OFERUJEMY:

- kredyty gotówkowe bez poręczycieli, przy minimum formalności, w ciągu 48 godzin

Legnica, ul. Młynarska 7
tel. (076) 851-22-65

WYNAJEM

- elektronarzędzi
 - agregatów prądowórczych
- ## TRANSPORT
- 8 osób
 - 1,5 ton ładunku
- tel. 844-66-06, fax 849-12-11

LOKALE DO WYNAJĘCIA

w atrakcyjnych lokalizacjach:

1. LEGNICA, ul. Najśw. Marii Panny
2. GŁOGÓW, ul. Grodzka

Kontakt: 0601-42-44-77
lub
0601-91-79-85

FIRMA NAPRAWIA

przeciekające, zawilgocone betonowe elementy budowlane, takie jak: tarasy, garaże, zbiorniki, szamba, studnie, fundamenty itp.

Prowadzimy sprzedaż polskich, tanich mieszanek i koncentratów uszczelniających.

FBM NARBUD GŁOGÓW
tel./fax (076) 833-26-61 wew. 426
tel. kom. 0603-138-596

**Biuro
ogłoszeń
w Lubinie
tel.
84-44-185**

PROFESJONALNE STUDIO
FOTOGRAFICZNE
LABORATORIUM-SKLEP
Lubin, ul. Odrodzenia 7
tel. (076) 846-67-63

pilnie zatrudni
fotografa, laboranta
(pana lub panią)
ze stażem lub po szkole

„ERGOBUD”

59-220 Legnica, ul. Bora Komorowskiego 4
os. Piekary, jedn. B, tel./fax (076) 855-21-30
tel. kom. 0601-74-62-47

Autoryzowany przedstawiciel
Światowego Lidera Technik Grzewczych firmy
Buderus

oferuje sprzedaż oraz montaż

**kotłów c.o.
dwufunkcyjnych 24 kW
już za 2.860 zł brutto**

przy kursie DM 2 zł

Zapraszamy
codziennie w godz. 9-17
w soboty 9-13

KOMINKI „MICHEL”

- z piaskowców, granitów, marmuru, kafli
- wkłady grzewcze
- piece kominkowe
- „kozy” na drewno i węgiel
- centralne ogrzewanie z kominka



Legnica, ul. Nowodworska 17
tel./fax 850-61-71
Wrocław, ul. Hallera 155
tel./fax (071) 339-28-89

BRYTYJSKO-POLSKIE TOWARZYSTWO FINANSOWE WBK-CU Sp. z o.o.

Poszukuje współpracowników na stanowisko:

DORADCY FINANSOWEGO

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za promowanie i sprzedaż usług finansowych (głównie kredyty).

Zapewniamy:

atrakcyjne wynagrodzenie, możliwość rozwoju zawodowego w dużej międzynarodowej firmie, ciekawą i dynamiczną pracę (zarówno stałą, jak i dodatkową), szkolenia.

Odpowiedni kandydaci to osoby:

ambitne, komunikatywne, posiadające min. wykształcenie średnie, o wysokiej kulturze osobistej, samodzielne w działaniu.

Mile widziane osoby związane z branżą usług finansowo-ubezpieczeniowych.

Szczegółowe informacje:

58-500 Jelenia Góra, ul. Bankowa 3/4, tel./fax (075) 76-46-234 i 76-76-195, kom. 0602-75-58-78

ROZJAŚNIJ SWOJE PODDASZE

VELUX®
OKNA DO PODDASZY



SKŁADY MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH

„GAJA - Plac” Sp. c.
59-220 Legnica, ul. M. Reja 1
tel. 86-299-29



**JAKOŚĆ W KAŻDYM
SZCZEGÓLE**

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Przedsiębiorstwa „Hanka” S.A.
ul. Pocztowa 7, 59-220 Legnica

ogłasza przetarg nieograniczony w formie pisemnej
na sprzedaż

1. **MIESZKANIA** przy ul. Głogowskiej, 49 m. 2 (I p.), w Legnicy, o powierzchni całkowitej 116,7 m kw., wraz z udziałem w prawie wieczystego użytkowania gruntu w budynku mieszkalnym wielorodzinnym, posadowionym na działce nr 628/6, dla której Sąd Rejonowy w Legnicy prowadzi księgę wieczystą nr 46761.

Cena proponowana nieruchomości wynosi 60.000 zł

2. **GARAŻU** przy ul. Głogowskiej nr 49, w Legnicy, o powierzchni użytkowej 15 m kw., posadowionego na działce nr 628/6 - księga wieczysta nr 46671.

Cena proponowana nieruchomości wynosi 6.500 zł.

Warunki przystąpienia do przetargu:

1. Złożenie pisemnej oferty w siedzibie Przedsiębiorstwa „Hanka” S.A. w Legnicy przy ul. Pocztowej 7, w Biurze Zarządu i Controlingu, za pośrednictwem kancelarii, w zamkniętej kopercie, z dopiskiem „Przetarg - MIESZKANIE” lub/i „Przetarg - GARAŻ” w terminie 14 dni od momentu ukazania się ogłoszenia.

2. Wpłata wadium w wysokości 5 proc. proponowanej ceny na konto: Bank Zachodni S.A. we Wrocławiu o/Legnica, nr 11201261-26-131-1000 i dostarczenie dowodu wpłaty najpóźniej w dniu zakończenia składania ofert.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w ciągu 7 dni od dnia zakończenia składania ofert.

Zarząd przedsiębiorstwa zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn oraz prawo do swobodnego wyboru oferty.

Z regulaminem przetargu można zapoznać się w Biurze Zarządu i Controlingu.

Bliższych informacji udziela dział administracyjny, tel. (076) 862-34-21 wew. 311.

PRODUCENT BLACH PROFILOWANYCH BLACHA DACHÓWKOWA I TRAPEZOWA TŁOCZONA Z BLACH POWLEKANYCH

TA REKLAMA JEST 3% KUPONEM RABATOWYM

AMA-BALEX

 BLACHA DACHÓWKOWA, POLYESTER, PLASTISOL APROBATA ITB AT-15 2727/97 gr. 05 FOLIOWANA
 BLACHA TRAPEZOWA gr. 0,5 ALUZINC

**OKNA DACHOWE
RYNNY PCV
AKCESORIA
RATY**

 Zakład produkcyjny i sprzedaż
 AMA-BALEX sp. z o.o.
 DŁUGOLEKA k./ WROCŁAWIA
 ul. WROCŁAWSKA 42
 tel. (071) 315 16 11 fax. 315 16 14

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY HURTOWNIE
DEKARZY, I FIRMY BUDOWLANE**

Biuro handlowe:

Legnica ul. Rataja 26 tel. (076) 862 37 31

MEBLE BIUROWE
MEBLE METALOWE

 Największy wybór w regionie legnickim
 Transport do 100 km gratis
 Realizacja indywidualnych projektów

 Legnica, ul. Gliwicka 6, tel. (076) 86-24-713
 tel. 85-22-042; e-mail: stema_l@pro.onet.pl

PRODUCENT SIATEK OGRODZENIOWYCH

 siatki budowlane siatki druty siatki gwoździe siatki kolki siatki kotwy
 wkłady kominowe grzejniki
 instalacje wodne z PCV, PE, miedzi i kanalizacyjne
 narzędzia de WALT farby

 tel./fax 846-17-10, tel. 846-17-00
 BOLID, Lubin, ul. Małomska 14, 19

Betoniarnia „Terbud”

 Wołów, ul. W. Witosa 11
 tel. (071) 389-26-12, fax (071) 389-13-09
 oddział Karpacz
 ul. Dolna 13 „B”, tel./fax (075) 76-190-15

oferuje

stropy „Teriva”

(keramzytowe - betonowe)

→ płyty korytkowe

→ nadproża

→ pustaki, bloczki

z transportem na budowę

 Wyroby posiadają
 znak bezpieczeństwa „B”

 www http://republika.pl/terbud
 e-mail: terbud@poczta.onet.pl

Panasonic

DEALER

telefony od 69 zł*

faxy od 849 zł*

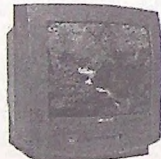
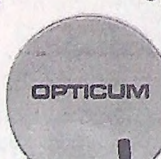
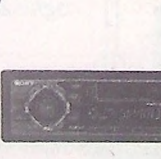
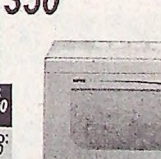
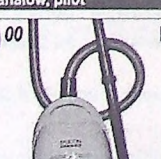
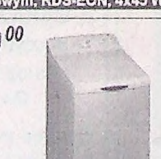
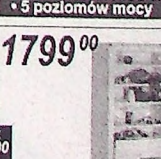
kserokopiarki od 3356 zł*

centrale od 747 zł*

* cena netto

 59-220 Legnica, ul. Kawaleryjska 1
 (boczna ul. Chojnowskiej - skręt przed torami)
 tel. (076) 850-24-97, fax (076) 850-24-93

SUPER PROMOCJA 4 - 30 WRZEŚNIA

649⁰⁰ GRUNDIG  Telewizor P 37 3050 TEXT • kineskop 14", hyperband • tryb hotelowy, telegazeta • antena teleskopowa, Sleep Timer I wpłata: 64 ⁹⁰ 10 rat po: 64 ⁹⁰ ZAGIEL OKAZJA	799⁰⁰ TRILUX  Telewizor TAP 2107 T • ekran 21", telegazeta • tuner TV kablowej • czasowy wyłącznik I wpłata: 79 ⁹⁰ 10 rat po: 79 ⁹⁰ ZAGIEL OKAZJA	2999⁰⁰ THOMSON  Zestaw olimpijski • Telewizor 28DK44E - 28", 100 Hz, zoom • Program Info, stereo NICAM, cyfrowa stopklatka • Magnetowid V 2910 - 2 głowice I wpłata: 00 ⁰⁰ 12 rat po: 296 ⁵² 24 raty po: 164 ⁵⁸ 36 rat po: 124 ⁵⁸ ZAGIEL OKAZJA	INWESTUJEMY W DOBRE MARKI 150 000 000 zł  OKAZJA 100 zł GRATIS W PRODUKT MARKOWY
288⁰⁰ Opticum  Antena satelitarna 400 M • tuner, konwerter • czasza, stereo • 400 kanałów, pilot I wpłata: 28 ⁸⁰ 10 rat po: 28 ⁸⁰ ZAGIEL OKAZJA	499⁰⁰ SONY  Radio samochodowe XR 1300 RDS • 18 pamięci UKF, 6 SR, 6 DL • zdejmowany panel przedni z regulatorem obrotowym, RDS-EON, 4x45 W I wpłata: 00 ⁰⁰ 10 rat po: 49 ⁹⁰ ZAGIEL HIT miesiąca	899⁰⁰ LG  Telewizor CK 21 T 20X • 21" płaski cenny kineskop, TXT • 100 programów, automatyczna kontrola głośności, gra ekranowa I wpłata: 00 ⁰⁰ 10 rat po: 100 zł ZAGIEL OKAZJA	350⁰⁰ IGNIS  Kuchnia mikrofalowa AKL 526 • pojemność 18 l • moc mikrofal 750 W • 5 poziomów mocy I wpłata: 00 ⁰⁰ 10 rat po: 35 ⁰⁰ ZAGIEL HIT miesiąca
299⁰⁰ Rowenta  Odkurzacz RS 700 • pojemność worka 3,3 l • wzmocnione filtrowanie • zwijacz przewodu I wpłata: 29 ⁹⁰ 10 rat po: 29 ⁹⁰ ZAGIEL OKAZJA	929⁰⁰ IGNIS  Pralka AWW 510 • 500 obr./min., wsad 5 kg • dynamiczna kontrola zużycia wody i energii • 12 programów prania I wpłata: 92 ⁹⁰ 10 rat po: 92 ⁹⁰ ZAGIEL OKAZJA	1299⁰⁰ ARISTON  Pralka AL 948 • obroty wirowania od 400 do 900 • aut. dobór wody, wsad 5 kg • zbiornik ze stali nierdzewnej I wpłata: 129 ⁹⁰ 10 rat po: 129 ⁹⁰ ZAGIEL OKAZJA	1799⁰⁰ Polar  Chłodziarko-zamrażarka CZP 340 • pojemność chłodziarki 200 l • pojemność zamrażarki 78 l • WxSxG-185x60x80 cm, 2 sprężarki I wpłata: 179 ⁹⁰ 10 rat po: 179 ⁹⁰ ZAGIEL OKAZJA

Szczegóły promocji u sprzedawców. Oferta handlowa ważna do wyczerpania zapasów. PPHU "MARS" zastrzega sobie prawo do zmiany cen oraz błędów edytorskich.


MARS
 www.mars.net.pl

Zapraszamy do salonów firmowych:
 Głogów • ul. Galileusza 18
 Góra • ul. Głogowska 42 c
 Legnica • ul. Biskupia 3 (DH IDAR)
 Polkowice • ul. Głogowska 11-17

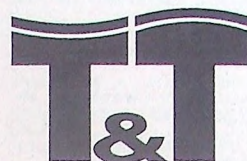
MERATEH**AGD RTV ROWERY****OTWARCIE****28 września 2000 r.****godz. 13.00****LEGNICA, ul. Złotoryjska 23**

W dniu 28 września 2000 r. (Czwartek) otworzymy sklep firmowy AGD, RTV, ROWERY MERATEH przy ul. Złotoryjskiej 23 w Legnicy, tel. 851-27-12,

Na dobry początek przygotowujemy dla naszych Klientów specjalną ofertę:

1. Rabat 10 % przez 3 dni (28,29,30 września 2000 r.) Na wszystkie towary oferowane w sklepie.
2. Konkursy z cennymi nagrodami dla kupujących i odwiedzających nasz sklep w dniu otwarcia.
3. W dniu otwarcia pokaz sprzętu WHIRLPOOL z degustacją potraw, prezentacja nowości firmy THOMSON, pokaz szycia i haftowania przez firmę HUSQVARNA.
4. W ofercie sklepu firmowego MERATEH będą karty kredytowe AURA - MERATEH, Karty Uprzywilejowanego Klienta CLA - MERATEH, KARTY SPECJALNEGO KLIENTA ŻAGIEL - MERATEH, które zapewnią Państwu najtańsze zakupy.
5. Specjalne oferty cenowe:
 - odkurzacz - 199 zł
 - kuchnia gazowa - 499 zł
 - kuchenka mikrofalowa - 299 zł
 - pralka ładowana od góry - 839 zł
 - pralka ładowana od przodu - 839 zł
 - telewizor 20" - 699 zł
 - rower górski 20" - 289 zł

Promocje nie mogą być łączone.

Na otwarcie szampan !**Serdecznie zapraszamy
Wasz MERATEH****Kredyt
gotówkowy**Dla wszystkich małżeństw,
rolników, emerytów
i rencistów
bez żyrantówCodziennie od godz. 10 do 17, soboty 10-14
Legnica, ul. Reymonta 18
tel. 852-58-05**Do wynajęcia
lokale
biurowo-
-handlowe****w centrum Głogowa**
tel. 0601 466 282**Hurtownia
Materiałów
Budowlanych**

Legnica, ul. Jaworzyńska 260, tel. (076) 854-89-26/30

MATERIAŁY BUDOWLANE

- izolacje
- prefabrykaty betonowe
- cegły i pustaki ceramiczne SUPOREX
- dachówki i okna dachowe
- stropy
- styropianowe systemy dociepleń
- stolarka budowlana
- rynny PCV
- chemia budowlana

PŁYTKI CERAMICZNE**I MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE**

- kleje
- zaprawy
- farby
- systemy zabudowy
- systemy zamocowań
- fugi

TYNKI MINERALNE I AKRYLOWE**UWAGA!!!**Płytki ściennie - od **22 zł** za m kw.Płytki podłogowe - od **25,30 zł** za m kw.**PROMOCJA NA STYROPIAN I DACHÓWKI****TRANSPORT GRATIS**Jeśli potrzebujesz coś, czego nie wymieniliśmy w tym ogłoszeniu,
ZADZWOŃ 854-89-26

Zapraszamy do współpracy firmy remontowo-budowlane.

DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY!**OKNA TYPOWE**

SZEROKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)		PROMOCJA OKIEN TYPOWYCH przy zakupie powyżej 5000 zł	
			RABAT 4 %
			Ceny netto. Należy doliczyć 7% VAT.
			1765
			2065
			1465
			1135
			835
			535
			232 zł
			252 zł
			325 zł
			247 zł
			286 zł
			349 zł
			390 zł
			335 zł
			370 zł
			432 zł
			687 zł
			749 zł
			791 zł
			335 zł
			370 zł
			432 zł
			687 zł
			749 zł
			791 zł
			385 zł
			427 zł
			493 zł
			738 zł
			801 zł
			858 zł
			385 zł
			427 zł
			493 zł
			738 zł
			801 zł
			858 zł
			471 zł
			484 zł
			505 zł
			471 zł
			484 zł
			505 zł
			OB3
			OB4
			OB5
			OB6
			OB7
			OB8
			OB9
			OB10
			OB11
			OB12
			OB13
			OB14
			OB15
			OB16
			OB17
			OB18
			OB19
			OB20
			OB21
			OB22
			OB23
			OB24
			OB25
			OB26
			OB27
			OB28
			OB29
			OB30
			OB31
			OB32
			OB33
			OB34
			OB35
			OB36
			OB37
			OB38
			OB39
			OB40
			OB41
			OB42
			OB43
			OB44
			OB45
			OB46
			OB47
			OB48
			OB49
			OB50
			OB51
			OB52
			OB53
			OB54
			OB55
			OB56
			OB57
			OB58
			OB59
			OB60
			OB61
			OB62
			OB63
			OB64
			OB65
			OB66
			OB67
			OB68
			OB69
			OB70
			OB71
			OB72
			OB73
			OB74
			OB75
			OB76
			OB77
			OB78
			OB79
			OB80
			OB81
			OB82
			OB83
			OB84
			OB85
			OB86
			OB87
			OB88
			OB89
			OB90
			OB91
			OB92
			OB93
			OB94
			OB95
			OB96
			OB97
			OB98
			OB99
			OB100

WIDOK OKIEN
OD WEWNĄTRZ POMIESZCZENIA
Okna dwuskrzydłowe posiadają słupki stałe.

Podzieliły w oknach dwuskrzydłowych:
szerokość 1465 mm: 539 - 226 mm
szerokość 1765 mm: 539 - 1226 mm
szerokość 2065 mm: 839 - 1226 mm

Drzwi balkonowe uchylno-rotacyjne bez poprzeczki: OB3, OB4, OB5, OB6, OB7, OB8 możliwe do wykonania z poprzeczką poziomą.
Dopłata 70 zł, czas oczekiwania 15 dni.

Kolor okien biały - PVC VEKA SOFTLINE
Szkło TERMIZOL FLOAT 4+16+4

P.H.U. UNIWERS
Lubin, ul. Bema 2A
tel. (076) 844-46-74
fax (076) 842-19-88PPHU KAZAK
Jelenia Góra - Cieplice
ul. Łabska 25
tel./fax (075) 75-51-343MAXIM B
Bolesławiec, ul. Orła 3
tel./fax (075) 73-26-195F.H.U. „FIX”
Lubin, ul. Paderewskiego 90 A
- pawilon
tel. (076) 841-53-71, 842-52-03DOMINO
Polkowice, ul. Dąbrowskiego 5
tel. (076) 845-37-78, 845-48-71ODF Bartosz Wichrowski
Lubin, ul. Sybiraków 1 a
tel. (076) 842-19-92„Montex” Ryszard Zazirski
Polkowice
tel. (076) 845-26-91
0604-963-289Firma Ogólnobudowlana
Jarosław Konkol
Polkowice
tel. (076) 847-42-42
0601-263-226ZIR „Dromal” s.c.
Legnica
tel./fax (076) 854-76-06
0605-033-856, 0605-033-857PPHU „Słowik”
Jawor, ul. Komendantów 1
tel. (076) 870-48-08ZPUH „WOLPYT”
Chojnów, ul. Lublińska 1
tel. (076) 818-75-99
fax (076) 818-86-51F.H.U. „GRANAT”
ul. Mirkuręgo 10
Głogów
(076) 83-21-668, 0606-208-076Dopłata do okien typowych
z szybą K=1.3 40 zł/m²**Biura Handlowe:****ul. Inowrocławska 21****53-653 WROCŁAW**

tel. (071) 355-18-44

fax (071) 373-44-33

ul. Baczyńskiego 14**59-320 POLKOWICE**

tel. (076) 847-92-63

fax (076) 847-92-65

rzonca@cuprum.com.pl

Nieruchomości

- PROJEKTY DOMÓW, 849-36-67 06731-K
- Działki rolno-rekreacyjne nad jeziorem Stup, 0602-45-58-68 31983-G
- DOMY KANADYJSKIE, (074) 872-12-67 32244-G
- Sprzedam domki letniskowe w Rokickich k. Chojnowa, (076) 87-83-983, 87-82-549, 32277-G
- Sprzedam zabudowania gospodarcze z ziemią (1,34 ha), Strupice, 85-60-280 32344-G
- Do wynajęcia obiekt magazynowo-przemysłowy oraz pomieszczenia biurowe w Legnicy, (076) 85-02-23 32356-G
- Sprzedam 35 ha w jednej działce, w obrębie wsi Kępy, odległość od autostrady około 1,5 km. Kontakt - tel. 887-43-56 32413-G
- Mały domek kupię, wynajmę, 0608-201-378 32439-G
- Sprzedam dom w Ciechocinku, tel. (054) 416-28-59 32471-G
- Spółka sprzeda budynek dwukondygnacyjny, pow. 1.920 m kw., na działce 3.500 m kw., tel. (076) 86-246-33 32503-G
- Sprzedam działkę budowlaną, 1,35 ha, cena całości 20 tys., tel. 85-75-034 32506-G
- Sprzedam domek jednorodzinny, os. Sienkiewicza, Legnica, tel. 850-66-58 po 15 32511-G
- Sprzedam nowy budynek wolnostojący, 300 m kw., tel. 85-82-441, cena do uzgodnienia 32529-G
- Sprzedam działkę budowlaną, 14,90 ara, w Ziemnicach, 86-24-933 32543-G
- Sprzedam działkę budowlaną, pow. 503 m kw., ul. Warsz 18, wolno stojąca, cena 27 tys., tel. 86-253-75 32550-G
- Do wynajęcia dom w Kunicach, nad jeziorem, cena do uzgodnienia, 85-75-474 32552-G
- Usługi**
- VIDEOFILMOWANIE, Studio O'KEY, suknie ślubne, szczie, wypożyczanie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów, Lubin, Łokietka 7, 844-38-38 05423-K
- VIDEOFILMOWANIE CYFROWO, 844-43-96 05425-K
- ROLETY MATERIAŁOWE, ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME - PRODUKCJA, MONTAŻ, tel. 862-20-78, 0602-661-033, Legnica, ul. Chojnowska 81 05449-K
- ŻALUZJE PIONOWE, ROLOS, TANIO, 870-53-48 06007-K
- ŻALUZJE, ROLOS, 870-39-17 06008-K
- ROLETY, FOLIE ANTYWŁAMANIOWE, 870-53-48 06009-K
- ŻALUZJE, ROLOS na okna PCV, 870-53-48 06010-K
- ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, ŻALUZJE, ROLETY TEKSTYLNE, promocja, 85-46-272 06011-K
- ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, żaluzje, 85-65-372 06012-K
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLOS, MARKIZY, promocja, 87-03-352 06013-K
- ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, ŻALUZJE, 87-02-304 06014-K
- ŻALUZJE POZIOME, PIONOWE, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE OROLOS, NATAJNIEJ U PRODUCENTA, Lubin, ul. Grabowa 55a, (076) 842-74-01 06010-K
- ŻALUZJE, ROLETY, 846-85-01, 0602-172-973 06012-K
- Cyklinowanie 220 V, 887-10-79, 0602-293-755 06015-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE MATERIAŁOWE, PRODUKCJA, MONTAŻ, HURT, DETAL, Tel. 854-19-76, 0603-277-560, dom. 856-30-57, „DEKOREM”, Legnica, ul. Niłkowa 2 06016-K
- DEKORACJA KOŚCIOŁÓW, SAMOCHODÓW I SAL WESELYNYCH, 0603-927-156 06016-K
- Hydraulika, c.o., 852-47-27 06017-K
- Cyklinowanie, 86-240-27 06018-K
- Poprowadzę książkę przychodów i rozchodów na umowę o dzieło, 0607-209-858 07003-K
- Glazura, regipsy, tynki, gładzie, malowanie, ocieplanie oraz wszystkie remonty i ogólnobudowlane 862-78-51, 0601-450-852 07004-K
- Usługi ogólnobudowlane, „polbruk”, 854-67-10 07006-K
- OGRODY, TARASY, ZIELEŃCE - projektowanie, urządzanie, pielęgnacja. Studio O'KEY, 844-38-38 07012-K
- Zespół muzyczny, 855-03-59 07041-K
- WYPOŻYCZALNIA, CZYSZCZENIE SUKIEN ŚLUBNYCH, Plutona 6/4, 854-80-56, 856-25-45 07072-K

- Videofilmowanie, profesjonalnie, tel. 852-20-83 20815-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 20706-G
- VIDEOFILMOWANIE, 856-12-14 20707-G
- DEZYNEKSCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34 20709-G
- DEZYNEKSCJA, DERATYZACJA, 855-39-31 30056-G
- Videofilmowanie, tel. 86-28-633 30163-G
- KOPARKO-ŁADOWARKA, tel. 0602-30-60-30 30855-G
- VIDEOFILMOWANIE, 8547-391 31792-G
- NAPRAWA, PRZESTRAJANIE RTV, 854-50-80 31817-G
- Układanie glazury, 854-30-32 31850-G
- JUNKERSY, PIECE, c.o., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667 31876-G
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 856-30-17, 0604-13-88-26 31985-G
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72 32014-G
- STUDIO OPRAWY ŚLUBÓW „NELA” - VIDEOFILMOWANIE, FOTOREPORTAŻ, DEKORACJA KOŚCIOŁÓW, AUT, SAL, 85-50-300, 0605-536-351 32018-G
- KOMPUTEROPISANIE, 855-38-18 32032-G
- USZCZELNIANIE, WYMIANA, NAPRAWA OKIEN, DRZWI, 856-83-834, 0603-836-744 32142-G
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, PRODUKCJA, MONTAŻ, „RIMEX”, Legnica, ul. Raciborska 9, tel. 850-23-40, 0605-403-702 32158-G
- ZAKŁADANIE OGRODÓW, trawników, skalniaków, oczek wodnych, wznosów, projekty, nawadnianie, konserwacja zieleni, 0604-54-33-46 lub 871-83-83 po 20 32163-G
- ŁODÓWKI, CHŁODNICTWO PRZEMYSŁOWE, 854-63-86 32206-G
- Orkiestra, 85-06-308 32223-G
- Układanie, cyklinowanie, 854-03-67 32231-G
- INSTALACJE: GAZ, WODA, C.O., 852-25-65, 0606-573-447 32247-G
- Cyklinowanie, układanie, 8506-452, 0606-965-024 32255-G
- USZCZELNIANIE I NAPRAWA OKIEN, najnowsza technologia, gwarancja 10 lat, tel. 854-12-37 32260-G
- Cyklinowanie, układanie, 850-21-72 32263-G
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0606-428-857 32266-G
- KOMINY, WKŁADY KOMINOWE, OCIEPLANIA, PRACE ALPINISTYCZNE, 86-294-41 do 16; 85-75-105 po 17; 0608-49-55-34 32292-G
- REMONTY MIESZKAŃ, 86-258-41 32295-G
- PANELE, GLAZURA, 854-60-69 32302-G
- „AMANDA” - WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH, krajowych i zagranicznych, oraz KOMIS: modne fasony, atrakcyjne ceny. Legnica, Księżyca 9/8, 854-72-12 32330-G
- ORKIESTRA, 85-64-194 32334-G
- WIDEOFILMOWANIE, 870-21-83 32351-G
- ANTENY RTV, SATELITARNE, WIZJA TV, CYFRA PLUS, POLSAT 2 CYFROWY, ZBIORCZE INSTALACJE ANTENOWE, sprzedaż, montaż, serwis, „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29 32360-G
- ORKIESTRA, tel. 0602-593-245 32364-G
- URZĄDZENIA DO POPRAWY CIĄGÓW KOMINOWYCH I WENTYLACYJNYCH, WKłady, kominy, wentylacja, 85-70-257, 0502-64-13-62 32378-G
- ŻALUZJE, produkcja, sprzedaż, montaż, Pomorska 68, tel. 854-57-24, 0601-42-42-65 32379-G
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, PANELE, SUFITY PODWIESZANE, ELEKTRYCZNE, OCIEPLANIE BUDYNKÓW, REGIPSY, Faktury VAT, 854-95-83, 862-62-83 32388-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN I TAPICEREK, KARCHER (VAT), Legnica, 85-53-543 32400-G
- BIURO TŁUMACZEŃ, tłumaczenia wszelkiego typu, (076) 85-11-355 32408-G
- SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE, PŁYTKI, PANELE, INSTALACJE, REMONTY, 86-202-03 32459-G
- TAPICERSTWO mebli, drzwi, z transportem, materiały obiciowe, wszelkie naprawy u klienta, tel. 85-24-311, 86-61-214 32462-G
- DACHY: pokrycia, remonty, więźby dachowe, VAT, gwarancja, tel. 854-03-41, 0502-578-315 32472-G

- CYKLINOWANIE, 220V, 854-72-28, 0603-314-454 32473-G
- VAT ROLNIKÓW, prowadzimy rozliczenia podatku VAT rolników i księgowość. Zgłoszenia BHU PRANDU, Legnica, ul. Klonowa 4, tel. 855-22-81 32480-G
- CYKLINOWANIE, PANELE, SUFITY PODWIESZANE, 86-261-15, 0604-807-968 32484-G
- HYDRAULIKA, C.O., GAZ, PIECE „VAILLANT”, 850-63-92, 0604-340-166 32490-G
- Przewozy i wynajem autokarów, busów, kraj, zagranica, BP „EURO-TOUR”, Legnica, Rynek 38, tel. 856-57-72 w godz. 10-16 32497-G
- REMONTY, 85-504-39, 0603-332-352 32514-G
- INSTALACJE GAZOWE, HYDRAULICZNE, ELEKTRYCZNE, 85-504-39, 0603-332-352 32535-G
- SZPACHLOWANIE, PANELE, GLAZURA, 85-47-107 32539-G
- WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, 852-35-70, 0601-847-974 32541-G
- Remonty, glazura, gładzie, ocieplenia, tynki strukturalne, regipsy, 85-85-083 32546-G
- TRANSPORT CIĘŻAROWY, PRZEPROWADZKI, 877-33-41 32549-G
- SUFITY PODWIESZANE Z PŁYT GIPSOWYCH, SZPACHLOWANIE, PANELE, GLAZURA, 86-20-686, 0608-263-960 32556-G
- Tynki gipsowe, maszynowe i inne. Solidne wykonanie, 0603-91-07-61 32558-G
- Przeprowadzki, usługi transportowe, 854-96-78, 0602-59-04-01 32560-G
- Glazura, regipsy, panele, tapetowanie, montaż okien, drzwi, tel. 0606-174-440 32561-G

Sprzedaż

- TANIO! Sprzedam krzwy na żywo! OLIGUSTER, tel. 81-87-531 32329-G
- WIZJA TV, CYFRA PLUS, POLSAT 2 CYFROWY, ANTENY SAT., „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29 32361-G
- Kocięta perskie, tel. (076) 88-74-443 32416-G
- Sprzedam kombajn buraczany „STOLL”, z koszem na liście. Cena 5.500, tel. (076) 870-83-09 32417-G
- Sprzedam fermę drobiu, Prochowice, 85-84-733 32423-G
- PIEC „VAILLANT”, gazowy, c.o., jednofunkcyjny, dwufunkcyjny, piecyki kąpielowe, (076) 850-63-92, 0604-340-166 32489-G
- Maszyny szwalnicze obuwnicze, ceny minimalne, tel. (076) 86-246-33 32502-G

Lokale

- Do wynajęcia mieszkanie, centrum Legnicy, komfortowe, trzypokojowe, 102 m kw., tel. 0601-74-12-21 06714-K
- Do wynajęcia mały lokal użytkowy, w centrum Lubina, tel. 0601-53-45-53, 842-25-11 w godzinach popołudniowych 07021-K
- Kupię małe mieszkanie, bez pośredników, (071) 343-48-57 07042-K
- Sprzedam tanio kawalerkę, (071) 343-48-57 07043-K
- Sprzedam mieszkanie, Legnica - Tarninów, czteropokojowe, 78 m kw., II p., duży balkon, po kapitalnym remoncie, wewnętrzne c.o., niski czynsz, cena 107.000, tel. (076) 84-35-942 wieczorem 07065-K
- Szczytnica (przy autostradzie A-4), sprzedam mieszkanie 1-, 2-, 3-pokojowe, do remontu, Złotoryja, (076) 878-32-97 07067-K
- Pilnie sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 58 m kw., I p., tel. 856-24-03 07068-K
- Jest do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe, umeblowane, c.o., z telefonem, 721-76-78, 0602-368-158 07069-K
- Wynajmę pomieszczenia biurowe, 100 m kw., II p., 1.600 zł, Legnica, ul. Andersa 31, tel. (071) 368-12-86, (071) 368-19-17, 0501-391-809 32043-G
- Do wynajęcia bezpośrednio, bezczynszowe, po remoncie, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, o pow. ok. 100 m kw., III p., okolice centrum Legnicy, 0605-620-960 32339-G
- Mieszkanie na sprzedaż - do remontu, Legnica, (076) 85-23-670 32345-G
- Sprzedam mieszkanie, 107 m kw., I p., Legnica, Łukasieńskiego, lub wynajmę firmie, 86-278-41, 0602-69-89-42 32407-G
- Do wynajęcia gabinetu lekarskiego przy aptece w Chojnowie, ul. Kilińskiego, 0604-081-538 32443-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 68 m kw., os. Kopernika, IV p. w IV-p., cena 68 tys., tel. 854-77-41, 0605-610-435 32447-G
- Do wynajęcia pokój uczennicy lub studentce, 856-39-58 32450-G

- Sprzedam M-4, 63 m kw., Piekary A, 60 tys., tel. 866-48-48 32456-G
- Sprzedam trzypokojowe, okolice Legnicy, 35 tys., tel. 83-19-592 32477-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 56 m kw., I p., os. Kopernika, tel. 855-27-67 32478-G
- Sprzedam lokal, 13 m kw., Legnica, Karłowska 56, 0604-807-968 32485-G
- Do wynajęcia lokale handlowe i biurowe w Legnicy, 0601-42-98-89 32496-G
- Zamienię mieszkanie, 48 m kw., na mieszkanie do 30 m kw., tel. 855-00-95 32499-G
- Sprzedam garaż, ul. Rolnicza - Drzymali, 0601-160-208 32514-G
- Sprzedam garaż, os. Piekary C, 85-25-822, 0606-156-855 32515-G
- Mieszkanie dwupokojowe, 63 m kw., do remontu, 51 tys., tel. 85-23-670, 0603-22-12-18 32524-G
- Lokal na cele mieszkaniowe, do kapitalnego remontu, 65 m kw., 45.500 zł, tel. 85-23-670, 0603-22-12-18 32525-G
- Zamienię spółdzielnię M-3, w Głogowie, os. Kopernika, na Legnicę, tel. 856-53-43 po 17 32530-G
- Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Legnicy, tel. 854-58-31, 87-110-32 po 18 32532-G
- Sprzedam mieszkanie własnościowe, czteropokojowe, 64 m kw., I p., 856-29-39 32538-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 63 m kw., I p., os. Kopernika II, Legnica, 852-54-33 32540-G
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 855-24-65 32542-G
- Sprzedam trzypokojowe, z telefonem, 55 m kw., II p., centrum Legnicy, 69 tys., tel. 85-75-450 32548-G
- Do wynajęcia trzypokojowe, I p., telefon, garaż, 0601-160-208 32551-G
- Sprzedam M-4 w Legnicy, (076) 856-13-57 32553-G
- Do wynajęcia pomieszczenia handlowe i magazynowe, Legnica, tel. 85-22-079 32562-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, os. Kopernika, tel. 85-48-168 po 20 32564-G
- Sprzedam pawilon, 75 m kw., na działce 150 m kw., Legnica, os. Piekary, tel. 86-64-565 32565-G
- Dwie studentki pilnie poszukują dwupokojowego mieszkania, tel. (075) 732-86-74, (076) 81-81-678 32566-G

Motoryzacyjne

- 0601-617-279. KUPIĘ POWYPADKOWE, ZNISZCZONE 06000-K
- AUTA POWYPADKOWE KUPIĘ, 0604-228-214 06001-K
- ROZBITE KUPIĘ, 0604-846-202 06002-K
- ROZBITE KUPIĘ, 0601-64-62-74 06003-K
- POWYPADKOWE KUPIĘ, 090-354-003 06004-K
- Kupię auta powypadkowe, 0604-228-214 26830-G
- NAPRAWA rozruszników, alternatorów, Legnica, tel. 86-607-82 31758-G
- SPRZEDAŻ AKUMULATORÓW, Legnica, tel. 86-607-82 31759-G
- Opel Comodore (80 r.) sprzedam, zamienię, 2.700, 0608-201-378 32436-G
- Opel Bedford AMERYKANIEC, oszklony bus, 2,5 D, bajerancki. Sprzedam, zamienię, 0608-201-378 32437-G
- TERENOWY Nissan Terano. Sprzedam, zamienię, 0608-201-378 32438-G
- CHCESZ SZYBKO SPRZEDAĆ AUTO? Firma kupi po atrakcyjnej cenie auto całej powypadkowe, do remontu, do 15 tys. Gotówka od ręki, 0602-17-81-61, 0601-672-185 32512-G

Praca

- Dorób do pensji, 856-44-71, 8-10 06927-K
- AGENT CELNY. KURS. LICENCJAT. PRACA. Tel. (076) 833-26-61 wew. 411 07016-K
- Przyjmę opiekę nad dzieckiem, tel. 854-19-85 07051-K
- Młoda, wykształcenie średnie, obsługa komputera, prawo jazdy, szuka pracy, tel. 0605-13-65-85 07058-K
- Sluchaczka liceum podejmie opiekę nad dzieckiem, tel. 85-123-12 po 20 07059-K
- Firma ES-CSG POLSKA Sp. z o.o. przyjmie do pracy KONTROLERA BILETÓW MPK w Legnicy. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Sekcji Kontroli w Legnicy, ul. Domejki 2 07059-K
- Zatrudnię kierownika apteki, tel. 0604-081-538 32442-G
- Zatrudnię panią do działu sprzedaży, mile widziane prawo jazdy, kontakt telefoniczny 85-80-452, 85-80-261 32500-G

- Skladasz, zarabiasz, 0605-357-269 32504-G
- Loteria wizowa, informacje, tel. 0608-51-64-36 32507-G
- Brytyjskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe poszukuje osób do sprzedaży ubezpieczeń majątkowych i życiowych. Doskonała praca i możliwość kariery menedżerskiej, tel. 81-81-137, 0603-175-068 32508-G
- Pani solidna i obowiązkowa z referencjami zaopiekuję się dzieckiem, tel. 856-29-64 32537-G

Kupno

- AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, KUPIĘ, 090-615-163 06005-K
- Kupię fortepian, 0601-77-58-38 31953-G

Różne

- KREDYT, tel. 852-58-05 w godz. 10-17 06919-K
- Pomiar tkanki tłuszczowej, tel. 855-23-64. Rejestracja 8-9 07028-K
- TIPSY, GUAM, KOSMETYKA TWARZY, WOSKOWANIE, MANICURE, PEDICURE, MAKIJAŻ, KOLCZYKI, tel. 86-280-41 wew. 219, CUPRUM 07048-K
- „SZENBERG” - kantor, lombard, skup-sprzedaj złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92 30076-G
- USTKA - domki, pokoje, (059) 81-44-650, 81-49-646 31526-G
- Biuro Rachunkowe. Kadry. J. NIEMIEC-KI, 850-21-80 31614-G
- KRAWIECTWO DAMSKIE, usługi, 850-23-05 32291-G
- Schudnij, przytyj, 0602-26-92-43 3252-G
- BIURO RACHUNKOWE, 852-47-52 32374-G
- KREDYT, niskie oprocentowanie, bez poręczycieli, 0603-848-547; po 16 (076)856-01-87 32397-G
- CZYSZCZENIE PIERZA, SZYCIE KOL-DRY, Legnica, Świerkowa 7, 854-63-73 32434-G
- Loteria Wizowa USA, wnioski loteryjne, BP „EURO-TOUR”, Legnica, Rynek 38, tel. 856-57-72 32498-G
- Korzystne kredyty, 4.000 dla małżeństw, rolników, emerytów, bez poręczycieli, (071) 348-12-17, 0602-422-270 32505-G
- Bezpłatny pomiar tkanki tłuszczowej, 0606-217-873 32518-G
- Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, 88-71-443, 88-71-782 32523-G
- Usługi księgowe, 854-89-03 32554-G
- Nauka**
- Angielski, 854-50-23 06928-K
- Cezar - kursy komputerowe Windows, Word, Excel i Internet. Informacja i zapisy 86-252-85 (o godz. 15) 06940-K
- Cezar - kursy przygotowawcze do matury - j. polski, matematyka, historia i inne, dla młodzieży i dorosłych. Informacja i zapisy 86-252-88 (do 15) 06941-K
- Polski, 852-46-39, 0601-479-582 06999-K
- Matematyka, 0601-95-63-90 07045-K
- Matematyka, tanio, 878-19-20 07047-K
- Szkoły tenisa ziemnego - zapisy, informacje, korty w Legnicy, ul. Radosna, tel. 856-37-89, 0603-602-975 32128-G
- ANGIELSKI: szkoły podstawowe, szkoły średnie (matura), konsultacje, Lubin, 847-80-36 32191-G
- JĘZYK ANGIELSKI, wszystkie poziomy zaawansowania NATIVE SPEAKER, tel. 852-23-47 po 18; 0603-077-745 32332-G
- JĘZYK ANGIELSKI. Matury, tłumaczenia NATIVE SPEAKER, tel. 854-50-04 po 16 32333-G
- MATEMATYKA, POLSKI, TANIO! 0603-23-04-86 32359-G
- CHEMIA, MATEMATYKA, FIZYKA, 86-612-65 32421-G
- Język niemiecki, 0606-132-681 32424-G
- MATEMATYKA, 85-24-388 32435-G
- Angielski - korepetycje, tanio, 856-22-19, 0602-44-01-53 32479-G
- ANGIELSKI, 86-226-25, 0606-36-87-45 32486-G
- MATEMATYKA, NIEMIECKI zakres szkoły podstawowej i gimnazjum, tel. 0606-931-387 32494-G
- ANGIELSKI, 852-23-29 32547-G
- Matrymonialne**
- Karolina szuka mężczyzny w celu milego spędzenia wolnego czasu, 0601-719-348 07070-K

37 LEKARSKIE

SPECJALISTA DERMATOLOG
JADWIGA FICER, poniedziałek, wtorek, środa, piątek, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, kriotera-
pia, tel. 86-286-04

WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

Pediatra JOLANTA MAŁOLEP-SZA, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe. ROBERT ŚLIWIŃSKI, lekarz okulista przyjmuje, Argentyńska 1, wtorek 16-17.30, tel. 856-20-58, soczewki kontaktowe kolorowe

DERMATOLOG ANNA FRAN-CZUK, choroby skóry (trądzik), OGÓLNE LECZENIE HOMEOPATYCZNE, kosmetologia (eksfoliacje, USUWANIE BRODAWEK, ZMIAN NACZYNIOWYCH I INNYCH). Legnica, Chojnowska 13/2. Poniedziałki, piątki, 16.30-17.30, tel. dom. (071) 372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-883, kom. 0603-369-846

REUMATOLOG INTERNISTA, ELŻBIETA GÓRSKA, choroby reumatyczne, wewnętrzne, osteoporoza, Legnica, Chojnowska 13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel. dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-83, 0603-594-650

ANDRZEJ HAP specjalista chirurg, choroby przewodu pokarmowego, stomia, urazy, esperal, odleżyny, ul. Kosmiczna 14. Wtorki, czwartki 17.30-19, tel. 86-212-13

POGOTOWIE PEDIATRYCZNE, PEDIATRA PIOTR ŚLUSARCZYK, tel. 0601-990-857

Specjalistyczny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy JOANNA ZAWADZKA-WOJTASIAK, Legnica, Orla Białego 2, poniedziałki, środy, 15.30-16.30, tel. 0603-602-979

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy, choroby chirurgiczne dzieci i dorosłych, oparzenia, nieoperacyjne leczenie hemoroidów. LEGNICA, WOJSKA POLSKIEGO 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 856-25-85, 0606-64-34-18

Specjalista chirurg ZBIGNIEW MALINOWSKI. Zabiegi, esperal. Legnica, Wojska Polskiego 1. Poniedziałki, czwartki 17-19, 855-35-44, 0604-48-64-33

DANUTA GĄTOWSKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje: środa 17-18, Legnica, al. Orla Białego 2. Wizyty domowe codziennie, tel. 856-10-63, 0606-108-562

OSTEOPOROZA - densytometryczne badanie gęstości kości. Lekarz Tomasz Hryńków, Przychodnia DUMED, Legnica, ul. Kosmiczna 14, tel. 854-92-20. (Do końca września cena promocyjna!)

DERMATOLOG JOLANTA KOWALIK, krioteraapia (brodawki), zamykanie naczynek twarzy, peelingi kwasami owocowymi, nowoczesne metody leczenia trądzika. Najśw. Marii Panny 14/9, wtorki, piątki 16-18, tel. 86-291-33, 0603-596-503

BIOENERGOTERAPEUTA KRZYSZTOF BEKIER przyjmuje, 854-55-15, również wizyty domowe

CHIRURG-PLASTYK PIOTR KNAST, Legnica, ul. Grunwaldzka 7, tel. 862-63-01, 0603-682-409

Zabiegi laserem chirurgicznym PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246

ALERGOLOG PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA, testy dla dorosłych i dzieci. Wtorek, czwartek, piątek 17-18. Najśw. Marii Panny 14, tel. 86-294-13, 0607-176-699

Psycholog kliniczny, mgr AGNIESZKA ŻELWETRO, pomoc psychologiczna, diagnoza i terapia neuropsychologiczna, 0606-44-70-69

GABINET OKULISTYCZNY, specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

Laryngolog, specjalista foniatra KRYSZYNA SZUFNAROWSKA, zaburzenia głosu, mowy, słuchu, rehabilitacja głosu, badanie wibroscopowe krtani. Poniedziałki, środy, piątki od 17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. (076) 856-05-26, 0606-918-408

Specjalista laryngolog MIECZY-SŁAW MALKIEWICZ przyjmuje w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 9-10; 15-17. Legnica, Kościuszki 44, tel. 862-39-74

ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, specjalista chorób dziecięcych, przyjmuje codziennie 16-17, Legnica, ul. Ciołkowskiego 4, tel. 854-41-91

GABINET LOGOPEDYCZNY (dzieci, młodzież, dorośli) MARIA BARAŃSKA, os. Piekary, Beskidzka 2/4. Rejestracja tel. 85-648-08

Prywatny Gabinet Stomatologiczny lek. stom. KRYSZYNA DOMAGAŁA, Legnica, Gwieżdżna 8, tel. 854-40-81 wew. 252 lub 854-72-28

CHOROBY SERCA, NADCIŚNIENIE, EKG, specjalista kardiolog, dr n. med. MAŁGORZATA KOBUSIAK-PROKOPWICZ, Legnica, Okrzei 5, wtorki 16.30

Wizyty domowe, pediatra MARIANA DOWNAR, tel. 854-66-35

BEATA KONARSKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie, Legnica, Łagodna 11 (boczna Słonecznej), rejestracja telefoniczna 854-87-97, 0602-241-864, także wizyty domowe

Specjalista alergolog JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI, codziennie 16.30-17.30. Wierzbowa 8, tel. 854-59-88

MAREK GORCZYŃSKI, specjalista chorób wewnętrznych, poniedziałki, środy 16.30-18.30, Legnica, Kosmiczna 14, EKG, wizyty domowe, tel. 0603-391-066

NERWICE, depresje, uzależnienia, psychoterapia, hipnoza, dyplomowany psychoterapeuta, specjalista kliniczny, tel. 0604-349-157

„DUMED” Gabinet Lekarskie Medycyny Naturalnej, tlenoterapii, biorezonansu, światłoterapii. Rewelacyjne, bezprowne leczenia: ALERGII, ASTMY, STRESU, UZALEŻNIENIA NIKOTYNOWEGO, CHOROBY ALKOHOLOWEJ, MENEDŻERSKIEJ (dotlenienie organizmu). Legnica, Kosmiczna 14, tel. 854-92-20, codziennie 9-20, soboty 9-13

Lekarz dermatolog-wenerolog JACEK MORAŁEWICZ, choroby skóry, włosów, paznokci, skuteczne leczenie trądzika, usuwanie rozszerzonych naczyń krwionośnych, blizn, przebarwień: laser, likwidacja zmarszczek: kolagen, odsysanie tłuszczu; Legnica, Grunwaldzka 66, rejestracja telefoniczna 852-50-24

Specjalista chorób płuc BARBARA CIUK, Legnica, Orla Białego 2, środy 15-17

Ortopeda, chirurg urazowy, lek. med. GRZEGORZ PAKUŁA, Legnica, ul. Bielańska 8, USG narządu ruchu, rejestracja w godz. 10-14, tel. (076) 876-32-24

Dr n. med. Władysław Orzeł specjalista chirurgii specjalista chirurgii dziecięcej choroby żołądka, dwunastnicy i jelita grubego

Przeptywy naczyniowe w przebiegu miażdżycy aparatem typu DOPPLER.
Przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki 15.30 - 17
tel. 85-44-034
Legnica, ul. M. Kolbego 16

NOWO OTWARTA LECZNICA ZWIERZĄT
lek. wet. Jerzy Legień
Legnica, ul. Wrocławska 168-174 (pawilony niedaleko Technikum Spożywczego)
codziennie 13-19
soboty 9-13, niedziele 9-11
TELEFON CAŁODOBOWY 85-66-222

STOMATOLOGIA RODZINNA
lek. stom. **TOMASZ MAZIAK**
Legnica, ul. Heweliusza 7/L (pawilon, l.p.), tel. 854-76-70, 0601-509-706
codziennie w godz. 9-11; 16-18
• bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
• odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
• protezy, korony, mosty - tradycyjne, szkło-ceramiczne, porcelanowe
• najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Dyżury sobotnio-niedzielne 0601-509-706
Codziennie przeglądy i porady bezpłatne

GABINETY NEUROLOGICZNE I BADAŃ NACZYŃ MÓZGOWYCH
ZEWNĄTRZ- I WEWNĄTRZ-CZASZKOWYCH
aparatem firmy DWL
Dr n. med. TADEUSZ KRUZEL i lekarz neurolog RAFAŁ KRUZEL
Legnica, ul. Złotoryjska 82/1
od poniedziałku do piątku od godz. 16
tel. 852-20-60, 0601-77-99-13
Rejestracja codziennie w godz. 8-18

GABINET OKULISTYCZNY
lekarz TADEUSZ SOWA
specjalista chorób oczu
Legnica, ul. Chojnowska 112 (przychodnia)
przyjmuje codziennie w godz. 8-13, 16-18
również BEZPŁATNIE na skierowania lekarzy POZ - umowa z Dolnośląską Kasą Chorych, tel. 850-23-69

PRAKTYKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

IMPLANTY
• tytanowe wszczepy zastępujące brakujące zęby
ORTODONCJA
• leczenie wad zgryzu bez usuwania zębów stałych

STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA
• wybielanie zębów • licówki porcelanowe (zmiana kształtu i koloru zębów) • korony pełnoceramiczne
• korony i mosty z porcelany wypalanej na złocie
• wkłady ceramiczne (zamiast wypełnień kompozytowych)
• protezy bezklamrowe
CARISOLVE - żel
(leczenie bez wiercenia)
GABINET STOMATOLOGII RODZINNEJ Mirosław Szymonek
Złotoryja, ul. Pochyła 6 tel. 076 878 27 70

APTEKA DWORCOWA
Legnica, ul. Kolejowa 3
tel. (076) 862-33-68
(budynek dworca PKP)
zaprasza
od poniedziałku do piątku 8-22
soboty, niedziele 9-17

GABINET INTERNISTYCZNO-ALERGOLOGICZNY
ANNA KANIAK
specjalista chorób wewnętrznych i alergologii
wykonuje również
• USG jamy brzusznej i tarczycy
• EKG • testy alergiczne
od poniedziałku do piątku 16-18.30
ul. Złotoryjska 82, tel. gab. 852-46-65
tel. dom. 856-26-50

GABINETY LEKARSKIE: SPECJALISTA DERMATOLOG
EWA IWAN-CHUCHLA
• krioteraapia - usuwanie znamion, brodawek
• zamykanie naczynek (twarz, uda)
• leczenie chorób skóry, włosów, paznokci, peeling kwasami owocowymi (trądzik)
od poniedziałku do piątku - godz. 16
soboty wolne - 9; soboty pracujące - 16
SPECJALISTA UROLOG-CHIRURG
MAREK CHUCHLA
od poniedziałku do piątku - godz. 18, soboty - godz. 12, USG
Legnica, ul. Rycka 2 (obok Rynku, Przychodnia Energetyków) tel. 86-68-599

LABORATORIUM „CEDLAB”
Legnica, ul. T. Kościuszki 18/1
♦ badania podstawowe i specjalistyczne
♦ badania okresowe
LEKARZE SPECJALIŚCI
w godz. 7-17
w soboty 8-12

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
ZYGFRED KANIAK
specjalista chirurg stomatolog
od poniedziałku do piątku w godz. 8-13
(umowa z Dolnośląską Kasą Chorych)
8-13 i 16-18.30 (prywatnie)
Legnica, ul. Złotoryjska 82/2
852-46-65, 856-26-50, 0601-58-52-67

Co z Chirurgicznym?

Nadal nie jest znany los Szpitala Chirurgicznego w Legnicy. Komitet Obrony Szpitala, zawiązany przez pacjentów z placówki przy ul. Murarskiej, kontynuuje akcję zbierania podpisów pod protestem przeciwko likwidacji szpitala. Ich liczba przekroczyła już cztery tysiące. W ubiegłym tygodniu szpital odwiedził wice-marszałek Krzysztof Prędk. Zapewnił, że Urząd Marszałkowski pozytywnie odbiera plany prywatyzacyjne szpitalnego personelu. Tymczasem w opracowanym przez niego planie restrukturyzacji służby zdrowia, Szpital Chirurgiczny znalazł się wśród ośmiu placówek przeznaczonych do likwidacji. Po licznych kontrowersjach związanych z tym planem, we Wrocławiu opracowano drugi. Zrobił to tzw. Regionalny Komitet Sterujący. Również w nim znalazł się zapis o likwidacji Szpitala Chirurgicznego. Protestujący oraz personel szpitala znaleźli się w trudnej sytuacji. Nie wiadomo, komu teraz wierzyć. Obietnice Urzędu Marszałkowskiego, jak pokazało życie, często są bez pokrycia. Tym bardziej że to właśnie marszałek powołał instytucję - Regionalny Komitet Sterujący, a tym samym zabrał prawo decydowania w sprawach służby zdrowia sejmikowi wojewódzkiemu i Urzędowi Marszałkowskiemu.



NACZELNA ORGANIZACJA
TECHNICZNA
w Legnicy

ZAPRASZA PAŃSTWA
do udziału w kolejnej edycji

KURSU DLA KANDYDATÓW DO RAD NADZORCZYCH I ZARZĄDÓW SPÓŁEK

(w tym kandydatów reprezentujących pracowników w radzie nadzorczej i zarządzie spółki)

Kurs rozpocznie się 14 września 2000 r. o godz. 9 w Domu Techniki NOT w Legnicy. Zakres merytoryczny kursu dostosowany do aktualnych potrzeb firm oraz wymogów Ministra Skarbu. Kurs kończy się egzaminem wewnętrznym oraz państwowym przed komisją MSP (ostatni egzamin państwowy zdało 93 % uczestników kursu)

STUDIUM PODYPLOMOWEGO SZACOWANIA NIERUCHOMOŚCI

organizowanego wspólnie z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Legnicy, przygotowującym do dalszego kształcenia w zawodzie rzeczoznawcy majątkowego w oparciu o program zatwierdzony przez Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast w Warszawie.

KURSU ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI

przygotowującego do uzyskania licencji w zawodzie zarządcy nieruchomości, w oparciu o program zatwierdzony przez Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast w Warszawie.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela ODK NOT Legnica, tel./fax (076) 86-273-82, 852-30-17, 862-14-22

6015K



CEZAR

59-220 LEGNICA ul. Nowodworska 32
tel. (076) 866 50 45 fax (076) 866 50 01

Zapraszamy
od pon. do pt. w godz. 9-17
w soboty w godz. 10-14

Do końca września proponujemy:

- zestaw „Clasic”	w cenie 2.450 zł
- zestaw „Inter”	w cenie 2.850 zł
- zestaw „Cezar”	w cenie 3.000 zł
- zestaw „Gamer”	w cenie 3.200 zł
- zestaw „DVD”	w cenie 3.980 zł
- zestaw „Extra”	w cenie 4.500 zł

Podane ceny zawierają podatek VAT.

Ponadto realizujemy dowolne konfiguracje zestawów. Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny. Montaż i dostawa na terenie Legnicy - GRATIS. Na montowane zestawy udzielamy 24-miesięcznej gwarancji.

**TU KUPISZ NA RATY!!!
DO 5.000,- - 0% PIERWSZEJ WPLATY.**

ZAPRASZAMY



EURO
kredyt
KREDYT W EURO

Przykładowe raty od 100% wartości samochodu

FIAT

SEICENTO	od 330 zł/m-c
UNO	od 365 zł/m-c
PUNTO II	od 552 zł/m-c
PALIO	od 599 zł/m-c

Ford

KA	od 580 zł/m-c
FIESTA	od 580 zł/m-c
FOCUS	od 909 zł/m-c

KIA

PRIDE	od 443 zł/m-c
SOPHIA II	od 607 zł/m-c
SHUMA	od 634 zł/m-c
PRAGIO	od 728 zł/m-c

HYUNDAI

ATOS	od 450 zł/m-c
ATOS VAN	od 375 zł/m-c
ACCENT	od 580 zł/m-c

DAEWOO

TICO	od 340 zł/m-c
MATIZ	od 415 zł/m-c
LANOS	od 506 zł/m-c
POLONEZ	od 363 zł/m-c

**NOWOŚĆ
KREDYT W EURO
DLA FIRM
oprocentowanie
od 8,9% do 9,9%**

Spółeczna
Szkoła Podstawowa
(klasy 0-VI)
i Dwujęzyczne Gimnazjum
Społeczne
(klasy I i II)
w Złotoryi
ul. Wojska Polskiego 18

ogłaszają
nabór uczniów
na rok szkolny
2000/2001

Zapewniamy:

- wysoki poziom nauczania
- pracę w małych grupach do 10 osób
- różnorodne zajęcia dodatkowe (jęz. obce, informatyka, ekologia, kaligrafia, techniki czytania, rachunek pamięciowy, szachy i inne)
- pracę z uczniem zdolnym
- pracę z uczniem mającym trudności w nauce
- w gimnazjum klasy o profilach ogólnym i językowym (jęz. niemiecki lub jęz. angielski)

Dodatkowe informacje:

tel. 878-33-93 w godz. 8-13.30
tel. 0604-982-138 w godz. 8-21

UWAGA!

Opłata miesięczna
już od 100 zł

HIPER PROMOCJA ZESTAWY KOMPILEROWE

Z MONITOREM

JUŻ OD

2650 zł brutto

OFERUJEMY
OPROGRAMOWANIE DO
ZARZĄDZANIA, KSIĘGOWOŚCI,
KADROWO-PŁACOWE



CDN Partner

w LEGNICY s.c.

Biurowie Handlowe
LEGNICA ul. Neptuna 16

tel. 076/ 85-49-397 fax. 076/85-75-553

kom. 0602-127-494, 0602-438-057

www.cdnpartner.com.pl

E-mail: halobajt@cdnpartner.com.pl

KOMPUTERY, AKCESORIA
PAPIER KOMPUTEROWY

Punkt Sprzedaży | **COMPAQ**

AS KOMPUTER

Legnica, ul. Chojnowska 9a - Baszta
tel. 856-58-19, 856-58-20, fax 856-58-21

STRASZYM
w Baszcie
niskimi cenami na:

- * zestawy komputerowe
- * podzespoły komputerowe
- * akcesoria komputerowe
- * peryferia komputerowe
- * materiały eksploatacyjne



„INSBUD LEGNICA” Sp. z o.o.

ul. Wrocławska 268, 59-220 Legnica
tel./fax 85-42-809; 85-43-885

Autoryzowany dystrybutor firm:

- **Ferrol** - urządzenia grzewcze, klimatyzacyjne i materiały instalacyjne
- **Buderus** - urządzenia grzewcze
- **De Dietrich** - urządzenia grzewcze
- **Viessmann** - urządzenia grzewcze
- **Wilo** - pompy
- **Danfoss** - armatura i automatyka
- **MK Żary** - kominy i wkłady

Projektowanie, montaż i serwis instalacji grzewczych.
Kompletacja dostaw technologii kotłowni gazowo-olejowych,
instalacji ciepłej wody i klimatyzacji.

SPRZEDAŻ RATALNA CLA

POMOC W UZYSKANIU KREDYTU W BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA.

6889K



**WYŻSZA SZKOŁA
ZARZĄDZANIA I FINANSÓW
WE WROCŁAWIU**

ZAPRASZA NA

3-LETNIE STUDIA LICENCJACKIE
**ZARZĄDZANIE
I MARKETING**

**FINANSE
I BANKOWOŚĆ**

4-LETNIE STUDIA INŻYNIERSKIE
**INFORMATYKA
I EKONOMETRIA**

ORAZ

STUDIA PODYPLOMOWE
W RAMACH WIELU SPECJALIZACJI

DZIAŁ REKRUTACJI

53-339 Wrocław, ul. Pabianicka 2, tel. (071) 78 33 451

LEGNICA, ul. OKRZEI 4/2, tel./fax 862-40-68, tel. 852-39-36



Krzysztof Koszut



Obuwie

SALONY OBUWIA

dla Ciebie

Legnica, ul. Złotoryjska 60
tel. (076) 86 230 50
czynne: pn.-pt. 10-18
sobota 10-15

Legnica, ul. Fabryczna 3
tel. (076) 854 89 76 (real-)
czynne: pn.-sob. 9-21
niedziela 10-17

NOWA KOLEKCJA

SYSTEMY GRZEWcze I SANITARNE

NOWA TERM

SPECJALNA OFERTA NA

10-LECIE FIRMY

KOTŁY, GRZEJNIKI,
INSTALACJE GRZEWcze

NOWOŚĆ: JAPŃSKIE KOTŁY:

- > olejowe dwufunkcyjne
- > gazowe kondensacyjne

NOWA OFERTA BATERII
I BRODZIKÓW

PROJEKTOWANIE,
WYKONAWSTWO, DOBÓR
I SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW

Legnica, ul. Neptuna 16 (niebieski budynek)
tel. 85-45-501, 85-45-508, 85-48-296

**Cała drukarka
za pół ceny
z komputerem**
ADAX ALFA trzy 700
SZCZEGÓŁY PROMOCJI U SPRZEDAWCÓW

Zapraszamy
w godzinach od 8 do 18
również w soboty
od godziny 10 do 14

ADAXLAND-ALEX
59-220 Legnica
ul. Wrocławska 183
tel. (076) 856-29-73
e-mail: biuro@adaxland.com

SKLEP INTERNETOWY
www.adaxland.com



WSZYSTKO W JEDNEJ FIRMY

DOGODNE RATY 14%

Zapraszamy od 8:00 do 17:00



**DRZWI
WEWNĘTRZNE**

PROMOCJA



**PEWNY DACH NAD GŁOWĄ
BRAAS**

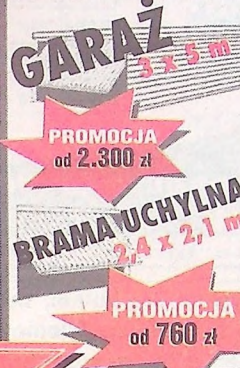
od 26,90 zł/m²



GudePol

**DRZWI
ANTYWŁAMANIOWE**

**DRZWI
ZEWNIĘTRZNE**



**GARAŻ
3 x 5 m**

PROMOCJA
od 2.300 zł

**BRAMA UCHYLNIA
2,4 x 2,1 m**

PROMOCJA
od 760 zł



**OKNA
DREWNIANE
PLASTIKOWE
ALUMINIOWE**

SZEROKI
WYBÓR



DOCIEPLENIA

PROMOCJA
od 28 zł/m²

**WYPRZEDAŻ
OKIEN - DRZWI**



NOWY
ASORTYMENT

14,45 zł/m²

**BITUMICZNE
PLYTY FALISTE**

Legnica ul. Pątnowska

tel. 854 07 44

OKNA PCV KORONA

**SKŁAD FABRYCZNY
„TYPÓWKA OD RĘKI”**

Indywidualny wymiar w 2 tygodnie

BOGART, Legnica, ul. J. Libana 5
tel. 86-220-12

SYSTEMY OKIEN I DRZWI PCV
KÖMMERLING
+ Profi-Okno

Skład Materiałów Budowlanych

„G.J.M.”

Legnica, ul. Sudecka 1, os. Piekary
tel. 855-04-03, 855-31-46

oferuje do sprzedaży:

**DRZWI KASETONOWE
DREWNIANE**

w cenie od 250 zł



Legnica, ul. Piastowska 20a
tel. (076) 852-56-75



EUROPA
TOWARZYSTWO FINANSOWO-KREDYTOWE

**KREDYT
GOTÓWKOWY**

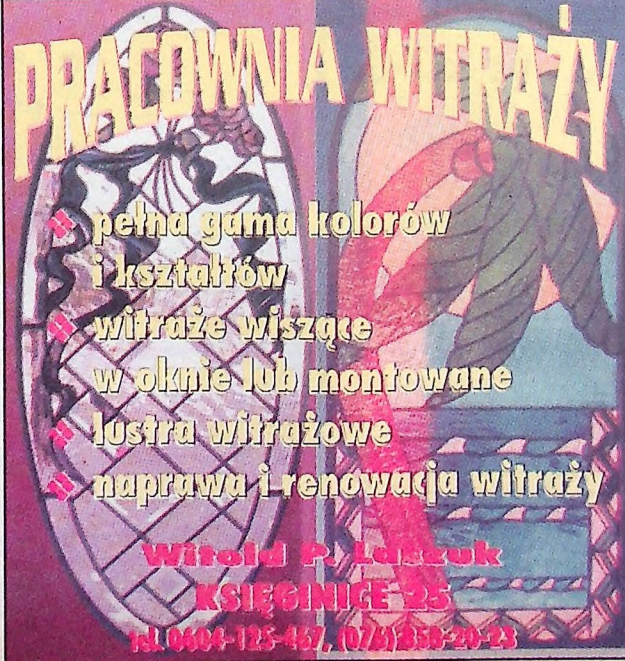
- najniższe oprocentowanie
- maksymalnie na 48 m-cy
- możliwość wcześniejszej spłaty bez odsetek
- raty stałe i malejące

**AUTO
NA RATY**

- kredyt do 100 % wartości samochodu
- okres spłaty do 7 lat
- auta nowe i używane (od znajomego, z komisu, z "Auto giełdy")
- pakiety ubezpieczeniowe od 4%

o. Bolesławiec ul. Dolne Młyny
tel. (075) 735-18-85

Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53
tel. 854-92-88



PRACOWNIA WITRAŻY

- pełna gama kolorów i kształtów
- witraże wiszące w oknie lub montowane
- lustra witrażowe
- naprawa i renowacja witraży

Witold P. Łaszuk
KSIĘGARNIA 25
tel. 0404-125-457, (076) 858-20-23

- DRZWI WITRYNY Z AL I PCV
- SUFITY PODWIESZANE
- OŚWIETLLENIE
- ŚCIANKI G-K
- TYNKI OZDOBNE

- BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO, MECHANIKA POJAZDOWA, ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI UBEZPIECZENIOWYMI
 - KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE - NAPRAWA, MONTAŻ, NAPEŁNIANIE
 - NAPRAWA UKŁADÓW WYDECHOWYCH
 - MONTAŻ AUTOALARMÓW, IMMOBILISERÓW, CENTRALNYCH ZAMKÓW
 - BŁOKADY SKRZYŃ BIEGÓW - TYTAN DIPOL
 - WYMIANA OLEJÓW I FILTRÓW
 - OPONY - WYMIANA, WYWAŻANIE NA SPRZĘCIE F-MY HOFMANN
 - SKLEP MOTORYZACYJNY - CZĘŚCI DO AUT ZACHODNI
 - WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
 - POMOC DROGOWA
- 59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45, TEL. (076) 842-88-50**

SPRZĄTANIE WNĘTRZ

Czyszczenie:

- wykładzin
- tapicerek
- posadzek
- okien (na wysokościach)

Krzysztof Staszczuk
0604-362-440

7052k

Najniższe raty w Polsce

699^{zł}
MIESIĘCZNIE



1049^{zł}
MIESIĘCZNIE



1399^{zł}
MIESIĘCZNIE



1749^{zł}
MIESIĘCZNIE



Centra Sprzedaży:

LUBIN: market "real", tel. 846-88-80;

WROCŁAW: C.H. "Domar", tel. 781-03-51;

Jesteśmy w internecie: www.autonaraty.com.pl

"DOM NA RATY"

WARTOŚĆ KUPNA	RATA MIESIĘCZNA
70.000 zł	489 zł
100.000 zł	699 zł
150.000 zł	1049 zł
200.000 zł	1399 zł
250.000 zł	1749 zł

"AUTO NA RATY"

WARTOŚĆ KUPNA	RATA MIESIĘCZNA
23.000 zł	272 zł
33.000 zł	390 zł
43.000 zł	509 zł
55.000 zł	651 zł

272^{zł}
MIESIĘCZNIE

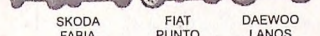


DAEWOO MATIZ

390^{zł}
MIESIĘCZNIE



FIAT SEICENTO



SKODA FABIA



FIAT PUNTO



DAEWOO LANOS

509^{zł}
MIESIĘCZNIE

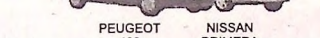


FORD FOCUS



OPEL ASTRA II

651^{zł}
MIESIĘCZNIE



PEUGEOT 406



NISSAN PRIMERA

Berlingo...

"Family"

światła przeciwmgielne,
centralny zamek,
felgi aluminiowe,
belki dachowe
GRATIS!!!



Berlingo...

furgon "Profit"

hak holowniczy
oraz belki dachowe
GRATIS!!!



JUMPER

opony zimowe
Michelin, alarm
oraz pakiet
ubezpieczeń
PZU OC/AC/NW
GRATIS!!!

Impwar 59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR salon - tel. (076) 85-42-286, serwis - 85-42-287, fax (076) 85-42-289



Nazywam się Volker, mieszkam koło Dortmundu (Niemcy). Mam 48 lat, 176 cm wzrostu. Jestem romantykiem, komunikatywnym.

Poszukuję milej Pani o średnich wymiarach i gorącym sercu, do 50 lat.
Poszukuję Pani wolnej, bezzdziejnej, lubiącej miłość.

Proszę przesłać foto do:
V.C. 59555 Lippstadt, Goethe 41
Germany

32430g

WYŻSZA SZKOŁA MENEDŻERSKA w Legnicy

poszukuje

wolnych do wynajęcia kwater, mieszkań lub miejsc noclegowych dla studentów i wykładowców.

Poszukujemy również dla studentów zaocznych noclegów w soboty i niedziele.

Zgłoszenia przyjmuje telefonicznie sekretariat WSM pod nr. tel. 852-32-87.

Oferty korespondencyjne prosimy kierować pod adresem:
Wyższa Szkoła Menedżerska, 59-220 Legnica, ul. Reymonta 21.

7026k

PHU „INFO COM”

59-220 Legnica, ul. Izerska 5 tel. 866-33-02

oferuje:

ZESTAWY I PODZESPOŁY KOMPUTEROWE,
AKCESORIA, DRUKARKI, UPS,
OPROGRAMOWANIE, PROGRAMY DLA SZKÓŁ, GRV,



INFORMUJEMY, ŻE OTRZYMAŁIŚMY STATUS
AUTORYZOWANEGO SERWISU NTT.
MAMY PRAWO WYKONYWAĆ SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY KOMPUTERÓW NTT.

NTT

Modernizujemy komputery (konfiguracje na życzenie)
Sieci komputerowe (NOVELL)



Leasing Raty

* KASY, DRUKARKI FISKALNE
fiskalizacja i programowanie
kas fiskalnych - gratis !!!

SERWIS 24h-DOJEŻDZAMY DO KLIENTA - 0604429479

Najlepsza oferta

✓ ceny już od 33.900 zł*

✓ opust na zabudowę do 6.700 zł*

✓ opust na złomowanie 3.500 zł*

✓ opust na montaż instalacji gazowej

✓ paliwo gratis

✓ AC i NW - 2,4 %

✓ OC gratis

✓ największa sieć serwisowa

* wartość netto

LUBLIN 3

serwis
gwarancja
assistance
doświadczenie
bezpieczeństwo
ISO 9000



Wielka ofensywa Daewoo Motor Polska. Teraz możesz wybierać z wielu propozycji tę, która najbardziej odpowiada potrzebom Twojej firmy. O szczegółach akcji informują Autoryzowani Dealerzy Daewoo Motor Polska. Nie zwlekaj z decyzją, liczba samochodów ograniczona.

Autoryzowany Dealer Daewoo Motor Polska
LG POLMOZBYT Sp. z o.o.
ul. Ścinawska 5
serwis: (076) 862-37-62, sklep (076) 86-60-241
salon: (076) 86-60-237

DAEWOO
Wybór z przyszłością

WODAN - LEGNICA

CENTRUM CHEMII BUDOWLANEJ

HURTOWNIA

ul. Bydgoska 18
tel./fax (076) 86-295-47

SKLEP

ul. Andersa 20
tel. 85-25-764

Oferowane produkty:

kleje do glazury • spoiny • tynki • systemy dociepleń • posadzki • grunty • impregnaty • gładzie • farby • lakiery • uszczelniacze • silikon • pianki • zaprawy • płyty gipsowo-kartonowe • profile • narzędzia i wiele innych.

**MIESZALNIA FARB I TYNKÓW,
LICZNE PROMOCJE,
DORADZTWO TECHNICZNE**

10 % OBNIŻKA CEN W SKLEPIE FIRMOWYM!!!

6586K

KÄRCHER

Serwis - Sprzedaż

autoryzowany dealer

Angra tel. 85 48 001

Legnica, ul. Heweliusza 7

SYSTEMY OKIEN I DRZWI PCV

KÖMMERLING + Profi-Okno

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OKNA PCV, DREWNO
PARAPETY
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
ROLETY

HW Lech Olszanicki
59-220 Legnica, ul. Kilińskiego 2
(wejście od Złotoryjskiej)

Tel./fax (076) 86-29-535, 0601-97-48-97

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

„LiA” s.c.
w LUBINIE

- komputery
- akcesoria komputerowe
- oprogramowanie

SKLEPY: ul. Armii Krajowej 25 ☎ 842-62-20
ul. Stefana Biskupskiego 15 ☎ 844-73-50
☎ 844-15-34

Kredyt gotówkowy w 24 godziny

- * 0% pierwszej wpłaty
- * do 3000 zł bez poręczyciela
- * niskie oprocentowanie

Legnica, Najśw. Marii Panny 9
(076) 862-41-01
Lubin, ul. Kopernika 17,
(076) 841-53-15

BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

URBEX

jako producent poleca:

OKNA I DRZWI z PCV i aluminium

w wymiarach typowych i na zamówienie

**Kupuj bezpośrednio
u producenta**

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/68/1996

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, ul. Traugutta 2A tel. 844-23-63
Głogów, ul. Grodzka 12 tel. 835-00-32, 835-55-07
(nowy punkt sprzedaży)

ROLEX

PRODUCENT ROLET

59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31
tel. (076) 86-298-86

**PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAŻOWE
I WJAZDOWE HORMANN STEROWANE ELEKTRONIKĄ**

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

Systemy tv przemysłowej:

już od 2490 pln (+22%vat)

- ☑ W skład zestawu wchodzi 4 kamery cz/b z obiektywami, uchwytami i zasilaczami, monitor i dzielnik obrazu.

już od 4940 pln (+22%vat)

- ☑ system rozbudowany o możliwość nagrywania zdarzeń

Alarmy

już od 880 pln brutto

- ☑ zestaw bezprzewodowy (radiowy) do samodzielnego montażu

już od 1499 pln brutto

- ☑ zestaw klasyczny (przewodowy) w cenie z montażem i możliwością bezpłatnego podłączenia do stacji monitoringu

ALKAM SYSTEM

SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

ALKAM SYSTEM
59-220 Legnica, ul. Skarbowa 1
tel./fax 076/ 862-34-17
076/ 862-34-19
www.alkam.pl, e-mail: alkam@alkam.pl

**LEASING
PREFEKT**

Oferujemy w leasingu:
Samochody ciężarowe
(nowe i używane)
inne środki trwałe
pakiet ubezpieczeń
(AC, OC, NW) od 2,7%
przebudowa na ciężarowe
od 799 PLN netto

DOBRY RUCH...

PREFEKT LEASING
59-220 Legnica, ul. Kard. B. Kominka 9
tel. (076) 852 47 92, 852 47 97, 862 54 79

VEKA
**PRODUCENT
OKIEN
I DRZWI PCV**

BELPOL
raz na długi czas
dekoral

**super
ceny**

LEGNICA, ul. Gliwicka 6

Dział Sprzedaży:

tel./fax 076/ 856 03 00

tel./fax 076/ 856 06 05

okna: tel./fax 076/ 862-47-15

ceramika: tel. 076/ 862-47-45

BOAZERIE PCV I PANELOWE
PODŁOGI PANELOWE
SIDINGI ELEWACYJNE
DRZWI I SKRZYDŁA
SUFIY PODWIESZANE
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO
PŁYTY PCV SPIENIONE I FALISTE
PŁYTY OSB BUDOWLANE
PROFILE MEBLOWE
STYROPIANY SYSTEM OCIEPLEŃ
PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
ZAPRAWY I GŁADZIE

FARBY - MIESZALNIA

ŁAZIENKI

PŁYTKI CERAMICZNE
KABINY NATRYSKOWE
ARMATURA SANITARNA
CERAMIKA SANITARNA

PANELE
PODŁOGOWE
ŚCIENNE

- ▶ - 10% typowe
- ▶ - 15% nietypowe
- ▶ promocja do 23.09*



OKNA i DRZWI Z PCV i ALUMINIUM

PARAPETY GRATIS!*

BĄDŹ WŚRÓD NAJLEPSZYCH

☎ 0800 20 30 40

www.oknoplast.com.pl

*parapety gratis nadal aktualne, rabaty przy 100% zaliczce

LEGNICA
ul. Kolbego 7;
tel. 076/852 35 92

LUBIN Rynek 21;
tel. 076/841 20 57



**OKNA, DRZWI, PCV
ALUMINIUM, DREWNO!**

LEGNICA, al. Rzeczypospolitej 116 (lotnisko)
tel./fax (076) 854-34-28

Oferujemy również:
▶ witryny sklepowe, fasady
▶ folie ochronne i antywłamaniowe
▶ rolety i rolo-zasłony
▶ zabudowy balkonów z profili aluminiowych

bramy garażowe
drzwi antywłamaniowe

GERDA
ZAPRASZAMY od 8.00 do 16.00

nieruchomości



Biurowo Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Świętego Mikołaja 2.
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

**NOWO BUDOWANE MIESZKANIA W LUBINIE PRZY UL. PARKOWEJ (OS. POLNE), RÓŻNE METRAŻE.
I RATA 25%, POZOSTAŁA KWOTA RATALNIE W TERMINIE
UZGODNIENIA W UMOWIE, ULGA BUDOWLANA.**

Szczegółowe informacje w Biurze „W-F” przy ul. Odrodzenia 19, Lubin.

Domy:

POLKOWICE, OS. POLANKA, NOWO BUDOWANE DOMY W SYSTEMIE RBS, ULGA BUDOWLANA.
Lubin - dom w zabudowie szeregowej, o pow. 200 m kw., działka o pow. 4 arów - cena 240 tys. zł
Szkłary Górne - dom wolno stojący, o pow. 150 m kw., działka o pow. 12,50 ara - cena 180 tys. zł
Owczary - dom z zabudowaniami gosp. (do remontu), działka o pow. 75 arów - cena 124 tys. zł
Złotniki Lubuskie - dom wolno stojący, o pow. 131 m kw., działka o pow. 92 ary - cena 380 tys. zł

Sprzedaż mieszkań:

Lubin, ul. Jastrzębia, 3 pokoje, 67,60 m kw. - cena 74 tys. zł
Lubin, ul. Wronia, 3 pokoje, 55 m kw. - cena 77 tys. zł
Lubin, ul. Krucza, 2 pokoje, 50,70 m kw. - cena 68 tys. zł
Bolesławice, 3 pokoje, 52 m kw. - cena do uzgodnienia
Jelcz-Laskowice - 2 pokoje, 53 m kw., zamiana na Wrocław - 2 pokoje, do 40 m kw.

Działki budowlane:

Pieszków - działki rolne, o pow. 5,11 ha i 2,21 ha - cena do uzgodnienia
Oświecena k. Bolesławca - działka usług.-mieszk., o pow. 12 arów, nad rzeką Kwisą
Luzin k. Wejherowa - działka budowlana, o pow. 26 arów - cena do uzgodnienia
Chobienia - 20 działek budowlanych po 10 arów - cena 1200 za ar
Jagniątków - działka budowlana, o pow. 33 ary - cena 22 zł za m kw.
Kuznia Głogowska k. Stawy - działka rekreacyjna o pow. 384 m kw. - cena 23 tys. zł

Inne:

Chojnów - lokal użytkowy, o pow. 109 m kw. - cena 170 tys. zł
Chocianów - do sprzedania zabudowania gospodarcze + grunty rolne, o pow. 230 ha
Obora - stodoła z budynkiem gospod., o pow. 270 m kw., działka o pow. 7 arów - cena 45 tys. zł

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40



AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Licencja nr 117
59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, fax 852-47-00,
godz. przyjęć 9-17

mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAŻ:

MIESZKANIA:
1. M-4, 64 m kw., os. Kopernika I, cena 65 tys.
2. M-5, 82 m kw., os. Piekary A, cena 87 tys.
3. M-4, 54 m kw., os. Kopernika I, cena 56 tys.
4. M-1, 20 m kw., Legnica, cena 26 tys.
5. M-5, 63 m kw., os. Piekary A, cena 65 tys.
DOMY:
1. Piętro w domku parterowym, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, po kapitalnym remoncie, garaż, działka 6 arów + wyposażenie kuchni, okoliczności ul. Słonecznej, cena 120 tys.
2. Dom wolno stojący, pow. 150 m kw., 5 pokoi, 2 kuchnie, łazienka i WC razem + WC, c.o., działka 4,6 ara, 2 tarasy, balkon, pomieszczenie warsztatowe, Legnica, cena 220 tys.
3. Dom w zabudowie bliźniaczej, stan surowy z więźbą dachową, pow. 180 m kw., 5 pokoi, 2 kuchnie, poddasze na mieszkanie, taras, garaż na 2 samochody, os. Białe Sady, cena 160 tys.
4. Dom wolno stojący, pow. 148 m kw., dwupoziomowy, 6 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, c.o. węglowe, działka 5,4 ara, garaż, os. Sienkiewicza, cena 150 tys.

ZAMIANE:
1. Mieszkanie własnościowe, 2 pokoje, 39 m kw., os. Kopernika I, na: domek w okolicy Legnicy (Złoty-Łąki, Jawor)
2. Mieszkanie własnościowe, w domku parterowym, 13 km od CENTRUM WROCŁAWIA, po kapitalnym remoncie, 3 pokoje, 58 m kw., c.o. gazowe, na: podobne w Legnicy (os. Legnica, Kopernika, Tarninów)

WYNAJME:
1. M-3, 2 pokoje, III p. w IV p. bud., umeblowane, os. Piekary C, czynsz najmu 300 zł + czynsz do spółdzielni 250 zł + liczniki
2. M-2, 1 pokój, II p. w IV p. bud., nie umeblowane, CENTRUM Legnicy, czynsz najmu 300 zł + czynsz do ZGM 90 zł + liczniki

Informacje o dalszych 300 ofertach w BIURZE AGENCJI

„CENTRUM”

Legnica, ul. Libana 5
tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

OKAZJA:

• M-4, os. Bielany, 94 m kw., II p. cale, ogród, 100 tys. w rozliczeniu małe mieszkanie
• os. Bielany, 160 m kw., działka 6 arów, parterowy, po remoncie, komfortowy, monitorowany, rolety, 180 tys.
• M-2, Kąty Wrocławskie, 48 m kw., I p., rynek, beczynszowe, do remontu, 69 tys.

MIESZKANIA:

M-1, ul. Wrocławskiej, 17 m kw., IV p. w V p., 25 tys.
M-1, ul. Kraszewskiego, 24 m kw., I p., 30 tys.
M-2, ul. Główna, 48 m kw., parter, c.o. miejskie, 44 tys.
M-2, os. Bielany, 54 m kw., II p., c.o., 62 tys.
M-2, os. Kopernika, 41 m kw., parter, do remontu, 50 tys.
M-2, ul. Torowa, 48 m kw., II p., balkon, 55 tys.
M-2, ul. Ślubicka, 70 m kw. + strych do adapt., 70 tys.
M-3, os. Piekary A, 51 m kw., II p. w IV p., komfort, 65 tys.
M-3, os. Piekary C, 64 m kw., III p., balkon, 60 tys.
M-3, os. Kopernika, 64 m kw., II p., balkon, 79 tys.
M-3, ul. Wojska Polskiego, 63 m kw., nowe bud., 75 tys.
M-4, ul. Orzeszkowej, 83 m kw., IV p., komfort, 100 tys.
M-4, Piekary C, 76 m kw., IV p. w V p., balkon, 80 tys.
M-4, ul. Kościuski, 130 m kw., beczynszowe, 100 tys.

DOMY:

os. Asnyka, 150 m kw., 2,5 ara, c.o. gaz, bliźniak, 220 tys.
os. Asnyka, 110 m kw., 3,5 ara, szeregowy, 125 tys.
Czarny Dwór, 140 m kw., 12 arów, 210 tys.

ZAMIANY:

M-3, ul. Hutników, 68 m kw., I p., WC, łazienka, zam. na mieszkanie w nowym budownictwie

DZIAŁKI:

Rokiti, przy jeziorze, 10 działek, cena od 5 tys.
Rynarce k. Lubina, 1,5 ha, przem.-mieszkalna, 30 tys.

GARAŻE:

ul. Sudecka, ul. Kościuski, po 13 tys.
ul. Wrocławskiej, kanał, prąd, 12 tys.

GOTOWE PROJEKTY DOMÓW - 850 zł
Czynne pon.-pt. 10-17
oraz w pierwszą sobotę miesiąca

LICENCJA PAŃSTWOWA



Biurowo Obrotu Nieruchomościami „WILLA”

mgr inż. Jolanta Pietkiewicz
Legnica, ul. T. KOŚCIUSZKI 13!!!
tel. 85-12-248, tel./fax 86-28-922
czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17

DZIAŁ NAJMU/WYNAJMU
czynny w godz. 13-17

OFERTA SPECJALNA:

1. Okolice al. Rzeczypospolitej,
dom wolno stojący, pow. 160 m kw.,
działka 5,5 ara, cena 190 tys.

DO SPRZEDAŻY - MIESZKANIA

1. Tarninów, 3 pok., 64 m kw. + 40 m kw. na poddaszu, z projektem do adaptacji, III p., garaż, 120 tys.
2. Os. Kopernika, 2 pok., 51 m kw., III p. w czteropiętrowym bloku, 60 tys.
3. Ok. al. Rzeczypospolitej, 2 pok., 54 m kw. + 20 m kw., do adaptacji, II p., 62 tys.
4. Okol. kurii, 1 pok., 33 m kw., wysoki parter, na mieszkanie lub działalność - 39 tys.

DO WYNAJĘCIA:

1. Lokal użytkowy na Tarninowie, parter, 160 m kw. - 1.800 zł za miesiąc
2. Mieszkanie, 1 pok., os. Asnyka, nie umeblowane, 350 zł + 100 zł czynsz

DALSZE OFERTY W BIURZE

Duży wybór lokali i mieszkań do wynajęcia oraz zamian mieszkań niewłasnościowych. Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży, zamian i wynajmu.



Biurowo Nieruchomości

59-400 Jawor, ul. Legnicka 12a
pon.-piąt. 10-17
tel./fax 870-33-28

CZŁONEK DOLNOŚLĄSKIEGO
STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW
W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI

Duży wybór nieruchomości
wielkich i rekreacyjnych



NIERUCHOMOŚCI

Ewa Głowska

- rzeczoznawca majątkowy

Legnica

RYNEK 38/4

tel. 86-269-67, 86-294-58



LICENCJONOWANA AGENCJA NIERUCHOMOŚCI „COMPLEX”

inż. Mieczysław Dymyt

LEGNICA

UL. JAWORZYŃSKA 31/35

TEL./FAX 86-263-65, 86-266-73

RYNEK 27

TEL./FAX 85-12-109, 85-12-119

e-mail:

complex@complex.legnica.pl

http://www.complex.legnica.pl



„J&B Nieruchomości”

Jacek Beńko

ul. Złotyryjska 87 (budynek NOT)

59-220 Legnica, tel./fax (076) 86-265-41

Czynne poniedziałek

- piątek od 8 do 16

ZAPRASZAMY

26339-g

OFERUJEMY SPRZEDAŻ

dziełek budowlanych uzbrojonych i nieuzbrojonych
na terenie osiedla domów jednorodzinnych
w ZIEMNICACH, na obrzeżach LEGNICY

Teren osiedla bardzo atrakcyjny,
z widokiem na jeziora i Góry Kaczawskie

Cena działek nie uzbrojonych niższa o koszt uzbrojenia

Informacje: „MERITUM” Sp. z o.o.

59-220 Legnica, ul. M. Rataja 21

tel. (076) 852-28-12, tel. kom. 0601-578-656

66794

SPÓŁKA

SPRZEDA NIERUCHOMOŚĆ

o powierzchni 816 m kw., zabudowaną obiektem
kina TOSCA w Chocianowie,

ul. II Armii Wojska Polskiego 4.

Powierzchnia zabudowy 416,80 m kw. Nieruchomość
posiada urzędzoną księgę wieczystą i wolna jest od obciążeń.

Zgłoszenia, tel. (071) 352-75-71, (071) 352-93-56 od 8 do 15.

66794



JAMA LEASING Sp. z o.o.

LEASING

& BIURO NIERUCHOMOŚCI

www.jama.pl

LEASING ... nowe i używane środki trwałe m.in.

samochody, komputery, systemy grzewcze, pawilony i hale

NIERUCHOMOŚCI ... zgłoszenia i prezentacja w internecie

domy, mieszkania, grunty, obiekty komercyjne

Legnica ul. Młynarska 7, tel./fax 076/86 232 11

e-mail: marketing@jama.pl

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g



59-220 Legnica ul. Piłsudskiego 24
tel. (076) 85 63 962

KUP MIESZKANIE

ZAMIAST WYNAJMOWAĆ

Lokale mieszkalne we Wrocławiu przy ul. Parafianej 69a

o powierzchni 38 - 62 m², termin odbioru: grudzień 2000

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g

30304-g</

Gwiazdy mówią

■ BARAN (21.03-20.04)

W tym tygodniu przypilnuj spraw domowych. To dobry czas, by zakończyć ciągnące się problemy. W połowie tygodnia nawiążesz ciekawe kontakty zawodowe. Gwiazdy sprzyjają ambitnym i pracowitym, więc niczego się nie obawiaj. Ktoś, kogo dawno nie odwiedzałeś, przypomni sobie o tobie.

■ BYK (21.04-20.05)

Ostatnio jesteś przewrażliwiony. Nie podoba ci się wszystko, co zrobisz. Na szczęście, zły okres mija, a nadchodzące dni przyniosą poprawę. W pracy nie zaniedbuj poleceń służbowych. Może się okazać, że przegapiłeś ważne zadanie i będą kłopoty. Potrzebny jest ci krótki wypoczynek.

■ BLIŹNIETA (21.05-21.06)

Nareszcie spokój i doskonałe samopoczucie. Dawno już nie miałeś tak dobrego tygodnia. Wszystko, co zaplanujesz, uda się w stu procentach. Nie popadaj jednak w zachwyt nad samym sobą, bo nie jesteś przecież taki doskonały. W domu zrób małe przezebławanie. Koniec tygodnia zaplanuj z najbliższymi.

- RAK (22.06-22.07)

Za bardzo przejmujesz się kłopotami innych. Zadbaj o swoje interesy, bo nadchodzące dni przyniosą nieco kłopotów finansowych. Przemysł strategię działania w pracy, ponieważ szef ma wobec ciebie nowe plany. Dla samotnych Raków nadchodzi czas ciekawych znajomości.

■ LEW (23.07-22.08)

Dopadło cię ciszenie znużenie. Nie masz ochoty nawet na imprezy. Nic dziwnego, ostatnio trochę przeholowałeś i teraz pokutujesz. Najlepszym lekarstwem jest praca, więc weź się ostro do roboty. Pod koniec tygodnia otrzymasz ciekawą propozycję zawodową. Być może to jest to, na co czekasz.

■ PANNA (23.08-22.09)

Wreszcie poprawa finansów! Szykuje się spory przyływ gotówki, na które długo czekałeś. Musisz jedynie zadbać o sensowne ulokowanie zysków. Domownicy nie muszą wiedzieć o twoich inwestycjach. Twoi przyjaciele nie zapomnieli o obiecanej imprezie.

- WAGA (23.09-22.10)

Za dużo czasu tracisz na roztrząsanie codziennych spraw. Choć wahanie się to twoja typowa cecha, jednak czasem trzeba szybko i zdecydowanie podjąć decyzję. Właśnie tego od ciebie oczekiwać będzie partner. Jeśli zawiedziesz go, stracisz zaufanie. W piątek weź urlop i jedź na grzyby.

■ SKORPION (23.10-22.11)

Twoja sytuacja materialna nie jest najlepsza. Czas, żebyś nareszcie rozejrzał się za ciekawszą pracą. Jeśli uwierzysz w swoje umiejętności, sprzasz każdemu wyzwaniu. Twój partner zawsze cię wspierał w ważnych chwilach, teraz nie będzie inaczej. Zadbaj tylko o swój wygląd i ruszaj na podbój świata.

■ STRZELEC (23.11-21.12)

Zapowiada się ciekawy tydzień. Dużo nowych propozycji zawodowych, ciekawe spotkania. To wszystko dzięki twojej pracowitości i odpowiedzialności. Duży wpływ na twój sukces ma również osoba, która od dawna interesuje się tobą. Okaż wdzięczność, ale nie angażuj się emocjonalnie. To ktoś, kto szybko ci się znudzi.

■ KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Zapadłeś się w kozi róg. Nie wiesz, jak wyrwać z sytuacji, która mężczy ci od dłuższego czasu? Odpuszc trochę. Nie dasz rady walczyć ze wszystkimi. Zdasz się na intuicję i zdrowy rozsądek, a przestanie cię męczyć poczucie przegranej. Lepiej pomyśl o sobie w kategorii zdobywc i wybierz się na imprezę.

■ WODNIK (21.02-19.02)

Koniec kłopotów sercowych. To właśnie zapowiada nadchodzący tydzień. Wreszcie dojdzieś do porozumienia z osobą, przez którą ostatnio cierpiełaś. Teraz zrób wszystko, by nowy etap twojego życia zaczął się miło i romantycznie. Jesień to idealna pora na krótkie wyjazdy w góry.

■ RYBY (20.02-20.03)

To, co w pracy odkładałeś na później, wymaga szybkiego załatwienia. W domu część obowiązków oddaj najbliższemu. Nie możesz sam wszystko robić, bo i tak nie jesteś doceniany. Długie wczasy sprzyjają spotkaniom towarzyskim. Zaprosz więc do siebie kilka osób i baw się dobrze.

ocena za występ		dziwactwo rzymski patron handlarzy	mączka do usztywniania tkanin	litera grecka	imię kapłana Klossa	rufa dla statku	samara	jego stolicą Maskat	
historia Batmana				solenizantka z 18 III		odmiana galopu	ircha		
			17	sygnał ostrzegawczy			4	mordęga	
wspomaga praktykę		14			płyń przez Goleniów	zwierzchność autor przygód Hucka		12	
	24		zaginionych lub zagrożonych				kolega Materny bzczyćcy owad	20	
rybie amory	niedbaluch, fuszer	mongolski władca feudalny			dzielony na czworo gaz, l.at. 9		6	skupiona na czymś	filmowy założnik
pióra piskląt rosyjski imperator			korallowa bariera		8	szubrawiec arkan			
		gra twarzą maszyna poligraf.		kolor jasno-fioletowy pot.			rozkoszny w kołysce	zakochana moralnie	
zadrapanie			amerykańska papuga	poświęta ognia komórka nerwowa		13	wyrasta w formie		
w parze z tałą	szkocki ród drga w mikrofonie			hazardowa lub na flecie	komunal część wyścigu	21	8 bitów 1000 cm ³ cieczy		22
			recesja włóczęga						
mityczny półkon człowiek		9		kożanka Lolka drzewo owocowe				element wyrazu	tkanka wewnętrzna zęba
	3		ozdoba obrazu hala bez ścian	5		wiara w Allacha zdobywa wiedzę	16		
szum, szelest np. twardóg	oklaski imię Wedla			szef klasztoru uczeń w mundurze	1		odezwa, manifest	nieprzyjacielska armia	
			kolega sapera drag zbira			nić dla szewca	7		
naczelny ssak inaczej o pikę		18		gawra dla misia	11		chwast z rozlogami		2
	10		śpiew głuszcza			ciasło z farszem			
ampla lub kinkiet		19		imię Disneya /			kostur		

Stamp

Litery z ponumerowanych pól od 1 do 24 tworzą rozwiązanie – myśl Thomasa Carlyle'a.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

LEGNICA



OGÓLNOPOLSKA SIEĆ SKLEPÓW AGD I RTV

MEGASAM I p. ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. 86-290-81

AGD-RTV SKLEP ul. S. Czarnieckiego 35
tel. 85-638-88

AGD-RTV SKLEP al. Rzeczpospolitej 51/53
tel. 85-457-12

Nagrodą za rozwiązanie krzyżówki z nr. 38, jest
RADIOODTWARZACZ SAMOCHODOWY

NATURA NIE ŁAMIE SWYCH PRAW
- tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 34.

**Nagrodę otrzymuje
JOANNA GOŁEMBSKA
z Głogowa**

Nagrodę - APARAT FOTOGRAFICZNY
- można odebrać
w sklepie AGD-RTV AVANS
w Legnicy przy al. Rzeczpospolitej 51/53.

*Na rozwiązanie krzyżówek z nr. 38. czekamy do 4 października 2000 r.
Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych
z naklejonym kuponem pod adresem:
Redakcja „Konkretów”, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145,
59-220 Legnica.*

Kupon 38



TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Grzegorz Chmielewski, Paweł Jantura, Włodzimierz Kalski (sekr. red.), Wincenty Kołodziejcki (fotoreporter), Janina Kuncaitis, Mariusz Lalewicz, Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk (zast. red. naczej.), Dorota Nyk, Grzegorz Spała (fotoreporter), Marek Szpyra (red. naczej.), Jadwiga Wardach (chief. oddziału w Lublinie), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Zygmunt Broniarek, Artur Guzikowski, Maciej Iżycki, Zbigniew Jakubowski, Paweł Jurczyk, Elżbieta Majchrzycka (Malczyce), Nikodem Mielcarek, Piotr Piluk (Łódź), Wiesław Piotrowski (Jawor), Mieczysław Pytel, Tadeusz Samorski, Edyta Wierczok (Bolesławiec), Robert Wierzbicki (Chojnow), Rafał Wysocki (fotoreporter). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skrz. poczt. 145, tel./fax 86241-46. Telefony: red. naczej. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicyści, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 555-15-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁY w GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferie”), tel. 83-39-14. ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU ul. I. Daszyńskiego 29, tel. (075) 734-16-03. ODDZIAŁ w LUBLINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 20, 1 piętro, tel. 8444-185. BIURO OGŁOSZEŃ w ŻŁOTORYI, Rynek 1, tel. 87-83-778.

Ogłoszenia nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apelów, wystąpień, oświadczeń, itp.

SA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skrz. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192, Cuprum-Bank SA. Od-
dzw. 149-15730-27011-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie i tel. 835-39-14. Za treści sponzorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały „RUCH” SA. Prenumeratę
uję Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa
Koreskta: Monika Pakula, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Beata Gwidala.
Bolesław Kubik, Dorota Zagrobelna (86-299-25) Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swójczycka 38e,
51-500 Wrocław, tel. 71-373-11-11

PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 3627





Pierwszy kontakt

Dotąd funkcjonowało w tradycji, i nie tylko tam, prawo pierwszej nocy. Funkcjonowało różnie, ale z powodu nieletnich nie będę tego opisywał w szczegółach. Od czasów reformy służby zdrowia obowiązuje zasada lekarza pierwszego kontaktu. I młodzi, i starzy wiedzą, że chodzi tu o kilka godzin strasnych w przychodni na czekaniu przy każdej, nawet niezbyt poważnej chorobie. Każdy krok w stronę lekarzy - specjalistów uzależniony jest bowiem od tego, czy ten pierwszy kontakt wypali, czy nie. Inaczej mówiąc, czy dostaniemy stosowne skierowanie. Bo może być tak, że nasz pierwszy kontakt czuje się medycznym omnibusem. Co w miarę lat i postępu choroby może się czasem okazać kontaktem ostatnim. Na dodatek każą nam ten pierwszy kontakt wybierać, co niektórym (pacjentom) sprawia radość. Za to mnie przypływa o ból głowy. Bo lekarzy lubię oglądać tylko na imieninach, urodzinach, balach lub barach. Nie zaś w ich gabinetach. Nawet jeśli chodzi tylko o wypełnienie jakiegoś formularza.

Ale choć znacząca nasze przyziemne bolączki i frustracje powodowane pierwszym kontaktem przy kłopotach, jakie wstrząsają Dolnośląską Regionalną Kasą Chorych. Okazało się bowiem, że gdzieś tam na górze nie potrafią liczyć i liczbę pacjentów na Dolnym Śląsku, przynależną DRKCh, obniżyli o ponad 210 tysięcy osób. A ponieważ za każdym pacjentem idą pieniądze - z tego powodu nasza kasa dolnośląska jest o ponad 100 mln zł biedniejsza. Co to oznacza - wiadomo. Kasa z braku pieniędzy musi stosować niskie wyceny usług lekarzy i szpitali. A te brną w dług i potem powstają komitety obrony - jak ten w Szpitalu Chirurgicznym. Dopiero teraz kasa polapała się, że ją wyszłizgali ci z Warszawy, i rozpoczęła bój o te 100 baniek. Co będzie dalej - Buzek raczej wie, dzieć, bo sprawa jest rangi krajowej.

My tu gadu-gadu o lekarzach, a za oknami zrobiła się jesień i coś strzyka w kościach. Czesi z Blanska, którzy odwiedzili Legnicę, mają na to lekarstwo pod tytułem „Czarna Hora”, czyli jasne z pianką. Niestety, przywieźli tego na Dni Blanska w Legnicy niczym na lekarstwo, bo celnicy nie chcieli przymknąć oka. A wydawało się, że mamy Urząd Celny, który potrafi pogodzić przepisy z życiem. No i nic dziwnego, że chcą ten urząd zlikwidować.

Adam Spychała

Biała Łania

Siedzę na wsi i jak to ziemianinowi na koniec wieku wypada – podupadam. Przede wszystkim na urodzie, z powodu opuchlizny postnikotynowej. W ten weekend podupadłem także towarzysko, nie pojechałem do Jarosławki na jesienny konkurs norowania psów myśliwskich. A pooglądałbym sobie pracujące psy, posłanka Kowalska dialogowała by z myśliwskim elektoratem. Byłoby stylowo i światowo. Niestety, deszcz, brak powozu...

Pocieszam się jednak: posłanka Kowalska stała mi się obca klasowo i terytorialnie, odkąd uziliśmy (uziemia-nilem?) się w innym okręgu wyborczym. Moja sfera na spacerze znalazła prawdziwą lisią norę, nie takie tam wybetonowane jamy jak w Jarosławcu. Ja znalazłem na leśnym duku prawdziwką.

Olśnienia doznałem dopiero przy lekturze zaległych „Wysokich Obcasów”, sobotniego dodatku do „Wyborczej”. Nie wiadomo po co, nie czytam tam nic, poza tekstami o wielkich ludziach w spółdnicach, przeczytałem jeszcze początek artykułu o mydłach. Zgroza! Mniej więcej w stylu: Za komunę nie było dylematu, jakie mydło dobrać do naszej skóry, dostępne było właściwie tylko jedno „Biały jeleń”.

Wniosek oczywisty: jestem postkomunistycznym frustatem, który nie potrafi wybierać w demokratycznie szerokiej ofercie gatunkowej mydła!

Niech i tak będzie. Ale dlaczego autorka upraszcza, kłamie?! Ja pamiętam takie okresy Peerelu, kiedy żadnego mydła nie można było kupić, nawet „Białego jelenia”. Ale pamiętam i takie, kiedy dostępnych było co najmniej kilka gatunków.

Polski przemysł kosmetyczny był w obozie całkiem, całkiem. Nasze perfumy „Być może” miały wzięcie w samej Moskwie. Ich zapach wydał się czujności ideologicznej sowie-
tów, albowiem przede wszystkim miały one dywersyjną
moc proroczą – zwiastowały, że i w Moskwie „Być może”.
I jest! Inaczej niż było, choć trochę inaczej niż u nas.

Biała Łania z „Wyborczej” plecie zatem androny i
właściwie nie wiadomo po co. Jakiego grzyba w gorącej
kapieli mrozić sobie krew wspomnieniem kosmetycznych
okrucieństw komuny? Zaczynanie tekstu ideologiczną



Wierówka mózgu

wstawką przypomina książki z okresu stalinizmu. Wtedy każda „cegła” naukowa czy popularnonaukowa musiała się zaczynać od akapitu, nawet całego rozdziału pt. „Co na ten temat sądził klasyk”. Szkoła, że Białania nie wyszperała w bibliotekach, co powiedzieli na temat mydła. Teraz mogło to być przynajmniej śmieszne. Nawiazała natomiast metodologicznie do klasyki komparatystyki statystycznej, Władysława Gomułka.

W kwestii porównań on był mistrzem – godzinami na mównicy zestawiał dane z przedwojennego i powojennego rocznika statystycznego. Wychodziło na to, że z powodu socjalizmu we wszystkim nam drgnęło, podwoiło się, a co nieco nawet zwielokrotniło, a przed wojną to był mrok, że, panie, rozświetlił go dopiero kaganek powszechnej socjalistycznej oświaty.

Miałem senną wizję: z mroku komunizmu na mokradłach za naszą wyloniła się wiotka, Biała Łania na wysokich obcasach.... – Wybierz zielone jabłuszko dla cery wrażliwej i ideologicznie czystej – doradziła.

Maciej Zalewski

Okruski z warszawskiego stołu



Cała wystawa w uno i Grand Prix

Miał rację Wojciech Marek Chmurzyński, dyrektor Muzeum Karykatury, kiedy otwierając 7 września coroczną wystawę międzynarodową „Satyrykon 2000” powiedział o Przemysławie Dunaju, że jego pomysł to „zrobienie z niczego czegoś – i to jeszcze czegoś znajomitego”. Bo Przemek – młody artysta z Kalisza, laureat Grand Prix konkursu „Satyrykonu” – stworzył całą galerię znanych karykatur. Z czego? Na to pytanie odpowiedział nazwa jego warsztatu artystycznego: „Eksperymentalna Pracownia Artystycznego Mięcia Papieru”. Tak, on rzeczywiście mnie (trzecia osoba od mięć) papier w taki sposób, że wychodzą z tego główki Piłsudskiego, Arafata, Lenina, Jęlcyna, de Gaulle’a, Oleksego, Hitlera, Kościuszki, Kwaśniewskiego i wielu innych prominentów z kraju i ze świata.

Imię PRZEMYSŁAWA jest symboliczne, bo wszystko robi własnym PRZEMYŚLEM. Pomaga mu wiceprezydent Kalisza do spraw kultury, Zbigniew Białek, a wyrazem wdzięczności Przemka jest karykatura wiceprezydenta na wystawie. Przykład „własnego pomysłu” daje mi ojciec artysty, Jan, który mówi, że całą wystawę on i Przemek przywieźli do Warszawy samochodem Uno, po wymontowaniu tylnych siedzeń.

6 września wydał obiad ambasador Tunezji w Polsce, profesor medycyny, Ali Bousnina, z okazji wyjazdu do Tunisu nowego ambasadora polskiego, Rafała Karpińskiego. Na przyjęciu byli obecni m.in. ambasadorowie Syrii, Libii, Egiptu i Palestyny. A w związku z niedawną ewakuacją wojsk izraelskich z południowego Libanu i stałą obecnością wojsk syryjskich w Libanie, ambasador Egiptu, Hamdi Loza, powiedział mi: Wielu ludzi popelnia błąd utożsamiając ze sobą dwie sprawy. Izrael był w południowym Libanie okupantem, natomiast wojska syryjskie są w Libanie za zgodą rządu libańskiego. To różnica zasadnicza.

MSZ reprezentował na przyjęciu przedstawiciel Departamentu Afryki i Środkowego Wschodu, Janusz J. Gojło, który mówił świetnie po arabsku. Gdy go zapyałem, gdzie się tego języka nauczył, odpowiedział, że w Moskwie, w tym słynnym instytucie Stosunków Międzynarodowych MGIMO, z którego wyszło wielu późniejszych dyplomatów różnych krajów. Jak widać, ale to już mój komentarz, nawet Moskwa od czasu do czasu do czegoś się przydaje.

Zygmunt Broniarek

Empik poleca

Mamy dla Was dwie akcje promocyjne. Pierwsza z nich dotyczy wydawnictwa „Amber” i siedmiu tytułów, które oficyna ta wydaje we wrześniu. Oto one: T. Harris „Czarna niedziela”, C. Cussler „Atlantyda odnaleziona”, R. Sung „Horoskop Feng Shui na rok 2001”, J. K. Lattimer „Śmiertelna choroba Hitlera i inne tajemnice nazistowskich przywódców”, B. Shosanna „Dlaczego mężczyźni odchodzą”, G. Hancock „Zwierciadło nieba” i „Koman-dosi” (praca zbiorowa). Książki te przez trzy tygodnie od ich pojawienia się w sklepach Empiku będą sprzedawane 20 proc. taniej od cen wydrukowanych na okładkach.

Równie atrakcyjna jest promocja wydawnictwa Rebis. Wszyscy, którzy kupią książkę, która jest w promocji (lista jest imponująca), dostaną do wyboru jedną z dziesięciu tytułów proponowanych w ramach tej akcji.

Zapraszamy także do naszego działu muzycznego. Dzisiaj proponujemy coś z bluesa. Na dobry początek B.B. King „His Definitive Greatest Hits”, dwupły-towa składanka zawierająca naj-słynniejsze bluesowe przeboje tego artysty. Oto niektóre z nich: „The Thrill Is Gone”, „How Blue Can You Get”, „Everyday I Have The Blues” czy duet z zespołem U2, „When Love Comes To Town”. Do tego ciekawa szata graficzna, biografia B.B. Kinga i przystępna cena. W sprzedaży także najnowsza płyta króla bluesa nagrana wspólnie z Ericem Claptonem. Tym, którzy lubią brzmienie bluesowej harmonijki, proponujemy dwie płyty Jame-sa Harmana - „Black and White” i „Icepick's Story”. Wreszcie płyta, którą Jacek Leśniew-ski, autor rubryki „Stary Rock” w miesięczniku „Tylko Rock” i właściciel słynnego warszaw-skiego sklepu „Megadisc”, uważa za jedną z najlepszych płyt w historii brytyjskiego bluesa. To płyta zespołu Lack Cat Bones „Barbed Wire Sandwich”. Tego nie da się opisać. Tę płytę trzeba wysłuchać. Oprócz tego, w dziale muzycznym Empiku znaj-dziecie płyty Johna Lee Hooke-ra, Pinetop Perkinsa, The Gro-undhogs i Johna Mayalla.

Sklepy Empiku w Legnicy i Lubinie zapraszają

- Legnica, Rynek 33 tel. 852-22-00
- Lubin, ul. Armii Krajowej 25 tel. 844-25-02

(mp)

Zanim pójdziesz na zakupy

Kupuj z Zyskiem

produkty	markety			sklepy detaliczne		
	Real ul. Fabryczna	EKO Iotnisko	Biedronka ul. Jagiellońska	Savia ul. Najśw. Marii Panny	MEGASAM ul. Najśw. Marii Panny	Targowisko ul. Partyzantów
Chleb 0,60 kg	1,35	1,45	1,53	1,64	-	1,45
Mleko 3,2 % karton - 1 l	1,45	1,55	1,49	1,74	2,12	2,05
Kefir 450 ml	1,25	0,95	1,49	1,24	1,16	1,10
Margaryna 250 g	1,25	0,89	1,69	1,19	1,15	1,15
Serek wiejski 200 g	1,19 175 g	1,15	1,55	1,74	1,67	1,60
Ser żółty 1 kg	14,50	11,95	14,99	15,49	15,30	12,00
Ziemniaki 1 kg	0,89	0,39	1,55 2,5 kg	0,44	0,55	0,50
Nektarynki 1 kg	4,99	-	-	4,79	0,60 1 szt	3,80
Banany 1 kg	2,49	2,39	-	2,94	-	2,20
Cukier 1 kg	3,19	3,39	3,19	3,49	3,60	3,40
Majonez 500 ml	1,85	2,79 620 ml	2,79 600 ml	2,24 720 ml	-	3,50 720 ml
Kasza jęczmienna - 1 kg	1,59	-	-	1,64	1,32	1,80
Schab bez kości 1 kg	19,49	-	-	19,59	-	-
Kiełbasa salami 1 kg	20,95	13,99	-	15,39	-	15,30
Sok pomarańczowy karton 1 l	1,69	1,85	3,39	2,99	2,53	2,65

Rodzaj paliwa	LEGNICA				LUBIN		
	ELBA ul. Złota	CPN ul. Spokojna	DEX ul. Piłsud-skiego	CPN ul. Chojnow-ska	STATOIL ul. Piłsud-skiego	BP ul. Jana Pawła II	BAUSTYL ul. Curie-Skłodowskiej
94	3,18	3,21	-	-	3,23	-	-
95 U	-	3,21	3,22	3,23	3,22	3,22	3,18
95 P6	3,18	3,21	3,22	3,23	3,22	3,22	3,18
98 P6	-	3,51	3,52	3,53	3,53	3,53	-
ON	2,83	2,84	2,85	2,85	2,79	2,81	2,74
gaz	-	1,45	1,45	1,45	-	1,45	-

Rodzaj paliwa	GŁOGÓW		JAWOR		ZŁOTORYJA	
	BP ul. Kossaka	CPN pl. 3 Maja	Dansztof ul. Kuzien-nicza 17	STARTER -AKU ul. Kuziennicza 9	CPN ul. Legnicka 6	Stacja Paliw ul. Legnicka 31 tel. 878-60-50
94	-	3,22	3,23	3,19	-	-
95 U	3,22	3,22	-	-	3,24	3,24
95 P6	3,22	3,22	3,23	3,19	3,24	3,24
98 P6	3,53	3,53	3,52	-	3,53	3,49
ON	2,82	2,82	2,83	2,79	2,86	2,85
gaz	-	-	-	-	-	-

dla Czytelników



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Owoce morza po wietnamsku

Lubiński smakosze azjatyckich dań wreszcie będą mogli degustować do woli. Takie deklaracje złożyła podczas otwarcia restauracji „Ho No Tu” jej właścicielka - Elżbieta Rot. Nowy gastronomiczny przybytek mieści się w dawnej stołówce górniczej ZG „Lubin” nieopodal KGHM-u i składa się z sali głównej i bankietowej. Wystrójem, aczkolwiek oszczędnym, nawiązuje do kultury azjatyckiej.

Restauracja liczy na klienta rozsmakowanego w kuchni wschodniej, ale nie stroniącego od smakołyków. Głównym daniem firmowym są sajgonki (wschodnie krokiety) z sosem lub słodko-kwaśną polewą, a także zupa Wun Ton. Jodłospis obfituje w bogaty zestaw dań mięsnych z egzotycznymi dodatkami: bambusem, ananase, grzybami mun lub w sosach słodko-kwaśnych zaprawianych na ostro. Szef kuchni, rodowity Wietnamczyk, poleca owoce morza i ze szczególnym upodobaniem serwuje dania z krewetek, kalmarów i ryb.

- Odchodźmy od tradycyjnej, ciężkiej i kalorycznej kuchni polskiej na rzecz potraw, które sycą, ale są lekkostrawne, i nie przybywa się po nich na wadze. Stosujemy dużo jarzyn, podstawą jest bambus, fasolka, kalamary, marchew, soja, a więc to wszystko, co zawiera dużo błonnika - zachęca Elżbieta Rot.

Choć restauracja „Ho No Tu” znajduje się na końcu miasta, z pewnością cieszyć się będzie dużym zainteresowaniem. W jej okolicy przybywa instytucji i przedsiębiorstw, a pani Rotowa zapowiada, że w niespodziankach nie ustanie.

(dach)

Pięciu czytelnikom, którzy zgłoszą się z aktualnym wydaniem naszego tygodnika do lubińskiego oddziału „Konkretów” przy ul. Odrodzenia 20, sprezentujemy talony na obiad w „Ho No Tu”.

Ploty, grzmoty i... odloty

Maria, Świnka, Ofiary

Maria Nefeli zaprasza na koncert promocyjny nowej płyty pt. „Jeśli nie wisi, to na pewno stoi”. Jutro (22.09) o godz. 17 w Domu Kultury „Atrium” na os. Piekary. Na początku zaprezentuje się zespół taneczny Złote Dzieci, a następnie – m.in.: Ofiary A. (Milkowice), Świnka Halinka (Lubin), Maria Nefeli i poznańska Apatia.

Portowe granie

Tego samego dnia rozpoczyna się „Port Legnica 2000” – kontynuacja Europejskich Spotkań Pisarzy – „Fort Legnica”. Obok pisarzy prezentujących dokonania nie zabraknie muzyki. 22.09 o godz. 23 zagrają Don Paterson z zespołem Lammas oraz Ciaran Carson D. Shannon (23.09, godz. 23). Wszystkie „portowe” imprezy – w hali przy ulicy Jagiellońskiej.

Video-Scena

Na najbliższej (24.09, godz. 18.30) „Video-Scenie” będzie można obejrzeć kolejną porcję materiałów muzycznych na video w wykonaniu kapel, które rzadko lub w ogóle nie goszczą w oficjalnych mediach. Projekcja rozpocznie się od przypomnienia jednej z najważniejszych formacji drugiej fali punk-rocka – One Way System z Wielkiej Brytanii. W klimaty ska/punk wprowadzi widzów baskijska legenda – Kortatu. Ostatnie słowo należeć będzie do grupy Ministry. Amerykanie na video pt. „In Case You Didn't Feel Like Showing Up” zawarli numery zarejestrowane podczas trasy po swoim kontynencie w latach 1989-90. Ekipa Ala Jourgensena realizuje industrial-hardcore-thrash na najwyższym poziomie.

W BOK

W tym samym terminie odbędą się jeszcze dwie równie ciekawe imprezy. 22 rozpoczyna się V Przegląd Zespołów Muzycznych „Rock Blok w BOK”. Jury konkursu: po przesłuchaniu nadesłanych 33 kaset demo zakwalifikowało 26 zespołów. Od 15 prezentować się będą: Infest (Bolesławiec), Fari (Leszno), Tomfinger (Lubartów), Herjalf (Jelenia Góra), Apostasis (Bolesławiec), Flames Of Sufferieng (Wyrzysk), The Twisters (Osienica), Jubel (Chojnów), Silence (Legnica), Kaszmir (Jelenia Góra), Wolności 113 (Jelenia Góra), Clown Dog (Jelenia Góra), Tormentum (Bolesławiec), Awangarda (Czechowice). Trzy najlepsze w oczach jurorów kapele przejdą do drugiej tury i wystąpią w fazie finałowej (od 17) wraz z zakwalifikowanymi bez dodatkowych przesłuchań wykonawcami: Kamasutra (Mińsk Mazowiecki), Head Hunters (Poznań), Flash (Zielina), Side Effects (Bolesławiec), Siódma Brama w Drzwiach (Mysłowice), Spastic (Wrocław), M.A.M.A. (Jelenia Góra), Lithianian (Wrocław), Hollow (Wrocław), Faces (Namysłów), Stubborn (Dzierżonów). Laureat przeglądu, organizowanego przez Bolesławiecki Ośrodek Kultury, następnego dnia wystąpi przed zaproszonym gościem – grupą Kult.

Zielone Ruszenie

Troszkę dalej, w Ruszowie koło Węglinca Towarzystwo Przyjaciół Kultur Alternatywnych zaprasza na I Festiwal Człowiek – Ziemia – Europa „Zielone Ruszenie”. Program: 22 września (od 17) – Grupa Wolnych Bębniarzy; uruchomienie wystaw – o wegetarianizmie „Zwierzę nie jest rzeczą”, „Dieta dla planety” Romana Rupowskiego połączona z projekcją filmu „Food For Live”, fotograficznej „Homoculus”, „Avant-garde” czyli „Człowiek proces”, przyrodniczej „Kasztan” Marka Wajmana; (od 20) koncerty zespołów Fate (punk/ reggae – Ziębice), Przyjaciele Zielonego Liścia (reggae – Kamienna Góra), a na koniec Cosmos Mega Sound System – Ostatni z Aborygenów (D.J. Jasiu + D.J. Mały) oraz D.J. Tho z Berlina. Następnego dnia o 16.30 rozpocznie występ Teatr „Lotna Brygada Teatralna”. O 17.30 wykład na temat: Samorealizacja a ekologia, Praktyki relaksacyjno-koncentrujące, O duchowości, wygłosi Leopold Lisicki. W części rozrywkowej (od 20) pojawiają się zespoły Far I (reggae – Wschowa), Nueropatia (he/punk – Szprotawa), Paprika Corps (reggae – Zdzieszowice) oraz Joint Venture Sound System (D.J. Maken ze Zgorzelca) i ponownie D.J. Tho, Cosmos Mega Sound System. Wszystkie imprezy – w Domu Kultury w Ruszowie. Prezes&wice

Teatr niczym parlament

LEGNICA Emblematy z nazwiskami i nazwami fundatorów znajdują się na nowych fotelach teatralnych. Powstałe pół roku temu Stowarzyszenie Przyjaciół Teatru Modrzejewskiej w Legnicy tydzień temu ogłosiło akcję pod hasłem „Twój fotel”. Każdy chętny może – za 600 zł – zafundować instytucji jedno (lub więcej) z 240 krzeseł. Ideą stowarzyszenia jest jak najszybsza wymiana siedzeń na teatralnej widowni. Organizatorzy liczą, że podczas premiery „Hamleta” (planowanej na marzec 2001 roku) publiczność zasiądzie już na sponsorowanych meblach.

Fundatorzy, oprócz tabliczek, mają ponadto zapewniony wpis do księgi honorowej. Pierwszy taki fotel – wyprodukowany przez warszawską firmę OTO – można było obejrzeć na legnickim Rynku w sobotę. Jak zapewniają pomysłodawcy, siedzenia są nowoczesne, wygodne i łatwe do demontażu.

(gom)

Archiwum otwarte



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

LEGNICA Dokumenty, starodruki i rejestry dłużników miejskich można oglądać w legnickim oddziale Archiwum Państwowego, na wystawie zorganizowanej z okazji Dni Otwartych Polskich Archiwów. Wystawa jest jedyną okazją zobaczenia legnickich dokumentów, które są na co dzień przechowywane w niedostępnych dla publiczności magazynach. Wśród prezentowanych eksponatów możemy zobaczyć między innymi najstarszy zachowany dokument wystawiony przez radę miejską w Legnicy w 1339 oraz dokument, w którym król Czech nadał Legnicy nowy herb miejski przedstawiający czeskiego lwa z kluczami na niebieskim polu. Wśród ciekawostek jest także „jadrlospis” książęcy z połowy XIV wieku i bardzo rzadkie tabliczki woskowe. Większość prezentowanych eksponatów, chociaż związanych z Legnicą, została wypożyczona z archiwum we Wrocławiu, gdzie jest przechowywana ze względu na bardzo trudne warunki lokalowe, z jakimi boryka się legnicki oddział. Wystawa jest czynna tylko do 22 września.

(aguz)

Artyści na wsi



Fot. STANISŁAW FEDYNAK

Jan Wojdyło robi dużą rzeźbę w piaskowcu. Pomaga mu gość z Białorusi – Jurij Makarenko.

W Chociemyśli pod Głogowem trwają 13. Międzynarodowe Spotkania Twórcze, które na wiejskim podwórku organizuje rzeźbiarz Janusz Owsiany. Od lat zaprasza on do siebie przyjaciół-artystów. Tym razem w plenerze bierze udział kilkanaście osób – malarzy, rzeźbiarzy i fotografików. Są wśród nich: Henryk Wadowski z Legnicy, Edward Szuter oraz Jan Wojdyło z Lubina (komisarz artystyczny), Dariusz Maściuch i Teresa Górka-Karwecka z Głogowa oraz Józef Nadrowski z Gdańska. Przyjechali także plastycy z zagranicy, m.in.: Jurij Makarenko z Białorusi, Edmund Capak ze Słowacji i Amancio Wago Ciari z Panamy.

Zakończenie pleneru zaplanowano na sobotę, 24 bm. W planie jest nie tylko pokaz powstałych prac plastycznych, ale także zabawa przy muzyce orientalnej oraz jazzie.

(don)

Spotkania z jazzem

Wcześniej niż zwykle rozpoczyna się XVI Międzynarodowe Głogowskie Spotkania Jazzowe. Organizator – Miejski Ośrodek Kultury – organizuje po raz pierwszy występy plenerowe w amfiteatrze pod Zamkiem Książąt Głogowskich.

Jazzowe rozpoczynają się w środę, 27 września, projekcją filmu Wima Wendersa „Buena Vista Social Club”. Od czwartku do niedzieli będą koncerty dla dorosłych, dzieci i młodzieży. Gwiazdą festiwalu będzie kwartet Tomasa Stańki, który wystąpi w galowym koncercie, w piątek, 29 bm., wieczorem. Zobaczymy Jazz Band Ball Orchestra & Janice Harrington ze Stanów Zjednoczonych oraz wokalistkę Izę Zajac z zespołem.

Wystąpią także Kabaret Fiś i Trio Andrzeja Jagodzińskiego z programem dla dzieci, awangardowe zespoły: Alchemik oraz Didier Labbe Quartet z Francji. Natomiast w czwartek w Kawiarni M wystąpią Bernard Maseli i Krzysztof Scierański. W sobotę zaplanowano dzień bluesowy – na scenie MOK pokażą się rewia dziecięca Graffiti, orkiestra Leszka Paszki z Poznania, Jan „Izba” Izbiański, Anna Faber oraz zespół Savle Mece z Czech. Po raz pierwszy zaplanowano koncert w niedzielę – będzie to piknik pod zamkiem. Wystąpią Dixie Company, młodzieżowy big band, Old Friends Traditional Jazz Band oraz Orkiestra Zakładowa Huty Miedzi „Głogów”.

W trakcie festiwalu zobaczymy także wystawę fotografii jazzowej „W obiektywie Marka Karewicz”.

(don)

Zdjęcie miesiąca



Na sierpniowy konkurs „Zdjęcie miesiąca” napłynęło 27 prac. I miejsce zdobyła Ewa Snella za zdjęcie „Letnie igraszki”, drugie – Bartłomiej Bazylczyk za pracę „Dzieciństwo”, a trzecie Katarzyna Rzepka. Jury postanowiło przyznać dwa wyróżnienia – Katarzynie Rzepce oraz Marcie Pankiewicz.

Foto-liga

1. Ewa Snella (11 pkt.)
2. Mariola Chowaniec (8 pkt.)
3. Wiesław Sandecki (4 pkt.)
3. Katarzyna Rzepka (4 pkt.)
4. Marta Pankiewicz (3 pkt.)
4. Zbigniew Markiewicz (3 pkt.)
4. Magdalena Modławska (3 pkt.)
4. Lech Jędrzejczak (3 pkt.)
4. Rafał Wyciszkiewicz (3 pkt.)
4. Janusz Lewandowski (3 pkt.)
10. Bartłomiej Bazylczyk (2 pkt.)
10. Mateusz Kozłowski (2 pkt.)
12. Jacek Szymański (1 pkt.)

Nagrody zdobywają: Ewa Snella – nagroda KODAKA, Katarzyna Rzepka – nagroda „KONKRETÓW”, Bartłomiej Bazylczyk – nagroda KODAKA.

Sławomir Skowroński

Organizatorzy nie odpowiadają za treść prezentowanych zdjęć.

Miasto	Kino	Tytuł	Prod./wiek	Data i godzina
LEGNICA	„Ognisko”	„Prymas. Trzy lata w tysiącu”	pol., l. 12	22.09 i 25.09.5.11 (16, 18 i 20); 23-24.09 (godz. 14 - dla emerytów i rencistów cena 8 zł, 18 i 20)
	„Piast”	„Żona astronauty”	USA, l. 15	22-28.09 (16, 18 i 20)
LUBIN	„Muza”	„Prymas”	pol., l. 15	22-28.09 (16, 18 i 20)
		„Gniew oceanu”	USA, l. 15	22-28.09 (22)
POLKOWICE	„Impresja”	„The Flintstones - Niech żyje Rock Vegas”	USA, l. 15	21-22.09 (8, 10, 12 i 17); 23-24.09 (16)
		„Powrót do raju”	USA, l. 15	21-24.09 (20)
GŁOGÓW	„Jubilat”	„Gniew oceanu”	USA, l. 15	22-24.09 (19 i 21.15); 25-28.09 (18 i 20.15)
		„Szara sowa”	W. Bryt., l. 12	22-24.09 (15 i 17); 25-28.09 (16 i 18)
ZŁOTORYJA	„Aurum”	„Tygrysek i przyjaciele”	USA, bo.	21.09 (16 i 18); 23-24.09 (15)
		„Gladiator”	USA, bo.	22-24.09 (16.30 i 19.30)
Teatr im. H. Modrzejewskiej LCK		„Kot w butach” - 23-24.09, godz. 16, 26-29.09, godz. 11, Duża Scena; „Korolian” Klub Miłośników Filmu - „Idioty” - 25.09, godz. 18, reż. Lars von Tier		

Odwiedz kino!

Czytelnik, który w czwartek jako pierwszy po godz. 12 zgłosi się do redakcji „Konkretów” w Legnicy przy pl. Katedralnym 2 z aktualnym numerem tygodnika, otrzyma dwa bilety ufundowane przez kino „Ognisko” na dowolnie wybrany film.

LEGNICA

WYSTAWY

Muzeum Miedzi - „Z dzieł prasy legnickiej”, „Legnickie pomniki”, „Miedź z kościoła, pałacu i dworu”, Stanisław Cukier „Rzeźba”, czynna do końca grudnia Legnicka Biblioteka Publiczna - „Geniusz i artysta”, Władysław Stanisław Reymont ze zbiorów dr. Tadeusza Sambońskiego

IMPREZY

Legnicka Biblioteka Publiczna ogłasza VII Konkurs Poetycki 2000. Mogą w nim wziąć udział uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Na konkurs należy przesłać utwory nie publikowane i nie nagradzane w innych konkursach. Wiersze o dowolnej tematyce (maksymalnie trzy utwory) należy przysłać do czterech egzemplarzach do 20 listopada pod adresem: Legnicka Biblioteka Publiczna, Filia Dziecięco-Młodzieżowa nr 1, ul. Łukasiewicza 30, tel. 86-268-49. Każdy utwór powinien być opatrzone godłem, to samo godło powinno występować w dołączonej kopercie zawierającej kartkę z nazwiskiem, adresem i wiekiem autora. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród - 20.12 br. o godz. 16.

DK „Atrium” zaprasza do Klubu Seniora, Klubu Turystyki Górskiej „Watra”, Klubu Turystycznego „Krokus”, Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja”, Stowarzyszenia Chorych na Stwardnienie Roziane, sekcji szachowej, tenisa nowoczesnego, tenisa stołowego oraz kół akwaryjnych, plastycznego, lutowiczego, modelarskiego, grafiki i teatralnego. Informacje - tel. 856-11-61.

MCK - 21.09, godz. 16 - Muzyczny czwartek oraz „Jesienna ikona”; 23.09 w godz. 17-20 - Spotkania klubowe dla młodzieży; 27.09, godz. 16 - Uroczysta wieczornica z okazji 61. rocznicy powstania Szarych Szeregów

SDK „Kopernik” do końca września przyjmuje zapisy: do sekcji plastycznej, szachowej, modelarstwa lotniczego, sztuki walki teakwon-do, dziennikarstwa-amatora, teatru impresji, teatru kukielkowego, świetlicy dla dzieci, pracowni plastycznej dla młodzieży i dorosłych, zespołu tańca dyskotekowego Złote Dzieci, drużyny harcerskiej Piranie, klubu badań nieznanego Kontakt, na naukę gry na pianinie, zajęcia umuzykalniające, kursy języków obcych, zajęcia z haftu i rękodzieła, gimnastykę korekcyjną dla dzieci. Kontakt: ul. Koziarowa 9, tel. 854-77-72

POMOC

Pogotowia: ratunkowe 999, straż pożarna - 998, policja - 997, Straż Miejska - 986, energetyczne - 991, gazowe - 992, wod.-kan. - 994, sieci ciepłej - 86-290-71, weterynaryjne - 855-00-98, drogowe - 954, dźwigowe - 854-54-26

Szpital przy ul. Iwaszkiewicza 5, tel. 855-20-41 - oddziały: ginekologiczno-pokojniczy, pediatryczny, okulisty, laryngologiczny, wewnętrzny, neurologiczny, kardiologiczny, chirurgiczny - ul. Murarska 5, tel. 86-221-01

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami (TOZ) przyjmuje zgłoszenia o przypadkach znęcania się nad zwierzętami, w każdą środę, w siedzibie przy ul. Roosevelta 1, trzecie piętro, w godz. 15-17.

TELEFONY ZAUFANIA

Młodzieżowy Telefon Zaufania - 998, od poniedziałku do piątku w godz. 16-19.30
Telefon Zaufania AA - poniedziałek w godz. 17-19, tel. 86-219-80, czwartek w godz. 17-19, tel. 86-609-05
Telefon Zaufania Komendy Wojewódzkiej Policji - 852-59-97
Telefon Zaufania Komendy Głównej Policji (poważne przestępstwa, łamanie prawa przez policjantów) - 0-800-12-226

UZALEŻNIENIA

Poradnia Odwykowa ZOZ, ul. Reymonta 2, tel. 86-203-66, Punkt Konsultacyjny ds. Narkomanii „Monar”, Brama Głogowska, tel. 86-269-30, Wojewódzka Przychodnia Zdrowia Psychicznego i Odwykowa, ul. Chojnowska 81, tel. 86-299-07

APTEKI

całodobowy dyżur - „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; „Arnica”, ul. Jaworzynska 5, tel. 852-24-56; w dni robocze w godz. 8-22, w soboty i niedziele w godz. 9-17 - apteka „Dworcowa”, ul. Kolejowa 3, tel. 852-33-68; ponadto w każdej sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radosna 48, tel. 854-72-51

WAŻNIEJSZE TELEFONY

biuro numerów - 913, biuro napraw - 9224, nadawanie telegramów - 905, PKP - 9436, PKS - 9316, MPK - 86-237-58, celna - 850-62-28, paszportowa - 856-02-03, służby zdrowia - 855-03-51, schronisko dla zwierząt - 866-02-65, PIH, ul. A. Mickiewicza 2, tel. 852-27-77, zegarynia - 9226, Związek Kynologiczny - 862-10-30

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39, poleca obsługę konferencji, bankietów, weseli. Sprzedaż na wynos.

LUBIN

WYSTAWY

OK „Wzgórze Zamkowe” - „Od groza do fortuny” - VIII Miejski Konkurs Plastyczny, 26-30.09; Prezentacja prac plastycznych przekazanych na aukcję na rzecz budowy lubińskiego hospicjum, 28-30.09; Dobiesław Gala „Zmagania”, wernisaż 23.09, godz. 18

CK „Muza” - „Lubin dawniej i dziś”, ze zbiorów Marcina Drewsa, czynna do 30.09; „Lubin w krzywym zwierciadle”, rysunek satyryczny Mikołaja Rybackiego, czynna do 30.09; „Ubiór dziany i dziani na unikatowa”, projekty lubińskiej Ewy Klos, czynna do 30.09

IMPREZY

CK „Muza” - 22.09, godz. 20 - Wykład Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody Pro Natura pt. „Przyroda naszego miasta”, sala konferencyjna, wstęp wolny;
OK „Wzgórze Zamkowe” - 23.09, godz. 19 - Recital Marka Gąsiora, Kawiarnia „Piwnica”
Klub BIO - 21.09, godz. 17 - Spotkanie absolwentów kursu Silvy

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 991, ciepł. - 993, wodociągowe - 994, dźwigowe - 833-36-48
Szpital przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, tel. 84-60-300, dyżur internistyczny codziennie

UZALEŻNIENIA

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Parkowa 1, tel. 842-70-36, 842-75-08, 842-75-09, Punkt konsultacyjny ds. Przemycon w Rodzinie i Krzywdzonego Dziecka, ul. Odrodzenia 24, tel. 844-44-44, Komitet Ochrony Praw Dziecka, ul. M. Kopernika 16, tel. 844-34-06

APTEKI

dyżur całodobowy: 21.09, „Cefem”, ul. Leszczyńska 1, tel. 842-77-42; 22.09, „Centrum”, ul. Wyszyńskiego 6, tel. 842-44-25; 23.09, „Ustronie”, ul. Gwarków 84, tel. 842-27-73; 24.09, „Aloes”, ul. Kamienna 1f, tel. 844-73-66; 25.09, „Cefem”, ul. Leszczyńska 1, tel. 842-77-42; 26.09, „Centrum”, ul. Wyszyńskiego 6, tel. 842-44-25; 27.09, „Vademecum”, ul. Kopernika 4, tel. 844-27-04

WAŻNIEJSZE TELEFONY

PKS - 844-31-18, MPK - 844-64-11, PKP - 844-18-85 (w godz. 6-9 i 12-21), PTTK - 844-24-10, biuro paszportowe - 844-41-27

GŁOGÓW

Muzeum Archeologiczno-Historyczne, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17, wystawy stałe: Losy tulańcy, Muzeum Odry, Narzędzia wymiaru sprawiedliwości, Skarb Głogowa, Elementy architektury Starego Miasta. Wystawy czasowe: W kręgu „Pana Tadeusza”, czynna do 19.11; Rzeźba i malarstwo Bożeny Biskupiej, czynna do 24.09
Muzeum zaprasza do biblioteki czynnej od pon. do pt. w godz. 7-15.

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 291, ciepł. - 993, weterynaryjne - 833-31-65, wodociągowe - 955, dźwigowe - 833-36-48
Szpital przy ul. Kościuszki 15, tel. 83-425-33

UZALEŻNIENIA

Dzienny Oddział Odwykowo-Rehabilitacyjny, ul. Legnicka 3, tel. 833-48-90, Poradnia Odwykowa, ul. Kółkajta 5, tel. 834-07-35, Poradnia ds. Narkomanii ZOZ, ul. Piastowska 1/3, tel. 833-54-93, Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Legnicka 3, tel. 833-50-99

APTEKI

dyżury: 18-24.09 „Pod Głogiem”, pl. 1000-lecia 7, tel. 933-30-93; 25.09-1.10 „Farmako”, ul. Kościuszki 15f, tel. 834-12-25

WAŻNIEJSZE TELEFONY

PKP - 910, Komunikacja Miejska - 833-42-99 (w godz. 5.10-22), PKS - 833-31-11, biuro paszportowe - 833-38-73, turystyczna PTTK - 833-31-34

POLKOWICE

IMPREZY

POKSIR „Impresja” zaprasza do sekcji: językowej, lalkarskiej, plastycznej, ekologiczno-technicznej, plastyczno-technicznej, gier, zabaw i konkursów logicznych, szachowej dla dorosłych oraz do Klubu Plastyka Amatora, Studia Piosenki „John i Edd” i Plastycznego Koła Terapii Zajęciowej dla Młodzieży Niepełnosprawnej. Informacje - tel. 845-03-03, 845-14-52 wew. 15.

APTEKI

Dyżury: 18-24.09 apteka przy ul. Skalników 4, 845-23-91; 25.09-1.10 „Pod Rokitem”, ul. kard. B. Kominka 5a, tel. 845-02-64

CHOJANÓW

ChOK zaprasza do sekcji: plastycznej, teatralnej, kółka modelarskiego, kursu tańca towarzyskiego dla młodzieży, nauki gry na instrumentach dętych, gitarze i akordeonie, estrady dziewczęcej.
Pogotowie ratunkowe, ul. Kolejowa, tel. 818-50-43, Pogotowie weterynaryjne, ul. Głogowska 4a, tel. 818-52-15, Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Ratuszowa 12, tel. 818-51-51

CHOJNÓW

Muzeum Regionalne, plac Zamkowy 3, tel. 818-83-53, czynne codziennie, oprócz pon. i wt., w godz. 8-16, w soboty i niedziele w godz. 11-16. W soboty wstęp bezpłatny. Wystawy stałe: Renesansowe sgrafitti z dworu Schellendorffów w Zagrodzie, Broni biała, Broni palna, Historia Chojnowa, Rzemiosło artystyczne na Śląsku (ślusarstwo, kowalstwo, konwiarstwo), Lapidarium (kamieniarka XVI-XIX w.), Relikty dawnego założenia zamkowego z drugiej połowy XIII w. (skansen archeologiczny). Wystawa czasowa: Spacerkiem po dawnym Chojnowie, czynna do końca września

Urząd Gminy zaprasza na „Studniówkę XXI wieku”, czyli Przedsylwestrowe Etniczne Spotkania Muzyczne, które odbędą się 22 bm. w Jarosławcu
Pogotowie ratunkowe, ul. Grodzka 2, tel. 818-83-33, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Fabryczna 1, tel. 818-85-06 i 819-13-43

PROCHOWICE

POKSIR - 2.10, od godz. 12 - III Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Prochowice, sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 1

PRZEMKÓW

POK - 23.09, godz. 10 - Święto miodu, park miejski. Ponadto do końca września trwają zapisy do zespołu Mozaika, Dziecięco-Młodzieżowej Orkiestry Dętej i do sekcji plastycznej.
Pogotowie ratunkowe, ul. Długa 1, tel. 831-94-44

ŚCINAWA

ŚOK - Zajęcia stałe: próby Zespołu Folklorystycznego Ziemi Ścinawskiej (pon. i czw., godz. 16), kurs prawa jazdy (śr. i pt., godz. 16), Klub Seniora (czw., godz. 14), rozgrywki tenisa stołowego (codziennie). Prowadzone są zapisy do: sekcji plastycznej, szachowej, sekcji piłkarskiej, nauki języków obcych i nauki gry na instrumentach. Ponadto: 23.09, godz. 11 - Świat malowany wyobraźnią, plener dla najmłodszych
Pogotowie ratunkowe, ul. Jagielly 2, tel. 843-61-01; Punkt Konsultacyjny ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Przemycon w Rodzinie, Rynek 17, tel. 843-66-91

ZŁOTORYJA

ZOK - 25.09 - Rozdanie nagród za konkurs „Sprzątanie świata”; 27.09, godz. 8 - Przedstawienia dla dzieci Teatru Zwierniada
Poradnia Odwykowa, ul. Szpitalna 9, tel. 878-31-15

APTEKI

Dyżur: 24.09 „Pod Arniką”, pl. Matejki 11, tel. 878-35-15

JAWOR

IMPREZY

Muzeum Regionalne, ul. Klasztorna 6, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy czasowe: „Skarby dziecięcego pokoju”, czynna do 30.09.

POMOC

szpital całodobowy - ul. Szpitalna 2, tel. 870-30-14; Dom Małych Dzieci - ul. Piastowska 12, tel. 870-24-71, Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych - pl. Seniorski 3, tel. 870-22-71, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - ul. Legnicka 12, tel. 870-01-18, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski - ul. Wrocławska 3, tel. 870-70-42, Klub Abstynenta „Azyli” - ul. Zamkowa 2, tel. 870-24-88

APTEKI

Dyżur: 24.09 „Galen”, ul. Korfantego 22, tel. 870-33-68

NIESPODZIEWANI GOŚCIE W DOMU LUB W PRACY BRAK POMYSŁU
NA WYKWINTNĄ KOLACJĘ LUB POSIEK W CZASIE PRACY
ZAMÓW DANIA W RESTAURACJI CHIŃSKO-WIETNAMSKIEJ
„SAJGON”
W LEGNICY, tel. 86-60-839

ZESTAWY

Wołowina curry po „SAIGONSKV”	(180 g) - 10 zł
Wołowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina curry po „SAIGONSKV”	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Kurczak curry po „SAIGONSKV”	(180 g) - 11 zł
Kurczak z grzybami „SHANG-HAI”	(180 g) - 11 zł
Kurczak słodko-kwaśny	(180 g) - 11 zł
Ryba z grzybami	(180 g) - 10 zł
Ryba w pomidorach	(180 g) - 10 zł
Ryba curry	(180 g) - 10 zł

W CENIE KAŻDEGO ZESTAWU WLICZONO RYŻ I SURÓWKĘ

Ryż rozmałości	(180 g) - 9 zł	PIWO W PUSZKACH 0,5 l
Ryż vegetariański	(180 g) - 8 zł	„Tyskie” gromie „Lech Premium” - 3,50 zł
Makaron sojowy z jarzynami	(180 g) - 9 zł	„Warka Strong” „Żywiec” „Cooler” - 3,50 zł
		„Piast” „Okocim” mocny koncentrat - 3 zł
		NAPOJE W PUSZKACH 0,5 l
		„Coca cola” „Fanta” „Sprite” - 2,50 zł

Dojazd na terenie Legnicy za darmo od poniedziałku do niedzieli w godz. 12 - 21
przy zamówieniach powyżej 15 zł

Przychody i... odchody

4,5 mln zł wpakował w szambo Przemków... - tyle kosztuje skanalizowanie gminy. To prawie połowa budżetu. Gmina zaciągnęła kredyt, którego miesięczna spłata wynosi 200 tys. zł.

Oby gminne władze nie zostały z ręką w nocniku...

(12)

Przed patrolem

W środę około 21 pod kościołem na legnickim Zakacławiu siedział patrol policyjny.

Modlił się o przeżycie?

(12)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Anna Samoticha - prochwiczanka
Konkretna dziewczyna

Finały

Jaworscy notable podobno do dziś przelękają się po namiętym całowaniu missek podczas sobotnich wyborów.

Ciekawe, czy w domu było bicie?

(12)

Stres podwójny

Sobotnim wyborom najpiękniejszej dziewczyny powiatu jaworskiego towarzyszył występ harcerskiego zespołu o nazwie... Stres.

Bynajmniej nie stresował.

(12)

Czary-mary

Wśród przedmiotów wystawionych na sobotnią aukcję, towarzyszącą III Balowi Charytatywnemu, znalazł się... indiański łapacz snów!

Gadżet ten powinien pójść na pniu, zwłaszcza, że niedawno - dokładnie w tym samym miejscu - odbyły się targi wiedzy tajemnej.

(35)

Na K i H

Zakaz handlu wprowadzono na dawnym placu handlowym przy ul. Saturna w Głogowie. Informuje o tym duża tablica, a podpisało się na niej tajemnicze Stowarzyszenie K i H.

Nam się to źle kojarzy.

(100)

Akcja z cenzurą

Głogowscy policjanci przeprowadzili akcję na drogach wyjazdowych z miasta. Łapali złodziei aut, nielegalnie przebywających w naszym kraju obcokrajowców, pijanych kierowców. Policja w wielkiej tajemnicy trzyma nazwę tej akcji. Może nie przeszkadza przez cenzurę?

(100)

Szykany za brak szykan

Dzieci z podstawówki nr 12 w Głogowie muszą przechodzić przez bardzo ruchliwą ulicę na os. Kopernika. Nie ma na niej przygotowanych dla nich przejść ani żadnych informacji dla kierowców. Zapytany o tę sytuację naczelnik wydziału spraw obywatelskich i komunikacji w Urzędzie Miasta, Józef Wąsik, powiedział, że nie widzi powodów, by na tej ulicy robić jeszcze więcej szykan.

Za to powody do szykan pod jego adresem mają teraz rodzice.

(100)

Najważniejsze to wiedzieć

Jak informuje wywieszka, do wydziału ksiąg wieczystych w bolesławieckim sądzie należy wchodzić pojedynczo. Dlatego zawsze stoi tu w ogonku kilka osób. Znalazła się jednak petentka, która zlekceważyła nakaz i weszła bez czekania. Na pytanie „kolejkowiczów”, czy wie, że należy poczekać na wywołanie urzędniczek, odpowiedziała: - *Tak, wiem.*

Jak już łamać zasady, to z pełną świadomością!

(5)

Most zwodzony

Kładka nadziemna w Legnicy przy Poczтовой nie będzie remontowana, choć obiecywano. W kasie miasta zabrakło pieniędzy.

Dziury w niebie nie będzie, ale w kładce z pewnością kilka przybędzie.

(12)

Uwaga! Casanova na tropie

Z legnickiej siedziby związku kombatanów i więźniów politycznych złodziej ukradł... mundury oficerskie żołnierzy Wojska Polskiego.

Nie od dziś wiadomo, że za mundurem panny sznurem.

(12)

Nie w porządku

Śmieci po „Sprzątaniu świata” zalegają w alei topolowej na legnickim Tarninowie do dziś.

Przydałoby się sprzątanie po sprzątaniu.

(12)

Jubileuszowy koklusz

Rocznicowemu happeningowi legnickich aktorów towarzyszyły interwencje policji i straży miejskiej. Legniczanie nie podobali się puszczany z kasety odgłos kasłania przypominającego wymioty.

Urodzinki dla świnki?

(35)

Złapali... cug

Lubińska policja przeprowadziła akcję pod kryptonimem Klin. Chłopakom tak się spodobało, że „klinowanie” przedłużono.

Kaca nie było. Złapano za to kilku przestępców, „omandatowano” parę osób, odnaleziono nastolatka oraz BMW.

(12)

Swastyki bez policji

Miejscy urzędnicy nie zawiadamiają policji o obraźliwych malunkach na pomnikach - ostatnio o swastykach, które pojawiły się na polsko-niemieckim pomniku w Głogowie. Uważają, że to nie ma sensu, bo policja i tak nie złapie autorów malunków.

Zgodnie z takim myśleniem, powinni dać sobie spokój z policją właściciele kradzionych nagminnie lusterek, aut oraz okradanych piwnic i mieszkań.

(100)

Popchnąć i opchnąć

Opel reklamuje swoje auta w centrum Legnicy. Aby po promocji ruszył jeden z samochodów, pracownicy musieli najpierw przełożyć akumulator z drugiego auta, a potem uruchamiać je na popych.

Ktoś chyba pomylił reklamę z reklamacją.

(12)

Książka na złodzieja

Na ogrodzeniach wielu legnickich posesji wiszą tabliczki „Teren prywatny. Wstęp wzbroniony”.

Teraz tylko wystarczy wysłać złodziei do szkoły.

(12)

Ale sztuczka

Wojewoda nie przyjechał na rocznicę chrztu legnickiego teatru. Przysłał telegram z życzeniami, w którym napisał, że wierzy, iż wysoki poziom teatru zdecyduje o dalszej jego działalności, bo... „prawdziwa sztuka obroni się sama”.

Pan wojewoda powinien spróbować kariery w dyplomacji...

(12)

Swojsko, ale egzotycznie

W Lubinie otwarto nową wietnamską restaurację o nazwie... „HO NO TU”.

Płaci się MAO czy nieMAO?

(12)

Strzyżenie przed zimą

Chociaż zima za pasem, w Głogowie służby komunalne... koszą trawę niczym na wiosnę.

Może szykują trawniki na przyszłe lodowiska?

(100)

Śmiech to zdrowie?

Na podłodze jednej z sal legnickiego Sądu Wojewódzkiego zauważyliśmy dziesiątki zdechłych much. Słuchając niestworzonych zeznań oskarżonego, doszliśmy do wniosku, że owady padły... ze śmiechu!

(35)

Wojna nie miód

Macedońscy pszczelarze chcą od NATO 500 tys. marek odszkodowania, bo naloty na Jugosławię sprawiły, że... ich pszczoły stały się nerwowe i agresywne oraz „zrobiły” o 70 proc. miodu mniej niż zwykle.

(12)

Kto to jest?

Drodzy Czytelnicy, zapraszamy do udziału w konkursie „Konkretów”. Publikujemy zdjęcia z dzieciństwa i wczesnej młodości polityków, przedstawicieli władz samorządowych, biznesmenów, lekarzy, sportowców i innych znanych osób. Zadaniem czytelników jest rozpoznanie, kto jest na fotografii.

Dla ułatwienia podajemy trzy nazwiska, spośród których trzeba wybrać właściwe. Wśród czytelników, którzy do 3 października nadesłają poprawną odpowiedź, rozlosujemy nagrodę.

Odpowiedzi prosimy przysyłać na kartkach pocztowych z wypełnionym kuponem pod adresem: „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica.

Rozwiązanie zagadki nr 22 - na zdjęciu była Maria Chrzanowska, choreografka prowadząca zespół taneczny Legnica. Nagrodę książkową za poprawną odpowiedź otrzymuje Józef Wanda Bartosz z Raszówki.



Kto jest na zdjęciu?

A) Ryszard Zbryzny, poseł na Sejm

B) Józef Czyczerski, szef miedzianej Solidarności

C) Marian Krzemiński, prezes zarządu KGHM

**KTO TO
JEST?**

KUPON 24

Rozwiązanie

Imię i nazwisko

Adres

RADIO
eL
LEGNICA

Twoje Radio
z Legnicy
na
95,7 FM
tel. 856-06-66